



TEL. ALARMOWY
601 100 300

Studenci parkują, gdzie popadnie str. 9

TYGODNIK Podhalański

ROK XXIX NR 46/1494
CENA: 3.90 zł (w tym 8% VAT)
USA \$ 3.00 15 listopada 2018 r.

Nr indeksu 379417
ISSN 1231-5818

REKLAMA



czytaj str. 32
zapraszamy od
18.11.2018 r

UKAZUJE SIĘ NA PODHALU, ORAWIE, SPISZU, W PIENINACH, W CHICAGO I TORONTO

Przyjdź po tabliczkę

Walka ze smogiem,
to walka o nasze zdrowie.

Od dziś wieszamy tabliczki na furtkach

Jan Karpiel Bułeczka już
tabliczkę powiesił, teraz
czas na Ciebie.

AKCJA TYGODNIKA PODHALAŃSKIEGO „NIE PALIMY BYLE CZYM”

Fot.: Bartłomiej Jurecki

Walczymy ze smogiem

Nie palisz byle czym? Zapraszamy. Dostaniesz tabliczkę na furtkę. Niech Twoi sąsiedzi, goście dowiedzą się, że należysz do tych mieszkańców Podhala, Orawy, Spisza, Tatr i Pienin, którzy kochają środowisko.

Na stronach 25-28 znajdziecie teksty z całego regionu, w których piszemy, jak wygląda walka o ekologiczne źródła energii na Podhalu. Gdzie można się podłączyć do gazu, gdzie jest szansa na geotermię, a gdzie jeszcze długo będziemy zmuszeni do palenia węglem. Tabliczką z napisem „Nie

palimy byle czym” będziesz się mógł pochwalić na swoim domu lub furtce. Możesz ją odebrać w redakcjach TP: Nowy Targ, Rynek 11, Zakopane, ul. Zwierzyniecka 14, Krupówki 54 i Szczawnica, ul. Główna 28. Pierwsze 100 tabliczek będzie za darmo, pozostałe w cenie produkcji.



Fragment wizualizacji hotelu.

Wzgórze marzeń

Piłkarz buduje pod Giewontem luksusowy apartamentowiec dla piłkarzy.

Rafał Gratkowski

Kamil Sylwestrzak, piłkarz ekstraklasy, inwestuje we Wzgórze Marzeń Resort&SPA przy ul. Bogdańskiego w Zakopanem. Obiekt wypoczynkowo-rekreacyjny składać się ma z dwudziestu pięciu luksusowych apartamentów. Do tego bogato wyposażone SPA, basen, siłownia, restaura-

cja oraz kącik dla najmłodszych. - Razem z moimi przyjaciółmi chcieliśmy, aby to była wyjątkowa inwestycja w pięknym miejscu, nieopodal doliny Strążyskiej, na wzgórzu z widokiem na Giewont - informuje były zawodnik Korony Kielce, obrońca Wisły Płock, który gra obecnie w drużynie Chojnice Chojniczanka.

dokończenie str. 10

ZAKOPANE

Ogłoszenie o pracę?

Szukają „50 kelnerów, 15 barmanów i 20 kucharzy do największego konceptu gastronomiczno-eventowego na Podhalu”. Tego na Krupówkach jeszcze nie było! str. 6

DURSZTYN

Tir na ścieżce rowerowej

Busy, a nawet tira można spotkać na ścieżce rowerowej pomiędzy Dursztynem a Łapszami Niżnymi. str. 3

BIĄŁY DUNAJEC

Zakopianka z protestami

Jeśli w Białym Dunajcu przy zakopiance nie będzie chodnika, trzeba będzie przy drodze stawiać krzyże. str. 3

PODHALE

Dachowania i pijani kierowcy

Fatalna seria wypadków na Podhalu. Niektórzy kierowcy byli pod wpływem alkoholu, a rekordzista miał 3,5 promila i zasnął w radiowozie. str. 5

OLSZÓWKA

Cena życia Konrada

Z całego serca proszę Was o pomoc. Nie chcę jeszcze umierać - prosi 23-letni Konrad z Olszówki. str. 13

REKLAMA

GRUPA
autoremo



Oficjalny Partner Motoryzacyjny
Klubu Hokejowego Podhale
Nowy Targ na sezon 2018/19



STOMATOLOGIA
PRZY RÓWNITel: +48 530 602 602
ul. Sienkiewicza 4A/U03/U04
34-500 Zakopane
www.przyrowni.eu

O LECZENIU ZĘBÓW WIEMY WSZYSTKO

O tym, że wizyta w gabinecie stomatologicznym nie musi być stresująca,
o postępie, który dokonał się we współczesnej stomatologii,
o zamiłowaniu do gór i przede wszystkim
o chęci pomocy w odzyskaniu zdrowego uśmiechu i radości z tego płynącej;
rozmowa z Anną i Bartoszem Niezgodzińskimi lekarzami, właścicielami prywatnej kliniki stomatologicznej
STOMATOLOGIA PRZY RÓWNI w Zakopanem.

Czy pamiętacie Państwo jak wyglądała wizyta u stomatologa kilka, kilkanaście lat temu? Duży stres przed, nieprzyjemny zapach leków, specyficzny dźwięk emitowany przez ówczesne wiertarki stomatologiczne, bolesne zabiegi... można by wiele przypominać.

Na szczęście to już przeszłość - przekonują lekarze z nowo powstałej kliniki stomatologicznej „Stomatologii Przy Równi” Anna i Bartosz Niezgodzińscy. Kliniki otwartej z myślą, by świadczyć usługi stomatologiczne na najwyższym poziomie dla mieszkańców Podhala i okolic.

Dlaczego właśnie Podhale i Zakopane?

Oboje nie posiadamy „tutejszych korzeni”, większość życia zawodowego spędziliśmy głównie na Śląsku, w Bielsku-Białej i Cieszyźnie, gdzie przez wiele lat pracowaliśmy i uczyliśmy się od najlepszych specjalistów w naszym kraju. Ale wszystko i tak zaczęło się na drugim końcu Polski, bo to podczas studiów na Pomorskiej Akademii Medycznej w Szczecinie poznaliśmy się. Można powiedzieć, że połączyła nas wspólna pasja, którą jest stomatologia. Druga pasja, góry, sprawiła, że to właśnie tutaj w sercu polskich Tatr w Zakopanem postanowiliśmy stworzyć wspólną praktykę. Praktykę, w której będziemy mogli zaoferować pacjentom najnowocześniejsze, zgodne z europejskimi i światowymi standardami, wypracowane we wspólnym zespole metody leczenia.

Wobec tego jak wygląda leczenie stomatologiczne przeprowadzane w Państwa klinice?

BN: Przede wszystkim podstawą nowoczesnego leczenia jest dokładna i wnikliwa diagnostyka. Konsekwencje niedokładnej diagnostyki i pobieżnej analizy warunków zwarciowych u pacjenta mogą być bardzo poważne. Dlatego w naszej pracy poświęcamy diagnozowaniu pacjenta bardzo dużo czasu. Musimy wiedzieć dokładnie z jakim problemem zgłasza się do nas pacjent, aby móc mu skutecznie pomóc, aby go wyleczyć, nie lecząc „w ciemno”, po omacku.

AN: Pierwszym etapem badania jest szczegółowe badanie wewnątrzustne pacjenta na fotelu. U każdego pacjenta wykonujemy przegląd używając kamery wewnątrzustnej. Pacjent wraz z lekarzem obserwują na ekranie monitora stan jamy ustnej: zębów, obecność kamienia, starych nieszczelnych wypełnień, ognisk próchnicowych, zapalenia dziąseł. W szczególnych przypadkach wykorzystujemy w diagnostyce rów-

nież mikroskop, czy lupy zabiegowe. Powiększenie badanego obszaru pozwala ocenić nam jeszcze dokładniej wątpliwe miejsca, czy morfologię tkanek.

BN: Następnie przechodzimy do badania radiologicznego. Punktem wyjścia przy planowaniu leczenia u każdego pacjenta jest pantomogram. Dzięki niemu możemy dokonać wstępnej oceny ogólnego stanu tkanek twardych pacjenta czyli zębów i kości. Potem przychodzi kolej na bardziej szczegółowe projekcje: zdjęcia bite-wings tak podstawowe i potrzebne w diagnostyce próchnicy na powierzchniach stycznych zębów stałych, a także celowane zdjęcia zębowe do uwidocznienia anatomii korzeni zębów podczas leczenia endodontycznego.

AN: Przy diagnostyce radiologicznej niezwykle ważny jest fakt, że wszystkie zdjęcia w naszej praktyce, wykonywana są w technologii cyfrowej. Pozwala to na wielokrotne zmniejszenie dawki promieniowania, którą otrzymuje pacjent. Dzięki temu takie badanie jest dla niego bezpieczniejsze. Nie ma również potrzeby wykonywania powtórek, w przypadku gdy pacjent poruszy się podczas badania. Otrzymany cyfrowo obraz nadaje się do dalszej obróbki i nawet słabej jakości zdjęcie możemy „poprawić” i wykorzystać do oceny

Przed wszystkim Pacjenci! Dobra relacja lekarz-pacjent

AN: Musimy jednocześnie pamiętać, że za tymi wszystkimi badaniami stoi człowiek, pacjent. W naszej pracy duży nacisk kładziemy na relację lekarz-pacjent. Chcemy aby Pacjent był naszym partnerem w leczeniu. Świadomy swoich potrzeb i możliwości leczniczych pacjent podejmuje z nami decyzję o swoim leczeniu. Z naszymi pacjentami dużo rozmawiamy, chcemy wiedzieć jakie mają problemy, jakie oczekiwania wobec nas i leczenia. Podczas rozmowy staramy się zmierzyć z takimi problemami jak strach czy wstyd pacjentów przed wizytą na fotelu. Tu trzeba być trochę jak dobry psycholog... (śmiech). Wczuć się w rolę pacjenta w jego sytuację. Potrafi to przynieść zaskakujące efekty! Często podczas leczenia pacjenci zmieniają wygląd i stan swojego uzębienia, swojego uśmiechu ale także i charakteru! Z nieśmiały i skrytych stają się bardziej otwarci, zaczynają uśmiechać się do rodziny, kolegów z pracy, do ludzi z ich otoczenia. Zdrowy uśmiech daje im poczucie większej pewności. Dla nas to powód do dumy i najlepsza nagroda za ciężką pracę.

Przejdźmy w takim razie do „Waszych” sposobów na leczenie, jakiego podejścia i jakiego leczenia mogą spodziewać się państwa przyszli pacjenci?

Razem AN i BN: Leczenie w naszej klinice to przede wszystkim leczenie bez bólu, w maksymalnie komfortowych dla pacjenta warunkach. Zadbaliśmy o przyjazne wnętrze naszego gabinetu, tak aby pacjenci czuli się swobodnie. Większość zabiegów w naszej praktyce wykonujemy w znieczuleniu miejscowym. Większość z nich również w komfortowej dla pacjenta pozycji leżącej. Mimo początkowych obaw, pacjenci dość szybko przyzwyczajają do nowej pozycji. Dzięki temu my możemy pracować efektywniej i dokładniej. Skracają się też czas leczenia - z czego pacjenci również są zadowoleni.

AN: Staramy się leczyć pacjentów zgodnie z zasadą MINI-MAKS, co oznacza, minimum ingerencji i maksimum korzyści z zabiegu dla pacjenta. Chcemy aby nasza stomatologia była minimalnie inwazyjna. Jesteśmy świadomi doskonałości natury i zdajemy sobie sprawę, że każda nawet najlepiej wykonana plomba, proteza czy implant nie zastąpi naturalnych tkanek. Generalnie staramy się jak najdłużej zachować naturalne uzębienie u naszych pacjentów. O każdy ząb walczymy do końca, nie podejmujemy pochopnych decyzji co do usuwania zębów, wykonywania rozległych uzupełnień. Leczymy „oszczędnie”, szanując tkanki twarde zęba, aby nasi pacjenci mogli cieszyć się swoimi zębami przez długie lata.

Ale w końcu przychodzi moment, że takie zachowawcze postępowanie nie wystarcza, trzeba użyć wiertła, co wówczas Państwo proponujecie?

BN: Wtedy sięgamy po sprawdzone i pewne materiały aby odtworzyć to co zostało już zniszczone. W naszej praktyce stosujemy sprawdzone i wykorzystywane w Europie i na świecie materiały stomatologiczne, uznanych marek: niemieckich, amerykańskich, szwedzkich czy włoskich. Generuje to oczywiście wyższy koszt leczenia dla pacjenta, ale pozwala nam być spokojnymi o jakość wykonywanych przez nas wypełnień, plomb, leczenia kanałowego, rekonstrukcji protetycznych. W naszej praktyce do rzadkości należą sytuacje, w których w niedługim czasie po wizycie wypadnie wypełnienie,

albo leczony ząb zaczyna nagle boleć.

AN: Niestety życie pisze swoje scenariusze i nasi pacjenci wracają do nas również z różnego rodzaju „usterkami”. Mimo naszych starań i najnowocześniejszych metod leczenia, zdarzają się sytuacje nieprzewidziane. Obejmujemy wówczas naszych pacjentów pełnym serwisem gwarancyjnym. Trzeba jasno sobie powiedzieć, że tak jak nie ma dwóch takich samych osób, tak nie ma dwóch takich samych zębów czy przypadków leczenia. W tym tkwi cała trudność i piękno wykonywania naszego zawodu - leczenie bez wątpliwności jest sztuką.

BN: Stomatologia jest dziedziną, w której ciągle trzeba się rozwijać. My także stale się uczymy. Regularnie uczestniczymy w kursach krajowych i zagranicznych, aby leczyć wg najnowszej wiedzy wszystkimi dostępnymi metodami.

Zatem jakie metody oferuje stomatologia XXI wieku i które z nich uważacie za przełomowe?

BN: W mojej opinii przełomem w leczeniu było wprowadzenie do praktyki powiększenia tj. lup, mikroskopu zabiegowego. Mikroskop kiedyś traktowano jako ekskluzywną opcję leczenia a dziś używany jest coraz częściej i chętniej przez lekarzy do wszelkiego rodzaju zabiegów w stomatologii zachowawczej, endodoncji, proteztyki czy nawet chirurgii. Dzięki zastosowaniu odpowiedniego powiększenia, jesteśmy w stanie leczyć naszych Pacjentów z dużo większą precyzją niż w przypadku nieuzbrojonego oka. Dostrzegamy to czego wcześniej nie było widać i o istnieniu czegoś nie wiedzieliśmy. Tak na przykład stało się w przypadku leczenia kanałowego górnych zębów trzonowych szczęki. Dziś jesteśmy w stanie odszukać w nich czwarty kanał, a zęby te były do czasu rozwoju ery endodoncji mikroskopowej, uważane za trzy-kanałowe.

AN: Ale nie możemy zapominać, że u podstaw dobrej działalności gabinetu leżą rzeczy proste i podstawowe, takie jak higiena i bezpieczeństwo Pacjenta. Bez nich nawet najnowocześniejsze metody leczenia i najnowocześniejszy sprzęt nie przyniosą efektu. Dużą uwagę przywiązujemy do czystości na stanowisku pracy a także do dezynfekcji sprzętu i narzędzi, którymi pracujemy. Nasza praktyka posiada najnowocześniejszej klasy autoklaw – urządzenie do sterylizacji parą wodną. Do każdego zabiegu Pacjent otrzymuje sterylnie czysty zestaw końcówek i narzędzi, otwierany przy fotelu. Tam gdzie to możliwe używamy sprzętu i materiałów jednorazowych. Wszystko to po to aby zminimalizować ryzyko zakażenia krwiczowego i aby Pacjenci mogli czuć się bezpiecznie.

W takim razie czy to już wszystko, co w leczeniu zębów jest najważniejsze?

AN: Zdecydowanie nie. O współczesnej stomatologii moglibyśmy rozmawiać jeszcze długo. Nie sposób wyczerpać wszystkich aspektów leczenia w jednym artykule. Dlatego zachęcamy Czytelników Tygodnika Podhalańskiego do uważnej lektury kolejnych wydań Tygodnika. Postaramy się przybliżyć Państwu naszą pracę, tak aby kolejna wizyta na fotelu nie była już taka stresująca.

W razie pytań i wątpliwości, pozostajemy do Państwa dyspozycji.

Dziękujemy za rozmowę
Anna i Bartosz Niezgodzińscy

Stomatologia Przy Równi
ul. Sienkiewicza 4A/U03/U04
34-500 Zakopane
Tel: +48 530 602 602
www.przyrowni.eu



Zakopianka z protestami

Jeśli w Białym Dunajcu przy zakopiance nie będzie chodnika, trzeba będzie przy drodze stawiać krzyże.

Dzień po blokadzie zakopianki mieszkańcy tłumnie zjawili się w Urzędzie Gminy w Białym Dunajcu, by rozmawiać z inwestorem, starostą i wójtem o chodniku przy budowanym moście.

- Zostawiliście nas na pastwisku. Tędy chodzą dzieci do szkoły, do kościoła, ludzie do urzędu gminy, do ośrodka kultury, a wy kończycie przejście wysokim murem i barierą. Czemu nie dokończycie chodnika dalej? Tu będzie śmierć za śmiercią - grzmi Stanisław Ustupski Kominek. Podkreśla, że mieszkańcy nie chcą tworzyć czarnych punktów ani stawiać krzyży przy zakopiance. Alarmował, że budowę trzeba natychmiast zatrzymać, bo robotnicy właśnie leją beton dokładnie w miejscu, gdzie powinien powstać chodnik.

Przedstawiciel Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad wyjaśnił, że projektant nie mógł wejść na jedną z prywatnych działek. Stąd zakończenie chodnika murkiem z barierką. - Ale to działka objęta pozwoleniem budowlanym - dziwi się Stanisław Ustupski. Na dowód tego podał nr działki z dokumentacji projektowej.

Wszyscy zgodnie podkreślali, że ich protest na zakopiance to efekt desperacji. - Nie piszcie, że gorale są przeciwni budowie mostu, bo tylko jedna rodzina od lat blokuje inwestycję, teraz też nie zgadza się na budowę chodnika - wyjaśnia jeden z mieszkańców. Ze-

brani pilnowali wejścia na salę obrad, żeby odciąć dostęp dla Anny D, kobiety z tej właśnie rodziny. Ta próbowała wejść, gdy tylko otwierano drzwi sali. Gdy za każdym razem jej odmawiano, zaczęła głośno płakać. - Uderzyła mnie! Widzieliście! Biję! - głośno protestowała jedna z wchodzących kobiet. Dodała, że jej sąsiadka, nie mogąc wejść, położyła się pod drzwiami i krzyczy. Tłum nie reagował, ktoś tylko zawołał, żeby wezwać policję.

Anna D. twierdzi, że do tej pory wójt nie rozmawiał z nią o rozgraniczeniu działki. Choć to inwestycja, na której zależy nie tylko mieszkańcom Białego Dunajca i całego Podhala, ale też milionom turystów z całej Polski, którzy skazani są w szczycie sezonu na długie korki.

Starosta tatrzański podkreśla, że wcześniej budowano drogi bez regulowania własności. Dlatego teraz tzw. prywatna własność mapowa wchodzi na publiczne pasy drogowe. - Jesteśmy zszokowani, że tu, na drodze krajowej, wojewódzkiej, nie ma regulacji własności przy budowie mostu na zakopiance - dziwi się Józefa Kolbrecka.

Architekt Marcin Bętkowski podkreśla, że jak się buduje, to niejednokrotnie do projektów wprowadza się zmiany - istotne lub nieistotne. - My składamy dziś pismo, że jeśli stwierdzić, że to zmiana istotna, to wójt pokryje wszystkie koszty zmiany, a jeśli nieistotna, to robimy chod-



Radny (z prawej) domaga się, by inwestor przeprojektował zjazd w taki sposób, by mieszkańcy mogli korzystać z chodnika przy zakopiance.

nik wzdłuż ulicy Generała Galicy - przekazał przedstawicielowi inwestora oficjalne pismo.

Jednak Janusz Wójcik z Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad wielokrotnie zaznaczał, że inwestor nie może wejść w sporny teren, będący własnością rodziny D. i gminy. - To nie jest nasza działka, to teren pana wójta - kwitował wszelkie propozycje i zapytania mieszkańców. Marcin Bętkowski przypomniał, że przecież cała inwestycja powstaje na mocy Zezwolenia na Realizację Inwestycji Drogowej (ZRID). Janusz Wójcik wyjaśnił, że nie wszystkie działki objęte są ZRID-em.

Wojciech Buńda, radny gminy Białe Dunajce, apelował, by nanieść zmiany w projekcie. Bo mieszkańcy wraz z wójtem gwarantują, że inwestor do-

stanie z gminy pozwolenie na użytkowanie spornej działki.

- Podobny problem mieliśmy przy moście do Suchego, gdzie chodziło o przesunięcie mostu. Udało się to rozwiązać, zmieniono lokalizację mostu, wszystko jest wykonane, ale wymaga czasu - uspokajał Piotr Bąk, starosta tatrzański. Przestrzegał przed przyspieszaniem procedur prawnych. Prosił o wstrzymanie budowy muru na czas uregulowania dostępu do działki. Tak by można było zbudować prowizoryczny chodnik z zabezpieczeniem przejścia do zakopianki.

Wójt na spotkaniu przyznał, że nie zrobił rozgraniczenia z rodziną D, ale może rozpocząć procedurę. - Tyle że to zajmie kilka miesięcy. Anna D. twierdzi, że jest kilka wersji projektu. Ona ma wersję z chodnikami wykonanymi z kostki brukowej o szerokości 2 m w stronę

GOK-u i w stronę mostu - dodaje Elżbieta Porębska-Mędoń.

Wójt Jacek Nowak zwrócił uwagę, że ZRID bez względu na to, czy ktoś się zgadza, czy nie, pozwala na zakup za odszkodowaniem nawet spornych działek. - Przy drodze gminnej większość terenu należy do gminy. Nawet jeśli na poboczu są własności prywatne, możecie je przejąć - dodał Jacek Nowak. Poprosił przedstawiciela o telefoniczny kontakt z dyrektorem. Po długich telefonicznych konsultacjach Janusz Wójcik obiecał wstrzymanie prac przy wylewaniu betonu na mur z barierką.

- Poinformujemy projektanta. Do tygodnia będziemy wiedzieć, czy zgodzi się wykonać

proponowane przez państwa zmiany i nanieść je na istniejący projekt - podsumował Janusz Wójcik.

Elżbieta Porębska-Mędoń jest oburzona stanowiskiem wójta, przez którego jej zdaniem doszło do protestów i blokady zakopianki. - Wójt na etapie projektowania zjazdu nie wniósł żadnych uwag do projektu - podkreśla. Dopiero po blokadzie zakopianki zorganizował spotkanie dotyczące budowy chodników od strony ulicy gen. Galicy. Przypomina, że projekt był wyłożony kilkanaście miesięcy temu. Wtedy był czas na uwagi - Uważam, że głównym winowajcą jest tu wójt - podsumowuje Elżbieta Porębska-Mędoń.

Tekst i fot.:
Rafał Gratkowski



Tir na ścieżce rowerowej

Busy, samochody transportu sanitarnego, a nawet tira można spotkać na ścieżce rowerowej pomiędzy Dursztynem a Łapszami Niżnymi. Rowerzyści i piesi są bez szans w konfrontacji z rozpędzonymi pojazdami.

Tylko czekać, aż dojdzie do tragedii - kobieta spacerująca po ścieżce z kijkami pokazuje ślady hamowania samochodu i roweru z przeciwnej strony. - Sama już uciekałam przed rozpędzonym samochodem - dodaje. Sąsiadka zastawiła drogę jadącemu kierowcy, zatrzymał się, ale rozmowa nie była miła. - Trzeba uciekać z drogi, pilnować dzieci, łapać psy. Ruch tu jest jak na normalnej drodze - opowiada mężczyzna, który mieszka po przeciwnej stronie. Mieszkańców Wichrowki, osiedla w Dursztynie przy ścieżce rowerowej, nic już nie jest w stanie zadziwić. Ostatnio w internecie pojawił się nawet film, na którym widać, jak ścieżką rowerową jedzie duża ciężarówka. Zanim pojawił się asfalt i ścieżka rowerowa, było to spokojne osiedle z zapierającymi dech widokami na Tatrę. Na wiosnę tego roku wraz z otworzeniem ścieżki rowerowej zaczął się ruch jak na Marszałkowskiej. Pędzące samo-

chody to codzienność, zdarzają się busy, które po skończonym kursie skrcają sobie drogę, czy systematycznie jeżdżące tędy pojazdy transportu sanitarnego. Skrót polubili także kurierzy. Kierowcy za nic mają przepisy. Leżąc pomiędzy Dursztynem a Łapszami Niżnymi droga przez Wichrowkę to świetny skrót dla mieszkańców okolicznych miejscowości, a także dla turystów, którzy w sezonie niekoniecznie na rowerze pokonywali tę urokliwą trasę.

Jednak film z przejeżdżającym ścieżką tirem przelał czarę goryczy i zmobilizował władze samorządowe gminy Nowy Targ i Łapsze Niżne. - Kiedy budowaliśmy ścieżkę rowerową po drodze gminnej, która wcześniej służyła jedynie rolnikom, by dojechać do swoich pól, już mieliśmy obawy, że stanie się szlakiem tranzytowym pomiędzy dwoma gminami - mówi Jakub Jamróz, wójt gminy Łapsze Niżne. I przypomina, że zgodnie ze znakami ze ścież-



Film z przejeżdżającym ścieżką tirem przelał czarę goryczy.

ki tej mogą korzystać rowerzyści, piesi, a także rolnicy mający przy tej drodze pole uprawne i właściciele domów na Wichrowce. - Ludzie nagminnie łamią te przepisy, nie możemy czekać, aż dojdzie tu do tragedii, ale bez pomocy policji i postawy mieszkańców nic nie zrobimy - mówi wójt. - Ludzie nie lubią donosić, ale jak mają na szali życie swojego dziecka, które może zginąć jadąc tu na rowerze, albo zyskać miano donosiciela, to chyba wybór jest prosty. Dlatego apeluję, żeby dokumentować łamanie przepisów i zgłaszać na policję - namawia. - To postawa obywatelska, a nie donosicielstwo - dodaje. Podkreśla, że przygotowuje pismo do policji, w którym będzie wnosić o wzmoc-

nie kontroli na ścieżce i ściganie osób, które łamią tam przepisy. Zapowiada też zaznaczenie tego miejsca na Krajowej Mapie Zagrożeń, znajdującej się w internecie, co wymusza na policji monitorowanie takiego odcinka. Podkreśla, że na dniach trafi też na policję zabezpieczony film z jadącym przez Wichrowkę jadącym przez Wichrowkę kierowcy. Marcin Kolasa, wicewójt gminy Nowy Targ podkreśla, że w gminie przygotowywana jest zmiana organizacji ruchu, która będzie polegać na tym, że znak informujący, że kończy się teren zabudowany, zostanie przeniesiony z obecnego miejsca tak, by obejmował także teren Wichrowki. Dodaje, że i władze

gminy Nowy Targ zamierzają wystąpić na policję,

by zwiększyła kontrole w okolicy Dursztyna. Jak się okazuje, o poprawę bezpieczeństwa na ścieżce rowerowej biegącej przez Wichrowkę od dłuższego czasu zabiega Andrzej Kozieł, jeden z mieszkańców tego urokliwego osiedla. Już w lipcu tego roku wystosował pismo do wójta gminy Nowy Targ w imieniu mieszkańców Wichrowki oraz osób wypasających tam owce. Prosił w nim, by w związku z tym, że ścieżką rowerową jeżdżą z dużą prędkością samochody, motocykle i quady, przenieść znak „koniec terenu zabudowanego” tak, by jako teren zabudowany traktować także teren Wichrowki. Prosi też, aby przy ostatnim zabudowaniu na Wichrowce postawić znak „całkowity zakaz poruszania się pojazdów” z wyłączeniem rowerzystów i osób, które sprzętem rolniczym dojeżdżają do swoich pól znajdujących się w tej okolicy. „Szerokość drogi od Wichrowki do granicy gminy w kierunku Łapsz Niż-

nych nie przekracza 3 metrów, poza tym jest kręta, posiada duże spadki wysokości, drzewa i krzewy ograniczają widoczność. Przy ciągu pieszo-rowerowym stanowi to zagrożenie ze strony pojazdów, które w tej chwili mogą bez ograniczenia prędkości korzystać ze ścieżki rowerowej” - pisze Andrzej Kozieł. Twierdzi, że w ciągu doby przejeżdża po niej kilkaset samochodów. W rozmowie z dziennikarzem dodaje, że informacja, że na ścieżce dopuszcza się przejazd „mieszkańców”, jest nieprecyzyjna, bo nie wynika z niej, o jakich mieszkańców lub właścicieli gruntów chodzi. Konieczność zmiany znaków zaproponowaną w piśmie popiera również grono pedagogiczne szkoły w Dursztynie. Mieszkańcy Wichrowki uważają, że zmiany w organizacji ruchu proponowane przez władze Gminy Nowy Targ problemu nie rozwiążą, bo dalej po ścieżce rowerowej będą jeździć samochody, w dodatku często z zawrotną prędkością.

Beata Zalot



Zarządzanie chaosem

Mój kuzyn, geograf, na uniwersytecie w Würzburgu dzielił gabinet z innym profesorem, który na wizytówce umieszczonej na drzwiach obok swego nazwiska napisał specjalność: *teoria chaosu*. Studenci, znający wygląd gabinetu, a szczególnie profesorskiego biurka, obok powiesili drugą: *Wolfgang Pinkwart, praktyka chaosu*. Tak więc rodzinnie jestem zainteresowany chaosem. A to chaos rządzi wszechświatem w postaci entropii, która jest zasadą dążenia do zabałaganienia wszystkiego, co w jakimś stopniu w Kosmosie jest uporządkowane: materii zamieniającej się w energię, energii rozpraszającej się w czarnych dziurach. Wszystko, co było na samym początku idealnie uporządkowane, skupione w jednym niewyobrażalnie małym i niewyobrażalnie napakowanym energetycznie punkcie, natychmiast po Wielkim Wybuchu zaczęło się psuć, rozbiegać, ochładzać, poruszać niezbornie coraz szybciej i tak trwa do

dziś. I będzie tak trwało, dopóki Bogini Kosmosu - Grawitacja nie przywoła tego całego tałatajstwa do porządku, nakazując każdej galaktyce, mgławicy, gwiazdzie, planecie, istocie, atomowi, kwarkowi zebrać się z powrotem w jednym, niewyobrażalnie małym punkcie, po czym robienie bałaganu zacznie się od nowa. Ale nie jest wykluczone, że grawitacja nie zapanuje nad entropią i wszystko to, co stanowi nasz Kosmos, przestanie odczuwać jakiegokolwiek przywiązanie do czegokolwiek i pogna dalej, zatracając całą materię i energię wokół dwóch wielkości granicznych i nieprzekraczalnych - absolutnego zera i prędkości światła. Przykładem tego niedającego się opanować kosmicznego chaosu jest, przepraszam za wyrażenie, życie. A konkretnie: my, cała biosfera naszej planety. Tylko naszej? Nie wiemy tego, czy stanowimy tylko błąd w obliczeniach Natury, której do szczęścia ani nawet do nieszczęścia nie jesteśmy potrzebni, czy kaprys Stwórcy, który ma z nami same kłopoty. Ale czy tylko my: ludzie, motyle, żyrafy i paramyksowirusy modnej ostatnio odry mamy takie problemy z chaosem? Czy może gdzieś w innych, dalekich obszarach Kosmosu jacyś *obcy* mają zagwozdkę, czy najbliższa niedziela jest han-

dlowa, czy nie, czy do ich Zakopanego z ich Krakowa pojedziemy półtorej godziny czy może pięć, czy ich prezes jest za, czy przeciwnie, a może zajmuje się kuwetą? Cóż, można by powiedzieć, że nie ma żadnych *obcych*, bo Wszechświat wciąż milczy i nie odpowiada na nasze rozpaczliwe wołania, emitowane w Kosmos w ramach programu SETI. Ale niektórzy uważają nie bez racji, że owo *silencium Universi* jest właśnie dowodem na to, że *obcy* istnieją, a nawet mają niezwykle wysoki poziom inteligencji, o czym świadczą właśnie to, że się z nami nie kontaktują.

Na początku był chaos, więc jak w zasadzie z chaosu powstał świat, ludzie? I delfiny? I krokodyle? Czy Stwórca męczył się nad każdym taksonem osobno, czy pozwolił działać naturze, określając tylko prawa, według których miała działać? Ba! Dziś, gdy nawet Kościół akceptuje zasady ewolucji opisane przez Darwina, okazuje się, że jest w tej teorii prawie tyle luk i nielogiczności, ile w zasadach kreacjonistycznych. Więc jak żyć? Jak opanować ten chaos?

Proste: nie opanowywać. Walczyć nie o porządek i logikę, tylko o następną kadencję.

Maciej Pinkwart



Okolice Marcina

Reszesz patriotów maszerują, śpiewają, powiewają. Trochę się kłóć, jak zawsze, jak wszędzie, a najwięcej w stolicy. Nie ubliżam, nie osądzam, nie pamiętam, poza tym już było i minęło, przemawiali. Święty Marcin rok w rok zapowiada nam pogodę, która i tak mało kiedy się sprawdza. „Święty Marcin przyjeżdża na białym koniu” - już kilka lat nie zrobił tego. Czasem przyjechał białym mercedesem albo jakąś wyszukaną karą, na samochodach się nie znam. „Gdy święty Marcin ze śniegiem przybie-

żał, będzie w nim po pas całą zimę leżał”. No i tak. Co było, jak było, pogodę kształtuje obecnie pan albo pani z okienka telewizyjnego. W starym kalendarzu piszą: „Dla odgadywania zmian powietrza mamy barometry i hydrometry. Jeżeli żywe srebro podnosi się w barometrze, zapowiada to pogodę”. Tak pisali w roku 1920 w starym kalendarzu księża pallotyni w Wadowic. Już piszę, o co mi chodzi - chciałam opublikować wiersz chłopca, który zaczyna odnajdywać się w poezji, a że nie ma innego wyjścia - jedyna gazeta papierowa od tego celu to nasz nieoceniony Tygodnik zwany Podhalańskim. Chłopiec nazywa się Maciej Bochnak i pochodzi z Raby Wyżnej:

Chwila refleksji

Serce na dłoni
ludzie na świecie
a drogi myślowe

na nie prowadzą świata pasterze.
Chociaż czyja to dłoń?
Co na niej serce to leży
może...

wiatr co sypie liście jesienne
odpowie...

Im głębsza refleksja
tym bardziej piękne zdaje się być
jej pogłębianie
i widzisz...

Dziękuję ci chwilę...

że znów mogłem
zachwycić się cudem istnienia.

Jesteśmy w wolnej Ojczyźnie, możemy zachwycać się cudem istnienia, a chłopca czeka jeszcze niejeden zachwyt, niejedna radość wschodów i zachodów słońca, zatracenia się w poezji - życzę najlepszego!

Językiem szkolnym pozdrowiła

babka Krzysia



Niepodległa

Niespodziewanie świętowałem 100-lecie odzyskania niepodległości przez Polskę z dala od rodzinnych awantur i licytacji o kategorie Polaka i definicje patrioty. Muzyka najpiękniej i najszczerzej oddaje prawdziwe uczucia, a hymn Polski 6,5 tysiąca kilometrów od Ojczyzny porusza bardziej. Nasza radość z wolnej Polski, wyrażana przez muzykę, kolejny raz wybrzmiewa daleko poza granicami Rzeczypospolitej. U nas - mimo wszystko nieczęsto, ale wiadomo - „najtrudniej być prorokiem we własnym kraju” - czyt. w lokalnej ojczyźnie. Trudno. Robimy swoje. Z zespołem Trebunia-Tutki w dalekim Bangladeszu i - po raz kolejny - w Indiach celebrowaliśmy Niepodległą około tygodnia. Był czas na radość i na refleksję, bo stamtąd sprawy polskie widać jeszcze lepiej. Aby docenić naszą piękną i coraz zamożniejszą Polskę, trzeba podróżować. Nie tylko na zachód Europy, choć od lat naszym punktem odniesienia są kraje „starej Europy” z ugruntowaną demokracją. Czasem trzeba wybrać się dalej, zwłaszcza na azjatycki wschód. Podczas naszych świąt państwowych przychodzi refleksja - jak uczyć patriotyzmu i jak cieszyć się wolnością? Czy to zapisane jest w genach, czy wynosi się z domu? Może ze szkoły? Jak uczyć historii? Daty ważnych wydarzeń, kró-

lowie, władcy, terytoria, czasem spektakularne tryumfy, zbyt częste i powszednie klęski. Dziś mamy wolę i wiedzę, aby rozmawiać o przyczynach „splotów okoliczności”, które opóźniały niepodległość oraz rozwój naszego narodu i Ojczyzny. Łatwiej jest kochać Ojczyznę w dostatnim domu, gdy dziecko ma zapewniony byt i wspierającą rodzinę, akceptuje sąsiadów, jest dumne ze swojej miejscowości, regionu. Choć to naturalne, nie jest powszechne, a młody człowiek musi dojrzewać do wyboru tożsamości. Kim chcę być? Z kim się utożsamiam? Jeśli nie znam i nie akceptuję swoich przodków, lokalnych tradycji, klimatu społecznego, trudniej będzie odnaleźć siebie. Jesteśmy silni odrębnością! Mając mocne korzenie i pewność siebie, nie boimy się „obcych”. Wspominając swoje dzieciństwo, nieżyjących rodziców, dziadków, wychowawców, czuję wdzięczność. Wiele im zawdzięczam. Wpoili mi miłość do swojej Małej Ojczyzny, regionu, kultury. We wspomnieniach wojennych dziadków zachowała się tęsknota za wielką, wymarzoną, Niepodległą Polską. Przodkowie walczyli na frontach I wojny światowej, w Legionach Piłsudskiego, brali udział w kampanii wrześniowej. Brat dziadka - Władysław Czernik - walczył pod Tobrukiem i Monte Cassino w szeregach armii Andersa, ale o tym mówiło się ścisłym głosem. Podobnie o Katyniu. Moja niezapomniana nauczycielka historii w szkole podstawowej dyskretnie, ale prawdziwie opowiadała nam o sprawach, o których jeszcze 40 lat temu zabraniano uczyć. W stanie wojennym czytałem podziemną prasę, przynoszoną przez mamę z pracy. Nie wiem, czy mieliśmy nadzieję. Mieliśmy niezgodę na rze-

zywistość i zapał. Na oczach mojego pokolenia wydarzył się cud: czasy Solidarności, upadek Związku Radzieckiego, wolne wybory, wstąpienie do NATO, wreszcie do Unii Europejskiej. To naprawdę nam się nie śniło! Wreszcie sami zadecydowaliśmy, że chcemy być nie tylko geograficznie, ale formalnie, mentalnie i kulturowo częścią Europy. I to dlatego tak ranią słowa o „niemieckim kondominium”, kłamstwa o „Polsce w ruinie”, uzurpatorskiej Unii. Dziś z lubością dezawuuje się uznane w wolnej Polsce autorytety, wyłącznie w celach politycznych, a dla młodego człowieka naturalne jest poszukiwanie punktów odniesienia, postaci współczesnych lub historycznych, które mogą być wzorem. Są wśród nich twórcy państwa, władcy, królowie, ludzie nauki, literaci, kompozytorzy, artyści, twórcy kultury narodowej. Uczymy się o nich w szkole, by wiedzieć, „skąd nasz ród”, stąd na 100-lecie odzyskania niepodległości przypomina się przede wszystkim jej twórców: Piłsudski, Paderewski, Dmowski, Witos, Daszyński, Korfanty... Każdy działał i myślał inaczej, każdy miał swój pomysł na odzyskanie niepodległości i kształt odrodzonej Ojczyzny. Cenię tych, którzy w kluczowych momentach umieli zrezygnować z „ego” dla dobra kraju. Każdy z nich miał momenty załamania oraz genialnego wyczucia miejsca i czasu. Jednym historią przyznała rację, przy innych postawiła wiele znaków zapytania. Niektóre już doczekały się odpowiedzi bolesnych i trudnych dla wszystkich, przyjętych do wiadomości przez niewielu. Czy kolejne pokolenia wybaczą nam niewiedzę i milczącą aprobatę „polexitu”?

Krzysztof Trebunia-Tutka

Portrety polskich górali



Fot.: Bartłomiej Jurecki

Stanisław Bielański Chlebek

- historia górala ze Starego Bystrego, str. 14

Twardy jak skała

Liczba tygodnia

14

14 stacji narciarskich z całego Podtatrza podpisuje w sobotę umowę o uruchomieniu jednego skipassu na wszystkie wyciągi.



A ni mos to, Wawrzus, gorzotki ateistki,
bo ta widzi mi sie krzcono...

Telefon zadzwonił

Jeśli coś Cię zaniepokoiło, wywołało Twoje zdziwienie lub złość - zadzwoń. Telefon nr 2 000 000 istnieje specjalnie dla Ciebie.



■ - W lipcu były powodzie, drogi poniszczyło. Tam, gdzie turyści mają pobudowane wille, to gmina poprawiła, podsypała szutrem, a nas zostawili z dziurą na środku drogi. Do tej pory nikt nic nie zrobił, a idzie zima,

będzie ślisko, będzie trudno dojechać do domu - alarmują mieszkańcy Czarnej Góry z ulicy Podgórskiej, która czeka na dwa worki asfaltu, żeby poprawić ludziom dojazd.

rav

KINO „GIEWONT”
DOLBY 3D, 4K

Zakopane, ul. Kościuszki 4
17.11 (sobota), godz. 16

DOTKNIJ NIEBA



17.11 (sobota), godz. 18

PLANETA SINGLI 2



ROZDAJEMY
BILETY

KINO „SOKÓŁ”
DIGITAL 3D

Zakopane, ul. Orkana

17.11 (sobota), godz. 17.30

**FANTASTYCZNE ZWIERZĘTA.
ZBRODNI GRINDELWALDA
PREMIERA!**



KINO „ŚNIEŻKA” 3D

Rabka-Zdrój, ul. Nowy Świat 8

17.11 (sobota), godz. 13.30

**FANTASTYCZNE ZWIERZĘTA.
ZBRODNI GRINDELWALDA
PREMIERA!**



Do rozdania mamy po dwa podwójne zaproszenia na każdy z filmów. Osoby, które jako pierwsze w piątek 16.11, o godz. 17 prześlą na adres mailowy: kino@24tp.pl swoje imię, nazwisko, nr telefonu oraz tytuł wybranego filmu, otrzymają jedno z zaproszeń. **WAŻNE**, aby w tytule wiadomości wpisać nazwę wybranego kina. Szczęśliwcy zostaną poinformowani mailem zwrotnym.

Zgodnie z rozporządzeniem o ochronie danych osobowych (RODO) informujemy, że regulamin ogólny konkursów znajduje się na: 24tp.pl/s/22

Dachowania, zderzenia i pijani kierowcy

Fatalna seria wypadków na Podhalu. Niektórzy kierowcy byli pod wpływem alkoholu, a rekordzista miał 3,5 promila i zasnął w radiowozie.

Najpoważniejszy wypadek wydarzył się w sobotę na **Brzezinach** w **Zakopanem**. Jadący w stronę Łysej Polany taksiбус wypełniony pasażerami na prostym odcinku drogi wyprzedzał mercedesa z woj. pomorskiego. Według pierwszych ustaleń policji mercedes w tym momencie zaczął skręcać w lewo. Oba samochody wylądowały w rowie, a bus dachował. Do szpitali w Zakopanem i Nowym Targu trafiło 9 osób.

- Była ładna pogoda. Zaplanowaliśmy wycieczkę, bo dzień wcześniej przyjechaliśmy do Zakopanego. Kierowca zaczął wyprzedzać samochód. Co dalej się wydarzyło, to nie wiem - relacjonuje Agnieszka Szczerba z woj. świętokrzyskiego, pasażerka busa.

Siedziała z tyłu. Pamięta, że bus wpadł do rowu i dachował. - Cieszę się, że wszyscy żyjemy i że nie są to dramatyczne urazy. Kierowca był roztrzęsiony, przeproszał nas bardzo, ale czasu się nie cofnie - dodaje pani Agnieszka.

Po badaniach lekarskich okazało się, że 8 osób zostało lekko rannych, a jedna ciężko. Przyczyny i okoliczności wypadku bada biegły. Po wydaniu przez niego opinii będzie wiadomo, kto był winny spowodowania wypadku. Obaj kierowcy byli trzeźwi.

Tego samego dnia w **Murzasichlu** doszło do kolejnej kolizji. 43-letni kierowca audi z powiatu tatrzańskiego zjechał na lewy pas jezdni i uderzył w dwa samochody. Na szczęście w zderzeniu nikt nie ucierpiał.

- Po badaniu alkomatem okazało się, że 43-letni kierowca jest kompletnie pijany. Miał 3,5 promila alkoholu i nawet zasnął w radiowozie - informuje rzecznik zakopiańskiej policji.

Trzeci poważny wypadek wydarzył się w poniedziałek o godz. 4 rano na ul. Nędzy Kubińca w **Kościelisku**. Gdy na miejsce dojechali strażacy i policjanci, zastali stojące w poprzek drogi BMW na miejscowych numerach. W środku siedziała ciężko ranna kobieta z Warszawy, która miała m.in. złamaną nogę. Na miejscu nie było kierowcy. Rozpoczęły się jego poszukiwania. - Ustalamy, czy kierowca auta był trzeźwy - zaznacza Krzysztof Waksmundzki, rzecznik zakopiańskiej policji.

Z kolei w **powiecie nowotarskim** dwa auta terenowe kierowane przez młodych ludzi dachowały niemal jednocześnie w dwóch oddalonych od siebie miejscach. Około godz. 21 w sobotę terenowe mitsubishi, jadące główną drogą w **Bańskiej Wyżnej**, na łuku zjechało z jezdni i dachowało. Podróżo-



W Kościelisku BMW uderzyło w mur. Ciężko ranna została pasażerka, a kierowca oddalił się z miejsca zdarzenia.

wała nim trójka młodych mężczyzn w wieku 24-29 lat. Wszyscy to mieszkańcy gminy Szafłary. Mężczyźni o własnych siłach wydostali się z pojazdu i... zniknęli, zanim na miejsce dotarły służby ratunkowe. Jeden z podróżnych został odnaleziony na polu w pobliżu miejsca wypadku. Dwaj pozostali na własną rękę dostali się do zakopiańskiego szpitala. Tam odwiedziła ich policja i wykonała badanie alkomatem. Wskazanie było jednoznaczne. Ponad pół i około jednego promila alkoholu w wydychanym powietrzu. Trzeci z mężczyzn nie poddał się badaniu. Policja zabezpieczyła próbkę krwi do badania. Okoliczności zdarzenia bada ją policjanci. Najważniejsze pytanie, na które muszą odpowiedzieć śledczy, brzmi: kto siedział za kierownicą?

Nieco później tego samego

dnia doszło do niemal identycznego zdarzenia. Jadące główną drogą w **Ludźmierzu** terenowe mitsubishi nagle opuściło drogę, uderzając w słup i elementy ogrodzenia. W efekcie terenówka dachowała. Gdy na miejscu pojawili się policjanci - wnętrze samochodu było puste. Przy bliższych oględzinach szoferki funkcjonariusze znaleźli dwa... pistolety.

Jak się wkrótce okazało, samochodem jechało dwóch mężczyzn. Kierował 23-latek, a 27-letni właściciel auta siedział na miejscu pasażera. Jak tłumaczył kierowca, do wypadku doszło, gdy próbował uniknąć zderzenia z pojazdem nadjeżdżającym z przeciwka. Pistolety znalezione w szoferce należały do 27-latka. Policja sprawdza, czy broń była w posiadaniu mężczyzny legalnie.

pp, mk

Hojny biznes

Afera łapówkarska w PZD zatacza coraz szersze kręgi - jest już 15 podejrzaných.

Pod koniec października zarzuty wręczania łapówek osobom z kierownictwa Powiatowego Zarządu Dróg w Nowym Targu usłyszał Józef K., mieszkaniec jednej z miejscowości pod Nowym Targiem, przedsiębiorca - właściciel firmy, która świadczyła usługi na zlecenie Powiatowego Zarządu Dróg.

Zdaniem śledczych Józef K. miał w przeciągu sześciu lat wręczyć osobom z kierownictwa PZD ponad 120 tys. zł łapówek. Przedsiębiorca został zatrzymany pod koniec października. Usłyszał zarzuty, przyznał się do winy, wyraził skruchę i złożył obszernie wyjaśnienie. Po dwóch dniach odzyskał wolność. - Prokuratura postanowi-

ła nie wnioskować o areszt, poprzestając na zastosowaniu „wolnościowych” środków zapobiegawczych, między innymi: poręczenia majątkowego w wysokości 120 tys. zł, zakazu opuszczania kraju i zatrzymania paszportu - wylicza Zbigniew Gabrys z Prokuratury Regionalnej w Krakowie.

Śledztwo w sprawie wyjaśnienia łapówkarskiej afery zostało po raz kolejny przedłużone (do końca marca przyszłego roku). Jak dotąd zarzuty w związku ze sprawą usłyszało 15 osób. Trójka przedstawicieli ścisłego kierownictwa PZD spędziła kilka miesięcy w areszcie. Wszyscy urzędnicy odzyskali już wolność.

mk

Na komendę Rutkowski

Słynny detektyw-celebrity Krzysztof Rutkowski składał zeznania w nowotarskiej komendzie.

Rutkowski był przesłuchiwany w związku z zatrzymaniem, którego jego biuro dokonało latem tego roku. Przypomnijmy - pracownicy firmy detektywistycznej zatrzymali Dawida B., który podawał się za prywatnego detektywa i powołując się na wpływy u Krzysztofa Rutkowskiego zdołał wyłudzić od właścicieli nowotarskiej garbarni 470 tys. zł. Do zatrzymania doszło, gdy kobieta miała przekazać oszustowi kolejne 100 tys. zł.

Przed wejściem do komendy na przesłuchanie Krzysztof Rutkowski zapewniał, że zamierza przedstawić śledczym nowe dowody obciążające Dawida B., potwierdzające jego przestępczą działalność również poza Podhalem. Krytykował przy tym decyzję prokuratury, która zbyt łagodnie potraktowała B., stosując wobec niego zaledwie 50-tysięczne poręczenie majątkowe.

Tekst i fot.: Marek Kalinowski



14 stacji jeden skipass

Dzięki temu rozwiązaniu Podtatrze stanie się jednym wielkim ośrodkiem narciarskim.

Do tej pory narciarze i snowboardziści musieli zapoznać się z warunkami poszczególnych kolei i wyciągów, a także zaopatrzyć się w bilety i skipassy dla danej stacji narciarskiej. Istniało tylko parę lokalnych porozumień właścicieli wyciągów. Z tego powodu większość gości wybierała jeden ośrodek, stawiając wygodę ponad możliwość poznania innych miejsc. Dzięki Tatrzy Super Ski znikną wszelkie niewygody, bo już od najbliższego sezonu, aby poznać 14 różnych ośrodków, wystarczy jeden superkipass w kieszeni.

- Jesteśmy dumni z porozumienia, które udało nam się osią-

gnąć - mówi Roman Krupa, jeden z koordynatorów projektu, prezes Zarządu Spółki Góral Skipass.

Wspólny skipass to pierwszy krok do stworzenia skonsolidowanej oferty regionu. Plan dalszego rozwoju projektu zakłada dołączenie kolejnych stacji, usprawnienie komunikacji pomiędzy ośrodkami oraz poszerzanie współpracy pomiędzy partnerami komercyjnymi i samorządem.

Podpisanie umowy odbędzie się w czwartek w hotelu Grand Stasinda w Bukowinie Tatrzańskiej.

pp



Tak z lotu ptaka wygląda w okolicach Rabki nowy Węzeł Zabornia - skrzyżowanie łączące zakopiankę z drogą krajową nr 7 na Chyżne.

Fot.: Beata Zalot

Zwrot w sprawie Rialta

- To już trwa tyle lat, że płakać się chce. Wciąż walczymy sami, sami. Co tu jest grane? - pyta zakopiańczyk.

Na zeszłotygodnio-
wej sesji rady mia-
sta wystąpił Andrzej
Lutoborski z ul. Chałubiń-
skiego. W imieniu lokatorów
przedstawił długą historię wal-
ki o „Rialto”. Budynek należy
do gminy, mieszkania zajmu-
ją lokatorzy, którzy dostawali
przydziały jeszcze w latach 80.
ubiegłego wieku. W 2005 roku
spadkobiercy wystąpili o zwrot
rzekomo wywłaszczonej nieru-
chomości. Mieszkańcy zostali
uznani przez starostwo za stro-
nę dopiero w 2009 roku.

- Od tego czasu sami się bory-
kamy, piszemy pisma, a miasto nam
nie pomaga. Jakby w ogóle urzędu
ten budynek nie interesował. Udo-
wadniamy, że nie było wywłaszcze-
nia, tylko sprzedano miastu tę ka-
mienicę. Właśnie wojewoda napisał,
że to ja mam rację, a nie spadkobier-
cy - zaznacza Andrzej Lutobor-
ski. - Ktoś musi nas reprezentować,
bo spadkobiercy się odwołali, proszę
o pomoc prawną burmistrza.

Trzy starsze panie

Przypomniat, że sprawa ru-
szyła, gdy ktoś z gminy zawi-
adomił spadkobierców, że nie-
ruchomość jest do odzyskania.
Sądy pytały wielokrotnie, cze-

mu nieruchomość jest zbędna
gminie. - Kolejne sądy do nas się
zwracają, a właścicielem jest urząd
miasta. My nie mamy nic, urząd po-
winien nam dać prawnika. Jakąś po-
moc - mówi Andrzej Lutobor-
ski. Przypomina, że o budynek
upomniatły się trzy starsze pa-
nie. - Jedna na 100% nie żyje, dru-
ga mieszka w Ameryce i urząd nie
ma z nią kontaktu, bo w geodezji się
dowiedziałem. Jakies dziwne rzeczy,
wynika z tego że tylko pan mece-
nas z Warszawy jest zainteresowa-
ny - zaznacza Andrzej Luto-
borski. Przypomina, że mieszka
w „Rialcie” od 1982 roku. I że
mieszkańcy przez 4 lata, odkąd
ruszyła sprawa zwrotu rzeko-
mo wywłaszczonego mienia,
nie mieli wglądu do dokumen-
tów. Choć w księgach wiecz-
ystych właścicielem jest miasto,
to o jego interes walczą lokato-
rzy. - I ciagle jakby nas nie było. Nie
mamy wciąż pewności, jak to zos-
ta nie rozstrzygnięte. Niektóre rodzi-
ny nawet chciały wykupić mieszka-
nia, żeby nie były w zasobach gmi-
ny, ale się nie udało - dodaje za-
kopiańczyk.

W piśmie z 18 września wo-
jewoda nie tylko uchyła wcze-
śniejsze decyzje starostwa,



Mieszkańcy w Rialto od 2009 roku nie mogą spać spokojnie - wciąż boją się, że będą musieli opuścić mieszkania zajmowa-
ne od lat 80. ubiegłego wieku.

ale umarza całe postępowania.
W uzasadnieniu przywo-
duje m.in. treść umowy sprze-
daży z 1977 roku. Transakcja
podlegała opłatom typowym
dla umów kupna-sprzedaży,
w tym 5-procentowej opłacie
skarbowej. Ta ostatnia nie jest
pobierana w przypadku wy-
właszczenia. - Nie wiemy, na ja-
kiej podstawie spadkobiercy złoży-
li odwołanie, skoro decyzja wojewo-
dy jest ostateczna - nie ukrywa za-
skoczenia Andrzej Lutoborski.
- Dlatego zwracam się do burmi-
strza o pomoc prawną, mnie cięż-
ko szukać prawnych interpretacji po
internetach. Z Krakowem mogłem
korespondować, ale teraz wymaga-

ją już od nas, żebyśmy przedstawi-
li prawników.

Burmistrz Leszek Dorula
wyjaśnia, że o sprawie wie nie-
wiele. Bo zainteresowani nigdy
nie zgłosili się ani do niego, ani
do jego zastępców. Przypomina,
że w każdy piątek w urzędzie
przyjmuje mecenas i za darmo
udziela porad prawnych. Sam
też chce zorganizować spotka-
nie z mieszkańcami, by rozwią-
zać ich problem.

Kuriozalne postępowanie

- Sprawa „Rialta” ciągnie się
od nastu lat - mówi Tomasz Fi-
lar, naczelnik wydziału mienia

i nadzoru urzędu miasta. - Sta-
rosta naprzemiennie podejmuje de-
cyzje o zwrocie i odmowie zwrotu,
toczą się postępowania przed woje-
wodą i sądami administracyjnymi.
W zeszłym roku starosta odmówił
zwrotu nieruchomości. Wojewoda
w trybie odwoławczym uchylił cał-
kowicie decyzję starosty w tym roku
we wrześniu. I umorzył to postępo-
wanie.

Zdaniem naczelnika całe
postępowanie jest kuriozalne,
bo urzędnicy gminy już
w 2005 roku argumentowali, że
nie było żadnego wywłaszcze-
nia. Budynek zakupiono. Miał
w nim być salon Desy, potem
siedziba ZUS, skończyło się na

mieszkaniach. Po umorzeniu
sprawy przez wojewodę spad-
kobiercy zaskarżyli w Sądzie
Administracyjnym jego decy-
zję. - Dostaniemy niebawem odpow-
iedź z sądu. To nieprawda, że gmi-
nie nie zależy na nieruchomości. Po-
stępowanie prowadzi starosta zgo-
dnie z przepisami i to on, a nie gmina,
ustala, kto może być stroną - dodaje
Tomasz Filar. Nie przypomina
sobie, by ktokolwiek z miesz-
kańców zgłaszał swe proble-
my w urzędzie. - Były dwie pa-
nie zainteresowane zakupem loka-
li mieszkalnych i pan Andrzej raz
na sesji wystąpił. Nieruchomość nie
może być zbyta, bo wciąż jest w try-
bie zwrotowym. Aż do wyroku NSA
ostatecznego - nie możemy sprzedać
mieszkań - dodaje Tomasz Filar.
Wylicza drobne remonty, ja-
kie niedawno prowadziła gmi-
na, w tym remont przedsion-
ka. I planowaną wymianę pod-
łóg wraz z malowaniem klatki.
Większych remontów za set-
ki tysięcy złotych gmina nie
może prowadzić, ponieważ na-
raziłaby się na zarzut wydatkowa-
nia publicznych pieniędzy
na budynek, który może trafić
w prywatne ręce. A na to są już
paragrafy.

Zapewnia, że gmina nigdy
nie chciała pozbyć się „Rialta”.
Obiecuje na spotkaniu z miesz-
kańcami wyjaśnić wszyst-
kie nieścisłości.

Tekst i fot.: Rafał Gratkowski

REKLAMA



Takiego miejsca Krupówki i Podhale jeszcze nie widziały! W doskonałym stylu, ale z nieskromnym rozmachem. Śmiało światowe i swojsko regionalne. Jeszcze nieotwarte, ale już wiemy, że będzie kultowe!

Dołącz do kilkudziesięcioosobowego zespołu ludzi, którzy za kilka tygodni będą dumni, że dzisiaj skontaktowali się z nami.

Co tracisz? Tylko szansę na najlepszą pracę na Krupówkach w miejscu z widokiem na panoramę Tatr.

Zadzwoń, napisz, przyjdź:



+48 788 376 798



praca@krupowki40.pl



Krupówki 40, Zakopane

Do kuchni szukamy:

- zastępcy szefa kuchni
- szefa zmiany
- rzeźnika
- kucharza
- kucharza śniadaniowego
- pizzermana
- kucharza grillowego
- pomocy kuchennej

Co gwarantujemy? DUŻO!

■ Rozwój

pracuj pod okiem Szefów Polskiej Kadry Narodowej. Pomyśl – kto inny Ci zapewni taką pozycję w CV?

■ Kreatywność

gotuj dania regionalne w nowej odsłonie, poszerzaj swoje gastronomiczne horyzonty. Chcesz całe życie robić to samo? W naszym zespole jest miejsce na wszystko oprócz jednego – nudy!

■ Produkty pierwszej klasy

zapomnij o produktach przeciętnej jakości. Dziel się swoimi umiejętnościami oraz pasją, gotując z naturalnych, tradycyjnych oraz światowych produktów!

■ Najwyższy standard

wejdź do kuchni jakiej jeszcze nie widziałeś! Przestronne stanowiska pracy, nowoczesny sprzęt. Ta kuchnia to Maybach w gastronomii.

Do obsługi szukamy:

- kelnera i kelnerów
- barmanek i barmanów
- baristek i baristów

NA CO MOŻESZ LICZYĆ? Na wszystko, co najlepsze:

■ Najlepsza lokalizacja

Obiekt znajdzie się w samym centrum Krupówek i będzie przyciągał Gości jak wyprzedaże blogerki!

■ Najwyższy standard

Restauracje oraz kawiarnia o zachwycającym wystroju. Wysmakowane uniformy, nowoczesny sprzęt. Praca w takim otoczeniu to przyjemność.

■ Prestiż

Znasz kogoś, kto pracuje na Krupówkach w miejscu z widokiem na panoramę Tatr? Nie, bo takiego miejsca nie ma. Jeszcze nie ma. Ty możesz w nim pracować. Zrób to dla siebie i zgłoś się do nas.

■ Fajna praca

W miejscu, gdzie możesz pracować będziemy organizowali imprezy, eventy, koncerty o których będzie głośno! Bądź częścią tego!

■ Wolność

pracuj, kiedy i jak lubisz – wybieraj sobie zmiany poranną lub popołudniową.

Partyzanckie kary parkingowe

Kierowcy narzekają, że po uruchomieniu nowych parkomatów wpadają w pułapki zastawiane przez dzierżawców parkingów.



Parkomaty stoją już przy 8 parkingach w Zakopanem.

Od 1 listopada na parkingach przy dolnych Alejach 3 Maja, Kościuszki, Zaruskiego i Grunwaldzkiej pojawiły się parkomaty. Już wcześniej stały one przy innych ulicach: Nowotarskiej, Drodze do Białego, Tetmajera i Kasprusiach. Wybieranie pieniędzy z parkomatów, karanie kierowców, którzy nie płacą, oraz utrzymywanie czystości wciąż należy do dzierżawców.

Od naszych czytelników dostaliśmy kilka sygnałów od kierowców, którzy poczuli

się oszukani.

- *Wjechałam na parking na Kościuszki. Nie wiedziałam, że jest tam parkomat. Z daleka natomiast widziałam osobę w żółtej kamizelce, która wyglądała na parkingowego. Nie podchodziła jednak. Gdy tylko odeszłam od samochodu, ten „parkingowy” przybiegł i wręczył mandat w wysokości 50 złotych, ale bez żadnych danych. Chyba nie tak to powinno wyglądać* - mówi nasza Czytelniczka.

Sytuacja pewnie będzie wracać do normy, gdy informacja o parkomatach dotrze do większej liczby kierowców.

Niektórzy narzekają też na to, że parkometry nie wydają reszty. - *Chciałem zaparkować na godzinę, wrzuciłem 5 złotych i automaat mi ją zeżarł. Czemu nie wydaje reszty. To nie powinno być tak, żeby parkująca osoba gonila po okolicy i rozmięniała pieniądze* - powie-

dział nam Ryszard Kurzawa.

W najbliższym czasie parkomaty mają pojawić się również na ulicach: Bronisława Czecha, Piłsudskiego, Sienkiewicza (dolna) oraz Droga na Bystre.

Paweł Pełka

Stawki opłaty parkingowej wynoszą:

- za pół godziny parkowania	- 0,50 zł
- za pierwszą godzinę	- 2,50 zł
- za drugą godzinę	- 3,00 zł
- za trzecią godzinę	- 3,50 zł
- za czwartą godzinę i kolejne godziny	- 2,50 zł
Brak opłaty skutkuje wystawieniem mandatu w wysokości	50 zł.

Przedszkolaki po przejściach

Na Ciągłównie osoby starsze, niepełnosprawne mają swoje miejsce, które staje się ich drugim domem.

Nie spodziewałam się, że w szpitalu może być tak fajnie, cieszę się, że się zdecydowałam na pobyt w ośrodku. Mam zajęcia z panią dietetyk, terapeutami, cały dzień coś się dzieje - mówi podopieczna Barbara Kasprzyk. - A na dodatek pyszne jedzonko, naprawdę, jestem bardzo zadowolona z pobytu.

Pani Basia sama zadzwoniła do naszej redakcji, by zarekomendować pobyt w niedawno uruchomionym ośrodku edukacyjno-opiekuńczym, który powstał w Wojewódzkim Szpitalu Rehabilitacyjnym im. dr. S. Jasińskiego w Zakopanem. Celem działania ośrodka jest zapobieganie społecznemu, kulturowemu i ekonomicznemu wykluczeniu.

Problem dotyczy wielu starszych ludzi, którzy czy to przez niedołętność związaną z wiekiem, czy przez przebyte choroby skazani są na pobyt w czterech ścianach własnych domów. Korzystać z ośrodka mogą ludzie, którzy ukończyli 60 lat i mieszkają na terenie Zakopanego. A borykają się z niepełnosprawnością, nie radzą sobie z samodzielnym funkcjonowaniem, zagraża im ubóstwo czy społeczne wykluczenie. - *To dla mnie bardzo emocjonalna sprawa* - przyznaje Krystyna Walendowicz, dyrektor Szpitala Rehabilitacyjnego na Ciągłównie. - *Nie byłam do końca pewna, czy to się uda. Trochę eksperyment, bo trzeba wyciągnąć ludzi z domów. Opiekuje się nimi sąsiad, sąsiadka, bo rodzina*

*idzie do pracy i nie radzą sobie z życiem. Mam wśród przedszkolaków panią na wózek, mąż się nią bardzo opiekuje, ale on musi iść do pracy. A pani wymaga bycia między ludźmi, musi mieć stałą rehabilitację. Dzięki unijnym dotacjom ośrodek obejmuje opieką jednorazowo 12 osób, szczególnie niepełnosprawnych i starszych. Zajęcia odbywają się przez 6 miesięcy od poniedziałku do piątku przez 8 godzin dziennie z udziałem fizjoterapeuty, terapeuty zajęciowego, psychologa, informatyka i dietetyka. Uczestnicy mają zapewnioną opiekę pielęgniarską i opiekunów medycznych, w czasie pobytu otrzymują 2 posiłki dziennie. - *Dzień zaczyna się od śniadania, bez obsługi. Każdy sam może sobie wybrać. Nie ma przydziałów. Ktoś chce dwa jajka, to zje dwa, ktoś chce szynkę, to sobie weź-**

mie. Sami się rządzą swoim posiłkiem. Przez cały czas obecna jest opiekunka czy pielęgniarka, która pomaga rozwiązywać pojawiające się problemy - dodaje Krystyna Walendowicz. Potem rozpoczynają się zajęcia. We wtorki z terapeutami zajęciowymi i fizjoterapeutami. W środy zajęcia kulinarne. Podopieczni uczą się gotować, robią sałatki, kanapki, proste, zwykłe czynności, z którymi sobie nie radzą w domu. Albo nie mają dostępu do produktów, bo musieliby iść na zakupy. Są zajęcia z psychologiem w grupie i indywidualnie. Uczestnicy chwalą warsztaty z dietetykiem, które dają im bardzo dużo edukacji i wsparcia. Ośrodek zapewnia także wsparcie opiekunom uczestników. Największy problem to w tym przypadku brak zainteresowania najbliższych. - *Wyobrażałam sobie pracę z rodziną, ale rodziny nie mają na nic czasu* - przyznaje dyrektorka szpitala. - *Ludzie wpadają, wypadają, trudno ich zmobilizować, by zostali na godzinę rozmowy z pielęgniarką czy terapeutą, jak się dalej opiekować naszymi przedszkolakami. Bo podopieczni ośrodka po pół roku wrócą do siebie, do domowego środowiska. W początkowym etapie działalności, czyli przez 24 miesiące, z usług ośrodka skorzysta 48 osób. Pierwsze miesiące przyniosły dobre efekty, uspołecznienie podopiecznych. Nieufność i wycofanie zniknęło po nawiązaniu kontaktów towarzyskich, przedszkolaki po przejściach wspierają się w codziennych czynnościach, są otwarci na nowe aktywności.*

Tekst i fot.:

Rafał Gratkowski



Gdy podopieczni uczestniczą w warsztatach rękodzieła, w salce obok personel szykuje już posiłek, a panowie ćwiczą i relaksują się przy muzyce.

Małe Miasto w Zakopanem

Już w poniedziałek 19 listopada Zakopiańskie Centrum Edukacji zamieni się w Małe Miasto. Potrzebni są wolontariusze i firmy, które przyłączą się do akcji.

Przez pięć dni uczniowie zakopiańskich szkół podstawowych będą uczyli się, jak rozsądnie gospodarzyć pieniędzmi. W Małym Mieście pojawią się stoiska reprezentujące różne instytucje, przedsiębiorstwa, większe i mniejsze firmy. Dzieci, odwiedzając każde z takich stoisk, będą poznawać poszczególne zawody. Dowiedzą się, na czym polega praca ratownika, policjanta, pracownika sanepidu, muzealnika czy właściciela pensjonatu. Każda taka wizyta będzie się wiązać z zarabianiem przez dzieci „kron tatrzańskich” - waluty Małego Miasta.

Tak jak w realu, uczniowie będą też płacić podatki, będą zakładać lokaty w banku. Będą mogli oszczędzać pieniądze albo wydawać je na drobne przyjemności w kawiarence Małego Miasta. Mile widziane będzie, jeśli przekażą część swoich zarobków na cel charytatywny. Tak jak w każdej lokalnej społeczności, i tu powstanie gazetka, którą zredagują mali dziennikarze. Będą pracować pod fachowym okiem dzien-

nikarzy z Tygodnika Podhalańskiego. Efekt ich pracy będzie można zobaczyć w Tygodniku Podhalańskim za 2 tygodnie.

W ostatnim dniu imprezy - 23 listopada każdy uczeń uczestniczący w akcji będzie mógł odebrać w banku zarobione przez 5 dni korony tatrzańskie i kupić za nie realne zabawki, sprzęt turystyczny, przybory szkolne czy gry w specjalnym sklepie Małego Miasta.

- *Cała akcja przez zabawę ma uczyć najmłodszych ekonomii, zarządzania swoimi pieniędzmi, podejmowania właściwych decyzji* - tłumaczy Tomasz Zwoliński, koordynator akcji w Zakopanem. Apeluje do właścicieli firm i szefów instytucji o włączanie się do akcji. Potrzebni są też wolontariusze podczas 5 dni akcji. Osoby chętne mogą kontaktować się panem Tomaszem pod numerem tel. 668124691.

Organizatorami Małego Miasta w Zakopanem są: Fundacja Banku Gospodarki Krajowej, Urząd Miasta w Zakopanem, akcję wspiera także Tatrzańska Izba Gospodarcza.

bz

Sylwester na 50 tysięcy

Tegoroczna impreza odbędzie się na Górnej Równi Krupowej.

Leszek Dorula, burmistrz Zakopanego, już na początku września w telewizyjny jedynie zaprosił całą Polskę do spędzenia sylwestrowej nocy pod Giewontem. Powitanie Nowego 2019 Roku władze miasta planują na Górnej Równi Krupowej. - *Na razie dopracowujemy sprawy związane z zapewnieniem bezpieczeństwa w trakcie koncertu. Prowadzimy rozmowy z policją, strażą miejską oraz innymi służbami, aby zapewnić bezpie-*

czeństwo - zapewnia burmistrz. Leszek Dorula zapowiada, że tegoroczny sylwester planowany jest na 50 tys. osób. - *Taką dużą masową imprezę musimy odpowiednio zabezpieczyć* - zapewnia. Nie ma jeszcze podpisanej umowy z Telewizją Polską, ponieważ impreza będzie współorganizowana i transmitowana przez TVP2. - *W umowie będzie zaznaczony sposób zabezpieczenia imprezy* - tłumaczy burmistrz.

jo

Świecąca Gubałówka

Gubałówka po raz drugi przeobrazi się w magiczną Krainę Światła, pełną iluminowanych rzeźb, nawiązujących do podhalańskiej przyrody i tradycji.

Z okazji 80-lecia kolei na Gubałówkę teren wokół głównej stacji rozświetli aż 250 tys. ekologicznych, ledowych żarówek, które po zmroku stworzą prawdziwie bajkową scenę.

Od najbliższej niedzieli 18 listopada na Gubałówce na turystów czekają wyjątkowe rzeźby świetlne, inspirowane m.in. podhalańskim folklorem. Po wyjściu z budynku górnej stacji kolei PKL „witackę” zapewnią gązda i gaździna w tradycyjnych strojach, zachwycających mnóstwem szczegółów - od czerwonych koralików na szyi górali, po zdobne parzenice i góralską cuchę.

opr. pp

Sprostowanie

Do mojego tekstu z 44 numeru TP pt. „Łąka kwietna czy trawnik” wkradł się błąd. Jedno ze zdań powinno brzmieć: „Urzednicy odpowiadają, że nie doszło do zamiany kwietnej łąki na trawniki. Do tej

pory był to bowiem również koszone 10 razy w roku trawnik.” Chodzi o Dolną Równię Krupową i o zarzuty, że zamiast łąki kwietnej powstał tam trawnik.

Paweł Pełka

Pod Tatrami. Obchody święta 11 listopada w Zakopanem i wystawa „Rzeźba w drewnie” w Miejskiej Galerii Sztuki w programie „Pod Tatrami” na antenie TVP3 Kraków: premiera w sobotę 17 listopada o godz. 17.40, po wtórki w niedzielę 18 listopada o godz. 10.05, w czwartek 22 listopada o godz. 18.05, w piątek 23 listopada o godz. 19.45. „Pod Tatrami” w TVP POLONIA w każdy poniedziałek o godz. 18.40 i czwartek o godz. 15.20 oraz w TVP3 w każdą niedzielę o godz. 11.

Konkurs wiedzy o pasterstwie. Po raz 21. Tatrzański Park Narodowy organizuje konkurs wiedzy o pasterstwie, przeznaczony dla uczniów szkół ponadpodstawowych. W tym roku konkurs odbędzie się 16 listopada w Centrum Edukacji Przyrodniczej TPN w Zakopanem. Start o godz. 10. Udział dwuosobowych drużyn można zgłaszać e-mailem mal-kot@tpn.pl, podając nazwę szkoły, imiona i nazwiska uczniów oraz opiekunów.

Piłsudski w Zawoi. Promocja książki „Józef Piłsudski w Zawoi” oraz spotkanie z jej autorem Aleksandrem Wiechciem odbędzie się w piątek 16 listopada o godz. 11.30 w Babiogórskim Centrum Kultury w Zawoi.

Oniepodległości w Karpatach. „Niepodległość rodziła się także w Karpatach” to tytuł wystawy zorganizowanej przez Centralny Ośrodek Turystyki Górskiej PTTK w Krakowie, która z okazji obchodów 100-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości zostanie otwarta w Rabce-Zdroju. Wernisaż zaplanowano na wtorek 20 listopada, godz. 15, na deptaku zdrojowym. W trakcie, o godz. 16, wykład pt. „Listopad 1918 we Lwowie” wygłosi w kawiarni „Zdrojowa” Jerzy Kapłon, dyrektor COTG.

Sesja w Rabce. Sesja Rady Gminy Rabki-Zdroju odbędzie się w piątek 16 listopada o godz. 9. W programie m.in. uchwały dot. dotacji dla przedszkoli, warunków przyznawania i odpłatności za usługi opiekuńcze oraz zmian w tegorocznym budżecie.

Zamknięty szlak. Czarno znakovany szlak z Doliny Kościeliskiej na Przysłop Miętusi - część Ścieżki nad Reglami - jest zamknięty do odwołania z powodu remontu. W lipcu podczas ulewnej deszczu doszło w tym miejscu do obrywu. Prace potrwają ok. dwóch tygodni.

Wyróżniona uczennica. 8 listopada Natalia Szeliga, czwartoklasistka ze SP w Nowym Bystrem, uczestniczyła w uroczystości złożenia Wawelskiej Kapsuły Czasu z okazji odzyskania przez Polskę niepodległości. Natalia została laureatką konkursu „Listy do przyszłości”, w którym startowało 12 tysięcy uczniów z całej Małopolski.

Komputer dla seniora. Miejski Ośrodek Kultury w Jordanie organizuje dla osób dorosłych i seniorów indywidualne zajęcia komputerowe, które odbywają się w poniedziałki w godz. 11-13. Obowiązują wcześniejsze zapisy pod nr tel.: 18 26 75 156.

jof

OGŁOSZENIE PŁATNE

**W niedzielę
25.11.2018 r.
o godz. 8.30**

w kościele św. Anny
w Nowym Targu
(na cmentarzu)
zostanie odprawiona

**KATOLICKA
MSZA ŚWIĘTA
W TRADYCYJNYM
RYCIE RZYMSKIM**

Postument odsunięty

- Nie było w Nowym Targu miejsca, gdzie można by uczcić pamięć bohaterów wojen o niepodległość - przekonują kombatan-ci, odsłaniając pod raz drugi postument nazywany pomnikiem pamięci.

Tyle że słowo „pomnik” w tym przypadku było przy-czyną niemiłk-nących sporów i ostatecznego przeniesienia tablicy. Przypomnijmy, że pierwszy raz z pompą tablicę odsłonięto w czerwcu. Był wówczas burmistrz, wojskowa asysta, delegacje, duchowni i kombatan-ci z piłsudczykami włącznie.

A potem były zawiadomienia do nadzoru budowlanego o braku pozwolenia i komisja rewizyjna badająca, dla-czego obiekt stanął bez wiedzy i zgody radnych. Oburzenia nie ukrywali przedstawiciele innej organizacji kombatanckiej - Stowarzyszenia Pamięć. Kością niezgody było też umieszczenie na tablicy nazwiska burmistrza Grzegorza Wątychy. Ten tłumaczył się, że jedynie poparł ideę, a sprawa nie ma związku ze zbliżającymi się wówczas wyborami. Dywagacje proceduralne przecięli sami



Postument w asyście kawalerzystów.

fundatorzy, którzy zdecydowali się obiekt usunąć. Tłumaczyli przy tym, że pomnik nie jest pomnikiem, na który jest ko-

nieczne pozwolenie, a jedynie postumentem, który zgłoszenia nie wymaga.

Tablica wróciła w minio-

nym tygodniu, tuż przed obchodami Święta Niepodległości, tyle że stanęła nie na pierwotnym miejscu, u stóp Kop-

ca Wolności, ale niemal 30 metrów dalej.

- Mamy wszelkie zgody, prze-nieśliśmy postument, bo poprzednie miejsce to teren zalewowy - kwituje krótko Tadeusz Morawa, prezes Niezależnego Światowego Związku Żołnierzy AK.

Dodaje też, że kombatan-ci będą zabiegać o to, by miejsce wokół Kopca Wolności nazwać Skwerem Wolności, Zadumy i Ślebody.

Poniedziałkowa uroczystość miała charakter wręcz kameralny. Obok postumentu usadowionego pod szkolnym ogrodzeniem zebrało się kilkanaście osób, z czego znaczna część to dziennikarze. Była wojskowa oprawa w wykonaniu kawalerzystów z Kielc występujących w barwach 27. pułku piechoty. Maciej Downar Zapolski wspominał swego ojca, który walczył w 27. PP, a potem, po 10 latach spędzonych w stalinowskim więzieniu, zamieszkał na Podhalu.

Czas pokaże, czy postument przy ogrodzeniu boiska będzie miejscem powszechnych patriotycznych demonstracji i uroczystości.

Tekst i fot.: Józef Figura

Upamiętnili majora

Tablica poświęcona mjr. Stanisławowi Mroszczakowi zawisła w piątek na frontonie Szkoły Podstawowej nr 1.

Nowotarzanin brał udział między innymi w obro-nie Tobruku. Zmarł w 2017 roku w wieku 97 lat. Tuż po wybuchu II wojny światowej uciekł przez Węgry i Jugosławię do Palestyny. Tam trafił do Brygady Strzelców Karpackich. Jako artylerzysta w kampanii libijskiej został ranny w nogę. Brał udział też w walkach na Zachodzie. W 1947 roku wrócił do kraju. Jednak jak wielu żołnierzy walczących po zachodniej stronie frontu nie został dobrze przyjęty przez ówczesne, komunistyczne władze. Był aresztowany i wielokrotnie przesłuchiwany i choć uniknął więzienia - władza ludowa odebrała mu brytyjskie odznaczenia.

Oprócz poświęcenia tablicy podczas piątkowych uroczystości przed szkołą posadzone zostały 2 dęby ku pamięci legendarnego oficera.

Inicjatorem upamiętnienia oficera był Arkadiusz Guziak, uczeń liceum Goszczyńskiego pasjonujący się historią. To z jego inicjatywy także niedawno w Łopusznej odbyły się uroczystości upamiętniające innego bohatera - Jerzego Łgockiego. Tablicę ku czci Stanisława Mroszczaka ufundowało miasto, a o mundurową asystę za-dbali kombatan-ci ze Światowego Związku Żołnierzy AK oraz grupy rekonstrukcyjnej Błyskawica.

fig

Nowotarżanie z medalami

Janina Maślanka, Dorota Kret, Jan Krzak oraz Tadeusz Japoł odebrali medale za szczególne zasługi dla Nowego Targu.

Uroczystość wręczenia medali miała miejsce w sobotni wieczór 10 listopada w Miejskim Ośrodku Kultury. O przyznaniu zaszczytnego tytułu zdecydowała wcześniej rada miasta. Medale „Zasłużony dla miasta Nowego Targu” trafiły do artystki-malarki **Janiny Maślanki**, nauczycielki **Doroty Kret** (prowadzącej m.in. „Septymę”), lekarza

i wieloletniego przewodniczącego Rady Powiatu Nowotarskiego **Jana Krzaka**. W gronie wyróżnionych znalazł się także działacz sportowy związany z miejskim hokejem **Tadeusz Japoł**.

Elżbieta Kolusz, Beata Korczak-Kuzak (instruktorki związane z MOK), **Marta Łapczyńska** (dyrektor PSM I i II stopnia im. Fryderyka Chopina,

dyrygent) i **Bernadeta Szumal** (kierownik zespołu Mali Śwarni) otrzymały medale burmistrza za swoją działalność.

Przemówienie okolicznościowe wygłosił Andrzej Rajski, przewodniczący rady miejskiej, której kadencja dobiega końca. - *W I wojnie walczyło ok. 20.000 mężczyzn z Podhala, Spisza i Orawy. W samych legionach około 1000. Poszli starzy i młodzi, także najmłodszy - uczniowie nowotarskiego gimnazjum. Każda miejscowość naszego regionu ma swo-*

ich poległych w tej wojnie. Przypominają nam o nich: Kwaterna Żołnierzy Legionów Polskich oraz odnowiona właśnie Kwaterna Wojenna z lat 1914-1923 na cmentarzu komunalnym w Nowym Targu - przypomnieli piękne karty historii Polski i miasta Andrzej Rajski. Sobotni wieczór zakończył koncert przygotowany przez Państwową Szkołę Muzyczną oraz dzieci z Miejskiego Ośrodka Kultury.

Tekst i fot.: Jan Głąbiński



Dla Niepodległej zagrali i zaśpiewali nauczyciele, uczniowie i absolwenci Państwowej Szkoły Muzycznej w Nowym Targu.

Studenci parkują gdzie popadnie

Rok akademicki dla mieszkańców Kokoszkowa oznacza problem z przejazdem i parkowaniem nawet przed własnym domem.

Nie ma mocnych. Jak wezwiemy policję, by ukarała za złe parkowanie, to mamy 1-2 dni spokoju i potem znów się zaczyna - irytuje się pani Iza, mieszkanka ul. Kokoszków Boczna.

Jak zauważa - problem pojawia się codziennie w godz. 11-18. Zagadnięci kierowcy wzruszają zwykle ramionami tłumacząc, że nie mają gdzie pozostawić samochodu.

- Gorzej będzie zimą. Tu ulice są strome, nie ma jak się minąć, więc nieraz dochodzi do sytuacji, że trzeba cofać na sam dół, by przepuścić samochód jadący z góry - dodaje mieszkanka ulicy.

Problem jest znany także w urzędzie miasta. Jak przyznaje wiceburmistrz Waldemar Wojtaszek - sprawa wraca co rok. Jednak wciąż nie ma

gotowego rozwiązania. - Będziemy musieli spotkać się z władzami uczelni i kompleksowo przedyskutować problem. Uczelnia też powinna zabezpieczyć przestrzeń pod dodatkowy parking. Są w sąsiedztwie odpowiednie działki - dodaje.

Jednak władze uczelni przekonują, że na terenie Kampusu Kokoszków nie ma wielu możliwości zwiększenia liczby miejsc parkingowych. Powodem jest brak odpowiednich działek. Aktualnie studenci i wykładowcy mają do dyspozycji w sumie 190 miejsc parkingowych dookoła budynków oraz w dwupoziomowym parkingu podziemnym.

Sytuację ma poprawić planowana budowa parkingu na terenie zrewitalizowanego starego szpitala na Kowańcu. Cały teren z budynkami należy do PPWSZ. Do końca 2020

roku zostanie tam wyremontowany główny gmach, do którego przeniesie się Instytut Nauk o Zdrowiu. Reszta zostanie zburzona, a w to miejsce powstanie park i miejsca parkingowe.

- Po oddaniu obiektu sytuacja z liczbą miejsc parkingowych diametralnie się poprawi - przekonuje Beata Szkaradzińska, rzeczniczka prasowa PPWSZ.

Jak zauważa wiceburmistrz, miasto ze swej strony powinno odpowiednio oznakować ulice wokół, by wyrazić wiadomo było, gdzie można parkować, a gdzie jest to zabronione. A kolejnym rozwiązaniem mogącym zmniejszyć ruch na Kokoszkowie powinno być zwiększenie liczby kursów autobusów miejskich. Połączenia powinny umożliwiać dojazd z parkingu, gdzie stu-

denci dojeżdżający spoza Nowego Targu mogliby zostawić swój samochód, np. przy ul. Kościuszki czy na Berekach. Ten drugi jest bezpłatny, a pierwszy bezpłatny będzie przez 5 lat po tym, jak zostanie wzniesiona nowa, piętrowa konstrukcja.

Wiceburmistrz przyznaje, że autobusy MZK powinny kursować regularnie, by studenci przekonali się do tego środka transportu. Tym bardziej że w grudniu wchodzi w życie nowe stawki, które znacznie obniżają cenę biletu miesięcznego. To ma być sposób właśnie na pozyskanie tych, którzy zwykle z komunikacji korzystają najczęściej, czyli uczniów i studentów. A Kokoszków pod tym względem potencjał ma ogromny - ponad 2 tys. studentów to pasażerowie, o których przewoźnicy powinni się bić.

fig

Niezwykły bukiet od rówieśniczki

Ma niemal tyle lat co Niepodległa, więc wyhaftowała Jej na urodziny kwiaty.

Pani Janina Tętnowska przekazała Muzeum Podhalańskiemu Kwiaty Polskie,

które haftowała przez minione 2 lata. Artystka ma - jak sama podkreśla - dopiero 94 lata.

Nad płótnem spędziła długie godziny. Wszystko wymaga niezwyklej cierpliwości i precy-

zji, by trafić nicią we właściwe miejsce.

- To się robi bardzo długo, ale można się łatwo pomylić. Tu jest ponad 40 kolorów - precyzuje autorka niezwykłego obrazu.

Pani Janina mimo swego wieku nie traci nic z młodzieńczego wigoru. Jej oczkiem w głowie jest nie tylko wspaniałe utrzymanie ogród, ale i haftowanie. Misterne krzyżyki, którymi zapełnia płótno, tworzą niezwykle obrazy. Wcześniej przekazała nowotarskiemu muzeum portret Jana Pawła II. Teraz Kwiaty Polskie.

Skąd pomysł na przekazanie obrazu? - Jest okazja, bo mamy sto lat niepodległości, a ja mam 94, to mi brakuje tylko 6 - dodaje ze śmiechem.

Obraz trafił do muzeum w piątek. - Jesteśmy z tego powodu szczęśliwi - mówi Robert Kowalski, kierownik Muzeum Podhalańskiego, odbierając pracę z rąk pani Janiny.

Tekst i fot.:
Józef Figura



Janina Tętnowska przekazuje swe dzieło Robertowi Kowalskiemu, kierownikowi Muzeum Podhalańskiego.

W lewo za strzałką dopiero wiosną

Rondo już prawie gotowe, choć jeszcze nie można skrócić na Bereki. Kierowcy pytają, co z pasem do lewoskrętu na pechowym skrzyżowaniu.

Skrzyżowanie al. Tysiąclecia z ul. Szaflarską jeszcze na początku roku budziło wiele emocji i często trafiało na czołówki lokalnych wiadomości. Wszystko za sprawą zmiany organizacji ruchu, wprowadzonej wówczas przez Generalną Dyрекcję Dróg Krajowych i Autostrad, do której należą Aleje. Zmiana miała usprawnić i przyspieszyć przejazd głównym ciągiem,

jednak ubocznym jej efektem były liczne stłuczki, do których dochodziło, gdy kierowcy jeździli na pamięć. Po licznych monitach w końcu GDDKiA przywróciła na tym skrzyżowaniu poprzednią organizację, czyli kierowcy jadący od strony Waksmundy, którzy skręcają w lewo, mają czas na przejazd zanim ruszą samochody z przeciwnika. Liczba kolizji wyraźnie spadła. Ma być jeszcze

lepiej, gdy drogowcy zbudują dodatkowy pas do lewoskrętu. Ten miał powstać jeszcze w tym roku, jednak już wiadomo, że to się nie uda.

- GDDKiA czeka, aż zakończy się budowa ronda, by nie tworzyć dodatkowych utrudnień w ruchu. Stąd najprawdopodobniej zaczną budowę dodatkowego pasa na wiosnę - przekonuje wiceburmistrz Waldemar Wojtaszek.

Sama inwestycja nie powinna przysparzać wielu problemów - jest wystarczająco dużo miejsca na dodatkowy pas choć-

by kosztem części szerokiego w tym miejscu chodnika.

Nowy pas powinien jeszcze bardziej zwiększyć bezpieczeństwo. Będzie miał osobne światło do skrętu w lewo i nie będzie wątpliwości, kto ma jechać, a kto czekać.

Sytuację powinno poprawić też oddanie do użytku nowego fragmentu obwodnicy. Choć pierwotnie miało to nastąpić przed końcem października - ostatecznie wszystko ma być gotowe w tym miesiącu.

fig



Nowe tabliczki z nazwiskami legionistów przypięli uczniowie nowotarskich szkół.

Zaginiony Legion

Kilka lat zajęła Robertowi Kowalskiemu identyfikacja zapomnianych grobów żołnierzy z kwatery legionistów.

Eft można było poznać w miniony piątek, podczas uroczystości z udziałem młodzieży.

Wcześniej jednak trwały żmudne poszukiwania. Najpierw trzeba było przejrzeć księgi zmarłych, w których byli odnotowani, potem dokumentację Centralnego Archiwum Wojskowego, wreszcie Wojskowe Karty Ewidencji Zmarłych. Okazało się także, że notki na temat poległych znajdują się w 3 numerach Gazety Podhalańskiej. Ostatecznie udało się ustalić nie tylko same nazwiska, ale też daty urodzenia i śmierci, imiona rodziców, a wreszcie także informacje na temat ich życia.

- Mając nazwiska, wiedziałem, gdzie szukać. I tak np. przygotowując biogram Daniela Ostrowskiego, trafiłem do jego rodziny w Warszawie, która dotąd nie wiedziała, gdzie spoczywa. Ucieszyli się bardzo z wiadomości, udostępnili też materiały z archiwum rodzinnego - wspomina Robert Kowalski.

Prawdopodobnie podczas remontu kwatery, jeszcze przed wojną ktoś nie potrafił odczytać zamazanych ta-

bliczek i nie zadał sobie trudu, by sprawdzić to w księgach. Tym sposobem 9 mogił przez dziesięciolecie pozostawało bezimiennych.

Teraz groby zyskały na krzyżu tabliczkę z nazwiskiem. Każdą z osobna przybił jeden z uczniów. Udało się przywrócić pamięć o tych, którzy polegali. To Wacław Freyno, Bolesław Matusz, Mieczysław Osmulski, Daniel Ostrowski, Marian Ottawa, Marian Pol, Feliks Ponikiewski, Jan Pudło i Czesław Zajaczkowski. Ich krótkie biografie odczytała młodzież. Przy każdym krzyżu zapalony został znicz pamięci. A na zakończenie przy każdej z 26 mogił stanęła jedna osoba, jakby pokazując, że spoczywają tu niemalże ich rówieśnicy w liczbie wcale niemałej. - To był wzruszający moment pokazujący, że tu leżą konkretni ludzie, z nazwiskiem, życiorysem. To robiło wrażenie - zauważa Kowalski.

Była jeszcze modlitwa za zmarłych, którą zmówił ks. Włodzimierz Szumięć, oraz wspólnie zaśpiewana pieśń My, Pierwsza Brygada.

fig

Wandalizm w służbie głupoty

Komu przeszkadzały tablice wystawy poświęconej rocznicy odzyskania niepodległości? Odpowiedzi na to pytanie szuka policja.

Nie wiadomo, jakie intencje przyświecały nieznanemu sprawcy - fakt, że w nocy z niedzieli na poniedziałek, czyli tuż po Święcie Niepodległości, ktoś zniszczył 4 tablice poświęcone legionistom Piłsudskiego. Dwie z nich zostały wyrwane z ram, kolejne - prze-dziurawione.

- Nie wiem nawet, jak określić

ten czyn w kontekście 100-lecia niepodległości. Trudno mówić, by te tablice wzbudzały jakieś kontrowersje - poświęcone były kwaterze żołnierzy legionów Piłsudskiego - dziwi się Robert Kowalski, kierownik Muzeum Podhalańskiego w Nowym Targu.

Poszukiwaniem sprawców zajmuje się już policja.

Tekst i fot.: Józef Figura



Cztery tablice okolicznościowej wystawy historycznej zostały zniszczone przez wandalów.

■ **ZAKOPANE** 34-500
ul. Zwierzyniecka 14,
tel. 18 20 00000,
18 20 13000,
fax: 18 20 000 01
mail: tp@24tp.pl
ODDZIAŁY:

■ **NOWY TARG**, ul. Rynek 11
tel. 18 26 699 34

■ **CHICAGO**, 6500 S. Archer
Ave. Chicago ILL 60638,
tel. 1 773 458 3934

REDAKTOR NACZELNY

Paweł Pelka p.pelka@24tp.pl
SEKRETARZ REDAKCJI

Beata Zalot b.zalot@24tp.pl

DYREKTOR ARTYSTYCZNY

Andrzej Jurecki
aloszajurecki@gmail.com

DZIENNIKARZE

Aneta Dusik (Pieniny)

a.dusik@24tp.pl

Jolanta Flach j.flach@24tp.pl

Jurek Jurecki j.jurecki@24tp.pl

Józef Figura (Nowy Targ,
powiat suski)
j.figura@24tp.pl

Marek Kalinowski (Rabka, Orawa)
m.kalinowski@24tp.pl

Rafał Gratkowski (Zakopane)
r.gratkowski@24tp.pl

Monika Para-Miśkowiec
(Bukowina Tatrzańska, Szaflary,
Czarny Dunajec)
m.para@24tp.pl

Miłosz Sowa (Chicago)
tpameryka@yahoo.com

KULTURA, PUBLICYSTYKA

Beata Zalot b.zalot@24tp.pl

GÓRY

Apoloniusz Rajwa gory@24tp.pl
Łukasz Kosur

SPORT

Paweł Pelka
sport@24tp.pl

ROZMAITOŚCI

Agnieszka Nowelli
a.nowelli@24tp.pl

FOTO

Maciej Jonek
Bartek Jurecki
Zofia Sz wajnos

RYСУNEK

Zygmunt Pytlík
DZIAŁ GRAFICZNY

Zofia Sz wajnos
Andrzej Larkowski

KOREKTA

Małgorzata Rybak
Mirosława Borowicz
Monika Para-Miśkowiec

BIURA REKLAM I OGŁOSZEŃ
Zakopane

- ul. Krupówki 54, tel. 18 20 130 23
ogloszenia@24tp.pl
- ul. Zwierzyniecka 14
tel. 18 20 130 00, fax 18 20 000 01
sekretariat@24tp.pl

Nowy Targ

Rynek 11, tel. 18 26 699 34,
nowytarg@24tp.pl

Czarny Dunajec

Rynek 7, tel. 18 26 57 204

Chicago

Miłosz Sowa, tel. 1 773 458 3934

SPECJALIŚCI DS. MARKETINGU

Katarzyna Słarczowska
k.slarczowska@24tp.pl
tel. 508 380 383

Magdalena Lipkowska
magdalena@24tp.pl
tel. 608 377 217

SEKRETARIAT

Beata Momot (Zakopane)
sekretariat@24tp.pl

WYDAWCA

Zakopińskie
Towarzystwo Gospodarcze Sp. z o.o.

DRUK

Agora Poligrafia, 43-110 Tychy,
ul. Towarowa 4

Wydanie internetowe:
www.24tp.pl



Materiały do informatora kulturalnego można wysłać pod adres: a.nowelli@24tp.pl
Zajęcia noworodków: dzieci@24tp.pl
Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych.

Telefon interwencyjny
18 2000000
606 402 247

PRENUMERATA

krajowa	kwartalna	70 zł
	półroczna	120 zł
	roczna	210 zł
zagraniczna	kwartalna	150 zł
(Europa)	półroczna	300 zł
	roczna	550 zł

WPLĄTY NA KONTO

PKO BP ZAKOPANE

33 1020 3466 0000 9502 0033 4839

Prenumerata realizowana przez RUCH S.A.

Zamówienia na prenumeratę w wersji papierowej i na e-wydania można składać bezpośrednio na stronie www.prenumerata.ruch.com.pl
Ewentualne pytania prosimy kierować na adres e-mail: prenumerata@ruch.com.pl lub kontaktując się z Telefonicznym Biurem Obsługi Klienta pod numerem: 801 800 803 lub 22 717 59 59 – czynne w godzinach 7.00 – 18.00.
Koszt połączenia wg taryfy operatora.



Wymiana pokrycia dachowego na zabytkowym dworku.

Remont suskiego dworku

Dworek oficjalistów zamkowych przeszedł remont. Dotację przyznał małopolski konserwator zabytków.

Oddział Ziemi Babio-górskiej PTTK, którego historia sięga 1955 r., mieści się w zabytkowym budynku przy ul. Mickiewicza w Suchej Beskidzkiej. Pierwszym prezesem był Józef Żak, który pełnił tę funkcję przez 36 lat. Od wielu lat prezesem jest Wojciech Żak.

Na skwerku przed zabytkowym obiektem stoi niewielki obelisk poświęcony pamięci prof. Walerego Goetla, patrona oddziału, wybitnego polskiego

geologa, zasłużonego na rzecz ochrony środowiska, a urodzonego w Suchej Beskidzkiej. Jest też pokaźnych rozmiarów drewniana figura ratownika górskiego. - *Obiekt pochodzi z 1875 roku. Należy do zachowanych tzw. dworków oficjalistów zamkowych. Ma konstrukcję zrębową, oszalowaną deskami. Został wybudowany w stylu szwajcarskim z bogatą ornamentyką* - tłumaczy Jerzy Żak, autor opracowania remontu konserwatorskiego.

W tym roku dworek był re-

montowany. Dach dwuspadowy, kryty dachówką, wymagał kompleksowego remontu. Nie tylko wymieniono zniszczoną dachówkę, ale też zużyte elementy więźby dachowej i rynien. Przemurowane zostały również kominy oraz wymienione rynny.

Koszt inwestycji to prawie 75 tys. zł. Środki w całości pochodzą od Małopolskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Krakowie.

Fot.: Jerzy Żak

Co stokrotka zwiastuje

Po raz drugi kwiecie kwitnie: będzie długa, ciepła jesień, a po niej sroga zima.

Lipnica Wielka, przysiółek Kiczory. Wokół po raz drugi kwitną jaskry, koniczyna, stokrotki i litwor. - *Będzie długa, ciepła jesień* - wróży Ludwik Młynarczyk. Góral spod Babiej Góry to nie tylko wybitnie uzdolniony twórca orawskiej muzyki, instruktor dzieci i młodzieży, którą uczy gry na tradycyjnych instrumentach. Ludwik Młynarczyk jest znanym przepowiadaczem pogody. Obserwuje przyrodę, a także zachowanie swoich pszczół. I dziś nie ma wątpliwości: skoro drugi raz zakwitły kwiaty, to znak długiej jesieni. Ale tu, na Podhalu, zima nam nie odpusci. Po pięknej jesien-

nej aurze niebawem przykurzy śniegiem. - *Z tego, co zaobserwowałem razem z kolegą z Kir, Józkiem Zborowskim, to już na świętej Katarzyny zaczną się duże opady śniegu* - przepowiada Ludwik Młynarczyk. Pierwszego listopada razem z kolegą z Kir ścięli gałązkę buka. W środku była sucha. A zgodnie ze starym porzekadłem: „Na Wszystkich Świętych sztuka to ściąć buka. Gdy wilgoci nie ma, będzie sroga zima”. Tak więc 25 listopada, na św. Katarzyny, powinniśmy się zdaniem pana Ludwika spodziewać śnieżnych dni. - *Opady potrwają do św. Andrzeja* - podsumowuje Ludwik Młynarczyk.

rav



Fot.: Aneta Dusik

Takie stokrotki pojawiły się na placu Dietla w Szczawnicy.

dokończenie ze str. 1

Wzgórze marzeń

I na swej stronie zachęca wszystkich do współpracy przy inwestycji.

Projekt architektoniczny przygotowała renomowana pracownia Karpel Steindel Architektura. Hotel łączy futurystyczne rozwiązania i nowoczesną formę. Do kształtu piłki nożnej nawiązywać ma przeszklona konstrukcja łącznika. Spaja on trzy budynki z apartamentami. Twórcy zamieścili film reklamujący inwestycję w internecie. Jan Karpel-Bułęcka wyjaśnia, że inspiracją dla nich były góry, ale przede wszystkim piłkarze, sportowcy. „Chcieliśmy przenieść motywy piłki nożnej do luksusowego apartotelu, który będzie podnosił standard zakopiańskich hoteli” - zaznacza w materiale filmowym Jan Karpel-Bułęcka. Stąd właśnie skomplikowana stalowa konstrukcja, która będzie scalać trzy budynki. Architekt dodaje, że konstrukcja robi piorunujące wrażenie, ponieważ z tego miejsca jest wspaniały widok na Tatry.

Mieszkańcy protestują

Marcin Steindel podkreśla, że dla architektów jest to bardzo niezwykle miejsce, ponieważ łączy spokojną willową zabudowę z bliską lokalizacją centrum. Nic dziwnego, że okoliczni mieszkańcy, gdy tylko dowiedzieli się o planach budowy kolejnego apartotelu, zaprotestowali. I przygotowali doniesienie do prokuratury. - *Mamy rozrysowane plany, całą dokumentację z zaznaczonymi już sprzedanymi wirtualnymi apartamentami* - mówi jeden z mieszkańców ulicy Bogdańskiego. Wraz z żoną przygotował pismo do prokuratury o podejrzeniu popełnienia przestępstwa. Dotyczyć ma świadomego wprowadzania w błąd przez inwestora organów administracji publicznej w celu wyłudzenia od urzędu „zezwoleń na budowę obiektów innych niż faktycznie zamierza. A tym samym uzyskania konkretnej korzyści finansowej”. - *Inwestor występuje oficjalnie o zezwolenie na budowę obiektów o charakterze pensjonatowym, co jest*

dopuszczalne w planie. Jednocześnie ogłasza, że sprzedaje apartamenty w planowanych budynkach. Prowadzi kampanię reklamową Wzgórze Marzeń - dodaje nasz informator.

Jego zdaniem budowa jest niedopuszczalna, a prowadzący inwestycję już ogłasza sprzedaż apartamentów. Zaznacza, że z działań prowadzonych przez inwestora jednoznacznie wynika, że planuje on pod przykrywką budynków pensjonatowych wybudowanie apartamentowca. Prawo jest obchodzone w ten sposób, że po rozpoczęciu budowy inwestor występuje o wyodrębnienie w pensjonacie obiektów mieszkalnych, co skutkuje powstaniem budynku mieszkalnego wielorodzinnego. Mimo że plan w tym miejscu nie dopuszcza takich budynków.

Sprawa w rękach wojewody

- *Nie mamy jeszcze zezwolenia na budowę* - przyznaje Jan Karpel-Bułęcka. Wyjaśnia, że po tym, jak odwołali się mieszkańcy, starosta odmówił wyda-

nia pozwolenia. Cała dokumentacja trafiła teraz do urzędu wojewódzkiego. Wojewoda małopolski zdecyduje, czy dopuścić budowę nowego obiektu w tym miejscu. - *My zaprojektowaliśmy trzy budynki pensjonatowe* - broni się Jan Karpel-Bułęcka. - *Z tego co wiem, sprzedaż jest wstrzymana przez inwestora właśnie przez te protesty mieszkańców.*

Jerzy Chlebiński, naczelnik wydziału architektury starostwa tatrzańskiego, zaprzecza, by odmowa była skutkiem protestów mieszkańców. Zaznacza, że odmówił wydania pozwolenia na budowę, ponieważ brak drogi dojazdowej do inwestycji. - *Mamy tam jedną drogę jako służebność, ale do drugiej działki nie, dlatego odmówiliśmy pozwolenia na budowę* - wyjaśnia Jerzy Chlebiński. Przyznaje, że teraz, gdy inwestor odwołał się do wojewody, wszystko zależy od tego, jak do planów budowy Wzgórza Marzeń podejść służby Małopolski.

Radny Bartłomiej Bryjak, przewodniczący komisji urba-

nistyki i architektury w poprzedniej kadencji, wyjaśnia, że inwestor na Bogdańskiego nie wymyślił niczego nowego. Od lat wszyscy wiedzą, że co innego się zgłasza, na co innego dostaje pozwolenie, a jeszcze co innego buduje. Tyle że przez tego typu obchodzenie przepisów w Zakopanem jak grzyby po deszczu rosną kolejne apartamentowce. - *W miejscach, gdzie dopuszczono budowę domów jednorodzinnych lub pensjonatów, inwestor zgłasza obiekt pensjonatowy o powierzchni kilku tysięcy metrów. To już wskazuje, że to dom tylko z nazwy. Bo zwykle obiekty wokół mają po 200-400 metrów kwadratowych powierzchni* - zaznacza Bartłomiej Bryjak. Radny uważa, że skoro wszyscy wiedzą, jak w białych rękawiczkach tamie się zapisy miejscowego prawa, mieszkańcom nie pozostaje nic innego, niż uruchomić swą społeczną siłę. - *Tylko pod takim naciskiem burmistrz wprowadzi w miejsce program ograniczenia kubatury* - podsumowuje radny Bryjak.

Rafał Gratkowski

RADIO TAXI z górą wlecz za ile jedziesz !!!
18 20 119 19
880 870 870 880 870 170

WWW.EUROZAKOPANE.EU
RADIO TAXI EURO
24h 196 88 18 2000 688
+48 602 822 666
TAXI: 4,6,8 - OSOBOWE / BUSY I AUTOBUSY

TYGODNIK Podhalański
OGŁOSZENIA DROBNE I REKLAMY
do Tygodnika Podhalańskiego w Czarnym Dunajcu i Jabłonce przyjmuje codziennie
KANTOR „U BOBKA”
Usługi turystyczne
Czarny Dunajec, Rynek 7



Psy najprawdopodobniej wbiegły pod samochód.

Psia tragedia

Trzy psy jednocześnie zginęły pod kołami samochodu na zakopiance.

Informację o trzech martwych pieskach przekazał nam w ubiegły czwartek czytelnik. Faktycznie, okazało się, że w rejonie Rdzawki na poboczu drogi krajowej

niemal w tym samym miejscu leżą zwłoki trzech psów. W internecie zawiadomienie. Na portalach społecznościowych ukazały się wpisy, że ktoś mógł umyślnie uśmiercić zwierza-

ki. Jednak rabczańscy strażnicy miejscy, którzy także zjawili się na miejscu, sugerują, że psiaki najprawdopodobniej po prostu wbiegły pod samochód i zostały potrącone. Wskazują na to ślady krwi na asfalcie. - Otrzymaliśmy zgłoszenie już około ósmej rano. Niezwłocznie powiadomiliśmy też administratora drogi - informuje Ma-

riusz Wójcik, rzecznik nowotarskiej policji. Około godz. 14 pracownicy Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad uprzątnęli martwe zwierzęta z pobocza. Dwa z zabitych psów przypominały z wyglądu myśliwskie teriery, a trzeci - młodego owczarka podhalańskiego. Tekst i fot.: Marek Kalinowski

Płać jak za śmieci

Za kilka dni okaże się, ile gmina zapłaci za śmieci. Jedno wiadomo już dziś: podwyżki są nieuniknione.

Już teraz w kasie miasta brakuje 800 tysięcy złotych na gospodarkę śmieciową. Zabezpieczona przeszło dwumilionowa kwota okazała się niewystarczająca. Powód: wyższa od zakładanych produkcja odpadów. Mieszkańcy odstawili w tym roku znacznie więcej odpadów biodegradowalnych. To jednak nie wszystko. W związku z ogromnymi (sięgającymi 70-80 procent) podwyżkami opłat za energię elektryczną oraz wzrostem opłaty za składowanie odpadów na wysypiskach - znacząco poszły w górę stawki za wywóz odpadów oferowane przez firmy świadczące tego rodzaju usługi.

- Ogłosiliśmy przetarg na odbiór odpadów w przyszłym roku. Zostanie rozstrzygnięty w przyszłym tygodniu. Jednak nie mamy złudzeń - najtańsza oferta z pewnością znacznie prze-

kroczy kwotę, którą założyliśmy na to zadanie - tłumaczy burmistrz Ewa Przybyło i przytacza przykłady z najbliższego sąsiedztwa. Miasto Nowy Targ zabezpieczyło w budżecie na gospodarkę śmieciową 5 milionów złotych. Po rozstrzygnięciu przetargu okazało się, że najtańsza oferta opiewa na 8 milionów. Według ostrożnych szacunków przedstawicieli rabczańskiego magistratu gospodarka śmieciowa w uzdrowisku może kosztować w przyszłym roku ponad 3 miliony złotych. Co to oznacza dla mieszkańców? Najprawdopodobniej poważne podwyżki. - Z tym problemem będzie się musiała zmierzyć nowa rada miasta. Jednak przewidując, że nie zdarzy się cud - deficyt trzeba będzie w jakiś sposób załatać - mówi ogólnie ustępująca burmistrz.

mk

Powitanie czerwonej lukstorpedy

Cała Rdzawka witała nowego pożarniczego mana miejscowej OSP.

Prezentacja odbyła się w ubiegłym tygodniu na placu przy szkole podstawowej. „Samochód został zakupiony w ramach Funduszu Sprawiedliwości. Dzięki staraniom p. S. a. zarazem prezesa Zarządu Oddziału Wojewódzkiego ZOSP RP województwa małopolskiego pana Edwarda Siarki otrzymaliśmy 800 tysięcy dofinansowania do wspomnianego pojazdu. Pozostała część - 94 tysiące złotych przekazał Urząd Miasta Rabki-Zdroju” - poinformowali na swoim facebookowym profilu strażacy z Rdzawki. Podczas powitania nie obyło się bez uroczystego przejazdu na sygnalach i w świetle płonących rac.

mk

Bulwarowe buldożery

Na brzegu Poniczanki robota wre - bulwary rosną.

Aura jest tej jesieni bardzo łaskawa dla budowlańców. Łaskawość natury postanowił wykorzystać też wykonawca rabczańskich bulwarów nad Poniczanką. Roboty wyraźnie przyspieszyły. Już w przyszłym roku mają tu powstać między innymi: ścieżki piesze i rowerowe, wodospady, oczka wodne, ścianka wspinaczkowa, park linowy, siłownia plenerowa, tętnia solankowa.

Inwestycja pochłonie 6 milionów złotych. Na razie jednak spacerowicze powinni się liczyć z utrudnieniami, oprócz jazgotu pracujących maszyn i zakazu wstępu na rekreacyjne tereny - zamknięta została też całkowicie kładka w okolicy stacji uzdatniania wody łącząca ulicę Do Pocznej Wody z parkiem. mk

Zmiana warty

W przyszły czwartek zaprzysiężenie nowego burmistrza Rabki i radnych.

Uroczystość odbędzie się w urzędzie miasta. Podczas pierwszego posiedzenia nowej rady miasta w czwartek 22 listopada o godzinie 10 uroczyste ślubowanie złoży burmistrz Leszek Świder oraz radni. mk

Chabówka

Znikająca droga

Odcinek starej, dwupasmowej zakopianki za wiaduktem w Chabówce znikną w oczach.

Kilkusetmetrowy odcinek dwupasmówki stał się zupełnie niepotrzebny w chwili

przeniesienia ruchu na jedną z nitek nowo budowanej drogi. Teraz maszyny zrywają na

wierzchnię, wkrótce mają zniknąć też akustyczne ekrany, które niegdyś oddzielały ruchliwą drogę od osiedla domów jednorodzinnych. Tekst i fot.: Marek Kalinowski



Była sobie zakopianka

Fot.: Marek Kalinowski

Drodzy Wyborcy

Dziękuję
za okazane mi
zaufanie
i ogromne poparcie
w wyborze
na Burmistrza
Rabki Zdroju

Leszek ŚWIDER

Jarmuta z widokami

Póki co szczyt w Pieninach jest pusty, ale ma się to zmienić.

Ten pomysł to reanimacja trupa, wiadomo, że nic tam nie powstanie, chyba że zamieszanie - mówi sceptycznie jeden z mieszkańców Szczawnicy. Czy rzeczywiście Jarmuta nie ma szans stać się podobną atrakcją dla turystów jak Zdziar na Słowacji - to się okaże. Rada miasta na ostatniej sesji podjęła uchwałę w sprawie zmian w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego dla góry Jarmuta. Wszystko po to, by w przyszłości na jej szczycie można było stworzyć strefę rekreacji, w tym m.in. ścieżkę spacerową podobną do tej „w koronach drzew”, reklamowanej u sąsiadów, a także wieżę widokową. Po raz pierwszy pomysł na nowe zagospodarowanie Jarmuty przedstawił tuż przed wyborami na specjalnym spotkaniu z radnymi i przedsiębiorcami burmistrz Grzegorz Niezgoda. Wówczas szczegółów inwestycji nie zdradzał, zasłaniając

się „dobrem sprawą”. W krótkim poście umieszczonym na FB zaznaczył tylko, że pojawiły się nowe okoliczności „znacząco poprawiające realność zaistnienia tematu”. Dodał również, że obecnie od właścicieli terenów zależy, czy projekt zostanie zrealizowany. Obecnie burmistrz chętniej niż we wrześniu wypowiada się na temat zagospodarowania Jarmuty. - *Została już zrobiona analiza środowiskowa, obecnie przystępujemy do zmiany planu zagospodarowania przestrzennego* - mówi Grzegorz Niezgoda. - *Są to sprawy przedyskutowane z Regionalną Dyrekcją Ochrony Środowiska i miejmy nadzieję, że zostaną one potwierdzone przy uzgadnianiu planu. Cały czas trwają też rozmowy z kilkoma właścicielami działek. Jest już światło w tunelu co do całej inwestycji, ale to wszystko jeszcze potrwa* - zaznacza burmistrz Szczawnicy.

Mieszkańców, których działki są strategiczne dla inwestycji,

jest pięciu. Pozostali zdecydowali się zbyć swoje nieruchomości w 2008 roku, gdy pojawił się inwestor - spółka Trans - Południe z Dębicy, który w tym miejscu początkowo chciał wybudować tylko stację narciarską. Dwa lata temu miejscy radni spotkali się z właścicielami strategicznego gruntu. Podczas spotkania udało się ich przekonać do zamiany nieruchomości. Zainteresowanym miasto zaproponowało działki nieopodal Wąwozu Homole - do wymiany jednak nie doszło.

- *Inwestowanie w samą stację narciarską finansowo się nie opłaca przy obecnych zimach, ścieżka widokowa i wieża mają być dodatkowymi atrakcjami, przyciągającymi turystów poza sezonem narciarskim* - tłumaczy burmistrz. Zaznacza, że inwestycja powstanie nie wcześniej niż za trzy, może cztery lata.

Do końca listopada właściciele gruntu mogą w urzędzie miasta składać wnioski do miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego.

ad



Fot.: Aneta Dusik

Chcesz poczuć namiastkę świątecznej atmosfery? Wybierz się do Szczawnicy. Choć to dopiero listopad, wiewiórka w centrum uzdrowiska rozprasa mrok bożonarodzeniowym blaskiem. Podobnie jak słońce, ślimak czy dzieciół i pozostałe figury kwiatowe. Podobno to taka miejska tradycja - gdy kwiatów już nie ma, na rzeźbach pojawiają się kolorowe iluminacje, które świecą aż do wiosny, do czasu kolejnych nasadzeń.

Świadek patrzy z wieży

Osiemnastowieczne tynki, kartusz z inskrypcją oraz symboliczne pasy odkryto podczas renowacji zabytkowego kościoła w Krościenku.

Remont zabytkowej świątyni z I połowy XIV wieku trwał dwa lata. Prace podzielono na dwa etapy. W pierwszym skupiono się głównie na wymianie pokrycia dachu, w drugim na izolacji fundamentów kościoła oraz remoncie elewacji. To właśnie podczas tego ostatniego działania firma konserwatorska Piotra Białki z Krakowa dokonała niezwykłego odkrycia. - *W trakcie prac stwierdziliśmy, że na kościele zachowały się fragmenty XIII-wiecznych tynków* - mówi Artur Godlewski, kierownik prac konserwatorskich zabytkowego kościoła. - *W obrębie okien od strony południowej były one jeszcze starsze, ale niestety nie do zadatowania* - dodaje. Na ścianie wschodniej kościoła odnaleziony został kartusz z datą „anno 1792”, a na korpusie kościoła i wieży malowane zegary i dekoracyjne pasy. Według przekazu historycznego poziome pasy symbolizują osiem błogosławieństw, pionowe odnoszą się do przykazania miłości Boga i bliźniego. - *Odnalezionych śladów nie było dużo, ale te, na które udało się natrafić, pozwalały na zorientowanie się, jak pierwotnie wyglądał kościół, stąd też decyzja komisji konserwatorskiej, by powrócić do barokowej elewacji* - wspomina konserwator. - *Odtwarzając tynki, zachowaliśmy jakby sposób ich opracowania, nie na gładko i równo, tylko tak, jak dawniej je nakładano, z wszystkimi nierównościami* - podkreśla.

Na wieży kościelnej pozostał ślad - świadek pier-

wotnie zachowanej polichromii. - *Został świadek, może tego tak nie widać z dołu, ale odkryliśmy kamień z namalowanym krzyżem z literami, których niestety nie udało nam się odczytać. Krzyż był namalowany różową farbą i znajdował się pod tynkiem. Zostawiliśmy go na wieży, by go pokazać* - wyjaśnia Artur Godlewski.

Prace remontowe przyniosły jeszcze jedno odkrycie. Przy okazji zrzucania tynków konserwatorzy natrafili na odspojenia ścian zabezpieczone starymi kutymi kłami. Według ekspertyzy, którą wykonał doktor inżynier Stanisław Karczmarczyk, do kościoła w XVIII wieku została dostawiona wieża, która pociągnęła mury świątyni i spowodowała ich przesunięcie. W efekcie na ścianach pojawiły się pęknięcia, które wówczas w miarę możliwości zabezpieczono. Obecnie podczas prac remontowych kościoła specjalnymi siatkami wzmocniono tę część konstrukcji. - *Dodatkowo odsłonięte zostało stare okno, które kiedyś funkcjonowało, a z czasem zostało zamurowane od strony północnej. Także ono przyczyniło się do pęknięcia ścian* - mówi Paweł Dziuban, kierownik nowotarskiej delegatury Małopolskiego Konserwatora Zabytków. Pęknięcia udało się zabezpieczyć dzięki najnowszej technologii zabezpieczania konstrukcyjnego. Dodatkowo wokół kościoła firma Marcina Surowiaka wykonała izolację.

- *Odkryte na kościele w Krościenku XVIII-wieczne tynki to wy-*



Zabytkowy kościół w Krościenku z widocznym świadkiem na wieży.

jatkowa ciekawostka w naszym podhalańskim regionie. Fakt, że udało się je zachować i można było do nich powrócić, zachwyca - podkreśla Paweł Dziuban.

Pierwszy etap prac przy kościele kosztował 233 tys. zł - na to zadanie parafia w Krościenku otrzymała 100 tys. zł dofinansowania od Małopolskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków. Prace prowadziła firma Józefa Paczki. Drugi etap udało się wykonać dzięki dofinansowaniu z budżetu Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz Małopolskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Kra-



Świadek pozostawiony na wieży kościelnej.

kowię. Dokumentację niezbędną do tego, by ubiegać się o dofinansowanie, przygotowała Krystyna Kubik z Urzędu Gminy w Krościenku. Nadzór nad pracami remontowymi prowadził Marcin Surowiak.

Tekst i fot.: Aneta Dusik

Ognisko z mandatem

Palisz liście, możesz mieć problem.

Osoba, która spala odpady zielone, może zostać ukarana 500-złotowym mandatem - poinformował kilka dni temu na FB burmistrz Szczawnicy i wywołał wśród internautów burzę. Powód? Przepisy regulujące palenie ognisk w ogrodach i na działkach są bardzo nieprecyzyjne. Ustawa o odpadach mówi: „dopuszcza się spalanie zgromadzonych pozostałości roślinnych, poza instalacjami i urządzeniami, jeżeli na terenie gminy nie jest prowadzone selektywne zbieranie...”, a tymczasem w Szczawnicy odpady biodegradowalne są zbierane. Tylko że w ciągu roku w mieście w ogólnej cenie za wywóz śmieci można oddać 5 worków 120-litrowych z jednej posesji, za dodatkowe trzeba ekstra zapłacić. Ile? Około 13 zł za każdy kolejny worek. Na dodatek odpady zielone w uzdrowisku są odbierane od maja do września, choć większość prac porządkowych w ogrodzie rozpoczyna się w październiku i trwa nawet do listopada. Dwa lata temu było inaczej - bioodpady można było oddawać do woli i szczawniczanie chętnie z tej możliwości korzystali. W efekcie MZGK odbierał rocznie tyle odpadów, że koszt ich utylizacji zaczął być uciążliwy dla budżetu miasta.

W tym czasie zrodził się pomysł, by ograniczyć ilość wywożonych odpadów zielonych z miasta, na co przystali miejscy radni, a same władze zaczęły zachęcać mieszkańców do zakładania przydomowych kompostowników. Na efekt wprowadzonych zmian nie trzeba było długo czekać. Ilość oddawanych zielonych odpadów w mieście znacznie spadła. Nic więc dziwnego, że zaczęły się pojawiać przypadki spalania liści. W zeszłym roku straż miejska wystawiła 3 mandaty osobom, które w ten sposób pozbywały się pozostałości z posesji. - *Mam wrażenie, że z roku na rok świadomość wśród mieszkańców jest większa i mniej jest przypadków spalania liści. Nie chodzi nam o to, żeby wszystkim wystawiać mandaty, ale by upominać i uświadamiać, że jest to niezgodne z przepisami i szkodliwe dla środowiska* - mówi burmistrz Grzegorz Niezgoda. Mieszkańcy spalają liście i pozostałości po sprzątaniu ogrodów, choć mogą zostać ukarani 500-złotowym mandatem. Kiedy? Głównie w przypadku, gdy nadmierna ilość dymu i uciążliwy zapach przedostaje się na ulicę i ogranicza widoczność, co zagraża bezpieczeństwu kierowców.

ad

— REKLAMA —

Ogłoszenia drobne i reklamy do Tygodnika Podhalańskiego w Szczawnicy przyjmuje:

Szczawnica,
ul. Główna 28
Delikatesy Centrum
II piętro

tel.kom. 607-282-401
tel. 0-18 262 27 08
biuro@nieruchomosci.018.pl

Biuro Nieruchomości TRZY KORONY
Monika Mastalińska

www.nieruchomosci.e-szczawnica.com

Dla najmłodszych

Powstanie nowy plac zabaw w Szczawnicy.

Do połowy przyszłego roku przy Szkole Podstawowej nr 2 pojawi się miejsce do zabaw dla najmłodszych szczawniczanki. Na pia-

- *Głównym celem projektu jest utworzenie 45 nowych miejsc wychowania przedszkolnego na terenie gminy Szczawnica oraz rozszerzenie oferty edukacyjnej poprzez wprowadzenie dodatkowych zajęć* - tłumaczy burmistrz

Grzegorz Niezgoda.

Projekt realizowany jest w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Małopolskiego na lata 2014-2020.

ad

Pomóżmy

Cena życia Konrada

Z całego serca proszę Was o pomoc, bym mógł jechać do Izraela i w końcu wygrać walkę o własne życie. Nie chcę jeszcze umierać - prosi 23-letni Konrad z Olszówki, który walczy z agresywnym chłoniakiem. Na terapię genową, która jest dla niego ostatnią szansą potrzebuje 1,3 mln zł.

Konrad jest studentem Budownictwa na Wydziale Inżynierii Lądowej na Politechnice Krakowskiej. 19 listopada skończy 23 lata. Jego wielką pasją od dzieciństwa jest muzyka. Gra na skrzypcach, pianinie i gitarze, śpiewa. Był w wielu zespołach, dorabiał też, grając na weselach. Jego świat runął w maju zeszłego roku. - Konrad przez jakiś czas narzekał, że boli go brzuch i noga, w długi majowy weekend dostał dziwnej wysypki. Trafił do szpitala w Nowym Targu, lekarze stwierdzili, że wszystko jest w porządku, dostał tylko skierowanie do dermatologa - opowiada Maria Nawara, mama chłopaka. Po sterydach zaaplikowanych przez dermatologa czerwone plamy na skórze zniknęły. W jeden z kolejnych weekendów grał na weselu, w niedzielę wrócił do Krakowa na studia.

Brzuch bolał go tak bardzo, że zdążył tylko zostawić walizkę w pokoju i pojechał na SOR licząc, że szybko wróci. Spędził w szpitalu kilka tygodni, a wstępna diagnoza zwałała go z nóg. Okazało się, że ma guza w brzuchu wielkości 21x19 cm - i podejrzenie chłoniaka lub mięsaka - nowotworu złośliwego. Po kolejnych badaniach miał już pew-



Konrad jest po kolejnej chemioterapii, jest bardzo słaby. Jeśli lek zadziała, jeszcze przed świętami będzie mógł polecieć do Izraela, by poddać się terapii genowej.

ność, że czeka go walka z agresywnym chłoniakiem w 4. stadium - czyli najbardziej zaawansowanym. Po wykonaniu badania PET okazało się, że prócz śledziony, węzłów w brzuchu oraz nacieku na mięsień lędźwiowy zajęty jest również układ kostny. Konrad mimo to postanowił się poddawać. Po czterech pierwszych dawkach chemioterapii usłyszał w krakowskim szpitalu, że lek nie działa. Trafił do Centrum Onkologii w Gliwicach, gdzie lekarze zalecili zmianę chemii na mocniejszą. I to nie pomogło. Bezskuteczna okazała się też radioterapia, mimo 25 najmocniejszych dawek. Nawrót choroby nastąpił także po przeszczepie komórek macierzystych.

Kolejną nadzieję dawał no-

woczesny lek - piksantron. Znowu dwumiesięczna kuracja okazała się na nic, w dodatku w tym czasie nowotwór rozwinął się jeszcze bardziej. Lekarze zdecydowali o podaniu tradycyjnej chemioterapii, stosowanej przy nawrotach tego nowotworu, lecz i ona nie dała dobrych efektów. Nowotwór rozwinął się na tyle, że przez cały okres pobytu w szpitalu wymagał codziennych toczzeń krwi oraz płytek krwi.

Ponieważ nowotwór jest oporny na tradycyjne leczenie, ostatnią szansą na ratunek jest nowatorska terapia genowa, niestety w Europie niedostępna. Jej koszt w Izraelu to 1,3 mln zł. Obecnie Konrad jest po kolejnej chemioterapii w Centrum Onkologii w Gliwicach. Lekarze próbują wyhamować nowotwór na tyle, by móc poddać go terapii za granicą. Trwa zbiórka pieniędzy przez fundację „Kawałek Nieba” i siepomaga.pl.

Charytatywne koncerty organizują dla Konrada koledzy muzycy, zbiórki robi lokalna społeczność. - Jestem bardzo wzruszona reakcją ludzi, pomocą, która zewsząd napływa, sporą część potrzebnych pieniędzy już mamy, wierzę, że uzbierzemy te 1,3 mln zł - mówi Maria Nawara. Mama Konrada nie może też nachwalić się lekarzy i całego personelu z Centrum Onkologii w Gliwicach. - Wiem, że Konrad jest pod najlepszą z możliwych opieką, pani doktor - nawet jeśli dzwonię



Kiedys Konrad był pełnym radości i pasji, bardzo aktywnym chłopakiem. Pomóżmy mu w walce z chorobą, by mógł wrócić do dawnego życia.

w weekend - odbiera telefon i poświęca mi dużo czasu - podkreśla. - Ważne teraz, jak podziała ta chemioterapia. Jeśli będzie skuteczna, Konrad pojedzie na terapię do Izraela jeszcze przed świętami. Jeżeli nie przyniesie zamierzonego skutku, Konrada czeka jeszcze jedna dawka chemioterapii - tłumaczy.

Beata Zalot

Pomóc Konradowi można, dokonując wpłaty na konto:
Fundacja Pomocy Dzieciom i Osobom Chorym „Kawałek Nieba”
Santander Bank
31 1090 2835 0000 0001 2173 1374
Tytułem: „1895 pomoc dla Konrada Nawary”
wpłaty zagraniczne - foreign payments to help Konrad:
Fundacja Pomocy Dzieciom i Osobom Chorym „Kawałek Nieba”
PL31109028350000000121731374swift code: WBKPPLPP



PLEBISCYT OSP

Ratułów zmniejsza stratę

Najwięcej głosów w naszym plebiscycie na najlepszą jednostkę OSP padło w minionym tygodniu na strażaków z Ratułowa Dolnego.

Na czołowych miejscach SMS-owego głosowania jednak bez zmian. Prowadzi Koniówka przed Ratułowem Dolnym. Na trzecim miejscu, podobnie jak tydzień temu, znajduje się Żąb, a za nim Gliczarów Dolny, Olcza i Gliczarów Górny.

To - przypomnijmy - klasyfikacja bez uwzględnienia kuponów z papierowego

wydania TP.

Trwa walka SMS-owa, do redakcji docierają też głosy na kuponach, które mogą wywrócić klasyfikację do góry nogami. Dziś prezentujemy kolejną drużynę w naszym plebiscycie na najlepszą jednostkę Ochotniczej Straży Pożarnej.

Na naszych łamach w wydaniu papierowym i internecie prezentujemy wszyst-

kie jednostki OSP z Podhala, Spisza, Orawy i Pienin.

JAK GŁOSOWAĆ

Głosować można na dwa sposoby:

1. Wystarczy wypełnić kupon obok, wpisać nazwę jednostki, na którą chcemy oddać głos, i wysłać go lub przynieść do naszych redakcji: **34-500 Zakopane, ul. Zwierzyńnicka 14, lub 34-400 Nowy Targ, Rynek 11.** Taki głos liczy się podwójnie.

2. Można też wysłać SMS-a na numer telefonu 71051, głosując na daną jednostkę. Lista jednostek i treść SMS-ów znajduje się na naszej stronie internetowej, adres: **http://24tp.pl/n/42589.** Jeden SMS kosztuje 1,23 zł.

O tym, kto wygra, kto zajmie miejsce na podium, zadecyduje liczba SMS-ów i kuponów. Na naszej stronie internetowej prezentujemy aktualną klasyfikację, uwzględniającą **tylko** głosy SMS-owe.

Oto czołówka z 4 listopada:

1. Koniówka 32,5%
2. Ratułów Dolny 27,7%
3. Żąb 9,2%
4. Gliczarów Dolny 7,6%
5. Olcza 4,4%
6. Gliczarów Górny 3,2 %

Regulamin plebiscytu jest do wglądu w naszych redakcjach w Zakopanem i Nowym Targu.

pp



OSP Stare Bystre

Druhowie

- wizytówka miejscowości

W Starem Bystrem są dwie szkoły, trzy parafie, a remiza i jednostka OSP jest tylko jedna. Jest ona wizytówką miejscowości.



Supernowoczesna jednostka OSP Stare Bystre jest nie tylko wizytówką miejscowości, ale i całej gminy.

Powstanie jednostki datuje się na 1907 r., kiedy to ówczesny wójt wsi Stare Bystre Stanisław Sandecki, mając na uwadze ogromne zaangażowanie chłopów występujących z inicjatywą powołania do życia jednostki OSP w dolnej części wsi Stare Bystre, oddał własną parcelę pod budowę remizy i patrii, z której obserwowano kierunek pożaru.

Do dyspozycji strażaków dawał on w razie potrzeby własne konie. Pierwsze wyposażenie jednostki to była sikawka ręczna na konnym wozie, którą poruszało ośmiu fajermanów. Mimo trudnej sytuacji w tamtym okresie, jednostka stała się kuźnią działania i wychowywania w duchu patriotyzmu tamtejszych młodych mężczyzn. W okresie II Wojny Światowej i w czasie okupacji funkcję prezesa jednostki pełnił Karol Strzęp. Tyle z pierwszych kart historii.

Obecnie OSP Stare Bystre to jednostka bardzo prężnie działająca, mająca super wyposażenie, a także bardzo ładną remizę, w której odbywają się zebrania, zabawy, próby zespołu regionalnego. Prezesem jest Marek Biela, wiceprezesem i naczelnikiem Bogusław Stopka, funkcję skarbnika pełni Piotr Obrochta. We władzach jednostki zasiada jeszcze Rafał Kwak

(sekretarz) i Piotr Kula (zastępca naczelnika).

Jednostka sprawdza się nie tylko w gaszeniu pożarów i podczas różnego rodzaju wyjazdów, ale także świetnie radzi sobie w różnych zawodach sportowo-pożarniczych, zajmując wysokie miejsca. Druhowie w 2018 r. na szczeblu wojewódzkim zajęli III miejsce. Druhowie stale angażują się również w akcje społeczne i religijne, w myśl zasady „Bogu na chwałę, ludziom na ratunek”.

Jak podkreślają druhowie, zdobycie całego dorobku, jakim mogą się pochwalić, nie byłoby możliwe, gdyby nie zaangażowanie wielu ludzi: miejscowych druhow, mieszkańców wsi, władz gminy, powiatu i województwa. Obecnie jednostka ma na wyposażeniu aż 3 samochody, w tym przybyły niedawno zupełnie nowy Mitsubishi L200.

OSP Stare Bystre to jednostka wyposażona w certyfikowany sprzęt i umundurowanie, które gwarantuje bezpieczeństwo strażakom uczestniczącym w działaniach ratowniczych. Jednostka liczy ogółem 40 czynnych członków, w tym wspierających 14. W OSP jest też drużyna młodzieżowa: 13 dziewcząt i 6 chłopców.

Tekst i fot.: Jan Głąbiński



KUPON do głosowania

W PLEBISCYCIE NA NAJLEPSZĄ JEDNOSTKĘ OSP

Nazwa jednostki OSP, na którą oddawany jest głos.

TYGODNIK
Podhalanski

Depresja juhasa

Juhas ma u bab „branie”, ale i częściej zapada na depresję. Tylko jak chłop jest twardy niczym skała, to sobie poradzi z jedną i drugą „epidemią”.

Staszekowe oblicze posmagane przez życie okrutnie. Na zdjęciach wygląda niby Sabala jaki albo grecki mędrzec czy wręcz indiański wódz sędziwy. Tymczasem Staszekowi do emerytury jeszcze daleko. 1 stycznia dopiero 60 lat minęło żywobycia. - *Fajna data na urodziny. Nawet analfabeta zapamięta* - Staszek uśmiecha się szeroko.

Dopiero trzeci tydzień mija, jak Staszek w domu zagościł po półrocznym niebycie. Trochę trzeba posprzątać. Myszy gonią po mieszkaniu, to trza je połapać. Zima za pasem, to i opał kupić należy, no i komin wymieść. Próbował Stach palić w piecu, ale tak się dygota, że sufitu nie było widać. W jednej chwili z galantej góralskiej chałupy kur-na chała się zrobiła. Staszek rozgląda się po izbie z troską. Wewnątrz chłodno, no i faktycznie czuć dymem aż w oczy szczypie. Ale to akurat zawodowemu juhasowi przeszkadza nie powinno. Jeszcze trzy niedziele temu Staszek mieszkał w baczówce, gdzie dym pod powałą to absolutny standard. - *Przez całe lato ani raz tu nie zaglądałem, kawał czasu* - zatroskany wzrok gospodarza zatrzymuje się na chwilę gdzieś za oknem izby. Rodzinna gazdówka w centrum Starego Bystrego położona całkiem dobrze przetrwała to letnie osamotnienie. Odwdzięczyła się za to, że zeszyły letni sezon gospodarz poświęcił wyłącznie remontom. Od środka całą chałupę poobijał drewnopodobnymi panelami, pomalował sufity, popoprawił okna. Wydatki remontowe trzeba było w tym roku odrobić... na hali, przy owcach.

Juhaska to jest teraz Staszekowa profesja - najtwardszy zawód świata. Zwykły chłop z ulicy to najwyżej ze trzy tygodnie wytrzyma na baczówce, a później, ucieknie gdzie pieprz rośnie. Nie ma się co dziwić, bo chleb to łatwy nie jest. Najdłużej 3 godziny spania. Pasienie, dojenie - czy leje, czy nie leje. A ostatnio jeszcze wilki zaczęły dokuczać. Staszekowa baczówka pod Babią Górą się znajduje. Właściwie to dwie baczówki do tego samego bacy należą - w Jabłonce i Baligówce. Sześciu ludzi opiekuje się stadem liczącym półtora tysiąca owiec - nie w kij dmuchał.

O 3.30 jest pobudka na wypasie. Owce doi się po dwa razy na dzień, choć można i 3 razy. Z każdym udojem schodzi ze 3 godziny. Jesienią trochę mniej, bo owce mniej mleka dają. Wszystko jest ręcznie robione. Bo do jarek dla owiec dotąd tęgie głowy nie wynalazły. Między dojeniami się sta-do pasie. Dwóch juhasów chodzi za owcami, a pozostali siedzą w baczów-

ce i pucą osypki, robią ser. Gdy wieczór nadchodzi, jeden z juhasów idzie spać przy owcach, a reszta się w kolumbie do snu układa. Ale co to za sen. Raczej drzemka. Trzy godziny przeleca, że nawet oczu zmrzyć nie zdążyś, a już wstawać trzeba. To jest właśnie w tej robocie najtrudniejsze. Cały czas człowiek śpiący chodzi. Oczy się same kleją, ale zasnąć nie można, bo owce zaraz to wykorzystają i w szkodę pójda. A wtedy się problem na pół roku robi. - *Jak owce zapamiętają, gdzie ukradły świeżą trawę, to już tam leżą, gdy tylko się okazja nadarzy. Trzeba je wtedy pilnować podwójnie* - zauważa Staszek. Za to z opinią, że owce to głupie zwierzęta, się juhas zgodzić nie potrafi, choć przyznaje, że zjawisko owczego pędu może być irytujące. - *Jak jedna gdzieś idzie, to reszta zaraz za nią podąża. Jak jedna do wody wpadnie, to reszta też tam lezie i się topi. Był kiedyś taki potok głęboki, a na drugim brzegu koniczyna. Woda miała ze 3 metry głębokości. Owce lały do wody, aż powstał most. Na drugi brzeg to jedne po drugich - już utopionych - szły. Straciłmy chyba ze 20 sztuk* - wspomina.

W konfrontacji z podstępny wilkiem też owca wielkich szans nie ma. Przed burym cwaniakiem może tylko doskonały pies pasterski stado ochronić. Pierwszy lepszy kundelek się wilka przestraszy. I słusznie. Bo wilk jest mądry. Zawsze do stada pod wiatr podchodzi. Psy go najczęściej nie zwietrzają, a nawet jeśli drapieżnik zostanie wykryty, to jako silniejszy, mądrzejszy i bardziej zwinny - zwykle zwycięski uchodzi i jeszcze owcę psom spod samego nosa porwie. Potrafi niejedną zabić. Rozpruje 4 i 5. Później kawał mięsa oderwie i idzie w potok. Pod jesień jest najgorzej, bo wilczyca szkoli młode. Nie ma łatwiejszego łupu niż owce. Sarna ucieknie, a owca jest bezbronna. - *Wilka człowiek zawsze docenia za spryt, mądrość. Ale juhas to nieraz miałby ochotę kark mu skrócić. Tylko co takiemu poradzisz...*

Myliłby się ten, co by sobie myślał, że Staszek w życiu nie widział nic poza owczym ogonem. Wszak kawał życia juhas spędził za Wielką Wodą. Ameryki może nie zaojował, ale przez sześć lat dawała mu taki wikt i opierunek ta druga ojczyzna. - *Tata miał dziadków w Ameryce. Miał też obywatelstwo. Najpierw jego żeśmy wystali, a później on nas pościągwał. Długo się o wyjazd starałem. Początkowo nie chcieli dać paszportu. Taka to za komuny władza była. Pojechałem dopiero w 2000 roku, w Dzień Dziecka* - śmieje się Stanisław.

W USA życie górala bywa dość monotonne. Robota na dwie zmiany. W kontraktorce - na budowie i przy

sprzątaniu. - *Mnie to się tam bardzo widziało. Rozrywka bez przerwy... z roboty do roboty. 3 godziny spania na dobę, reszta - robota i przejazdy* - wspomina. Początkowo w Chicago Staszek pracował. Później w Minnesocie. - *Ameryka to fajny kraj* - na wspomnienie swych zamorskich wojaży Staszek przeciąga się na krześle. - *Ale bez roboty nie ma co tam siedzieć... No i zdrowie też trza mieć stalowe* - podsumowuje i przyznaje, że teraz to by się już do Ameryki „nie brał”. Dolar wart ledwie 3 złote. Poza tym prawie cały dochód z juhaski starczyłby ledwie na bilet tam i z powrotem.

Tata Staszekowy w Ameryce podupał na zdrowiu. Wrócił do kraju i nie wiedzieć kiedy się „pominął”. W Polsce mama została. Starsza, schorowana kobieta sama na gazdówce zostać nie mogła. - *Ku niej przyjechałem. Inaczej bym się nie wracał* - wtrąca Stanisław. - *Zmarła dwa lata temu, no i sam tu zostałem*. Własnej rodziny Staszek nigdy nie założył, choć parę razy się zanosiło. Czasu nigdy nie miał. Juhaska profesja taka głupia. Idziesz z chałupy na pół roku. Jak pies w budce przy owcach śpisz. Która baba takiego chłopca by tolerowała? Choć z drugiej strony juhasi mają „branie”. Czasem to przed babą wypada uciekać na inną baczówkę, żeby nie znalazła. - *Całkiem jak w westernie. Z tą tylko różnicą, że zamiast za krowami to kowboj za owcami idzie* - Staszek uśmiecha się szeroko.

Staszek kocha to swoje juhaskie życie, ale jednocześnie go nienawidzi. Wyżyć się da, ale pieniądze nie są zbyt wielkie. Jak rok słaby, to kryzys wszystkich dotyka: bacy, jego rodziny, no i juhasom się gorzej powodzi. A ci, co z wypasu żyją, to ostatnio coraz cienie przedą. Owce już nie dają tyle

Fot.: Bartłomiej Jurecki



Stanisław Bielański Chlebek

mleka co dawniej. Poza tym życie juhasa twarde jak ta skała. Łatwo popaść w depresję. Żeby do tego nie doszło, trzeba mieć od roboty jakąś odskocznnię. Staszek ma taką - swoje malowanie. Jak za owcami chodzi, to ma zawsze w kieszeni zeszyty i ołówki. Robi rysunki. Resztę stara się zapamiętać - aury i kolory. Najczęściej krajobrazy utrwa. Z Tatrami i Babią Górą widoki. Z kawałkiem Słowacji i Czarną Orawą. Czasami też Staszek ilustrowania książek próbuje. Ostatnio na przykład do Ogniem i Mieczem postaci rysował. Roboty było co niemiara, bo i bohaterów w opasłych tomach nie brakuje. Staszek taki system ma, że całe lato wszystko szkicuje, a później, po powrocie z wypasu, podczas długich, zimowych wieczorów te swoje szkice na płótno przenosi. - *Malowałem kiedyś olejnymi farbami, ale mi się skończyły. Teraz częściej plakatówek używam, bo łatwiej je we wsi dostać. Później gotowy obrazek bezbarwnym sprayem pociągnę i nikt go od oleju nie rozróżni* - Staszek znów uśmiecha się szelmowsko. Jednak romantycznych landszaftów z letniego wypasu próżno szukać na ścianach Staszekowej chałupy. - *Nic nie zostaje. Wszystko ludzie zabiorą. Ostatnio do szkoły obrazy dałem. Mnie tam na nich nie zależy. A jak się komu to podoba - niech bierze* - uśmiecha się skromnie ludowy artysta i wspomina, jak o mały włos nie został twórcą profesjonalnym. Bo Staszek uczył się nieźle, więc jak przyszło do wyboru szkoły średniej - złożył papiery do Liceum Sztuk Plastycznych w Nałęczowie. - *Do matury nie dotrwałem. Starsi bracia baciarczyli i trafili do więzienia. Na gazdówce nie miał kto robić i trza było do domu wracać*.

- *Wczoraj sobie dwa bloki kupiłem - przez pół zimy będzie zajęcie* - dodaje.

Marek Kalinowski



Za nami kolejny piękny, jesienny tydzień w Tatrach. Na długi „niepodległościowy weekend” w Tatry przyjechało wielu turystów, którzy korzystając z pięknej pogody, licznie wyruszyli na tatrzańskie szlaki.

● **PIĄTEK 9 listopada.** Po godz. 17 z Hali Gąsienicowej do szpitala przetransportowano turystkę z urazem nogi. Po godz. 18 z Drogi do Morskiego Oka, z rejonu Wanty, przewieziono na Palenicę turystkę, która doznała urazu nogi.

● **SOBOTA 10 listopada.** O godz. 11.42 do TOPR zadzwonił taternik, który wspinał się Żalupą H pod ścianami Zandniego Kościelca. Utknął w trudnym dla niego miejscu, około 50-70 m nad wejściem w drogę. Wystartował śmigłowiec. Z jego pokładu pod Żalupą desantowali się dwaj ratownicy. Po desancie doszli do oczekującego na pomoc mężczyzny i po założeniu stanowiska zjechali z nim do podstawy ściany. Ponieważ ratownemu nic się nie stało, o własnych siłach powrócił do schroniska. Po godz. 15 spod Zabratu pod Rakoniem przetransportowano śmigłowcem do szpitala turystkę, która doznała urazu nogi. O godz. 16.45 do TOPR zadzwoniła turystka informując, że podczas zejścia z Przełęczy pod Chudą Turnią do Doliny Tomanowej doznała urazu kolana. Z pomocą znajomych bardzo powoli schodzi w dół. Z centrali do Doliny Tomanowej wyjechała 7-osobowa ekipa ratowników, którzy o 18.20 dotarli do kontuzjowanej turystki. Po udzieleniu pomocy w noszach znieśli ją do samochodu i przetransportowali do szpitala.

Na najbliższy tydzień przewidywana jest nadal słoneczna pogoda. Tylko w środę mogą wystąpić przelotne opady. W stosunku do minionego tygodnia ma się trochę ochłodzić, a nocą w Tatrach mogą być przymrozki. Na opady śniegu przyjdzie jeszcze narciarzom poczekać.

Adam Marasek

Ratowników TOPR możesz wesprzeć, przekazując 1% podatku lub wpłacając na konto Fundacji TOPR:
72 1240 5165 1111 0000
m5227 9621

Ze słowackiej Orawy



● 14 listopada 1877 roku urodził się w Zakamienym na Orawie Jan Vojtaszák, późniejszy biskup spiski. Był jednym z sygnatariuszy Martińskiej Deklaracji z 30 października 1918 roku o powstaniu państwa czeskosłowackiego.

● 17 listopada będzie na Słowacji świętem państwowym „Dzień walki o demokrację” w rocznicę Aksamitnej Rewolucji z 1989 roku.

● W sobotę 10 listopada odbyły się na Słowacji wybory samorządowe w około 2900 miastach i wsiach. W Suchoj Górze wójtem został Miloš Šuštek, w Trzcianie burmistrzem Magdalena Zmarzlakova, a w Twardoszynie Ivan Šaško.

● 17 listopada w hali sportowej gimnazjum w Dolnym Kubinie zostanie rozegrany międzynarodowy halowy turniej piłkarski uczniów rocznika 2009. Ma w nim uczestniczyć również drużyna klubu piłkarskiego FC Żywiec.

● Na placu Wolności przed Miejskim Ośrodkiem Kultury w Dolnym Kubinie odbędą się w dniach 18-20 listopada Katarinśkie Targi.

● Do 30 listopada w Instytucie Polskim w Bratysławie czynna jest wystawa „Ojcowie niepodległości”, poświęcona wybitnym postaciom, które przyczyniły się do uzyskania przez Polskę niepodległości. Do 7 grudnia będzie tam czynna wystawa „Kraków na progu niepodległości”. Fotografie z przełomu XIX i XX wieku pochodzą ze zbiorów Muzeum Historycznego w Krakowie.

Ján Bulož, Sucha Góra



W trosce o bezpieczeństwo kolejny raz szkoła w Białce Tatrzańskiej uczestniczy w akcji Odblaskowa Szkoła, która ma zachęcić do używania odblasków. Hasło przyswiecające tegorocznej akcji to „Bezpieczeństwo to nasza wspólna sprawa”. Uczniowie i nauczyciele pozowali do wspólnego zdjęcia, które jest apelem do mieszkańców Podhala. Sfotografowani z lotu ptaka ułożyli hasło „Noś odblaski”.

Fot.: archiwum szkoły

Kronika Grupy Podhalańskiej GOPR



Długi listopadowy weekend i na Podhalu sporo turystów. Piękna pogoda zachęcała do wędrowek.

Tydzień minął ratownikom spokojnie. Zanotowali 4 interwencje.

● **Wtorek 6 listopada.** Wczesnym popołudniem ratownicy udzielili pomocy turystyce z urazem kończyny dolnej.

● **Czwartek 8 listopada.** Po godz. 17 policja przekazała zgłoszenie o zaginięciu podczas zbierania grzybów turystki w rejonie Jasionowa. W trakcie działań kobieta zosta-

ła odnaleziona. Późnym popołudniem wspólna interwencja z PPN.

● **Niedziela 11 listopada.** O godz. 12 ratownicy zostali wezwani na polanę łąpsową, do rowerzysty, który odniósł liczne urazy. Po zaopatrzeniu poszkodowany został przewieziony do szpitala w Nowym Targu.

Rafał Zmarz
Numer ratunkowy w górach 985
Aplikacja ratunek.eu

Starochińska metoda przetłomem w walce z przewlekłym bólem

Pan Mirosław (67 l.) z Wrocławia szczerze się uśmieł, gdy żona kupiła mu wkłady magnetyczne, by uśmierzyć jego artretyczne bóle kolan. Ale gdy ostry ból kolan przykuł go do fotela i...



TYLKO do 22 listopada 70% taniej!

Wkłady magnetyczne to biomagnesy wielokrotnego użytku, o mocy

970 Gaussów!

Umieszczasz je w butach i zapominasz o bólu.

Pasują do każdego rodzaju butów.

Na czym polega tajemnica skuteczności nowej metody uśmierzania bólu?

Dr Nakagawa, twórca magnetoterapii i dyrektor szpitala Isuzu w Tokio wyjaśnia: „Do 30-dniowych testów klinicznych wybraliśmy przypadki przewlekłego bólu, na które już nic nie pomagało. W 80% przypadków ból zniknął już po pierwszym dniu stosowania biomagnetycznych wkładek. Po tygodniu 97% badanych przestało całkowicie odczuwać ból, bez względu na jego źródło. Obojętnie czy narzekali na stawy kolanowe, wątrobę, nerki czy bóle pleców.

Pole magnetyczne wnika w bólace tkanki i nie pozwala elektrycznym impulsom bólu wyrwać się z komórek. Sygnał bólu jest wygaszany w mgnieniu oka. Dodatkowo siły magnetyczne powodują, że czerwone krwinki docierają do najcieńszych naczyń włosowatych. Wzrasta natlenienie, odżywianie komórkowe tkanek oraz wydalanie toksyn. **Gojenie się stanów zapalnych przyspiesza.** Znikają obrzęki, opuchlizny, nadwrażliwość.

Z każdym dniem stosowania biomagnetycznych wkładek, pozytywne efekty kumulują się na poziomie komórkowym i po 30 dniach kuracji **ból mija na stałe.**

Skuteczność magnetoterapii potwierdzają inni badacze: dr Mark Valbona z Baylor Collage of Medicine zredukował bóle artretyczne u 76% badanych. Dr Eric Weintraub z New York Medical Collage zlikwidował palący ból stopy cukrzycowej w 90% przypadków.

Wkładasz i zapominasz o bólu!

Nieważne, czy winowajcą jest artretyzm, reumatyzm, rwa kulszowa, migrena, uraz mechaniczny czy schorzenie wątroby lub nerek. Nieistotne, czy bolą Cię stawy, plecy, biodra, kolana, kręgosłup, żołądek czy stopy.

Aby trwale uśmierzyć ból, wystarczy umieścić wkłady biomagnetyczne w butach i regularnie w nich chodzić. Bezpiecznie dobrana moc pola magnetycznego pozwala prowadzić kurację przez większą część doby, nieprzerwanie przez 30 dni. Podczas pracy, wyjścia do sklepu i spaceru z psem.

Gdy ból całkowicie minie, wkłady biomagnetyczne należy zachować do ponownego wykorzystania. Utrzymują one właściwości przeciwbólowe przez 50 lat.

Umieszczając w butach biomagnetyczne wkłady, **możesz przeciwdziałać ponad 41 przyczynom bólu. W tym bólowi bioder, barków, stóp i skroni.**

Nie był w stanie dojść do toalety, w desperacji je zastoso-
sował. Ku jego zaskoczeniu – **ból minął bezpowrotnie!**

„Oddam ostatni grosz, by pozbyć się przewlekłych bólów. Próbowałem wszystkiego: tabletek, żeli, plastrów. Pomagały, jednak cena przerastała moją kieszeń. Od żony dostałem komplet biomagnetycznych wkładek zrobionych z neodymium (magnesów 100 x silniejszych od lodówkowych) i oddziałujących na zakończenia nerwowe spodniej części stopy. W głowie mi się nie mieściło, że to może uśmierzyć ból, a nawet trwale go zlikwidować. Włożyłem wkładkę początkowo tylko do lewego buta. Chciałem spróbować rozchodząc ten potworny ból i zobaczyć, czy ucisk na stopie wywoływany za pomocą impulsów magnetycznych, faktycznie może poprawić mój stan. Czytałem trochę o akupresurze, ale wobec wkładek byłem raczej sceptyczny. Mimo to zastosowałem wkładkę magnetyczną głębokiego oddziaływania o mocy 970 Gaussów. Prawe kolano zostawiłem bolące – tak dla porównania.

Wkłady pomogą Ci na:

- 1 Nos 2 Tarczyca 3 Tchawica 4 Gardło
- 5 Zatokę czołowe i nosowe 6 Nadnercza
- 7 Mózdzek 8 Nerw trójdzielny
- 9 Przytarczycy 10 Oczy 11 Uszy
- 12 Limfa 13 Mięsień trapezowy
- 14 Ramiona 15 Płuca i oskrzela
- 16 Serce 17 Układ trawienny
- 18 Żołądek 19 Pęcherz
- 20 Nerka 21 Śledziona
- 22 Dwunastnica
- 23 Woreczek żółciowy
- 24 Trzustka
- 25 Okrężnica poprzeczna
- 26 Kanał moczowy
- 27 Jelito cienkie
- 28 Zstępnica
- 29 Odbytka
- 30 Kość guziczna
- 31 Odbyt 32 Kolana
- 33 Staw kolanowy
- 34 Staw biodrowy
- 35 Jajniki
- 36 Genitalia
- 37 Hemoroidy
- 38 System nerwowy
- 39 Wyrostek robaczkowy
- 40 Przysadka mózgowa 41 Naciśnienie

Po 8 minutach testu pomyślałem sobie, że to przecież nie może się udać. Ale cierpliwie trzymałem tę biomagnetyczną wkładkę w bucie – dokładnie tak, jak kazali w instrukcji. Od czasu do czasu robiłem kilka kroków i nagle zorientowałem się, że ból ustaje. Świdrowanie w lewym kolanie zmniejszyło się, z każdym krokiem czułem, jak noga staje się silniejsza, a staw sprawniejszy. Prawe kolano oczywiście nadal niemiłosiernie bolało, ale ja miałem już **dowód na to, że biomagnetyczna wkładka pomaga wyeliminować ból kolan.**

I to na zawsze.

Czym prędzej włożyłem wkładkę do drugiego buta i zacząłem powoli chodzić po mieszkaniu. Oczywiście po kilku minutach tu też przestało rwać! Od tego czasu używam wkładek na każdy przewlekły ból. I to nie tylko na kolana.

Bark, stawy, wątroba, żołądek, a nawet nerki. Akupresura oddziałuje na zakończenia nerwowe znajdujące się po spodniej stronie stóp. Odpowiedni nacisk na ten obszar pomaga wyeliminować ból i **skorygować pracę każdego organu!** Nie muszę już truć się garściami proszków. Do lekarza chodzę sporadycznie.”

Uratowałam kręgosłup

Bóle kręgosłupa doskwierały mi od wczesnej młodości. Chodziłam po lekarzach, dostawałam skierowania do fizjoterapeutów, masażyści i innych cudotwórców. Łykałam proszki, chodziłam na basen, stosowałam obuwie korygujące. I co? Kompletnie żadnych efektów! 35 lat się z tym męczyłam! Gdyby nie wkłady biomagnetyczne, pewnie już by mi tak zostało. Połamana, pokrzywiona... Ale te wkłady zadziałały fenomenalnie. Po trzech dniach poczułam ulgę. Po kolejnych pięciu, ból w zasadzie ustąpił. Nie pamiętam już życia sprzed bólu, tak dawno to było. Czuję, jakbym się urodziła na nowo.

Ewa Bąk (72 l.) z Ełku



Wkłady biomagnetyczne otrzymasz wyłącznie w telefonicznej sprzedaży Klubu Seniora. Warto zadzwonić już dzisiaj, ponieważ pierwsze 150 osób otrzyma specjalną refundację.

70% TANIEJ DLA PIERWSZYCH 150 OSÓB!

Pierwszym 150 osobom, które zadzwonią do **22 listopada 2018 r.**, przysługuje **specjalna refundacja!**

Otrzymasz wówczas magnetyczny bloker bólu o mocy 970Gs (150 kolców), za udział w Klubie Seniora

za jedyne ~~317zł~~ **97zł** (przesyłka GRATIS!)

Zadzwoń: 81 300 36 36

Pon. - pt.: 8:00-20:00, sob. i niedz. 9:00-18:00
(Zwykłe połączenie lokalne bez dodatkowych opłat)

Dla tych, co ratują w górach

Dzieje toprowskich i goprowskich blach opisał w książce „Historia w drobiazgach, drobiazgi w historii. Pamiątki falerystyczne ratownictwa górskiego w Polsce” Michał Wasilewski.

Książka, którą wydała Oficyna Wydawnicza „Wierchy” przy Centralnym Ośrodku Turystyki Górskiej PTTK w Krakowie, jest pionierską pracą na temat odznak ratowników górskich. Jak pisze we wstępie Jacek Dębicki, naczelnik Górskiego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego, publikacja to także „historia ratownictwa górskiego w naszym kraju - 65-letnia już historia GOPR zaklęta w odznakach, medalach, proporczykach. Historia kultywowana przez zbieraczy, kolekcjonerów, miłośników pamiątek, ratowników górskich”.

We wstępie Michał Wasi-

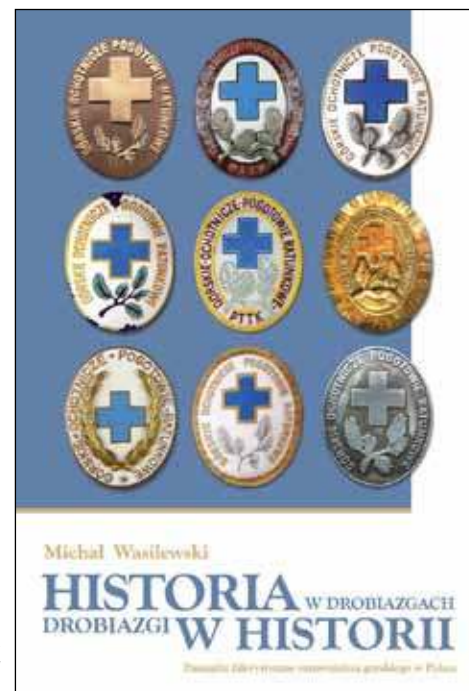
lewski wyjaśnia, że ratownicy górcy nigdy nie przywiązywali zbyt dużej wagi do kompletowania dokumentów i danych związanych z odznakami czy medalami. Stąd autor publikacji w poszukiwaniu materiałów wertował rozmaite materiały fotograficzne. „Dobre datowane zdjęcia pozwoliły na przykład precyzować, kiedy po raz pierwszy pojawiły się niektóre naszywki i odznaki. (...) Wiele przedmiotów nieznieszonego katalogu było bowiem używanych długo po zakończeniu ich wytwarzania. Ciekawe jest też stwierdzenie, że niekiedy emblematy używane były niezmiennie, nawet po wprowadzeniu nowych wzorów. (...)

Zdjęcia są też dowodem na sposoby noszenia odznak i oznak, co w sytuacji braku ścisłych regulaminów jest ważną informacją” - twierdzi autor publikacji.

Michał Wasilewski docierał również do wiadomości, które sporadycznie pojawiały się w publikacjach o ratownictwie górskim. Dotarł do sprawozdań, zestawień, dokumentów księgowych czy zamówień. Autor książki uważa, że jednak najważniejszym i najbardziej znaczącym źródłem informacji były wywiady, rozmowy i korespondencja z ratownikami, grawerami, falerystami i kolekcjonerami. To od nich otrzymał wiele szczegółów dotyczących autorów projektów odznak i ich wytwórców, a także odmian oraz wielkości emisji. Przy okazji nie obyło się bez rozmaitych anegdot.

Książka wydana jest w formie albumu z obszernym opisem i fotografiami. Publikacja jest syntezą dziejów odznak ratowników górskich, nie tylko GOPR-u, ale też Tatrzańskiego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego. Są tu opisane - obok służbowych - również odznaki okolicznościowe, które ukazywały się do 2018 r. Autor opracowania pokazuje też pomyłki grawerskie, próbne bicia, przeróbki odznak i miniaturki, a nawet falsyfikaty.

Michał Wasilewski podkreśla, że przed 1952 r. nie powstały w Polsce żadne metalowe odznaki ratownictwa górskiego, popularnie nazywane blachami. „Pierwsza taka odznaka pojawia się dopiero wraz z utworzeniem w 1952 r. PTTK Górskiego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego. Na rynku kolekcjonerskim spotkać można sporo odmian dużych, służbowych odznak GOPR, a później także TOPR. Po pierwsze trzeba zatem pamiętać, że większość oryginalnych blach była numerowana (zazwyczaj puncowaniem). Po drugie oryginały wykonywano w sumie tylko z sześciu matryc (w tym jedynie z trzech przez dłuższy czas). Wreszcie po trzecie dwie starsze, zachowane współcześnie matryce służyły (służą) dalej do wykonywania kolejnych blach/odznak, które nie są jednak zamawiane przez GOPR ani TOPR. Takie wyroby należy niestety uznać za falsyfikaty lub ewentualnie kundysy, jednak ich odróżnienie od oryginałów nie jest czasem łatwe” - pisze autor opracowania. W książce prezentuje blachy oryginalne, a obok nich dla porównania przykłady udokumentowanych falsyfikatów i pseudofalsyfikatów. Spora część części katalogowej poświęcona jest odznakom urzędowym - funkcyjnym. Są też zaprezentowane odznaki środowiskowe i jubileuszowe, a także inne pamiątki, takie jak proporczyki czy plakietki.



Pionierska praca na temat odznak ratowników górskich.

Michał Wasilewski zamieścił wiele ciekawostek. Opisał m.in. w jaki sposób należy nosić odznaki. „Już pierwszy Statut GOPR zalecał noszenie odznaki służbowej z należytym szacunkiem, zazwyczaj na piersi, umieszczonej centralnie, powyżej innych odznak (np. przewodnickich). Z biegiem lat, a szczególnie w ostatnich dekadach, zaczęto ją nosić po prostu na ubraniu z przodu (również na piersi, po lewej stronie), na zawieszce na szyi lub nawet na ramiączkach plecaka czy chlebaka. (...) Często zamiast blachy służbowej ratownicy nosili i noszą „odznaki z wieniec” - tłumaczy autor opracowania. Z książki dowiadujemy się, że pierwsza zatwierdzona odznaka GOPR do dziś spotyka się z wielkim sentymentem wśród

ratowników.

Publikację dopełniają plany wszystkich wymienionych odznak z podaniem opisu, rodzaju materiału, z której zostały wykonane, rozmiarów i mocowania, autorów projektu, zakładu grawerskiego i okresu funkcjonowania odznaki. Michał Wasilewski dużo miejsca poświęcił też zagadnieniom sztuki grawerskiej i innym technikom wykonywania emblematów, symbolicznej roli ratownictwa górskiego w Polsce i na świecie.

Książka została w całości sfinansowana przez spółkę SA-TEL, która od 10 lat wspiera działalność GOPR.

Tekst i fot.:
Jolanta Flach



W publikacji odnajdziemy 65-letnią historię GOPR zaklętą w odznakach, medalach itp.

REKLAMA

SILVERADO
Producent Regionalnych
Ozdób Choinkowych

www.silveradochristmasornaments.com
shop@silverado.com.pl
office@silverado.com.pl

tel. +48 22 789 20 55
+48 22 780 15 35

OGŁOSZENIE

Przed Sądem Rejonowym w Zakopanem, I Wydziałem Cywilnym, pod sygnaturą I Ns 651/18 toczy się postępowanie o **stwierdzenie nabycia własności** projektowanej dz. ewid. 12412 położonej w obrębie 156 miasta Zakopanego. Nieruchomość ta w terenie styka się z ulicą Skibówki w bezpośrednim sąsiedztwie posesji Skibówki nr 31. W rejestrze gruntów i budynków jako władający tą nieruchomością jest wpisana gmina miasto Zakopane. Wspomniana działka ewidencyjna 124 wpisana jest w Księdze wieczystej nr NS1Z/00065646/1. Wpisy współwłaścicieli tej nieruchomości w Księdze wieczystej były dokonywane od początku ubiegłego wieku.

Sąd **wzywa** Halinę Święcką c. Jana i Jadwigi, Bronisławę Walczak c. Józefa i Agnieszki, Jana Marusarza s. Jana i Heleny, Marię Marusarz c. Jana i Heleny, Stanisławę Marusarz s. Jana i Heleny, Helenę Walczak c. Andrzeja i Marii, Marię Stopkową c. Andrzeja i Marii, Zofię Gawlak c. Jana i Ludwika, Władysława Króla s. Jana i Ludwiny, Helenę Walczak c. Jana i Ludwiny, Stanisławę Króla s. Jana i Ludwiny, Jana Króla s. Jana i Ludwiny, Antoninę Król c. Jana i Ludwiny, Ludwinę Lubecką c. Jana i Ludwiny, Janinę Gur c. Jana i Ludwiny, Annę Mikulską c. Jana i Anny, Józefa Walczaka s. Józefa i Katarzyny, Franciszkę Walczaka s. Józefa i Katarzyny, Jana Walczaka s. Józefa i Katarzyny, Stanisławę Walczaka s. Józefa i Katarzyny, Helenę Miętus c. Stanisława i Anieli, Stanisławę Świech c. Władysława i Anny, Annę Kluzowicz c. Józefa i Zofii, Janinę Kwak c. Józefa i Zofii, Marię Gąsienicę Roj c. Andrzeja i Anny, Helenę Bukowską c. Wojciecha i Heleny, Józefę Walczak Skibówkę, Wojciecha Walczaka Skibówkę, Bronisławę Walczak, Franciszkę Gronikowskiego s. Jana, Jana Mardutę, Stanisławę Walczaka, Józefę Walczaka, Jana Walczaka, Remigiusza Kapłona, Bronisławę Samka, Annę Gąsienicę Bogdańską, Wacławę Janinę Mieszkowską, Władysława Bukowskiego Sobczyka, Marię Stopkę, Helenę Marusarz, Jana Walczaka s. Jana, Bronisławę Walczak, Emilię Straus, Franciszkę Walczaka Piotrowskiego (w przypadku śmierci którejkolwiek z tych osób Sąd wzywa ich następców prawnych), aby w terminie 3 miesięcy od publikacji ogłoszenia stawili się w Sądzie Rejonowym w Zakopanem Wydział I Cywilny i wykazali swe prawa do nieruchomości, gdyż w przeciwnym razie prawa ich mogą zostać pominięte w końcowym orzeczeniu.

Ogłoszenie o konkursie ofert

Syndyk masy upadłości sprzedawca spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego w Szczawnicy na os. Dwudziestolecia objętego KW NS1T/00129832/5. Lokal mieszkalny 2-pokojowy z kuchnią oraz łazienką o pow. uż. 45,20 m² oraz przynależną komórką.

Pisemne oferty w języku polskim należy doręczyć na adres Syndyk masy upadłości, Andrzej Gąsienica-Laskowy, Ustup 4, 34-500 Zakopane w terminie do dnia 30 listopada 2018 r. (decyduje data doręczenia). Zalecana forma przesyłki „koperta w kopercie” z opisem wewnętrznej koperty „Oferta – lokal w Szczawnicy”.

Cena wywołania:
232 000,- zł brutto

Do oferty należy dołączyć dowód wpłaty wadium w wysokości 20 000,- zł na rachunek bankowy Syndyka masy upadłości w PKO BP S.A. nr 75 1020 5558 0000 8102 3253 1285.

Oferty niespełniające wymogów określonych w regulaminie sprzedaży zostaną odrzucone.

Operat szacunkowy nieruchomości, regulamin sprzedaży oraz wymagania, co do treści oferty, dostępne są na stronie www.syndyk.at albo można je otrzymać na adres elektroniczny po zgłoszeniu żądania na email: syndyk@nus.pl lub telefonicznie 604 601 207. Oględziny lokalu mieszkalnego po wcześniejszym uzgodnieniu terminu.

ZAKUPY 24h

RADIO-TAXI TELE
196-27
18 266 90 94
NOWY TARG

tel. 018 26 690 94

FASHION STREET
K R U P Ó W K I 29

NOC ZAKUPÓW

16 listopada 2018
od 18:00 do 23:00

Fashion Street, Krupówki 29

*Zniżki nawet do 50%**

*Promocje nie łączą się. Wybrane sklepy otwarte w standardowych godzinach.



CH
CAROLINA HERRERA

GT
GÓRALSKA TRADYCJA
RESTAURACJA I CUKIERNIA

PG
PURIFICACION GARCIA

SPORTALM
KITZBÜHEL

EA7
EMPORIO ARMANI

AIRFIELD
collection

AERONAUTICA
MILITARE

UNIQUE

VERSACE
COLLECTION

Lebomanz

NAPAPIJRI

YES

CATWALK

TOUS
BIŻUTERIA OD 1920 ROKU

wojas
THE BEST STEP...

M-FASHION

Swing
POLISH FASHION CONCEPT

mydlarnia
w Franciszka

WOLNI JAK TATRZAŃSKIE ORŁY

Pod takim hasłem w chicagowskim Muzeum Polskim w Ameryce Fundacja Kultury Tatrzańskiej „Tatry” zorganizowała Dzień Góralski.

Swoje wyroby pokazywali podhalańscy artyści: Jan Bobek (lutnik), Stanisław Kulawiak (ludwisarz), Rafał Naglak (pszczelarz), Anna Rafacz Trebunia (krawcowa - stroje podhalańskie), Jan Słodyczka (budowniczy), Kinga Truty-Pierwoła (malowanie na szkle, tkactwo, szydełkowanie itp.).

Na zaproszenie Fundacji w Muzeum była też profesor nadzwyczajna Anna Mleko-daj z Wyższej Szkoły Zawodowej w Nowym Targu oraz Janina Gromada-Kedroń z redakcji Tatrzańskiego Orła z Passaic w New Jersey.

W trakcie Dnia Góralskiego nadano też tytuł Honorowego Górala znanemu polonijnemu lekarzowi Bogdanowi Fedriko, a matkami chrzestnymi były panie Anna Mleko-daj i Janina Gromada-Kedroń.

W części artystycznej wystąpił dziecięcy zespół regionalny działający przy Fundacji. Widzowie, którzy zapełnili salę do ostatniego miejsca, gorąco oklaskiwali taniec „na pnioku” czy hołubce w krzesanym w wykonaniu



Goście Dnia Góralskiego w Muzeum

kilkulatków urodzonych już w USA, ale pielęgnujących tradycje swoich rodziców.
ms



W części artystycznej wystąpił dziecięcy zespół regionalny działający przy Fundacji.



Na Dzień Góralski przybyło wielu gości.



Honorowy Góral dr Bohdan Fedriko, Marek Ogórek i matki chrzestne.



Anna Mleko-daj (z lewej) i Małgorzata Kot, dyrektorka Muzeum Polskiego w Ameryce.



Goście z New Jersey (z prawej) zwiedzają salę Ignacego Paderewskiego.



Muzyka góralska w Muzeum Polskim.



Jan Bobek

Zmarła była Królowa ZPPA

W wieku zaledwie 41 lat zmarła należąca do Związku Podhalan w Północnej Ameryce pani Władysława Tatar z domu Bednarz (koło Ratulów).

W roku 1995 zdobyła koronę ZPPA, była Związkową Królową w latach 1995/1996. W ceremonii po-

ginalnej w Domu Pogrzebowym wzięło udział wielu Podhalan zamieszkających w Chicago, pocztą sztandarowe kół ZPPA, rodzina, przyjaciele, znajomi.

Pogrzeb odbył się na cmentarzu Resurrection w Justice - Chicago. ms



Utonął Polak

Mężczyzna, który utonął porwany przez fale jeziora Michigan, został zidentyfikowany jako 46-letni Stanisław Włosek jun.

Grupa 10 osób wybrała się na plażę Park Avenue Beach w pobliżu Highland Park. Miłośnicy kąpieli w zimnych wodach jeziora Michigan zignorowali ostrzeżenia o wysokich falach i trudnych warunkach pogodowych. Po wejściu do wody kobieta i mężczyzna zostali porwani przez wysokie i silne fale. Do akcji ratunkowej służb ratowniczych wkroczył helikopter. Wydobyto nieprzytomnego mężczyznę, który zmarł pomimo akcji reanimacyjnej. Zmarłego zidentyfikowano jako 46-letniego Stanisława Włoska. Polak zmarł na skutek utonięcia. ms

Andrzejki z kołem Szaflary

Zarząd Koła nr 24 Szaflary ZPPA serdecznie zaprasza na andrzejki w sobotę 17 listopada o godz. 7 wieczorem do Alpine Banquets (u Kosów). 8230 Cass Ave. w Darien.

Donacja \$60 od osoby, w tym pełny obiad, słodki stół, zimne zakąski, butelka Szaflarzanki na stole, open bar oraz upominki dla Andrzejów. Do tańca przygrywać będzie DJ Markski. ms

REKLAMA

W OCZEKIWANIU NA CUD

Rekolekcje dla mężczyzn wszystkich stanów

30 LISTOPADA DO 2 GRUDNIA 2018 ROKU

Centrum rekolekcyjne Siostr Dominikanek
9000 W 81st St, Justice, IL 60458 Rejestracja tel. 7734849484, 7733403135

11.30.18 Piątek	godz. 5.00pm - Rejestracja, spotkanie zapoznawcze, Adoracja Najświętszego Sakramentu, Spowiedź Św.
12.01.18 Sobota	godz. 6am - Msza Św. śniadanie, konferencja, warsztaty, obiad, konferencja, CiSZA indywidualna, konferencja, Adoracja Najświętszego Sakramentu
12.02.18 Niedziela	godz. 8.00 am - śniadanie, konferencja, świadectwa, Msza Święta na zakończenie

Koszt: \$155

CENA OBEJMUJE:
Zakwaterowanie w pokojach 2 osobowych, wyżywienie, korzystanie z sal i kaplic rekolekcyjnych, koszty organizacyjne.

Ks. Marek Dziewiecki
Psycholog, znany i lubiany rekolekcjonista

Jan Budziaszek
Perkusista Skaldów, który od lat daje świadectwo wiary na całym świecie

Rafał Porzeziński
Promotor 12 kroków, dziennikarz, autor programu „Ocaleni” w TVP1



Budynek w Nowym Jorku podświetlony na biało-czerwono z okazji Święta Niepodległości Polski.

Dziękujemy za pomoc

Szanowni Państwo, Drodzy nasi Przyjaciele, Ludzie dobrej woli!

Mamy w sercach wdzięczność, której nie potrafimy wyrazić słowami. Zwyczajnie, po ludzku, z głębi rodzicielskich serc, każdemu zaangażowanemu w pomoc naszemu synowi Konradowi Nawarze składamy serdeczne podziękowania. Dedykujemy Wam piękne słowa naszego Wielkiego Rodaka, świętego Jana Pawła II: „Człowiek jest wielki nie przez to, co posiada, lecz przez to, kim jest; nie przez to, co ma, lecz przez to, czym dzieli się z innymi”. Niech okazana nam pomoc wróci do Was wielokrotnie.

Jesteśmy wzruszeni i bardzo zaskoczeni odzewem na naszą prośbę o pomoc w zebraniu ogromnej sumy pieniędzy potrzebnej na pokrycie jednej w tej chwili możliwości leczenia Konrada. Dziękujemy za prawdziwy ocean dobroci, życzliwości, szczodrości i solidarności z nami w tych ciężkich chwilach. To dla nas ogromnie budujące - daje i nam i naszym synowi siłę do przetrwania trudnego czasu kuracji i nadzieję na upragnione zdrowie.

Z dnia na dzień pieniędzy na subkoncie Konrada przybywa; dzięki okazanej przez Was dobroci serca i hojności co dzień zbliżamy się do tak przez nas oczekiwanej terapii w Izraelu. Kwota, która jest potrzebna na pokrycie tego leczenia, wciąż jednak nie jest wystarczająca. Cały czas można wpłacać dowolne kwoty, choćby te najmniejsze, na subkonto Konrada w fundacji „Kawałek Nieba” www.kawalek-nieba.pl/konrad-nawara/. Postaramy się również o utworzenie konta dla naszego syna w fundacji „Siepomaga” www.siepomaga.pl/zyciekonrada. Tam na bieżąco pojawia się kwota już wpłacona i ta, którą musimy zebrać.

Dziękujemy kolegom i koleżankom naszego syna, którzy uruchomili aukcje internetowe, gdzie wylicytować można różne przedmioty czy usługi. Cały dochód z tych licytacji trafia na subkonto Konrada i przeznaczony jest na jego leczenie.

16 listopada rodzina i przyjaciele naszego syna organizują dwa koncerty - jeden w szkole zwanej popularnie „Instalem” w Mszanie Dolnej, a drugi w Siwym Dymie w Rabce. Tam również zostanie przeprowadzona aukcja przedmiotów podarowanych specjalnie na ten cel. Codziennie pojawiają się nowe akcje i nowe inicjatywy: impreza w Karczmie Matras w Limanowej, andrzejki w OSP Olszówka, Turniej Piłki Nożnej na Orliku w Kasinie Wielkiej... Nie sposób ich wszystkich wymienić. Cały dochód z tych imprez również przeznaczony będzie na pokrycie kosztów terapii Konrada w Izraelu.

Mamy nadzieję, że poprzez muzykę - coś, co przez wiele młodzińskich lat determinowało życie naszego syna - połączycie się Państwo z Konradem, a wspólna zabawa przyniesie zamierzony cel.

Polecamy każdą i każdego z Was Opatrzności Bożej, sami prosimy o modlitwę.

Maria i Piotr Nawarowie,
wdzięczni z całego serca rodzice Konrada



Dzięki byłej królowej Związku Podhalan w Północnej Ameryce Małgorzacie Babiarz pokazano w Chicago film „Ostatni górąle”. Co prawda nie było na projekcji zbyt wielu widzów, ale obejrzała go większość tych, którym tu, na amerykańskiej ziemi bliskie sercu są Podhale i Tatry. Na zdjęciu część widzów.

REKLAMA

Zrzeszenie Amerykańsko-Polskie oferuje

BEZPŁATNE KURSY JĘZYKA ANGIELSKIEGO

- ◆ Profesjonalni nauczyciele
- ◆ Laboratorium komputerowe
- ◆ Bezpłatny komplet podręczników
- ◆ Dogodne godziny
- ◆ Lokalizacja klas na południowej stronie miasta

Informacja: **773 767 7773** wew. 202

NEKROLOG

Córka, syn, wnuki oraz rodzina, przyjaciele i znajomi z wielkim bólem zawiadamiają, że w wieku 83 lat, po długiej i ciężkiej chorobie, zmarł

Edward Podwysocki

Wieczór pięciu świec

Były słowa o śmierci, o kobiecie, o górach, był czas zadumy, ale i chwile radości.

Całą masę wspomnień wywołały fragmenty utworów, jakie interpretowali aktorzy Teatru Witkacego w poniedziałkowy wieczór w Czerwonym Dworze. Na półce kaflowego pieca zapłonęło pięć białych świec. Uczestnicy listopadowych Zaduszek Literackich, które zorganizowano w ramach „Wieczorów w Czerwonym Dworze”, oklaskiwali teksty niezwykłych zakopiańskich autorów: **Adama Pacha, Tomasza Gluzińskiego, Włodzimierza Wnuka, Jerzego Tawłowicza i Wojciecha Mroza**. Czytano nie tylko poezję, fragmenty publikacji książkowych. Był też czas, by przypomnieć kilka felietonów naszego redakcyjnego kolegi Wojtka Mroza. Zebrań bili brawo, a często - choć to pełen refleksji i zadumy wieczór - wybuchał śmiechem. Bo też z wielkim poczuciem humoru Wojtek pisał swe felietony. Najczęściej przecież odnosił się do

spraw bieżących. Jednak z biegiem dni teksty nie utraciły nic ze swej świetnej formuły. Mało tego - zyskały historyczny walor - są zapisem miejscowych wydarzeń, międzyludzkich sporów, konfliktów, ale też opisem działalności ludzi ważnych dla Zakopanego.

Wyboru tekstów dokonała Małgorzata Wnuk, koordynator programowy Czerwonego Dworu. Jak podkreśliła, właśnie wartość artystyczna i aktualność zdecydowała o wyborze prezentowanych tekstów.

Poeta Tomasz Gluziński (1924-1986) z Zakopanem związany był od 1950 roku. W czasie wojny żołnierz Armii Krajowej, po wojnie trenował najlepszych polskich narciarzy. Dom, który prowadził z żoną Zofią Wawrytko, był artystycznym salonem Zakopanego. Spotkać w nim można było Henryka Mikołaja Góreckiego, Wojciecha Kilara czy Wisławę Szymborską.

Pisarz i publicysta Włodzimierz

Wnuk (1915-1992) był prawnikiem brata Sabaty. Jest autorem 3 tomów esejów o wybitnych postaciach Zakopanego i Podhala.

Ludowy poeta i gawędziarz Adam Pach (1907-1980) był także spokrewniony z rodem Sabaty. Pisał gwarą i językiem literackim, a pracował jako stolarz i rzeźbiarz amator. Grał w amatorskich teatrach regionalnych.

Przewodnik tatrzański, poeta Jerzy Tawłowicz (1952-2012) zajmował się również grafiką i fotografią. Działal w zakopiańskich amatorskich zespołach teatralnych, m.in. Teatrze Przy Stoliku i Scenie ANTRAKT.

Nasz kolega Wojciech Mróz (1957-2017) to poeta, prozaik, dziennikarz, współzałożyciel i pierwszy redaktor naczelny Tygodnika Podhalańskiego. Autor reportaży i filmów dokumentalnych z Podhala, Spisza i Orawy. Redaktor cyklicznego programu telewizyjnego „Pod Tatrami”.

„Wieczory w Czerwonym Dworze” odbywają się w pierwszy poniedziałek każdego miesiąca. Mają na celu przy-



Artyści Teatru Witkacego czytali fragmenty utworów, wiersze, a także felietony Wojtka Mroza zamieszczane w Tygodniku Podhalańskim.

pomnienie historii Zakopanego, znanych postaci związanych z naszym miastem i Podhalem.

Małgorzata Wnuk, szefowa Centrum Kultury Rodzimej w Czerwonym Dworze, zapowiedziała konty-

nuację Zaduszek Literackich w przyszłym roku. Tym samym impreza ma szansę na stałe wpisać się w kalendarz wydarzeń artystycznych pod Giewon-tem.

Tekst i fot.: Rafał Gratkowski

Dotykem włókna

Tkaniny Ewy Bartosz-Mazuś w zakopiańskiej kawiarni „Kmicic”.

Zakopiańska artystka jest absolwentką szkoły Kenara. Później przez 2 lata uczyła się tkactwa w pracowni Marty Gąsienicy Szostak. - *Zgłębiałam tajemnice techniki tkania, farbowania i możliwości, jakie daje włókno. To wszystko pozwoliło mi zakochać się w tkaninie* - mówi Ewa Bartosz-Mazuś. Tutaj nauczyła się różnych technik, przede wszystkim splotów podstawowych, używanych w tradycy-

nym tkactwie. Teraz artystka stosuje własne kombinacje strukturalne. W swoich pracach łączy różne tworzywa, ale używa tylko naturalnych włókien - sizalu, bawełny i lnu. Pani Ewa tworzy zarówno duże formy, jak i miniaturki. - *W tkactwie wyrażam swoje emocje, niektóre związane ze wspomnieniami. To moje drugie życie. W tym się najpełniej realizuję* - przekonuje artystka.

Ewa Bartosz-Mazuś związana była

z wrocławską grupą twórczą „Splot”. Należy do Stowarzyszenia Artystów Śląskich. Od ministra kultury i sztuki otrzymała uprawnienia do wykonywania zawodu artysty plastyka w dyscyplinie sztuka użytkowa w zakresie tkaniny artystycznej. Prawie 30 lat pracowała w zakopiańskiej „Jutrzence”. Uczyła tutaj - obok tkactwa - również malarstwa i ceramiki.

Wystawę tkanin zakopiańskiej artystki w zakopiańskiej kawiarni „Kmicic” można oglądać do końca listopada.

Tekst i fot.: Jolanta Flach



Ewa Bartosz-Mazuś w swoich tkaninach stosuje tylko naturalne włókna.

Maluję wszystko, co mnie poruszy

„Tajemnica wyspy M” - to tytuł kolejnej, bardzo pięknej malarskiej ekspozycji, która od piątku gości w nowotarskiej galerii BWA „Jatki”. Autorką prac jest Dominika Paczkowska.

Tematem fascynującym jest dla mnie człowiek - istota zaskakująca, miotana nastrojami, pragnieniami, zdarzeniami. Upadający i wlatujący, przegrywający i zwyciężający. W mojej twórczości przeżywa się również pejzaż, rośliny, przedmioty, wszystko bowiem zależne jest od chwili, od nastroju, od zdarzeń, w jakie uwikła nas życie - mówi artystka.

Pochodząca z Krosna Dominika Paczkowska jest absolwentką Wydziału Sztuki Uniwersytetu Rzeszowskiego, członkinią krakowskiego oddziału ZPAP. Za wybitne osiągnięcia w dziedzinie artystycznej otrzymała Stypendium Ministra Kultury i Szkolnictwa Wyższego. Laureatka licznych krajowych i międzynarodowych nagród para się malarstwem, grafiką i witrażem.

Paczkowska brała udział w 105 wystawach zbiorowych, w 78 plenerach malarskich w Polsce, Serbii, Rumunii, Ukrainie, Słowacji, na Węgrzech, w Macedonii, Czarnogórze, Grecji i Francji. Organizowała też 29 wystaw indywidualnych w kraju i za granicą, jest komisarzem międzynarodowych plenerów malarskich i organizatorką sympozjów.

Jak pisze o niej prof. Marlena Makiel-Hędrzak z Uniwersytetu Rzeszowskiego: „Paczkowska przeżywa świat całym swoim jestestwem, jej malarstwo jest pełne uczuć i myśli, przesycone dramaturgią kolorów i form. To dzięki tak intensywnemu odczuwaniu rzeczywistości artystka posiadała umiejętność przenikliwej jej interpretacji”.

Tytuł prezentowanej w „Jatkach”



Matylda z pomarańczami.

ekspozycji nawiązuje do położonej na Adriatyku i należącej do Czarnogóry wyspy Mamuli. Podczas II wojny światowej, w roku 1942, znalazła się ona w rękach wojsk okupacyjnych faszystowskich Włoch pod wodzą Mussoliniego. Utworzono na niej obóz koncentracyjny dla przeciwników reżimu, w którym przetrzymywano około 2000 więźniów - ponad 130 z nich zostało zamordowanych lub zmarło z głodu i zimna. Na tej właśnie wysepce - pomimo kontrowersji i protestów rodzin dawnych więźniów i ofiar - wkrótce ma powstać luksusowy ośrodek wypoczynkowy ze spa, klubem nocnym, restauracjami, kasynem, salonem VIP, plażą i przystanią jachtową, władze bowiem wydzierzały ją szwajcarsko-egipskiej firmie.

Podczas pejzażu malarskiego na Mamuli powstał właśnie cykl obrazów Paczkowskiej, opowiadającej się za uszanowaniem tego miejsca. Te właśnie obrazy oglądać można w nowotarskiej galerii do końca miesiąca.

Tekst i fot.: Piotr Dobosz

Galeria zdjęć z wernisażu na: 24tp.pl/n/52465.

Weekend w Krakowie

■ Bodźce, bodźce, coraz więcej bodźców - obrazów i dźwięków wokół nas wciąż przybywa. Ich umiejętne łączenie pozostaje jednak sztuką. Temu niezwyklej sztuce poświęcili się artyści biorący udział w **Audio Art Festival**. Program 26. edycji imprezy (16-25.11) składa się z ponad 20 wydarzeń, które dadzą sowingą pożywkę naszym zmysłom. Od pierwszego dnia instalacje w **Bunkrze Sztuki** (pl. Szczepański 3a) pozwolą nam oddać się *Percepcji sfer*, zagubić się w *Labiryncie dźwięku* oraz uchwycić przepływające przez naszą głowę myśli (*Gedankenpendel*). 17.11 w **Akademii Muzycznej** (ul. św. Tomasz 43) kompozycje Michaela Beila, Jagody Szmytki i François

Sarhana wykona Małgorzata Walentynowicz. Projekt *Embody* (19.11) umożliwi nam swobodne przemieszczanie się w trakcie spektaklu po **Małopolskim Ogródku Sztuki** (ul. Rajska 12) - wspólnym mianownikiem dla wykonanej kompozycji będą ciało i zmysły. Najwięcej atrakcji doświadczymy w **Hevre** (ul. Meiselsa 18). W przestrzeni multimedialnej lokalu zostaną zaprezentowane instalacje, performansy, jak i liczne koncerty. Szczegóły: <http://audio.art.pl/>

■ Co ma powiedzieć szefowi pracownik, który dostrzegł, że „gravitacja mu maleje”? Kim właściwie jest Dosmucacz, który pojawia się szczęśliwym ludziom, by opowiadać im smut-

ne i groteskowe historie? Na czym polega praca Pogłębiacza, który zjawia się wszędzie tam, gdzie zbyt płytko podchodzi się do ważnych zagadnień? Odpowiedzi na te i inne pytania przyniesie spektakl **„Przybory Wasowskiego Dom Wyobraźni”** w reż. Łukasza Fijała, czyli skrzęce się humorem i surrealizmem piosenki i sceny dialogowe legendarnych Starszych Panów - Jeremiego Przybory i Jerzego Wasowskiego - którzy w latach 50. i 60. XX w. ubrani w charakterystyczne fraki typu jaskółka i cylindry kokietowali widzów inteligentnym, pełnym ironii dowcipem. Krakowski Teatr Scena STU (al. Krasińskiego 16), sobota 17.11, godz. 17 i 20.

opr. mon

Barwami utkane kilimy roślin

Konsuela Madejska-Turska opowiada o świecie za pomocą słów i farb, inspiracji szuka w Tatrach, czasem w kinie. Swoje obrazy prezentuje właśnie w zakopiańskim Czerwonym Dworze.

Ten jej świat zbudowany ze słów jest bardzo blisko nieba i na wyciągnięcie serca. To świat, w którym czasem daje o sobie znać niepokój, bywa, że doskwiera samotność. Ale to także przestrzeń, w której można zachwycić się „kilimami roślin utkanymi barwami”, poczuć „dotyk skrzydła motyla” czy dostrzec w trawie „wiatr o smutnym wzroku”.

„Delikatne dotykanie ciszy, na suficie nieba zamykanie powiek” - pisze Konsuela w kolejnym ze swoich wierszy. O tych samych rozedrganych, delikatnych światach, które może dostrzec tylko człowiek bardzo wrażliwy i z duszą przezroczystą, opowiada też w swoich obrazach.

Najlepiej czuje się w miniaturowych formach, na małych kwadratach 10x10 cm potrafi opowiedzieć poetycką opowieść, zazwyczaj o miejscu dla niej ważnym. Stąd powtarzający się pejzaż Czarnego Stawu Gąsienicowego, stąd Morskie Oko czy rozpoznawalne widoki z Doliny Chochołowskiej albo Kościeliskiej. - *To moje świątynie, miejsca osobnośnienia* - mówi. Maluje tatrzańskie pejzaże, ale i podhalańską architekturę - kościółek na Pęksowym Brzyzku, schronisko na Murowańcu, Czerwony Dwór. Maluje akrylami na drewnianych deszczułkach. - *Lubię drewno, jestem absolwentką Liceum Kenara, pracowałam w rzeźbie pod okiem świetnego nauczyciela Zygmunta Piekacza* - podkreśla. Drewno to dla niej coś więcej niż tylko materiał do pokrycia farbami. Kiedy z deski wypadł sęk, dziura po nim na obrazie zaistniała jako dziupla w domalowanym przez artystkę drzewie. Potrafi wsłuchać się w drewno i iść za historią, którą niesie. - *Zawsze, kiedy idę w góry, oprócz prowiantu biorę aparat fotograficzny i notatnik. Często właśnie podczas takich wypadów powstają moje wiersze, a sfotografowane pejzaże przenoszę na drewno* - opowiada. - *Góry to dla mnie sacrum* - podkreśla. - *Uczę szacunku do gór mojego*



Konsuela Madejska-Turska najlepiej czuje się w miniaturowych formach, na małych kwadratach 10x10 cm potrafi opowiedzieć poetycką opowieść, zazwyczaj o miejscu dla niej ważnym.

syna. I cieszę się, kiedy widzę, jak reaguje, gdy w Tatrach słyszy np. głośne rozmowy. Już wie, że to miejsce kontemplacji, wyciszenia, że nie wchodzi się tu „z buciorami” - mówi Konsuela Madejska-Turska.

Artystka pracuje też od kilku już lat nad cyklem, w którym utrwała na obrazach kadry ze swoich ulubionych filmów - z „Fridy”, „Amelii” czy „Ciemnoniebieskiego świata”. Liczy, że uda jej się kiedyś zaprezentować plon tej pracy na wystawie.

Artystyczne zacięcie Konsuela ma w genach. Malarką była jej babcia Zofia Biernacka, z malowania pejzaży i madonn żyje jej mama Barbara Malinowska. Z kolei pradziadek - Karol Kwaśniewski był poetą, w 1909 r. wydał nawet swój tomik „Z widzeń sennych”. Dziś jedyny egzemplarz tomiku, który przetrwał w rodzinie, jest bardzo cenną pamiątką. Konsuela Madejska-Turska jest zakopianką, absolwentką Państwowego Liceum Sztuk Plastycznych im. A. Kenara oraz edukacji artystycznej w Akademii Pedagogicznej w Krakowie. Swoimi plastycznymi pasjami zarażała najmłodszych, prowadząc przez kilka lat warsztaty artystyczne w Muzeum Narodowym w Krakowie. Teraz uczy plastyki i prowadzi kółko plastyczne w Niepublicznej Szkole Podstawowej Zielone Wzgórze w Zakopanem. Należy do Stowarzyszenia Młodych Twórców „Arte-Fakt”.

Tekst i fot.: Beata Zalot



Dziura po sęku staje się dziuplą w namalowanym przez artystkę drzewie.

Powierzone drewnu światy

Drewnu można powierzyć pierwotne uczucia, żarliwość religijną i śmiałe projekty wizjonerów. Jest Arką Przymierza i Arką Noego, kołyską i krzyżem, plemienną piszczałką i Stradivariusem - przekonywała podczas piątkowego wernisażu w Miejskiej Galerii Sztuki w Zakopanem Lidia Rosińska-Podlesny.

Setną rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości można uczcić na różne sposoby. Pokazanie jak rozwijała się rzeźba w Polsce w ciągu tych ostatnich stu lat jest na pewno pomysłem nietuzinkowym, ciekawym nie tylko dla osób interesujących się sztuką, a Zakopane jako miejsce tej wystawy na pewno jest zamierzeniem trafionym. - *Zakopane było jednym z pierwszych miast w Polsce, które po 1918 r. przekuło idee wolności w życie* - przekonywała podczas piątkowego wernisażu w Miejskiej Galerii Sztuki Beata Majcher, szefowa Zakopiańskiego Centrum Kultury. To właśnie w okresie międzywojnia Zakopane zyskało miano kulturalnej stolicy Polski. Artyści i intelektualiści nie tylko tu wypoczywali, ale pracowali. O tym, że drewno to tworzywo szczególnie bliskie w naszych odwiecznych relacjach z naturą, mówiła podczas wernisażu Lidia Rosińska-Podlesny, szefowa gale-

rii. - *To żywa, organiczna materia, której artysta od wieków powierza swoje emocje, tęsknoty i nadzieje, kształtuje je w dialogu, rozumie jego strukturę i kres możliwości* - podkreślała. - *Drewnu można powierzyć pierwotne uczucia, żarliwość religijną i śmiałe projekty wizjonerów. Jest Arką Przymierza i Arką Noego, jest kołyską i krzyżem, plemienną piszczałką i Stradivariusem. Łatwiej z niego zrobić wiosło odkrywcy, niż cokolwiek dyktatora* - przemawiała. - *Stuletni kontekst historyczny odrodzenia państwa i narodu to przywołanie żywego w naszej kulturze symbolu drzewa, które rozniża się konarami ku niebu, swoją moc witalną czerpiąc z ziemi, korzeniami zakotwiczone w rodzinnym gruncie i tradycji* - tak Lidia Rosińska-Podlesna nawiązała do rocznicy, która przypada 11 listopada. - *Stoicie pośród lasu drewnianych rzeźb, rzeźby stoją pośród was. Razem stoimy w stuletniej przestrzeni form, porządków, estetyk i osobowości twórczych* - wciąż żywych, jak materia, z której je wykonano - zwróciła się do gości.

W ramach wystawy „Rzeźba w drewnie w twórczości polskich artystów 1918-2018” prezentowane są prace 27 rzeźbiarzy, a wśród nich Władysława Hasiora, Antoniego Rząsy, Karola Stryjeńskiego, Antoniego Kenara, Xawerego Dunikowskiego czy autora najstarszej z prezentowanych rzeźb - Konstantego Laszczki. W tym gronie znalazła się tylko jedna kobieta - Antonina Wysocka-Jończak.

Prezentowane prace pochodzą z kolekcji i zbiorów m.in. Centrum Rzeźby Polskiej w Orońsku, Zachęty - Narodowej Galerii Sztuki w Warszawie, Muzeum Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie, Muzeum Sportu i Turystyki w Warszawie, Muzeum Tatrzańskie im. dra Tytusa Chałubińskiego w Zakopanem, Zespołu Szkół Plastycznych im. Antoniego Kenara w Zakopanem oraz kolekcji prywatnych. Wystawa będzie czynna do 27 stycznia przyszłego roku.

Tekst i fot.: Beata Zalot



Jedna z najmłodszych uczestniczek wernisażu zaintrygowana rzeźbą Władysława Hasiora.

Polecamy:



Koncert

■ Marmaid On Fire Show

Zapraszamy do nowotarskiego Miejskiego Ośrodka Kultury na koncert Dee The Great „Marmaid On Fire Show”. W niedzielę 18.11 o godz. 19.

Dee The Great jest absolwentką PSM I i II Stopnia im. F. Chopina w Nowym Targu, w klasie akordeonu, oraz wydziału aktorskiego Krakowskich Szkół Artystycznych. W latach 2006-2008 reprezentowała Balet Form Nowoczesnych m.in. na Nocy Naukowców, Nocy Teatrów i festiwalu teatralnym w Stralsundzie. Tym razem jako wokalistka w trakcie nowotarskiego koncertu promować będzie swój autorski album „Mermaid on fire”. Artystka bawi się na nim dźwiękiem, eksperymentując z łączeniem elektroniki, instrumentów smyczkowych, klawiszowych, strunowych, i nie tylko. Na scenie wystąpią także tancerze nowotarskiej Akademii Tańca.

opr. an



Spytkowice

■ Zaduszki poetyckie

Już w najbliższą sobotę 17 listopada w Gminnym Ośrodku Kultury w Spytkowicach odbędą się Zaduszki Poetyckie.

W spotkaniu wezmą udział poeci z Podhala i z Krakowa. Ze względu na obchodzone niedawno 100-lecie odzyskania przez Polskę niepodległości w tym roku dominować będzie tematyka patriotyczna. Początek o godz. 16.

bz



Spotkanie

■ Tajemniczy czarny kot

Miejski Ośrodek Kultury w Nowym Targu zaprasza na kocie spotkanie w piątek 16.11 o godz. 17 - sala 44.

Jego bohaterem będzie „Tajemniczy czarny kot”. Poznacie legendy o nim i przesady z nim związane. Spotkanie poprowadzi koci behawiorysta Małgorzata Wesołowska. A to z okazji Dnia Czarnego Kota. Celem zarówno tego święta, jak i nowotarskich posiadów ma być obalenie mitów związanych z czarnymi kotami, które nadal bardzo mocno wpisane są w mentalność europejskiego społeczeństwa, szczególnie włoskiego. Będzie ciekawie i edukacyjnie.

opr. an

Dach kryty gontem na środku pustyni. Kwaśnica na wędzonym indyku i tysiące przejechanych mil. Oto relacja z podróży po kultowej Route 66.

ROUTE 66



Górale z Chicago, Andrzej Fudala i Bruno Gąsienica, jechali z nami przez pierwszych 150 mil.



Na tej stacji nie można zatankować. To mini muzeum Route 66. Można je spotkać w wielu miasteczkach po drodze.



Oatman, miasteczko opanowane przez kolejne pokolenie osłów, pozostawionych tu przez poszukiwaczy złota.

Osiem stanów, trzy strefy czasowe i kilka klimatycznych. 2448 mil, czyli prawie 4 tysiące kilometrów. Route 66, legenda amerykańskich dróg przecina Amerykę ze wschodu na zachód, łączy Chicago z Santa Monicą nad Pacyfikiem. Pokonałszy ją na motocyklu w poszukiwaniu górali ze Spisza, Podhala i Orawy.

Chicago – tu wszystko się zaczyna

Jarek Wiszowaty, Bruno Gąsienica, Andrzej Rządowski i Andrzej Fudala wyemigrowali z Polski wiele lat temu. Trzej ostatni pochodzą z Podhala. Tu mają swoje rodziny. Ciężko pracują m.in. po to, by realizować swoje marzenia. Połączyła ich wspólna pasja - motocykle.

- *Co jest takiego fascynującego w jeździe na motocyklu?* - zastanawia się Jarek. - *Dwa koła, wiatr we włosach i wolność* - odpowiada krótko.

Jarek dokonał rzeczy ekstremalnej. Pojechał swoją hondą Valkyrie z Chicago na Alaskę. Samotnie pokonał 18 tys. km. To właśnie dzięki jego uprzejmości, tą samą maszyną pojedziemy również i my.

- *Nie ważne skąd jesteś, czy ze Stanów, czy z Polski, czy z innego zakątka ziemi - wszyscy motocykliści się szanują, wszyscy starają się pomagać. Żaden motocyklista nie przejdzie obojętnie obok kierowcy w tarapatach* - przekonuje Andrzej Rządowski.

Koleczy dali mu przydomek Alaski. Bo marzył o niej, jak sam przyznaje, od pierwszego dnia pobytu w Stanach. Razem z dwójką pozostałych kolegów to marzenie udało mu się zrealizować w zeszłym roku.

Wszystkim czterem podoba się nasz pomysł pokonania Route 66. - *Pamiętajcie, każda droga uczy pokory* - przestrzega Andrzej Fudala, a Bruno Gąsienica uspakaja: - *Na pewno znajdziecie górali, oni są wszędzie.*

Razem z nimi stajemy pod tablicą obwieszczającą początek drogi. Na Adams Str w centrum Chicago robimy sobie pamiątkowe zdjęcie. Nie jest łatwo uchwycić znak na fotografii. Jest umieszczony dość wysoko, tak, by nie dosięgnęły go ręce złodziei kolekcjonerów.

Nowo poznani koledzy towarzyszą nam na swoich motorach przez pierwsze 150 mil. Zwiedzanie licznych atrakcji Route 66 zaczynamy od... więzienia w Joliet, w stanie Illinois. Dziś to nieco pomarszczona z powybi-

jany miasteczko, ale ciągle zachowująca klasę gwiazda filmowa. Jego mury były tu dla wielu filmów, m.in. dla filmu pt. „Blues Brothers”. W ogóle cała droga miała szczęście do planów filmowych. To nią w filmie „Bonnie i Clyde” para kochanków-złodziei uciekała przed policją. Tu kręcono film „Thelma i Louise”. Najnowsza produkcja to film animowany pod tytułem „Cars”. Doczekał się już kilku części, wiele osób, spotykanych po drodze, przekonywało nas, że to ich miasteczka były inspiracją do nakręcenia filmu.

Strażnicy historii i fani drogi

Nie tylko filmy rozślawiły tę drogę. Popularność zyskała również dzięki licznym piosenkom. Najbardziej popularna z nich to „Get Your Kicks on Route 66” - stała się nie tylko nieoficjalnym hymnem drogi, ale również muzyczną mapą. W piosence po kolei padają nazwy miejscowości, przez które droga przebiega.

W XIX w. był to szlak wiodący osadników na zachód kontynentu. Wyasfaltowaną drogę otwarto w 1926 r. Od tej pory nosi miano głównej ulicy Stanów Zjednoczonych. Przebiega przez centra niezliczonych wsi i miasteczek. W latach 30. aż do 60., pełna różnorodnych atrakcji, knajpek i wygodnych dla rodzin moteli, wabiła Amerykanów na wakacyjne wyjazdy. Jej kariera skończyła się w latach 80. Zastąpiły ją autostrady. Dziś powoli wraca do łask jako jedna ze specyficznych turystycznych atrakcji USA.

Podróż Route 66 to odkrywanie amerykańskiej prowincji. Podupadłe miejscowości pełne są opuszczonych domów - przyczep i porzuconych samochodów. Niektóre zarastają trawą, pewnie od połowy ub. wieku. Na osmolonych pożarami przyczepach często powiewa postrzępiona amerykańska flaga. Mimo to, droga ma całkiem niezłą nawierzchnię. Czasami ciągnie się dziesiątkami mil prosto, bez ani jednego zakrętu wśród jednostajnego krajobrazu. Ale potrafi też zaskoczyć serpentykami, wspinającymi się na przełęcze, tak jak Oatman Highway. Dostępna tylko dla samochodów osobowych i motocykli, poprowadzona w surowych pustynnych górach, dostarcza niezapomnianych widoków.

Fani drogi najczęściej pokonują ją odcinkami. Często spotyka się wypieszczone, zażytkowe auta, których właściciele niespiesz-

nie rozkoszują się jazdą. Jest wielu motocyklistów, którzy rzucają sobie wyzwanie pokonania całej drogi. Można nawet zamówić przewodnika i serwis techniczny, który jedzie za grupą miłośników jednośladów. Zatrzymują się w kultowych kafejkach, jak Rock Cafe w Strocie w Oklahomie. Powstała z jednego gazu, kupionego przez obrotowego farmera za pięć dolarów, w latach 20. ub. wieku, w czasie budowy drogi. Później spłonęła. Odbudowana zachowała dawny klimat.

Dużą popularnością cieszą się małe muzea, a zarazem punkty informacji turystycznej, urządzone w dawnych stacjach benzynowych. Królują w nich wolontariuszki - starsze panie. Choć wiedzą wszystko o historii drogi, same rzadko ruszają się ze swoich wiosek.

- *Mam już 80 lat, całe życie tu mieszkam, nigdy dalej nie wyjeżdżałam. Gdybym miała to zrobić, to pojechałabym do Connecticut, bo tam mieszkają moje wnuki* - wyznała Edith Grieff z Odell w Illinois.

Kiedy podjechalismy pod tutejsze mini muzeum, było już zamknięte. Edith zobaczyła nas z okien swojego domu, wsiadła w samochód i pojawiła się, żeby je otworzyć.

Dwójka reporterów TVTP podróżowała potężną, ważącą 500 kg hondą Valkyrie o pojemności 1500 cm sześciennych, produkowaną specjalnie na amerykański rynek. Była wyposażona w skórzane sakwy. Ich urok nieco przyćmiły przytroczone do nich gumowe torby. Były konieczne, żeby zmieścić cały nasz bagaż, a więc nie tylko namiot i związane z nim wyposażenie biwakowe, ale również dwie kamery, mikrofon i laptop, nie wspominając o płataninie kabli i zapasowych baterii. Z rzeczy osobistych wzięliśmy tylko to, co naprawdę niezbędne.

Przeżyliśmy monsunowy deszcz, który towarzyszył nam przez sto mil (160 km), na granicy Teksasu i Nowego Meksyku. Woda lała się z nieba i spod kół olbrzymich, 18-tonowych ciężarówek. Deszcz skończył się tak gwałtownie, jak się zaczął i wystarczyło pół godziny jazdy w słońcu, by wyschły nie tylko kurtki, ale i mokra bielizna.

Podążaliśmy drogami zasypywanymi piaskiem, gnany przez gorący wiatr na pustyni, w 45-stopniowym upale.

Spragnieni, zatrzymywaliśmy się na stacjach benzynowych, żeby tankować galony

benzyny do Hondy i coli z lodem do naszych gardeł.

W niektórych stanach nie ma obowiązku jazdy w kasku. Jednak nie mieliśmy odwagi, nawet mimo najgorszych upałów, pozbawić się tego zabezpieczenia. Na pustyni zrezygnowaliśmy jednak z kurtki i motocyklowych spodni. Kaski okazały się świetnym izolatorem naszych głów od słońca. Amerykanie beztrako cieszą się jazdą z wiatrem we włosach nawet na autostradzie.

Wybraliśmy motocykl, bo jazda na nim dostarcza szczególnych doznań. Inaczej odbiera się zapachy (w Ameryce są o wiele intensywniejsze niż w Europie), uważniej postrzega się krajobraz, łatwiej zatrzymać się i porozmawiać z mieszkańcami mijanych miejscowości. Tak nam się wydawało, dopóki nie spotkaliśmy Eryna Andersona z Indiany.

- *Gdybym szedł pieszo, pewnie daleko bym nie zaszedł. Gdybym jechał samochodem lub motocyklem, przeoczyłbym wiele rzeczy, dlatego wybrałem... rower* - powiedział nam w Adrian, dokładnie w połowie Route 66. Znak w szarym polu dumnie obwieszczał, że oto mamy za sobą 1130 mil i tyle samo do końca drogi. My tymczasem, oprócz naszych znanych motocyklistów z Chicago, nie spotkaliśmy jeszcze żadnych górali.

Pytajcie o redneck

Oczywiście, wiemy, że Chicago to niekwestionowana stolica góralskiej Polonii w Stanach Zjednoczonych. Tutaj ma również swoją siedzibę i korespondenta Tygodnika Podhalańskiego. Relacje z życia górali pozostawiamy więc Miłoszowi Sowie. Czytelnicy mogą śledzić ich losy co tydzień na chigagowskich stronach naszej gazety.

Poszukiwanie górali rozpoczęliśmy już po przekroczeniu granic Wietrznego Miasta. Rozpytywaliśmy o highlanders from Poland (górali z Polski), zarówno w kafejkach i motelach, jak i w głównych atrakcjach Route 66. Najczęściej wzruszono ramionami, kręcono głowami, albo pytano kto to taki.

Właściciel naszego motocykla poradził nam, żebyśmy zamiast o highlanders (górali) pytali o redneck from Poland. Akurat byliśmy w Erick w Oklahomie. Pierwsza napotkana osoba wskazała nam drogę. Mężczyzna, który wyszedł nam na spotkanie, nie bardzo jednak przypominał górala. Długa broda i dzins-

owe ogrodniczki, zdobiące owłosiony tors bez koszuli, bardziej wskazywały na poszukiwacza złota z Arizony. Jego dom to prawdziwa kopalnia pamiątek po starej Route 66. Znaki drogowe, szyldy moteli i kafejek, przedmioty ze stacji benzynowych, reklamy, zdjęcia, plakaty, tablice informacyjne - wszystko to, co związane z kultową drogą, wisało na ścianach, zalegało na meblach i podłodze.

Harley Russell zabawił nas grą na gitarze i opowiadaniem nieco sprośnych dowcipów. W jego repertuarze nie zabrakło „Get Your Kicks on Route 66”. Od niego dowiedzieliśmy się, że oto właśnie jesteśmy w światowym centrum rednecków. Miejsce założył w latach 80. wraz z żoną Annabell. Niestety, zmarła cztery lata temu.

- *To nie ja wybrałem Route 66, to droga wybrała mnie. Jesteśmy tu dla turystów, sprzedajemy pamiątki i zabawiamy ich dowcipami i grą na gitarze w stylu czerwonych kar-ków* - powiedział.

Na pytanie o górali, tylko się zaśmiał, ukazując liczne braki w uzębieniu.

Górale jak pustynna fatamorgana

Phoenix to chyba drugie po Chicago miejsce, w którym można usłyszeć czystą góralską gwarę. Polonia, choć oczywiście nie taka liczna jak w Wietrznym Mieście, mocno akcentuje przynależność do swoich korzeni. Ośrodkiem kulturalnym stała się parafia Matki Boskiej Częstochowskiej. W dzień odpustu nie mogło więc zabraknąć i nas. Sami nie wiedzieliśmy co jest bardziej egzotyczne - palmy otaczające kościół czy góralskie stroje na tle pustynnego krajobrazu.

- *Gram na gęślach, gwarą mówimy w domu, ale w szkole kolegów to mam barz amerykańców* - powiedział nam najmłodszy góralski muzykant w Phoenix Jędrzek Walkosz.

Renia i Dariusz Kołodziejowie mają trójkę dzieci. Sami urodzili się w Chicago. Pan Dariusz chciałby, żeby w Phoenix było więcej instruktorów tańca i nauczycieli gry na instrumentach. Działa tu Związek Podhalań Północnej Ameryki. Na jego czele stoi Jan Gacek.

Regionalny zespół Tatry, od pięciu lat tańczy i śpiewa nie tylko dla miejscowych. Występuje również na festiwalach folkowych w całych Stanach Zjednoczonych. Niestety, akurat większość członków zespołu była właśnie w Zakopanem, gdzie odbywał się 50. Między-

- w poszukiwaniu górali



Nestorki polskiej emigracji w Phoenix dbają o kultywowanie góralskich korzeni.



Ledwo już widoczny znak drogi 66 z oznaczeniem stanu Kansas.



Jedna z licznych, choć dość ekscentryczna atrakcja Route 66. Farma Cadillaców w Teksasie. Każdy może zostawić na nich pamiątkę namalowaną sprayem.



Nowy Meksyk pokonaliśmy w ciągu jednego dnia. Spieszyliśmy się na odpust w Phoenix, w stolicy Arizony.

narodowy Festiwal Folkloru Ziem Górskich.

Wielkim szacunkiem cieszy się tu najstarsze emigracyjne pokolenie.

- *Przyjechalismy do Chicago w latach 60. Nie było łatwo. O pracę było trudno, a i zarobki nie były najlepsze, tym bardziej że część trzeba było wysłać dzieciom do kraju. Od dziesięciu lat mieszkamy w Arizonie. Ściągnęliśmy dzieci i do Polski już nie wrócimy. Dobrze nam tu. W Arizonie jest ciepło, nie ma wilgoci* - chwali Zofia Staszal z Chochotowa.

Wraz z 85-letnią koleżanką Elżbietą Zagatą, z domu Niemiec, próbują dla nas coś zaśpiewać na góralską nutę. 85-letnia pani Elżbieta przypomina sobie jak w latach 70. nagrywano jej śpiew jeszcze w Bukowinie Tatrzańskiej. W parafialnej bibliotece wraz z członkami zespołu Tatrzy zastanawiamy się czy warto kultywować tradycję „starego” kraju. Wszyscy tu przecież deklarują, że Stany Zjednoczone Ameryki to ich ojczyzna.

- *To nie jest takie proste. Emigrant to jest osoba zawieszona między przeszłością, a tym co jest obecnie. Stamtąd nie wyrwaliśmy korzeni, a tu do końca ich jeszcze nie zapuściliśmy* - tłumaczy Joanna Jamrych.

- *Nigdy nie zasymilujemy się do końca. Jesteśmy urodzeni pod Tatrami, mamy to we krwi. Poza tym zdradza nas akcent* - dodaje jej mąż.

Pani Janina zwraca uwagę na fakt, że kiedyś było zdecydowanie trudniej. Trzeba było szybko się zasymilować, a nawet zapomnieć własnego języka, żeby normalnie żyć. - *Dziś są zdecydowanie lepsze czasy. Trzeba zaakceptować kulturę, którą się tu zastało, ale też prezentować to, co się przywiozło ze sobą, i rozszerzać horyzonty ludzi, ale oczywiście w zbalansowany sposób* - podkreśla.

Dlatego, mimo że to wymaga olbrzymiej pracy i nakładów, również i w tym roku zorganizują polski piknik. W czasie imprezy propagują kulturę i kuchnię, w której wyrosli.

- *Przygotowujemy tysiące goląbków. One zawsze cieszą się wielkim powodzeniem. Nawet jeśli ludzie przychodzą tu tylko po to, żeby ich poprobować, to w efekcie wychodzą od nas nie tylko najedeni, ale i przekonani do góralszczyzny* - mówi.

Wydarzenie relacjonowane jest w lokalnej telewizji.

Giewont na wysokości Rysów

Flagstaff leży prawie na wysokości Rysów. Choć położone zaledwie 250 km od Phoenix, ma zupełnie inny klimat. Route 66 przechodzi w samym jego centrum. To baza wypadowa nie tylko w najwyższe góry Arizony, ale i do Grand Kanionu.

Przy wlocie do miasta - zabytek. Ponad 70-letni motel Western Hills. Docieramy tu późnym wieczorem. Zmęczenie mija natychmiast po wejściu do recepcji. Na ścianie olbrzymie rogi bawołu, a pod nimi... naprawdęwisy Giewont z parą górali tańczących na jego tle. Taki obraz powiesili tu właściciele motelu - małżeństwo Turzów z Maruszyny.

- *Kiedy kupowaliśmy motel 20 lat temu, nie zdawaliśmy sobie sprawy, że to zabytek związany z tą kultową drogą. Uświadomili nam to przybywający do nas goście. Już za naszych czasów kręcono w motelu filmy, a jeden z dwóch czynnych w Arizonie neonów świetlnych z nazwą motelu stał się tłem do teledysku z muzyką country* - opowiada Janina Turza.

Miasto proponowało, aby wpisać motel na listę zabytków. Małżeństwo nie chce się jednak na to zgodzić. W przyszłości mają zamiar sprzedać ziemię, na której stoi motel. Ich zdaniem jest więcej warta niż budynek.

Gangsterzy i kwaśnica wędzonym indyku

Oczywiście, że widzieliśmy Grand Kanion, chociaż, niestety, nie da się motoru postawić na jego krawędzi. Zaskoczyła nas asfaltowa ścieżka, poprowadzona wzdłuż kanionu na odcinku około 20 mil (ponad 30 km), bez ani jednej budki z pamiątkami czy knajpki z piwem, albo z lodami. Najlepszy dowód na to, że górali tu raczej nie spotkamy. Nic nie zakłócało kontemplacji tego fenomenu natury, odkrywającego historię ziemi.

Zwiedzaliśmy również miasteczka widma. Te opuszczone i niszczące, i te jak Oatman, porzucone niegdyś przez poszukiwaczy złota, ale ciągle jeszcze funkcjonujące dzięki turystom, i te jak Galico, w których powstały skanseny.

Pewnego razu wśród monotonna krajobrazu pustyni zwrócić naszą uwagę... stromy dach z najprawdziwszych gontów. - *Nie mam pojęcia kto wybudował te knajpkę i dlaczego ma taki niespotykany na pustyni dach. Jedno jest pewne, jej nazwa - Bagdad Cafe po-*

chodzi od filmu o tym samym tytule, który tu był kręcony w latach 80. - wyjaśnił nam Mike, który w knajpce pośrodku niczego pracował od 9 tygodni.

Nie mogliśmy tu zostać zbyt długo, bo w Lake Arrowhead czekała na nas Bożena Gąsienica i, jak nam oznajmiła przez telefon, właśnie zaczęła gotować kwaśnicę.

Lake Arrowhead w Kalifornii bardzo przypomina Zakopane. W latach 20. ub. wieku zaczęli tu budować domy gangsterzy z Los Angeles. Później zdobyło popularność wśród gwiazd, celebrytów i polityków. Swoją dom mieli tu: Ronald Reagan, Georg Lucas, Max Faktor i Patrick Swayze.

Swoje miejsce na ziemi znalazła tu również Bożena Gąsienica z Żebu. W jej domu widać dokładnie to, o czym rozmawialiśmy z góralami w Arizonie. Pani Bożena jest otwarta na zastanę w Stanach kulturę, ale nie zapomina o swojej. Kwaśnicę gotuje na wędzonym indyku, a moskole podaje z meksykańskim guacamole.

Z Polski wyemigrowała w wieku 16 lat. Z niechęcią poddała się woli rodziców. Właśnie zaczęła naukę w zakopiańskich „szpółkach” i szkoła bardzo jej się podobała. Zdolności plastyczne ciągle dają o sobie znać. Rysuje i maluje, często wykorzystuje motyw z historii drugiej ojczyzny. Żadnej pracy się nie boi. Właśnie zaczęła nowy etap w swoim życiu. Remontuje dom i wraz ze swoim partnerem Markiem jeździ olbrzymimi truckami.

- *Arrowhead to moje miejsce na ziemi. Stąd jest do nieba bliżej o milę* - uśmiecha się, tłumacząc swój wybór.

Najlepsze steki na Route 66 robi Franciszek Karpel

Lake Arrowhead leży na wysokości 1500 m. W pogodne dni widać stąd Los Angeles. Kiedy pogoda nie sprzyja - tylko smog wiszący nad miastem.

Zjazd do San Bernardino dostarcza emocji zapierających dech. 180-stopniowe zakręty i strome zjazdy podnoszą adrenalinę. Jak się jednak okazuje, tylko u pasażera. Kierowca twierdzi, że to sama frajda i że ta fantastyczna droga zbyt szybko się skończyła. W San Bernardino stajemy przed drzwiami budynku postawionego w miejscu pierwszego McDonalda na świecie. Dziś już niczego nie da się tu zjeść. Jest za to muzeum, założone przez wnu-

ka braci McDonalds, którzy sprzedali swój biznes w 1961 r. za niecałe dwa miliony dolarów. Muzeum pomagają tworzyć miłośnicy tego najsławniejszego na świecie fast fooda. Przywożą tu pamiątki ze swoich krajów. Jest również dział Polski, z zabawkami z happy meal dla dzieci. Franciszek Karpel z Kościeliska osiadł zaledwie pół godziny drogi stąd, w Sant Dimas. W latach 80. był współautorem planów kolejki szynowej z Włosienicy przez Zakopane, Poronin, Chochotów do Podczerwonego. To rozwiązanie komunikacyjne nigdy nie zostało zrealizowane.

- *Z perspektywy czasu patrząc, nigdy bym nie opuścił Polski, gdyby był tam taki system, jak jest obecnie* - mówi inżynier, konstruktor wyciągarki do śmigłowców i mechanizmów utrzymujących samoloty w powietrzu.

Do Stanów wyemigrował w latach 80. Nie miał żadnych problemów ze znalezieniem pracy. Jeszcze w Polsce ONZ przyznało mu specjalne stypendium. Pracował dla rządu nie tylko w USA. O wielu przedsięwzięciach nie może nawet opowiadać.

- *Na początku najgorzej było ze znajomością języka. Do pracy chodziłem z tomami słowników języka angielskiego. No i z finansowym sposobem myślenia. Nie byłem kompletnie przygotowany na ten sposób życia tutaj. Domy, pożyczki. Pamiętaj, że byłem wychowany na ekonomii marksistowskiej* - śmieje się Franciszek Karpel.

W czasie naszej rozmowy gospodarz przyrządził steki na grillu ustawionym w ogrodzie. Podał je wraz z kalifornijskim winem. Są wyśmienite! O wiele lepsze niż te, które jedliśmy w słynnej Big Texan Steak w Amarillo w Teksasie.

Franciszek Karpel ściągnął do Ameryki całą rodzinę. Przy stole siedzą więc jego siostry z mężami. Wszyscy podkreślają, że do Ameryki wygnali ich ustrój komunistyczny. Jeden ze szwagrow jest właścicielem firmy budowlanej. - *Kalifornia jest specyficzna. Tu, żeby dostać zezwolenia na budowę, trzeba spełnić całą masę warunków. Projekt sprawdza dwadzieścia urzędów. Oceniany jest również pod względem estetycznym. Teren jest ruchomy tektonicznie. Obowiązują szczególne przepisy dotyczące bezpieczeństwa. Ja sam czekam już na zezwolenie 3 lata. Na Podhalu, z tego co wiem, wystarczy mieć znajomości* - śmieje się Stanisław Krupa.

Zofia Truty, siostra Franciszka, skromnie wspomina o tym, że jest miłośniczką poezji. Jej wiersze ozdobiły niejedną uroczystość polonijną i kościelną. Dostała nawet wyróżnienie w Konkursie Jednego Wiersza, organizowanym przez Tygodnik Podhalański.

Route 66 kończy się w Santa Monica

Przed nami ostatnie 50 mil. Jedziemy coraz wolniej. Nie dlatego, żeby podziwiać palmowe aleje i urokliwe rezydencje. Chcemy opóźnić spotkanie z Pacyfikiem, bo to będzie koniec naszej przygody.

Wjeżdżamy do Newport Beach. Parkujemy przed olbrzymim szpitalem. Tu jesteśmy umówieni na nasze ostatnie spotkanie. Pani Jadwiga, z domu Truty, jest lekarzem internistą. Czeką na nas w poczekalni z widokiem na ocean.

- *Przyjechałam do Stanów w wieku 18 lat. To miały być wakacje, po których miałam wrócić do szkoły w Polsce. Stało się jednak inaczej. Zostałam. Tu skończyłam medycynę. Nigdy nie podjęłam ostatecznej decyzji o tym, że nie wrócę do Polski, ale tu mam pracę, którą bardzo lubię, tu ułożyłam sobie życie. Dziewiętnaście miesięcy temu urodziłam bliźniętka. Mówię do nich po polsku. W domu z rodzicami rozmawiamy gwarą. Kiedy słyszę góralską muzykę, mam w oczach łzy* - opowiada o swoim życiu.

Szpital jest nowoczesny i urządzony z designerskim rozmachem, ale z tego co mówi pani doktor, choroby pacjentów są podobne do tych w Polsce. Na molo w Santa Monica wjeżdżamy wieczorem. Ocean błyszczy w świetłach miasta. Motocykl zostawiamy na parkingu, a sami biegniemy na plażę. Ściągamy buty, żeby zamoczyć nogi w ożywczej wodzie. Mimo późnej pory, ludzi sporo. Każdy z nich miał jakiś powód, żeby się tu znaleźć, ale chyba tylko my mamy za sobą 4 tys. km i drogę, po której nic już nie będzie takie jak kiedyś.

Tekst i fot.: Beata Denis-Jastrzębska

Bardzo dziękujemy wszystkim, którzy wsparli nasz projekt, w szczególności: Jarkowi Wiszowatemu, One Wheel Drive Chicago, Ośrodkowi Narciarskiemu Kotelnica Białczańska, Rafałowi Sonikowi, Willmat Motocykle – LS2, oraz Góralom w USA, którzy poświęcili nam swój czas

Wydarzenia pod patronatem TP

■ Czwartek Literacki

Okręt mój, nie mając kompasu ani steru, płynię w nieznaną dal... – w stulecie śmierci Tadeusza Micińskiego – spotkanie z Wojciechem Kowalewskim.

Miejska Biblioteka Publiczna w Zakopanem zaprasza na spotkanie poświęcone osobie Tadeusza Micińskiego. W czwartek 15.11 o godz. 11 w Czytelnicy Miejskiej Biblioteki Publicznej w Zakopanem, os. Łukaszków 4a.

W 2018 roku mija rocznica tragicznej śmierci cenionego pisarza polskiej moderny Tadeusza Micińskiego (1873-1918), a jednocześnie wielkiego miłośnika Tatry i Zakopanego. Celem wykładu będzie przybliżenie sylwetki twórcy pisarza oraz badań nad jego spuścizną literacką. W szczególności omówiony zostanie los „Pisma pośmiertnych” autora Nietoty oraz ostatni okres jego życia, w tym okoliczności śmierci w 1918 roku.



opr. an

■ O dudach podhalańskich i nie tylko

Wszystkiego o dudach podhalańskich dowiedzieć się na spotkaniach z Janem Karpiem-Bufecką.

Odbijają się one w ramach programu „Popularyzacja zakopiańskiego dziedzictwa kulturowego” – projektu, którego celem jest ochrona tradycji i materialnego oraz niematerialnego dziedzictwa kulturowego. Na cykliczne warsztaty sztuki i rękodzieła podhalańskiego organizatorzy zapraszają zazwyczaj do willi Czerwony Dwór (ul. Kasprus 27). Warsztaty z Janem Karpiem-Bufecką wyjątkowo odbywają się w Zespole Szkół Budowlanych im. dra Władysława Matlakowskiego. W dwa czwartki – 15.11 i 22.11, w godz. 14-18. A do Czerwonego Dworu zapraszamy w środę 21.11 (godz. 13-17). Józef Fudala zdradzał będzie tajniki tworzenia kwiatów z bibuly.

Zapisy: warsztaty@zakopane.eu lub tel. 661 601 651. Liczba miejsc ograniczona.

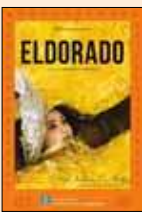


an

■ Obejrzyj Eldorado

Ponawiamy zaproszenie na kolejny seans z cyklu „Kino, którego szukasz”. Film dokumentalny „Eldorado” szwajcarskiego reżysera Marcusa Imhofa obejrzymy w czwartek 15.11 o godz. 19 w zakopiańskim kinie „Sokół”.

Skale problemu, jakim są uchodźcy, ich traktowania i europejskiej gościnności reżyser traktuje w nim z bardzo osobistej perspektywy. Prosto umyje ten temat Maciej Kowalczyk w recenzji „Eldorado - w drodze na Oscary: Szwajcaria”, opublikowanej na portalu Pełna Sala. Pisze m.in.: „(...) doświadczony reżyser nie biczuje hipokryzji polityków, ani nie podejmuje prób znalezienia rozwiązania patowej sytuacji. Wie, że załamywanie rąk nie pomoże, a proste recepty nie istnieją. Skupia się na czysto ludzkim wymiarze tragedii setek tysięcy uchodźców i imigrantów. Zagląda z kamerą na włoski okręt wojenny. Przewożony z Libii prawie dwa tysiące szczęśliwców, którzy w ten sposób unikną niebezpiecznej żeglugi przez Morze Śródziemne. Szwajcar nie łudzi się jednak wcale, że jego bohaterów czeka świetlana przyszłość. (...) Po dotarciu do Europy, wyśnionej krainy mlekiem i miodem płynącej, nie czeka ich żadna nagroda.” Po więcej zajrzyjcie na: pelnasala.pl/eldorado.



an

■ Nowa wystawa w Galerii Hasióra

Galeria Sztuki Współczesnej przy Muzeum Tatrzańskim w Zakopanem, czyli wystawa projektów dyplomowych magistrów absolwentów Wydziału Architektury Politechniki Krakowskiej.

Przedstawione prace poświęcone są temu samemu tematowi – projektowi galerii sztuki współczesnej jako rozszerzającej przyszły program działalności Muzeum Tatrzańskie. Projekty są wynikiem współpracy pomiędzy krakowskim Wydziałem Architektury Politechniki Krakowskiej a Muzeum Tatrzańskim, która zaowocowała najpierw warsztatami projektowymi dla studentów w ramach zajęć przeddyplomowych w Zakopanem, a potem rozwinięciem idei w formie przygotowanych profesjonalnie projektów architektonicznych. Autorami prezentowanych na wystawie prac dyplomowych są: Aneta Ciszek, Ernest Daryn, Barbara Fatyga, Agnieszka Lachor, Ewelina Miazga, Paweł Sikorski, Ewelina Tokarz, Justyna Topa. Wszystkie prace zostały zakwalifikowane do magisterium i obronione w październiku 2018 roku na Wydziale Architektury Politechniki Krakowskiej, w tym 3 z nich z wyróżnieniem. Wernisaż w piątek 16.11 o godzinie 18 - Galeria Władysława Hasióra, ul. Jagiellońska 18b, Zakopane.



opr. an

■ Piosenki Jaromira Nohavicy

W piątek 16.11 o godz. 19 piosenki Jaromira Nohavicy usłyszymy w trakcie koncertu duetu Jarząbek – Jurkiewicz w kawiarni Kmicic w Zakopanem (ul. Staszica 11a).

Na koncertach Adam i Jare tworzą klimaty niepowtarzalne, coś między Petersburgiem, Ciesznem, Ostrawą a Lublinem. Z jednakowym zaangażowaniem grają dla małej grupy przyjaciół, jak i na dużej scenie.

W styczniu ukazała się druga płyta duetu Jarząbek – Jurkiewicz z interpretacją piosenek Jaromira Nohavicy. Ich wersje utworów nie są oczywiste. Artyści nie próbują naśladować. Ich aranżacje są przemysłane, energetyczne, z „pazurem”.



opr. an

■ Nowe Horyzonty w Dworcu

Nowe Horyzonty to cykl spotkań w zakopiańskim Dworcu (ul. Krupówki 12), które będą okazją do wspólnego pogłębiania miłości do kina i wiedzy na jego temat.

W trakcie pierwszego spotkania w sobotę 17.11 na warsztaty pójdzie rumuński film „Touch me not” w reżyserii i według scenariusza Adiny Pintilie. Obraz miał swoją premierę na 68. Międzynarodowym Festiwalu Filmowym w Berlinie, gdzie wyróżniono go nagrodą główną, Złotym Niedźwiedziem. To opowieści Laury, Christiana i Tómasa, którzy dzielą się przed kamerą swoimi intymnymi doświadczeniami związanymi z ciałem i seksualnością. W tym niemal terapeutycznym, uwalniającym od wstydu i lęku procesie uczą się bliskości z innymi i akceptacji własnych ograniczeń.

Panel przed projekcją filmu poprowadzi Piotr Cywiński. Początek - godz. 18.

opr. an



■ IP Sextet pod Gontem

Karczma Pod Gontem w Zakopanem (ul. Kasprzowicza 1a) zaprasza na koncert IP Sextet w sobotę 17.11 o godz. 21.

Grupa składa się z wykształconych muzyków od lat działających na rynku muzycznym w wielu profesjonalnych składach, również obecnych studentów i absolwentów Akademii Muzycznej w Krakowie i Akademii Muzycznej w Katowicach na kierunkach jazz i muzyka estradowa, a także Krakowskiej Szkoły Jazzu i Muzyki Rozrywkowej. Sekstet powstał w maju 2016 roku z inicjatywy gitarzysty Ireneusza Pałaca. Ich wspólnym celem jest tworzenie autorskiej muzyki jazzowej. Inspirację czerpią od takich artystów jak: Lee Ritenour, Mike Stern, Pat Metheny, Roy Hargrove, David Sanborn czy Miles Davis.

opr. an



■ Dla Jasia Jarząbka

Zarząd Stowarzyszenia Podhalańska Iskierka Nadziei zaprasza na Charytatywną Zabawę Andrejkową dla Jasia Jarząbka w sobotę 17.11 od godz. 19 do „Karczmy U Zapotocznego”, Żąb 48.

Do tańca przygrywał będzie zespół Banda, a w przerwach miksował DJ Arek.

Jaś jako najstarszy z czworga rodzeństwa urodził się z postępującym zanikiem mięśni kończyn dolnych. Leczony w klinikach w Warszawie i Krakowie. Kilkakrotnie operowany w Klinice Ortopedii CMUJ w Zakopanem. Porusza się przy pomocy specjalnego wózka ortopedycznego. Wymaga dalszej diagnozy oraz intensywnej rehabilitacji.

opr. an



■ Koncerty w Muzycznej Owcarni

W niedzielę 18.11 Klub Muzyczna Owcarnia w Jaworkach zaprasza na koncert – projekt muzyczny Piotra Wyleżoła – „Human Things”.

Odzwierciedla on bardzo „ludzki” i intymny charakter muzyki. W Jaworkach artyście towarzyszyć będą: Andy Middleton/saksofon, Tomasz Baros/kontrabas i Michał Miśkiewicz/perkusja. Dzień wcześniej – 17.11, scena należeć będzie do zespołu Hengelo. Jest ich pięć – każdy z innego muzycznego świata i z innym bagażem doświadczeń. Styl muzyczny, który tworzą, określa się jako połączenie modern rocka z wpływami syntezatorów i muzyki lat 80. oraz współczesnych alternatywnych brzmień.

an

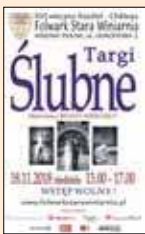


■ Targi Ślubne w Mszanie Dolnej

W niedzielę 18.11 w hotelu Folwark Stara Winiarnia*** w Mszanie Dolnej (ul. Ogrodowa 2) będzie miała miejsce 15. edycja Targów Ślubnych. Zapraszamy młode pary.

Będziecie mieli okazję zapoznać się z najnowszymi trendami ślubnymi, skorzystać z porad profesjonalnych managerów ślubnych, skosztować potraw weselnych i tortów oraz zapoznać się z bogatą ofertą firm działających na terenie Mszany Dolnej, Rabki-Zdroju, Limanowej, Nowego Sącza, Nowego Targu i okolic z branży: salony mody ślubnej, biżuteria ślubna, fotografia i wideofilmowanie, DJ/zespoły weselne, dekoracje weselne sali/kościół/a/aut, dekoracja światłem, auta do ślubu, obsługa barmańska, nauka tańca i akcesoria weselne. Nie zabraknie też atrakcji – pokazów tańca, drinków serwowanych przez profesjonalnych barmanów, zdjęć z fotobudki, górskich przysięwek i strzałów z prawdziwej armaty w wykonaniu Gwardii Kasztelańskiej. Zapraszamy wszystkie pary planujące ślub i wesele w godz. 13-17.

an



■ Jubileusz Epifanii

Zapraszamy w rocznicę premiery – 18.11 o godz. 16 do Grand Hotelu Starmy przy ul. Kościuszki w Zakopanem.

Również rok temu młoda grupa teatralna Sceny A2 wspólnie z zespołem Seks przygotowała i wystawiła spektakl „Epifania”. W niedzielę spotkają się ponownie dla uczczenia jubileuszu tego wydarzenia. Dołączcie do wspólnego świętowania.

an



■ W ratuszu o przeszłości

Zapraszamy na kolejne spotkanie z cyklu otwartych wykładów naukowych „Klio – ratuszowe debaty o przeszłości”.

Tematem razem z nowotarskim ratuszem w czwartek 22.11 o godz. 17 dr Maciej Baraniak (AWF, PTH) poruszy temat: „Działalność Drużyn Podhalańskich w dążeniu do odzyskania niepodległości”.

an



■ Barok w Europie Środkowej

Festiwal Barokowe Eksploracje, który patronatem medialnym wspiera Tygodnik Podhalański, zagości aż w Bytomiu. W najbliższy piątek 16.11 o godz. 18 w kościele pw. św. Trójcy przy ul. Świerkowskiego 1.

Na zaproszenie jednej z największych imprez muzycznych na Śląsku – Górczycki Festiwal, zespół Baroque Collegium 1685, czyli Szczawnicki Chór Kameralny i czeska orkiestra Musica Florea Praha, zaprezentują wokálně-instrumentalną muzykę pochodzącą z XVII wieku.

Obok chóru i orkiestry barokowej, wzbogaconej sekcją instrumentów dętych (puzonów oraz cynków), wystąpi aż pięciu solistów na co dzień koncertujących z najlepszymi zespołami muzyki barokowej w Europie: Aldona Bartnik, Antonina Ruda, Piotr Olech, Tomasz Łajtpek oraz Marian Krejčík. Próby do koncertu odbędą się w Szczawnicy, w udostępnionym przez rodzinę Mańkowskich Dworcu Gościńnym.

opr. an



■ Kasia na gościnnych występach

Mało Kasi poszukiwać pracy w Zakopanem. Rynek ewidentnie nie ten.

Bohaterka komediowego spektaklu „Job” Teatru Rozrywkowy RZT Szymaszkowa rusza zatem na podbój Krakowa. Jej starania o posadę krakowska publiczność obejrzy w niedzielę 18.11 w Dali Club (ul. Mazowiecka 21). Początek spektaklu - godz. 19. Występują Hanna Zbrynt i Natalia Polak. Scenariusz Kinga Naszkiewicz, reżyseria Hanna Zbrynt, muzyki Wojciech Wałucka i Bartek Szczepański, choreografia Włodzimierz Kuca, scenografia Stanisław Rżankowski.

an



kina i teatru

ZAKOPANE

■ **KINO „SOKÓŁ” DIGITAL 3D**, ul. Orkana 2, 18 20 140 40, kinosokol.z-ne.pl
 ● **15.11, 14.45/dubb., 16.30/dubb. 3d** Dziadek do orzechów i cztery królestwa, **19.00 KINO, KTÓREGO SZUKASZ:** Eldorado, **21.00** Bohemian Rhapsody
 ● **16-22.11, 15.00/dubb., 17.30/dubb. 3d, 20.00/nap. PREMIERA!** Fantastyczne zwierzęta. Zbrodnie Grindenwalda
 ■ **KINO „MIEJSCE” (sala studyjna kina „Sokół”)**, ul. Orkana 2
 ● **15.11, 16.00** Chef Flynn - najmłodszy kucharz świata, **18.00** Winni, **20.00** 7 lat jednej nocy
 ● **16.11, 15.30** Utoya, **17.30** Hashima, **20.00** Gentelman z rewolwerem
 ● **17.11, 13.30** Utoya, **15.30, 20.30** Gentelman z rewolwerem, **18.00** Hashima, **22.00** Touch me not
 ● **18.11, 11.00** Pocztą Świętego Mikołaja, **13.00** Touch me not, **15.30, 20.30** Gentelman z rewolwerem, **18.00** Hashima
 ● **20.11 13.30** Utoya, **15.30** Touch me not, **18.00** Gentelman z rewolwerem, **20.00** Hashima
 ● **21.11, 11.00, 20.30** Gentelman z rewolwerem, **13.30** Utoya, **15.30** Touch me not, **18.00** Hashima
 ● **22.11, 13.30** Utoya, **15.30** Hashima, **18.00** Touch me not, **20.30** Gentelman z rewolwerem
 ■ **KINO „GIEWONT” 4K REAL 3D**, ul. Kościuszki 4, 18 20 153 04, kinogiewont.pl
 ● **15.11, 14.00/2d dubb** Hotel Transylwania 3, **16.00, 18.30, 21.00** Planeta singli 2
 ● **16-18.11, 14.15** Kopciuszek. Prawdziwa historia, **15.45, 18.00, 20.30** Planeta singli 2
 ● **19.11 i 20.11, 16.00** Dotknij nieba, **18.00, 20.30** Planeta singli
 ● **20.11 i 22.11, 16.00** 7 uczu, **18.00, 20.30** Planeta singli
 ■ **TEATR IM. ST. I. WITKIEWICZA**, ul. Chramcówki 15, bilety on line: witkacy.pl. Kasa czynna wt.-sob. 10-14 (info: 600 00 15 14).
 ● **16.11, 19.15** Scena Propozycji Aktorskich - KOBIETA. ISTNIENIA POSZCZEGOLNE na podstawie „Kocham Cię strasznie, ale swoboda to wielka rzecz”/ Scena AB
 ● **17.11, 19.15** NA NIBY - NAPRAWDĘ Lope de Vega - nowa odsłona/Scena Witkacego
 ● **20.11, 19.15** PANOPTICON wg tekstów Juliana Tuwima i autorów nieznanych/Scena AB
 ■ **TEATR ROZRYWKI RZT Szymaszkowa**, ul. Szymaszkowa 1

NOWY TARG

■ **KINO „TATRY”**, ul. Jana Kazimierza 17, 18 26 626 24, kino.nowytag.pl
 ● **15.11, 15.00/2d, 16.45/3d** Dziadek do orzechów i cztery królestwa, **18.30, 20.45** Planeta singli 2
 ● **16.11, 14.00/3d, 16.30/2d PREMIERA!** Fantastyczne zwierzęta. Zbrodnie Grindenwalda, **19.00, 21.15** Planeta singli 2
 ● **17-18.11, 12.15** Hotel Transylwania 3, **14.00/3d, 16.30/2d** Fantastyczne zwierzęta. Zbrodnie Grindenwalda, **19.00, 21.15** Planeta singli 2
 ● **19-21.11, 14.00/3d, 16.30/2d** Fantastyczne zwierzęta. Zbrodnie Grindenwalda, **19.00, 21.15** Planeta singli 2
 ● **22.11, 14.00/3d, 16.30/2d** Fantastyczne zwierzęta. Zbrodnie Grindenwalda, **19.00** Kler, **21.15** Planeta singli 2

RABKA-ZDRÓJ

■ **TEATR LALEK „RABCIO”**, ul. Orkana 6, 18 26 77 648, rabcio.pl
 ● **15.11, 10.15** Karius i Baktus
 ● **16.11, 10.15** Tygrys Pietrek; **17.00** X Zaduszki Rabcańskie z udziałem chóru Adoramus
 ● **19.11, 10.15** Miś Tymoteusz
 ● **20-21.11, 10.15** Pchła Szachrajka
 ● **22.11, 10.15** Brzydkie Kaczątko
 ■ **KINO ŚNIEŻKA 3D**, ul. Nowy Świat 8, 18 544 74 72, kino.rabka.pl
 ● **15.11, 13.30/2d dubb., 15.15/3d dubb.** Dziadek do orzechów i cztery królestwa, **17.00, 19.15, 21.30** Planeta singli 2
 ● **16.11, 13.00/3d dubb** Dziadek do orzechów i cztery królestwa, **14.45/2d dubb, 17.00/3d dubb PREMIERA!** Fantastyczne zwierzęta. Zbrodnie Grindenwalda, **19.15, 21.30** Planeta singli 2
 ● **17.11, 11.45/3d dubb** Dziadek do orzechów i cztery królestwa, **13.30/2d dubb, 15.45/3d dubb** Fantastyczne zwierzęta. Zbrodnie Grindenwalda, **18.00, 20.15, 22.15** Planeta singli 2
 ● **18.11, 10.00/3d dubb** Dziadek do orzechów i cztery królestwa, **11.45** Biały Kieł, **13.15/2d dubb, 16.30/3d dubb** Fantastyczne zwierzęta. Zbrodnie Grindenwalda, **15.30** Ostatni górale, **18.45, 21.00** Planeta singli 2
 ● **19-22.11, 13.00/3d dubb** Dziadek do orzechów i cztery królestwa, **14.45/2d dubb, 17.00/3d dubb** Fantastyczne zwierzęta. Zbrodnie Grindenwalda, **19.15, 21.30** Planeta singli 2



muzea i zabytki

ZAKOPANE

■ **Muzeum Tatrzańskie im. Dra Tytusa Chałubińskiego**, ul. Krupówki 10, gmach główny; 18 205205, 18 2012935 (pn.-sob. 10-18, niedz. 9-15), muzeumtatrzańskie.pl. Gmach muzeum to cenny zabytek architektury w stylu zakopiańskim, zbudowany w latach 1913-1922 wg planów St. Witkiewicza (elewacja) i Fr. Mączyńskiego (projekt techniczny). Wystawy stałe: historyczna, przyrodnicza i etnograficzna. Wystawa: Romscy kowale na Spiszu.

■ **Muzeum Stylu Zakopiańskiego im. Stanisława Witkiewicza w „Kolobie”** (Oddz. M. Tatrzańskiego), ul. Kościeliska 18, 18 20B602 (NIECZYNNE - REMONT). Pierwszy dom w stylu zakopiańskim wybudowany wg projektu St. Witkiewicza.
 ■ **Muzeum Kornela Makuszyńskiego** (Oddz. M. Tatrzańskiego), ul. Tetmajera 15, 18 2012263 (pon.-pt. 9-16). Mieszkanie pisarza z wieloma dziełami sztuki i pamiątkami w willi „Opolanka”, gdzie państwo Makuszyńscy mieszkali w czasie niemal corocznych pobytów w Zakopanem, a po drugiej wojnie osiedlili się na stałe.
 ■ **Muzeum Stylu Zakopiańskiego - Inspiracje im. Marii i Bronisława Dembowskiich - Chałupa Gąsieniców Sobczaków** (Oddz. M. Tatrzańskiego), Droga do Rójów 6 (NIECZYNNE - REMONT). Chałupa, położona nieopodal słynnej z zabytkowej zabudowy ul. Kościeliskiej, to jeden z najcenniejszych zabytków budownictwa ludowego w Zakopanem.
 ■ **Muzeum Jana Kasprzowicza na Harendzie**, 182068426 (wtorek-niedziela 10.15-15.15). Galeria malarstwa Władysława Jarockiego (w budynku muzeum) - wystawa: *Twarze z portretów. Władysław Jarocki - Sylwia Brzyszczyk*. Pamiątki po poecie i jego rodzinie. Wnętrza mieszkalne pozostawiono w takim stanie, jak przekazała je zmarła w 1968 r. Maria Kasprzowiczowa.
 ■ **Centrum Edukacji Przyrodniczej TPN**, ul. Chałubińskiego 42a, 18 20 23 311 (czynne codziennie z wyjątkiem dni świątecznych w godzinach 8-15). System rejestracji wejść przez stronę: tpn.pl.
 ■ **Zespół Dworsko-Parkowy**, Kuźnice I. W spichlerzu: ekspozycja muzealna Zamospicy i ich dzieło. W Wozowni wystawa: Kolekcja fauny Antoniego Kocjana.
 ■ **Muzeum Karola Szymanowskiego w willi „Atma”**, ul. Kasprusie 19 (NIECZYNNE do 9.12).
 ■ **Cmentarz na Pękowym Brzyzku i kościół pw. św. Klemensa**, ul. Kościeliska. Na zakopiańskim starym cmentarzu spoczywa m.in. pierwszy proboszcz zakopiański ks. Józef Stolarczyk, dr Tytus Chałubiński, muzyk Jan Krzeptowski Sabała, pisarz Kornel Makuszyński, rzeźbiarze: Antoni Kenar i Antoni Rząsa.
 ■ **Muzeum Walki i Męczeństwa „Palace” - Katowia Podhala**, ul. T. Chałubińskiego 7. Czynne: wt. i czw. 16-17. W innych terminach: 508 276 432.
 ■ **Muzeum Harcerskie im. Olgi i Andrzeja Małkowskich**. Gimnazjum nr 1, ul. Nowotarska 42, 608 438 794.

CHOCHOŁÓW

■ **Muzeum Powstania Chochołowskiego** (Oddz. M. Tatrzańskiego), Chochołów 75 (śr.-niedz. 10-16). W zabytkowej chałupie należącej niegdyś do zamożnego gospodarza Jana Bafii. We wnętrzu połączono dzieje powstania chochołowskiego z ekspozycją etnograficzną, uzmysławiającą, jak w połowie XIX w. żyła rodzina górali.
 ■ **Centrum Promocji i Ochrony Torfowisk**. Chochołów 40, muzeumplsk.eu. Ekspozycja multimedialna.

CZARNA GÓRA

■ **Zagroda Korkosów** (Oddz. M. Tatrzańskiego), Za Górą 86 (śr.-niedz. 10-16). Drewniana zagroda należąca niegdyś do tutejszej zamożnej rodziny Korkosów. Ekspozycja: Bogate gospodarstwo spiskie. Wnętrza etnograficzne - koniec XIX w. do lat 30. XX w.

JURGÓW

■ **Zagroda Sołtysów** (Oddz. M. Tatrzańskiego), Jurgów 215 (NIECZYNNA-REMONT).

NOWY TARG

■ **Muzeum Podhalańskie im. Czesława Pajerskiego**. Rynek - ratusz (I p.), 18 26 67776 (pon. 10-18, wt.-pt. 8-16, soboty po wcześniejszym uzgodnieniu), muzeum.nowytag.pl. Wystawa stała ze zbiorów muzeum: *Nowy Targ na przełomie XIX i XX wieku, miasto którego już nie ma* - warsztaty rzemieślnicze: szewstwo, bednarstwo, garncarstwo, kuśnierstwo, tkactwo, kowalstwo, stolarstwo. Na parterze wystawa: *Jan Paweł II - Miasto Nowy Targ: przeszłość i obecność*. Wystawy czasowe: historyczna „Skrzydła Niepodległej. Nieznani i zapomniani podhalańscy lotnicy 1918-1939”, „Czas zatrzymany w miniaturach Jacka Michniaka. Budownictwo drewniane Podhala z przełomu XIX i XX w.” i plenerowa wystawa historyczna „Korń a sprawa polska”.
 ● **22.11, 17.00** „Działalność Drużyn Podhalańskich w dążeniu do odzyskania niepodległości” dr Maciej Baraniak (AWF, PTH) - z cyklu Otwartych Wykładów Naukowych Klio - Ratuszowe Debaty o Przeszłości
 ■ **Muzeum Drukarstwa**, ul. Sobieskiego 4
 ■ **Izba Pamięci Zimnej Wojny i Komunizmu „Izwis”**, Urząd Miasta, ul. Krzywa 1 (w dni robocze - kontakt z oprowadzającymi: 886 416 615, 18 26 11 294, 501 752 998, 693 749 470).

ŁOPUSZNA

■ **Dwór w Łopusznej** (Oddz. M. Tatrzańskiego) (śr.-niedz. 10-16). Z Nowego Targu w kierunku Czersztyna. Dawna siedziba szlacheckich rodzin Lisickich, Tetmajerów i Lgockich.
 ■ **Izba Pamięci ks. prof. Józefa Tischnera przy GOK-u** (wt.-pt. 10-17, sob. 10-16, ostatnie wejście pół godz. przed zamknięciem).

NIEDZICA

■ **Muzeum - Zespół Zamkowy w Niedzicy**. Stowarzyszenie Historyków Sztuki, tel./fax 18 26 29 480, 26 29 489, 26 29 473 (codziennie, oprócz poniedziałków, 9-16, ostatnie wejście 15.30). Atrakcją zamku jest zachowany historyczny układ pomieszczeń, obronny charakter obiektu oraz widoki z dwóch tarasów. We wnętrzach: meble, obrazy, bibeloty z XVII -XX w., grafiki i fotografie z XIX-XX w. oraz przedmioty z badań archeologicznych.
 ■ **Wozownia**. Pawilon w pobliżu zamku. Ekspozycja zabytkowych pojazd

WALCZYMY ZE SMOGIEM

TYGODNIK
Podhalanski

NIE
PALIMY
BYŁE CZYM



Miasto stawia na dywersyfikację

Do końca 2022 roku mają zniknąć wszystkie kopciuchy, czyli piece niespełniające rygorystycznej normy ekodesign.

Nowy Targ od dawna należy do miast dla smogu wręcz symbolicznych. Ustawienie tu stacji pomiarowej pokazało dobitnie, czym rzeczywistość mieszkańców od lat oddychali. Stężenia pyłów zawieszonych biją rekordy, sięgając momentami od 300 do 900 procent przekroczeń dopuszczalnej dawki. Tak było w minionych sezonach i choć dla ekologii robi się coraz więcej - trudno spodziewać się efektu dającego się odczuć z sezonu na sezon. Działacze Nowotarskiego Alarmu Smogowego naciskają nie tylko na władze, ale i sąsiadów. Widok kłębow dymu wydostających się z komina coraz częściej powoduje interwencje mieszkańców, którzy uruchamiają ekopatrol wydziału gospodarki komunalnej i ochrony środowiska (tel. 18 266 48 88). Wizyta kontrolerów podjeżdżających pomarańczowym samochodem często kończy się wnioskiem do sądu, który zwykle orzeka maksymalną grzywnę za spalanie śmieci, czyli 5 tys. zł.

Jednak walka ze smogiem to przede wszystkim wymiana starych kopciuchów na ekologiczne źródła energii. Nowy Targ oferuje dofinansowanie do wymiany pieców. Co ciekawe - odchodzi się tu nawet od ekogroszku - właśnie dzielone jest dofinansowanie na ostatnie 100 tego typu palenisk.

Nowotarżanie mają jednak alternatywę w postaci rozbudowanej sieci gazowej. Ta powiększa się o kolejne nitki gazociągu w północnej części miasta - Na Kowańcu, Kokoszkowie, Niwie i os. Nowem. - *Mieszkańcy są coraz bardziej zainteresowani gazem, a to powoduje swoiste sprzężenie zwrotne, mobilizując spółkę gazownictwa do rozbudowy sieci* - tłumaczy Dariusz Jabcoń, naczelnik wydziału gospodarki komunalnej i ochrony środowiska.

Aktualnie realizowanych jest blisko 160 przyłączy gazowych na terenie miasta. W tym roku wpłynęły 434 wnioski o przyłączenie. - *Współpraca z władzami samorządowymi w Nowym Targu wygląda wzorcowo, co zostało podkreślone podpisaniem listu intencyjnego* - chwali Artur Michniewicz, rzecznik prasowy Polskiej Spółki Gazownictwa.

Jednak nie tylko gaz jest alternatywą dla kopczących pieców. Miasto stawia na geotermię - wkrótce mają się rozpocząć prace projektowe dla nitki łączącej gorące źródła w Bańskiej Niznej z nowotarską kotłownią. Bo tutejszy model ma polegać na tym, że geotermalna woda zastąpi węgiel, a dalej ciepło do mieszkańców popłynie tradycyjną siecią Miejskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej.

Ta zresztą też się zmienia i rozwija.

MPEC otrzymał 10 mln zł dotacji na rozwój sieci i wreszcie ciepło zaczyna trafiać nie tylko do blokowisk, ale także do domów prywatnych starej części miasta. Pierwsza nitka przejdzie ul. Krzywą do pl. Słowackiego. Już zgłaszają się chętni do podłączenia się do sieci, tym bardziej że miasto dofinansowuje wymienianie ciepła. To niewielka skrzynka na ścianie, która zastępuje kocioł, umożliwiając doprowadzenie gorącej miejskiej wody do domowych kaloryferów.

Tam, gdzie warunki nie pozwalają na podłączenie się do sieci gazowej bądź ciepłowniczej, mieszkańcy mają możliwość zdobycia dofinansowania na wymianę węglowego pieca na urządzenie na biomasę - najczęściej jest to pellet.

Właśnie rusza kolejny nabór wniosków pozwalających wymienić w sumie 199 pieców. Do tego trzeba dodać rozpoczynający się właśnie program rządowy, który realizowany jest przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, a więc niejako poza urzędem miasta.

Czasu na wymianę starych pieców pozostaje niewiele i choć liczby setki wymienianych kotłów robią wrażenie, to wciąż pozostają tysiące kotłowni, które zgodnie z uchwałą antysmogową do końca 2022 roku stracą rację bytu. Czasu więc jest niewiele - warto się pospieszyć, z korzyścią nie tyle dla kieszeni, co zdrowia i życia nas samych i naszych dzieci.

fig

Lekki oddech pod Giewontem

Ponad połowa domów przestała już kopcić w Zakopanem.

Wdużej mierze ograniczenie smogu to zasługa rozwoju sieci geotermalnej i gazowniczej, której rozbudowa ostatnio ruszyła z kopyta pod Giewontem. Gazownicy deklarują, że rokrocznie przyłączać będą do swej sieci 240 gospodarstw domowych. - *Nawet jeśli przyłączą 150 domów każdego roku, to będzie bardzo duże wsparcie naszego programu likwidacji niskiej emisji w mieście* - podkreśla Agnieszka Bartocha, naczelnik wydziału ochrony środowiska w zakopiańskim urzędzie miasta. Szacuje, że w Zakopanem mamy ok. 5 tys. budynków mieszkalnych. Około 1,1 tys. podłączonych jest do sieci geotermalnej. W tym duże obiekty, typu hotele, szkoły, kościoły, które przez lata generowały bardzo dużą ilość pyłów zawieszonych. Wystarczy przypomnieć sobie, ile ton węgla zamawiały szkoły i przedszkola, by jesienią i zimą ogrzać wszystkie pomieszczenia. Nieco więcej budynków, bo około 1,2 tys. korzysta z sieci gazowniczej, która jest obecnie bardzo intensywnie rozwijana. Z ogrzewania na gaz skorzystać będą mogli niebawem mieszkańcy Olczy, Chłabówki i Gubałówki, gdzie dotrze nitka z błękitnym paliwem. - *W tej chwili wymieniamy kolejnych 700 starych pieców na piece nowoczesne 5. generacji, a także przyłącza sieci geotermalnej* - dodaje Agnieszka Bartocha. - *Z Geotermii Podhalańskiej wiemy, że pozyskano środki na kolejnych 150 przyłączy*. To bardzo

ważne, ponieważ nie każdego z mieszkańców stać na opłacenie ok. 10 tys. zł za samo przyłączenie do sieci geotermalnej. Do tego dodać trzeba przecież cenę wymiennika ciepła, plus koszt inwestycji w instalację (jeśli jej nie ma) lub jej remont. Przy wymianie starego kopciucha na nowy piec lub przy włączeniu do sieci grzewczej, obojętnie czy źródłem ciepła będzie dla nas gaz czy geotermia, warto wcześniej docieplić dom i wymienić starą stolarkę okienną na nową. Niejednokrotnie okazuje się, że przy dobrym dociepleniu nie potrzebujemy wiele energii na ogrzewanie. - *Znajomy ma drewnianą chałupę. Twierdzi, że wystarcza mu pompa ciepła i ogniwa elektrowoltaiczne do ogrzewania* - mówi Agnieszka Bartocha. - *Tyle że w domu w największe mrozy utrzymuje się temperatura rzędu 18 st. Celsjusza. Solary, fotowoltaika czy pompy ciepła to rozwiązanie dobre dla tych, którzy stosują „zimny chów”*. Naczelnik dodaje, że około 15% budynków pod Giewontem ogrzewanych jest energią elektryczną i olejem opałowym. To ok. 750 obiektów. Biorąc pod uwagę, że w Zakopanem geotermalne i gazowe sieci zapewniają ciepło w 2,3 tys. domów łącznie, to jeśli dodamy do nich mniej popularne ogrzewanie olejowe i elektryczne - śmiało możemy stwierdzić, że już blisko 2/3 zakopiańczyków nie pali byle czym.

rav



RABKA-ZDRÓJ



Powietrze nad Rabką nie zawsze jest takie przejrzyste.

Zdrój pod ekologiem

Rabczański magistrat odtrąbił sukces na niwie walki ze smogiem.

Walka ze smogiem to jeden z priorytetów rabczańskiego samorządu w ostatnich latach. Samorządowców skłoniło do pilnego zajęcia się tematem jakości powietrza ekolodzy. W mediach kilkakrotnie nawracała burza sugerująca, że uzdrowisko dziecięce ma powietrze zatrute w takim stopniu, jak niektóre uprzemysłowione miejscowości Śląska, a dopuszczalne normy emisji pyłów i rakotwórczego benzo(a)pirenu są w sezonie grzewczym przekraczane wielokrotnie. Władze Rabki dementowały medialne newsy sugerując, że Zdrój padł ofiarą nagonki. Mimo to politycy ostro zabrali się do roboty. Efekt: rabczański samorząd jest partnerem aż czterech różnych programów, które dofinansowują wymianę ko-

tłów węglowych na nowe, ekologiczne źródła ciepła dla mieszkańców. Przygotowania i finansowe montaż zabierały sporo czasu, jednak pierwsze efekty już są. Łącznie w Zdroju zostanie wymienionych ponad trzysta starych, kopających kotłów i zastąpionych kotłami gazowymi lub piecami na paliwo stałe spełniającymi standardy czystości spalin. Ponad 170 mieszkańców może liczyć na dofinansowanie instalacji odnawialnych źródeł ciepła, takich jak fotowoltaika czy pompy ciepła najnowszej generacji. Globalny koszt wszystkich programów sięga 8,5 miliona złotych. Jak dotąd została wymieniona setka pieców węglowych.

Duże nadzieje na poprawę czystości powietrza w uzdrowisku samorządowcy wiążą z dwoma porozumieniami zawartymi

mi z przedstawicielami Polskiej Spółki Gazowniczej i Polskiego Górnictwa Naftowego i Gazownictwa. Dotyczą one rozbudowy sieci gazowej na terenie całej rabczańskiej gminy, a także zachęcenie do korzystania z gazu mieszkańców, którzy posiadają dostęp do błękitnego paliwa, a jednak z powodów ekonomicznych nadal opalają swe domy węglem.

Sporo wysiłku gmina włożyła także w to, by do turystów i mieszkańców docierały rzetelne informacje na temat jakości powietrza. W 2017 roku przez 12 miesięcy stacjonowała w Rabce mobilna stacja Państwowego Monitoringu Powietrza. Nadal w gminie działa monitoring, przekazujący wyniki online. Dane są publikowane w internecie. W sieci będą też dostępne już wkrótce wyniki z urządzeń badających parametry powietrza, a należących do Polskiej Spółki Gazowniczej.

Tekst i fot.: Marek Kalinowski

PIENINY

Łopatą w zanieczyszczenia

W Pieninach liczą na sieć gazową, ale zapowiadają też więcej kontroli domowych palenisk.

SZCZAWNICA robi, co może, by być „eko”. W ostatnich tygodniach burmistrz Grzegorz Niezgoda zapowiedział walkę z kopiącymi kominami i kontrole domowych palenisk. W 2010 roku miasto jako jedno z pierwszych w Polsce postawiło na innowacyjny program solarny, w efekcie w ciągu dwóch lat zamontowanych zostało ponad 1,5 tysiąca kolektorów. Rozwiązanie skutecznie ograniczyło smog, ale tylko w sezonie wiosenno-letnio-jesiennym, a nie w zimowym. By problem rozwiązać, obecnie w mieście trwa wymiana starych kotłów i termomodernizacja budynków. Program, który objął ponad 300 gospodarstw domowych, ma potrwać do końca 2019 roku. Innym rozwiązaniem, które ma ograniczyć niską emisję w Pieninach, ma być gazyfikacja. We wrześniu przed Dworkiem Gościennym władze miasta wraz z inwestorem symbo-

licznie wbiły łopaty, rozpoczynając kolejny ekologiczny projekt. Ten oprócz Szczawnicy ma także objąć gminy ościennie: KROŚCIENKO, OCHOTNICĘ DOLNĄ, Kamieniec i Łącko, a kosztować będzie 69 mln zł. Kiedy ruszy inwestycja? Według zapowiedzi sieć rozdzielcza w samym uzdrowisku ma mieć długość 17,3 km i pojawić się do końca stycznia 2020 roku.

Gazyfikacja w Pieninach i Gorcach podzielona została na trzy etapy. Pierwszy to budowa gazociągu wysokiego ciśnienia Słupnica - Zbludza oraz budowa dwóch stacji redukcyjno-pomiarowych. Kolejny ma objąć Szczawnicę, a trzeci budowę sieci rozdzielczych średniego ciśnienia w miejscowościach Czerniec i Łącko, Tylmanowej i Krościenku. Prace budowlano-montażowe dla tej ostatniej części mają być zakończone do pierwszego kwartału 2022 roku. **ad**

ZAKOPANE, NOWY TARG

Smog podnosi głowę

W ostatnich dniach zanieczyszczenie powietrza zarówno w Zakopanem, jak i w Nowym Targu przekraczało dopuszczalne normy.

W Zakopanem zanieczyszczenie pojawiało się 9, 10 i 11 listopada. Przekroczenia normy, która wynosi 50 µg/m³, nie były na szczęście duże. Najgorzej było 10 listopada, gdy dzienna średnia wynosiła 66 µg/m³. Tego dnia wieczorem normy były już poważnie przekroczone, a zanieczyszczenie wynosiło 150 µg/m³.

Gorszej jakości powietrze mamy w Nowym Targu. Tu przez 11 dni listopada normy były przekraczane 9 razy. Najgorsze wyniki przyniósł 10 listopada, kiedy w stacji pomiarowej na placu Słowackiego średnia dla całego dnia wynosiła 113 µg/m³, a o godz. 19 zanieczyszczenie wynosiło aż 268 µg/m³. **pp**

REKLAMA



Geotermia realnie walczy ze smogiem

Geotermia Podhalańska wykorzystuje do ogrzewania budynków, przygotowania ciepłej wody użytkowej i rekreacji czyste i odnawialne źródło energii cieplnej w postaci wód geotermalnych niecki podhalańskiej, eksploatując 5 odwiertów, wydobywając rocznie ponad 4,8 mln m sześć. wody termalnej, zasilając w ciepło poprzez 110 km sieci i przyłączy blisko 1600 budynków w Zakopanem, Poroninie, Białym Dunajcu i Bańskiej Niżnej. Wpływa w ten sposób na jakość życia wszystkich mieszkańców Podhala i na poprawę jakości powietrza.

W latach 1994-1998, tj. przed powstaniem Geotermii Podhalańskiej, średnioroczne stężenie dwutlenku siarki wynosiło 32,6 µg/m³. W latach 2004-2018 dzięki rozbudowie sieci ciepłowniczej i przyłączeniu do niej kolejnych od-

biorców stan powietrza systematycznie się poprawiał, a stężenie dwutlenku siarki wynosiło 8-13 µg/m³, czyli było trzykrotnie niższe. Dzięki działalności Spółki w ciągu 25 lat jej istnienia możliwa była również redukcja ilości emitowanego do atmosfery dwutlenku węgla o ponad 530 tys. ton, gdyż nie zostało spalone ponad 265 tys. ton węgla. Dane te świadczą o poprawie jakości powietrza i osiągniętych efektach ekologicznych.

Aktualne działania Spółki w walce ze smogiem koncentrują się na ciągłej rozbudowie infrastruktury służącej do produkcji i przesyłu ciepła oraz przyłączeniu do systemu kolejnych odbiorców. W tym celu Spółka aktywnie poszukuje zewnętrznych źródeł finansowania i aktualnie realizuje 2 projekty temu służące, współfinansowane ze środków Unii Europejskiej: Programu Operacyjnego

Infrastruktura i Środowisko (POLIS) na „Rozbudowę systemu geotermalnego w celu zwiększenia mocy odnawialnego źródła energii cieplnej” z kwotą dofinansowania w wysokości ponad 12 mln zł oraz Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Małopolskiego (RPO WM) na „Budowę sieci i przyłączy ciepłowniczych na terenie gminy miasto Zakopane oraz gmin Poronin, Biały Dunajec i Szaflary w celu zwiększenia wykorzystania odnawialnych źródeł energii i ograniczenia emisji zanieczyszczeń do powietrza” z dofinansowaniem w wysokości ponad 6 mln zł w celu wybudowania ponad 6,2 km sieci z przyłączami i podłączenia 123 budynków. Na najbliższe lata planowana jest również rozbudowa sieci ciepłowniczej do Nowego Targu i Kościeliska, co będzie miało olbrzymi wpływ na poprawę jakości powietrza.



PEC Geotermia Podhalańska S.A. prowadzi również działania edukacyjne w walce ze smogiem i ochroną środowiska, organizując wśród uczniów szkół podstawowych co roku obchody Dnia Ziemi i konkursy plastyczne z tematyką ochrony powietrza, a wśród najmłodszych rozdając książeczki-wyklejanki o przygodach Dadzika.

Działalność PEC Geotermia Podhalańska S.A. w walce ze smogiem przynosi dobre rezultaty i w znacznym stopniu przyczynia się do poprawy jakości powietrza na Podhalu oraz zachowania jego walorów przyrodniczych, krajo- i turystycznych.





Pokonać smog

W Szaflarach, Bukowinie i Białce Tatrzańskiej oraz w gminie Nowy Targ największą szansą na pokonanie smogu jest sieć gazowa.

Jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem, to w nieodległej przyszłości mieszkańcy wszystkich miejscowości **GMINY SZAFLARY** będą mogli przyłączyć się do gazu lub geotermii. Przypomnijmy, że Bańskiej Niżnej będzie wykonywany odwiert geotermalny, na co urząd otrzymał 45 mln zł dotacji.

Gmina rozpoczyna projektowanie sieci geotermii dla Zaskala, Szaflar, Boru oraz dolnej części Bańskiej Niżnej - tam, gdzie geotermii jeszcze nie ma. - *Udało się pozyskać dotację na projektowanie, więc wpłynie to później na niższą cenę za odbiór ciepła* - wyjaśnia Rafał Szkaradziński, wójt Szaflar.

W miejscowościach, w których budowa geotermii jest nieopłacalna, powstanie sieć gazownicza. A dotyczy to Bańskiej Wyżnej, Maruszyny i Skrzypnego. Polska Spółka Gazownictwa zdecydowała, że zaprojektuje sieć dla tych miejscowości. Wcześniej mieszkańcy wypełniali ankiety dotyczące gazu. Jeśli ktoś jeszcze tego nie zrobił, ma czas do końca listopada. Ankiety będą pomocne przy projektowaniu sieci.

Budowa sieci gazowej powinna ruszyć w ciągu 1-1,5 roku. Na geotermię trzeba będzie poczekać trochę dłużej, bo około 1,5 roku może potrwać samo projektowanie.

BUKOWINA I BIAŁKA TATRZAŃSKA też mają szansę na gaz. Andrzej Skupień, zastępca wójta, informuje, że gmina podpisała list intencyjny z Polską Spółką Gazownictwa w sprawie projektowania sieci. Wcześniej urząd roz-

prowadzał wśród mieszkańców ankiety. Przyłączeniem do gazu zainteresowani są m.in. przedsiębiorcy. Spółka poinformowała, że zaprojektuje sieć, która poprowadzi od Poronina przez Bukowinę i Białkę Tatrzańską. Wicewójt dodaje, że jeśli wszystko przebiegać będzie zgodnie z planem, to za 2-3 lata mogłaby ruszyć budowa sieci gazowej.

W **GMINIE NOWY TARG** gaz doprowadzony jest do zachodniej części, do miejscowości takich jak m.in. Ludźmierz, Rogoźnik, Morawczyna, Klikuszowa. Marcin Kolasa, zastępca wójta, mówi, że prawie wszyscy mieszkańcy mają możliwość podłączenia się do sieci. Ale nie wszyscy z tego korzystają w obawie przed wysokimi kosztami ogrzewania gazem. Zwłaszcza gdy ktoś ma stary, słabo ocieplony dom. - *O tym, czy ktoś skorzysta z możliwości ekologicznego ogrzewania, czy nie, decyduje przede wszystkim cena* - mówi wicewójt.

Wschodnia część gminy Nowy Targ nie ma gazu, ale pojawiło się zielone światło. Marcin Kolasa przypomina, że kilka lat temu były już prowadzone rozmowy na temat budowy sieci w kierunku Waksmundu. Ale wówczas nie było dużego zainteresowania wśród mieszkańców. Teraz to się zmieniło. Pojawiły się deklaracje prywatnych osób, że są zainteresowane gazem. Spółka Gazownicza obiecała, że przygotuje dokumentację na sieć do Waksmundu. Jeśli inwestycja dojdzie do skutku, otworzyłoby to drogę do budowy sieci gazowej dla kolejnych wsi.

mon



Geotermalna kotłownia w Zakopanem. Dzięki ekologicznemu ogrzewaniu w coraz większej liczbie zakopiańskich domów mamy ekologiczne źródła energii, a Geotermia Podhalańska obchodziła niedawno 25 lat.

Fot.: Paweł Pełka

Gazem niezainteresowani

Największa obszarowo gmina ma niewielką sieć gazową, a aktywnych przyłączy jeszcze mniej.

Na terenie całej gminy długość sieci gazowej przekracza nieznacznie 27 km. Gazociąg jest jedynie w Starem Bystrem, gdzie jest 327 przyłączy, jednak z błękitnego paliwa korzysta aktywnie jedynie 37 domów.

Jak wylicza Artur Michniewicz, rzecznik prasowy Polskiej Spółki Gazownictwa, w ciągu minionych 5 lat tylko 83 mieszkańców Czarnego Dunajca zwróciło się o przyłączenie do sieci gazowej. Z samego Starego Bystrego wpłynęło tylko 8 próśb.

- *W przypadku zainteresowania ze strony mieszkańców oraz gminy Czarny Dunajec istnieją możliwości techniczne do*

wykonania sieci na terenie pozostałych miejscowości - przekonuje rzecznik.

W tym roku spółka rozpoczęła opracowanie koncepcji gazyfikacji gminy. Jednak prośba o uściślenie sposobu realizacji przejść z siecią pod gminnymi drogami spotkała się z odmową - urząd nie wyraził zgody na poprowadzenie sieci gazowej w drogach gminnych, zgadzając się jedynie na poprzeczne przejścia pod warunkiem pełnego odtworzenia dróg po przekopach.

- *Brak zgody na poprowadzenie sieci gazowej pod nawierzchnią dróg gminnych bardzo utrudnił proces opracowania przebiegu trasy sieci gazowej. Ograniczenia, które się z tym wiążą, znacząco podno-*

szą ewentualne koszty rozbudowy sieci. Liczymy jednak na merytoryczną współpracę ze strony gminy i pomoc przy realizacji ewentualnych planów inwestycyjnych - dodaje Michniewicz.

Jak przekonuje Michał Jarończyk, sekretarz gminy, stan powietrza mają poprawić programy dofinansowania montażu pieców 5. klasy na ekogroszek i pellet, który obejmie 95 gospodarstw. W kolejce na początku listy rezerwowej znajduje się kolejny wniosek na piece, ogniwa fotowoltaiczne i pompy ciepła. Tu z dofinansowania będzie mogło skorzystać 256 właścicieli domów. - *Mieszkańcy początkowo dość ostrożnie do tego podchodzili, ale obserwujemy coraz większe zainteresowanie* - dodaje sekretarz gminy.

fig

REKLAMA



Wspólnie tworzymy
lepszyny klimat w mieście

Mądrze Przyłącz Ekologiczne Ciepło w swoim domu - MPEC Nowy Targ

Od 1 lipca 2017 roku obowiązuje w Małopolsce uchwała antysmogowa. Jej głównym założeniem jest ograniczenie powstawania nowych źródeł emisji zanieczyszczeń.

Oznacza to, że kotły jakie znajdują się w naszych domach muszą spełniać określone wymagania. Uchwała ta wprowadziła zakaz eksploatacji „kopciuchów”. Należy zatem wymienić kotły nie spełniające żadnych norm emisyjnych i jest na to czas do końca 2022 roku, a dla kotłów klasy 3 i 4 do końca 2026 roku. Wprowadzono również wymagania dla jakości stosowanych paliw. Aby nie zatruwać powietrza, którym oddychamy my, nasze rodziny, znajomi, sąsiedzi musimy wymienić stary piec. Jednym ze sposobów na ogrzewanie ekologiczne jest wybór miejskiej sieci ciepłowniczej. Takie rozwiązanie jest najbardziej przyjazne powietrzu, gdyż MPEC otrzymuje energię ciepłą w wyniku spalania węgla niskoazaszczonego, dodatkowo na kominach zainstalowane są nowoczesne filtry, które redukują emisję trujących substancji do powietrza. Dzięki źródle ciepła, które znajduje się daleko od Waszych domów zapewniamy wygodę i bezpieczeństwo użytkowania.

Jesteśmy komfortowym rozwiązaniem na zapewnienie ogrzewania budynku i jednocześnie korzystanie z ciepłej wody użytkowej. Węzeł cieplny, urządzenie które jest odpowiedzialne za przekazywanie ciepła w Waszych domach nie wymaga specjalnych pomieszczeń, kominów, przeglądów. Jest łatwy w obsłudze i praktyczny w codziennym użytkowaniu. Dzięki sterownikowi pogodowemu, w który jest wyposażony, możliwe jest zaprogramowanie temperatury według indywidualnych preferencji.

Więc jeśli tylko znajdujesz się w zasięgu rozbudowy naszej sieci nie zwlekaj, przyłącz się! Do 2022 roku planujemy przyłączyć budynek w centrum miasta. Projekt obejmuje rozbudowę sieci na ulicach: Krzywa na odcinku od skrzyżowania z Królowej Jadwigi do Placu Słowackiego, Kolejowa na odcinku od Krzywej w kierunku Rynku, Podtatrzańska na odcinku od Szaflarskiej do Al. Solidarności, Podhalańska od Kopernika w kierunku północnym, Na Równi, Królowej Jadwigi na odcinku od Kilińskiego do Kazimierza Wielkiego, Bolesława Wstydlwego i Władysława Orkana, Długa, Mickiewicza i Ogrodowa w bezpośrednim sąsiedztwie Krzywej, Ku Studzionkom. Ceną przyłącza do nieruchomości nie trzeba się martwić. Sfinansujemy je.

Dodatkowym atutem przy wyborze miejskiej sieci ciepłowniczej jest fakt, iż właściciele budyn-

ków z wymienionych ulic mogą ubiegać się o dotację z Urzędu Miasta na zakup węzła cieplnego. Istnieje również możliwość skorzystania za pośrednictwem gminy z programów dofinansowania np. ze środków Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Małopolskiego lub WFOŚiGW w Krakowie. Zapraszamy do naszego Biura Obsługi Klienta. Przyjdź do nas, dowiedz się więcej i złóż wniosek.

Zrób z nami pierwszy EKologiczny krok w kierunku lepszej jakości powietrza w Naszym Mieście. Serdecznie zapraszamy wszystkich zainteresowanych mieszkańców Miasta na spotkanie 29 listopada 2018r. o godzinie 17.30 w Miejskim Ośrodku Kultury przy al. Tysiąclecia 37. Specjaliści MPEC Nowy Targ wyjdą krok po koku procedurę przyłączenia nieruchomości do miejskiej sieci ciepłowniczej oraz odpowiedzą na Państwa pytania.





Wybieramy ekologiczne ogrzewanie

Węgiel, pellet czy pompy ciepła
- najważniejsze, by było ekologicznie.

Bardzo ważne jest, jakie źródło ciepła wybieramy - istotne, by kocioł spełniał najbardziej rygorystyczne normy emisyjne oraz jego użytkowanie było ekonomiczne i wygodne. Nasze kotły spełniają wszystkie te wytyczne - przekonuje Krzysztof Kołton, współwłaściciel firmy Kołton.

Jak wylicza, stary, wciąż jeszcze popularny ręcznie ładowany „kopciuch” potrafi wyemitować do atmosfery 30.000 mg/m³ pyłów. Tymczasem dyrektywa unijna Ecodesign/Ekoprojekt zakłada maksymalną ich ilość na poziomie 40 mg/m³. - Nasze kotły na ekogroszek emitują jeszcze mniej, bo średnio 20mg/m³. Czyli można powiedzieć, że jeden kopciuch emituje tyle pyłów co 1500 nowoczesnych kotłów na ekogroszek. Od jakiegoś czasu rozprzestrzeniła się plotka, że będzie zakaz palenia węglem. Nic takiego nie będzie miało miejsca. Sprawa dotyczy kotłów niespełniających norm emisyjnych, a nie samego węgla. Kotły na węgiel sortymentu ekogroszek, które posiadają certyfikat 5. klasy lub ekoprojekt, mogą być eksploatowane do końca swojej żywotności - dodaje.

Kotłownia i źródła odnawialne

Coraz większą popularnością cieszą się także kotły na pellet. Jak zauważają właściciele firmy Kołton, choć lobby gazowe mocno naciska, by korzystać z błękitnego paliwa - nie wszędzie jest to możliwe i społeczeństwo nie może żyć w przekonaniu, że jedynym ekologicznym źródłem ciepła jest gaz i prąd. Choć każdy piec gazowy spełnia rygorystyczne normy, to jednak spala paliwa zaliczane do grupy kopalnych. Tymczasem powinniśmy inwestować w odnawialne źródła energii (OZE), by wypełnić unijne zobowiązania. A OZE to nie tylko elektrownie wiatrowe czy wodne, ale także kotły na pellet. Spalanie paliwa

po pochodzenia roślinnego emituje tyle dwutlenku węgla, ile rośliny go wchłonęły, więc bilans wychodzi na zero. I właśnie ogrzewanie pelletem jest coraz bardziej preferowane w zachodniej Europie, a wiele państw nakłania mieszkańców do przechodzenia na to paliwo i rezygnacji z gazu.

Przykładem może tu być Holandia, która od przyszłego roku wprowadza u siebie zakaz montażu kotłów gazowych i dopuszcza tylko kotły na biomasę i pompy ciepła. W Niemczech i Austrii zaś klienci, którzy decydują się zamontować kocioł na pellet, otrzymują wysokie dofinansowanie, nawet jeśli obecnie korzystają z gazu.

Niestety okazuje się, że polscy producenci większość wyprodukowanego pelletu eksportują na zachód. Jest to spowodowane obniżoną stawką VAT obowiązującą w wielu krajach. U nas jest to wciąż pełne 23%, więc Włosi czy Austriacy kupują polski pellet taniej niż my.

- Technologicznie nasze kotły nie tylko nie ustępują zachodnim, a wręcz nawet osiągnęły lepsze niektóre wskaźniki emisyjne. Polscy wiodący producenci, w tym również nasza firma, w ciągu 2 lat musieli przestawić produkcję tak, by urządzenia spełniały najbardziej rygorystyczne normy. W tej chwili mamy jeden z największych asortymentów certyfikowanych kotłów na ekogroszek i pellet w Polsce, które spełniają kryteria dofinansowań - dodaje Wojciech Kołton.

Należy również zwrócić uwagę przy wyborze ogrzewania na trochę pomijane kotły na drewno. Nie chodzi tu oczywiście o zwykłe kotły zasypowe, lecz zgazowujące drewno. Jesteśmy właśnie w trakcie certyfikacji, a wyniki emisyjne są bardzo dobre. Spalanie suchego drewna kawałkowego jest dosyć popularne w Europie Zachodniej i jest niedrogą formą ogrzewania. Spalanie poprzez zgazowanie drewna nie po-

woduje dymienia z kotła, ilości pyłu są znikome, do 25mg/m³, a w połączeniu z buforem ciepła kocioł nie wymaga częstego dokładania paliwa.

Przyszłość- pompa ciepła i patent własny oraz nowy zakład produkcyjny

Od 2 lat firma Kołton intensywnie współpracuje z Akademią Górniczo-Hutniczą nad nową technologią. Jeszcze w tym roku wyprodukowana została pilotażowa partia pomp ciepła typu powietrze - woda. Nowością jest zastosowanie w urządzeniu propanu R 290 zamiast tradycyjnego czynnika R 410. Propan to gaz, którego emisja niemal nie wpływa na warstwę ozonową w odróżnieniu od obecnie stosowanego czynnika. A nowe, bardziej rygorystyczne normy będą zmuszać do stosowania gazów mających jak najmniejszy wpływ na powiększanie dziury ozonowej. Pompa ciepła AIRKOMPAKT firmy KOŁTON, wykorzystująca propan, nie wymaga też rejestracji urządzenia i odzysku gazu, jak to jest w przypadku urządzeń z czynnikiem R 410, oraz nie wymaga specjalnych uprawnień instalatorów do f-gazów (gazów zubażających warstwę ozonową). Pompa ta będzie dostępna w sprzedaży w 2019r.

Pompa na czynniku roboczym R290 charakteryzuje się lepszymi właściwościami termodynamicznymi, czyli lepszą sprawnością i szerszym zakresem pracy do -25 st. C, a może nawet do -30 st. C, oraz ze względu na niższe ciśnienie tłoczenia pracuje bardzo cicho.

Pompa ciepła to także ogromna wygoda w obsłudze - właściwie urządzenie wymaga tyle samo zainteresowania co zwykła lodówka. Wystarczy więc tylko ustawić żadaną temperaturę. Ważne jest to, że na pompę ciepła najlepiej decydować się w fazie budowy. Oszczędności przyniesie brak konieczności wyznaczenia osobnego pomieszczenia na kotłownię i wznoszenia komina. Najlepiej też stosować ogrzewanie podłogowe, rozpraszające ciepło równomiernie i niewymagające wysokiej temperatury. Bo pompa najlepiej sprawdzi się jako źródło ciepła niskotemperaturowego, na poziomie około 35 stop-

ni. Firma Kołton wprowadzi do oferty w przyszłym roku hybrydowy układ grzewczy składający się z pompy ciepła i kotła peletowego, które mogą się wspomagać, jak i pracować niezależnie.

Kolejnymi planami na przyszłość, a dokładnie na pierwszą połowę 2019 roku, jest uruchomienie nowego zakładu produkcyjnego budowanego w Jablonce. Dzięki możliwościom, jakie da większa przestrzeń, rozbudowany park maszynowy oraz inne działy, firma KOŁTON będzie jeszcze bardziej dostosowana do potrzeb rynku branży grzewczej.

Ekologicznie równa się oszczędnie

Decydując się na zastosowanie konkretnego urządzenia grzewczego, zwykle jednym z pierwszych kryteriów, na jakie zwracamy uwagę, jest cena. Tyle że trudno obiektywnie porównać efektywność danej technologii, bo zastosowane w różnych domach są trudne do porównania. Ciężko znaleźć bowiem dwa identyczne domy i trudno porównać zużycie nie wiedząc, jakie temperatury będą utrzymywane w domu, bo różnice między 21 st. a 23 st. to nawet 20% w kosztach ogrzewania

Stąd bardziej miarodajne jest matematyczne wyliczenie kosztów wyprodukowania 1 kWh ciepła, biorąc pod uwagę cenę medium grzewczego, kaloryczność opału i sprawność urządzenia. I tak roczny koszt ogrzewania dla przykładowego, średnio docieplonego domu o powierzchni 200 m kw. dla średniej ceny różnych paliw to:

- trociny/zrębki/wióry - 2.142 zł
- drewno kawałkowe - 2.571 zł
- ekogroszek - 3.450 zł
- pompa ciepła (SCOP 3,5) - 3.857 zł
- pellet - 4.645 zł
- gaz ziemny - 5.940
- olej opałowy - 10.504
- energia elektryczna (taryfa całodobowa) 13.500.

Podane wyliczenia są poglądowe, oparte na średniej cenie opału oraz zapotrzebowaniu na energię.



Nowoczesny design



Opatentowane rozwiązania



Efektywne ogrzewanie



KOŁTON

e f e k t y w n e o g r z e w a n i e

EKOLOGICZNE KOTŁY C.O.



WWW.KOLTON.PL



■ **Spichlerz w Niedzicy (NIECZYNNY).** Drewniany obiekt z XVIII w. Ekspozycja etnograficzna związana ze Spiszem: meble, obrazy, stroje, przedmioty codziennego użytku z XIX w., lat 20. i 30. XX w. Kolekcja zegarów szarawaldzkich XIX-XX w. Przed budynkiem łódzie flisackie (tzw. dębaki) wykonane z jednego pnia drzewa.

CZORSZTYN

■ **Zamek Czorsztyn.** Zachowane i częściowo utracone ruiny zamku średniego i górnego, renesansowa Baszta Baranowskiego i Zieleniec. Wystawa o historii zamku i starostwa czorsztyńskiego, niewielkie lapidarium, oraz wystawa reprodukcji kart pocztowych ze zbiorów PPN: *Z biegiem Dunajca - od Czorsztyna do Kościenka. Pieniny na dawnej widokówce.* Codziennie 10-15.

ZUBRZYCA GÓRKA

■ **Muzeum-Orawski Park Etnograficzny** (listopad 8.30-14.30). Ekspozycja obrazująca życie różnych warstw społecznych na Orawie na przestrzeni XVIII -XX w., oraz wiejskie zakłady przemysłowe: kopalnię, folusz (miejsce, gdzie pokazany jest sposób spłisniania sukna), tartak i kuźnię. Kościół pw. Matki Boskiej Śnieżnej.

SIDZINA

■ **Park Etnograficzny.** W górnej części Sidziny - Bińkówce. Do 31.04: oprowadzanie po skansenie po wcześniejszym telefonicznym ustaleniu terminu: 501 597 208, w soboty i niedziele - zapisy od czwartku poprzedzającego weekend odwiedzin, do godz. 15); skansen.bystra-sidzina.net. Ekspozycja związana z historią i etnografią regionu.

ORAWKA

■ **Kościół św. Jana Chrzciciela.** Najstarszy kościół katolicki na Górnym Orawie. Zwiedzanie tylko z przewodnikiem - możliwe w grupach powyżej 15 osób po wcześniejszym (przynajmniej jedno-dniowym) zgłoszeniu: 691 204 504, 606 586 296, orawka.kosciol@gmail.com, parafiaorawka.pl.
● **15.11, 10.00, 11.00 Zacontek środy** - polega religijna i patriotyczna w wykonaniu młodzieży orawskiej

RABKA-ZDRÓJ

■ **Kościółek Muzeum im. Władysława Orkana.** ul. Orkana 2, 18 2676747, muzeum-orkana.pl (9-16, w poniedziałki nieczynne). Drewniany kościół pw. św. Marii Magdaleny to jeden z ciekawszych zabytków Rabki. Ekspozycja muzealna: garncarstwo, pasterstwo, strój i dawna rzeźba ludowa. Wystawa: *Władysław Orkan w drodze do Niepodległej i Demona Logika - w kręgu ludowych wierzeń nadzmysłowych.*
■ **Muzeum Górali i Zbojników - Muzeum Gorczańskie Jana Fudali.** ul. Sądecka 4. Codz. 10-18, 795 222 925, muzeum-zbojnikow.pl. Muzeum interaktywne (stanowiska doświadczalne i multimedialne), w chałupie góralskiej wpisanej do rejestru zabytków, z unikalnymi kasetonami. Malarstwo na szkle Jana Fudali, mini skansen, szlak humoru góralskiego Zygmunta Pytlika.
■ **Muzeum Orderu Uśmiechu, Muzeum Rekorów i Osobliwości** („Rabkoland”, Rynek), 18 2676957. Ekspozycja stała (czynne: listopad-kwiecień po uzgodnieniu tel.).

PORĘBA WIELKA

■ **Orkanówka - Muzeum Władysława Orkana.** Wt.-sob. 9-16. W pozostałych terminach po uzgodnieniu: 608 731 557. Wiele przedmiotów należących do pisarza i jego rodziny. W pobliżu domu znajdują się oryginalne zabudowania gospodarcze tzw. wironki i boisko.

CHABÓWKA

■ **Skansen taboru kolejowego w Chabówce.** Skansenchabowka.pl (w dni robocze 8-15, w soboty, niedziele i święta 8-15). Ekspozycja: parowozy, lokomotywy elektryczne i spalinowe, wagony oraz tabor specjalny taki jak żurawie, plugi śnieżne itp. Część ekspozycji utrzymanych jest w stanie pełnej sprawności.

SZCZAWNICA

■ **Muzeum Uzdrowiska Szczawnica.** Plac Dietla (wejście od ul. Kowalczyk, wt.-niedz. 9-18), 18 5400433. Wystawy stałe: *Stadnicy w Szczawnicy, Jak do Szczawnicy podróżowano, Z historii Uzdrowiska Szczawnica.*

SZLACHTOWA

■ **Muzeum Pieniński im. Józefa Szalaya.** ul. Łemkowska 37, 18 262 22 58, wt.-niedz. 10-15.30 (ostatnie wejście 14.45). Ekspozycja prowadzi szlakiem przeszłości regionu pienińskiego.

KROŚCIENKO N/D

■ **Pieniński Park Narodowy.** ul. Jagiellońska 107B. Wt.-sob. 8-16. Wystawa: *Jak powstał współczesny krajobraz Pienin, dlaczego i jak go chronimy i makieta Pienin.*

ČERVENÝ KLÁŠTOR/Spowacja

■ **Muzeum Červený Kláštor.** Pod lipami č. 20, muzeumcervenykladorsk. Kompleks klasztorny nad Dunajcem, na pograniczu Pienin i Magury Spiskiej. Wień Czerwony Klasztor przedzielona jest rzeką Dunajcem ze wsią Sromowce Niżne.

MAKÓW PODHALAŃSKI

■ **Izba Regionalna TPZN.** ul. 3 Maja 24, 33 877 B 41. Pn., śr., pt. 10-18; wt., czw. 8-16, sob. 8-15. Zbiory etnograficzne, fotografie z II wojny światowej.

ZAWOJA

■ **Ośrodek Edukacyjny Babiogórskiego Parku Narodowego/przy dyrekcji BPN.** Zawoja Barańcowa 1403, 33 877 51 10, 33 877 51 24. Czynny: wt.-pt. 9-15. Wystawa stała i ogród roślin babiogórskich.
■ **Skansen budownictwa regionalnego im. Józefa Żaka na Markowych Równiach** (Oddz. PTTK Ziemi Babiogórskiej), Zawoja 155, 607 250 980, skansenzawoja.republika.pl, wt.-niedz. 9.30-16. Najstarszym i najcenniejszym budynkiem w skansenie jest „kuma chałupa” z 1840 r.



galerie

ZAKOPANE

■ **Galeria Sztuki im. Włodzimierza i Jerzego Kulczyckich** (Oddz. M. Tatrzańskie), Koziniec 8 (NIECZYNNY). Budynek w stylu dworskim, wybudowany we wczesnych latach dwudziestych XX w. przez rodzinę Koziańskich.
■ **Galeria Władysława Hasiara** (Oddz. M. Tatrzańskie), ul. Jagiellońska 18b, 18 20 66871 (wt.-sob. 10-18, niedz. 9-15). Autorska galeria prac artysty. Znalazły tu swoje miejsce sławne sztandary, kompozycje przestrzenne i rzeźby, tworzone z różnorodnych materiałów.
● **16.11, 18.00 Wernisaż wystawy:** Galeria Sztuki Współczesnej przy Muzeum Tatrzańskim w Zakopanem - projekty dyplomowe magisterskie absolwentów Wydziału Architektury Politechniki Krakowskiej
■ **Galeria Sztuki XX wieku w willi Oksza** (Oddz. M. Tatrzańskie), ul. Zamoyskiego 25, 692 029 817 (śr.-sob. 10-18, niedz. 11-16). Willa jest trzecim dziełem St. Witkiewicza, twórcy stylu zakopiańskiego. Wystawa stała: *Artyści i sztuka w Zakopanem. Twórczość zakopiańskiej kolonii artystycznej oraz artystów, dla których Tatry były inspiracją. Lata 1880-1939.* Nowe obrazy Witkacego: Portrety Teodora i Heleny Białynickich-Birulów. Wystawa czasowa: Rzeczpospolita Zakopiańska 1918.

■ **Zakopiańskie Centrum Kultury - Miejska Galeria Sztuki im. Wł. hr. Zamoyskiego.** ul. Krupówki 41, 18 2012792, galeria.zakopane.pl (wt.-pt.10-18, sob.-niedz. 10-16). Wystawa: Rzeźba w drewnie w twórczości polskich artystów 1918-2018.
■ **Galeria Sztuki Współczesnej „YAM”.** ul. Krupówki 63 (pon.-sob. 12-19).
■ **Galeria Sztuki Współczesnej „Dom Doktora”.** ul. Witkiewicza 19 (codz. 11-14, 16-19).
■ **TCKiS „Jutrzenka”.** ul. Grunwaldzka 3, 18 2012833. Galeria „ARTPARK” (pon.-pt. 10-14). Prace uczestników zajęć plastycznych „Jutrzenki”.
■ **Galeria „Strug”** (PLSP im. A. Kenara), ul. Kościeliska 35
■ **Galeria Sztuki Współczesnej „Podhalańskart”.** ul. Witkiewicza 1 (9-20). Malarstwo, grafika, rzeźba.
■ **Galeria „Pod Makiem”.** Pasaż Handlowy, ul. Krupówki 29/II (od II). Prace Wójcika, Fortuny, Karaska, Wątor, Popowicz, Kowalczyk, Kłosowskiego i inne, oraz rękodzieło.
■ **Galeria Aniger.** Zamoyskiego 3a, codz. 9-18. Tatrę w malarstwie: Zygmunt Kłosowski, Zofia Majerczyk-Owczarek, Regina Sośnierz; oferta regionalna.
■ **Willi Czerwony Dwór.** ul. Kasprusie 27
● **15.11 i 22.11, 14.00-18.00** Popularyzacja zakopiańskiego dziedzictwa kulturowego - warsztaty: Wszystko o dudach podhalańskich/Jan Karpiel-Bulecka/miejsce: Zespół Szkół Budowlanych, zapisy)
● **21.11, 13.00-17.00 Popularyzacja zakopiańskiego dziedzictwa kulturowego - warsztaty:** kwiaty z bibuły/Józef Fudala

NOWY TARG

■ **Małopolskie Biuro Wystaw Artystycznych „Jatki”.** ul. Kościuszki 4, 18 2669482 (pn.-pt. 10-17; sob. 10-14). Wystawa malarstwa Dominiki Paczkowskiej *„Tajemnica wyspy M”.*
■ **Galeria „Ruczał”/Restauracja „Ruczał”.** ul. Ludzmińska 32. Wystawa Moniki Tłalki.

RABKA-ZDRÓJ

■ **Galeria MOK „Pod Aniołem”.** ul. Parkowa 5 (pon.-pt. 8-16)
■ **Galeria MOK „Pod Lilianną”.** ul. Nowy Świat I, (codz. 11-17). W jednej z najstarszych rabczańskich willi „Lilianna” (1880 r.) mieści się galeria twórców ludowych. Swoje prace wystawiają tu m.in. rzeźbiarze: Kazimierz Kwiatyra, Jacek Skawiańczyk i Zygmunt Wójtowicz, wyroby ceramiczne i garncarskie Edward Gacek, Adam Kościelniak i Dawid Wędziarz, obrazy malowane na szkle i na płótnie Agnieszka Wańkowicz-Marczak, Wiktor Handzel i Andrzej Handzel, pergamano Ewa Piechota, hafty i wyszywane Ewa Kisiel i Janina Gil, metaloplastykę Waldemar Kuniczuk.
■ **Galeria Pogotowie Sztuki.** ul. Orkana 20

SZCZAWNICA

■ **Galeria Pijalni Wód Mineralnych.** plac Dietla (codz. 10-17.30).
■ **Galeria „Krzywa Jabłonka”.** ul. Pienińska 4. Sztuka artystów pienińskich. Wt.-sob. 12-20, niedz. 10-18. Informacje: 608 154 522, 888 462 143.

ZAWOJA

■ **Galeria „Na Uciechę”.** Zawoja Wilczna. Wystawa pokonkursowa: I Biennale im. Antoniego Mazura - Rzeźba babiogórska i mała wystawa obrazów Doroty Lampart Sen Doroty.



galerie autorskie

ZAKOPANE

■ **Galeria Antoniego Rząsy.** ul. Bogdańskiego 16 (codz. po umówieniu: 182066969, 695482204). Czynna od lipca 1976 r. Po śmierci artysty w 1980 r., prowadzi ją syn, rzeźbiarz Marcin Rząsa.
■ **Galeria Rzeźby Jerzego Popielaka.** ul. Dr. do Walczaków 19 (pon.-pt. 13-17).
■ **Galeria Grzegorza Pecucha - rzeźba.** ul. Kasprzowicza 31a, pecuch.art.pl (pon.-pt. 13-16), 18 20-68-109.
■ **Galeria malarstwa Rudolfa Krzyżaka.** ul. Krupówki 35a (codz. 12-19).
■ **Galeria autorska Arkadiusza Walocha.** ul. Kościuszki 12 (pon., śr., czw. 16-18).

■ **Galeria Anny i Eugeniusza Boguckich** - malarstwo na szkle, rzeźba w drewnie, ul. Smrekowa II (codz. 10-13, 15-18, w innych terminach: 18 20 142 74).
■ **Galeria Marii i Jerzego Gruszczyńskich.** ul. Skibówki 26, 18 20 634-34
■ **Orski Gallery.** galeria autorska Ryszarda Orskiego, ul. Broniewskiego 4, 18 20 17 171
■ **Izba Twórcza Adama Doleżuchowicza** - rzeźba, szachy regionalne, świętki, malarstwo na szkle, ul. Za Strugiem 30a, 18 20 157 47 (pon., śr., pt. 10-15)
■ **Galeria „Seba”.** malarstwo, rzeźba Sebastiana Króliszewskiego, ul. Tetmajera 7c, 600 809-813 (pon.-sob. 10-17)
■ **Galeria Autorska Lidii Rosińskiej.** Kościeliska 31D, 608775493. Czynna: wt.-śr., sob.-niedz. 15-19. Ceramika, rysunek, malarstwo.
■ **Galeria malarstwa Ryszarda Budnika.** ul. Krupówki 48, codziennie 10-18
■ **Galeria Kenara.** Sobczakowka 9, codziennie po umówieniu: 1820 152 47
■ **Galeria AWA.** ul. Kościuszki 12. Pon., śr., czw. godz. 16-18

GRONKÓW

■ **„Ozwa” - galeria autorska Beaty Zalot.** Paśtele i ceramika. Gronków 317. www.pastele.pl

OSTROWSKO

■ **Autorska galeria malarstwa Mariana Gromady.** ul. S. Brylewskiego 5. Po uzgodnieniu: 697 700 969.

CHOCHOŁÓW

■ **Izba regionalna i pracownia rzeźby w drewnie.** Rzeźbiarz ludowy Jan Zięder. Chochołów 28, 18 27 571 66.

GLICZARÓW GÓRNY

■ **„Gonzówka”.** Galeria autorska Jarosława Jamroza. Malarstwo, rzeźba. Gliczarów Górny 79, czynna codziennie 8-20.

NOWY TARG

■ **Wirtualna galeria rzeźb Edwarda Sutora** ze zbiorów Muzeum Podhalańskiego w Nowym Targu, nowyart.pl/sutor.

ŁĄPSZE NIŻNE

■ **Pracownia-galeria malarstwa żel-art Jana K. Pawłuskiwicza.** ul. Długa.169/2 - po uzgodnieniu tel. 601 093 221

RABKA-ZDRÓJ

■ **Galeria autorska Ewy Łączek-Daleki.** ul. Kręta 3, (codz. 11-17).

SZCZAWNICA

■ **Pracownia Twórcza Anny i Józefa Madejów.** ul. Pienińska 4, 18 262 12 90. Malarstwo na szkle, rzeźba.
■ **Malarstwo Józefa Ignaciuka.** ul. Flisacka 16d. Pejzaże pienińskie, portrety.
■ **Galeria Jana Wierzbę.** ul. Szalaya 100. Korzenioplastyka, metaloplastyka, minerały Pienin.
■ **Izba Pamięci Michała Słowika Dzwona.** ul. Szalaya 43, 18 262 20 65. Malarstwo na szkle, rzeźba, twórczość pisarska.
■ **Pracownia Twórcza Janiny i Tadeusza Zachwiejów.** ul. Poloniny 5, 18 262 23 08. Rzeźba - kamień, malarstwo na szkle, hafciarstwo.

KROŚCIENKO N.D.

■ **Prywatna Galeria Tadeusza Oleśa.** Wystawa przyrodnicza i nie tylko. Codz. 10-16, ul. Potoczki 2, 18 26 23 926. Tadeusz Oleś - zoolog, lepidopterolog, preparator zwierząt.



kluby i kawiarnie nie tylko muzyczne

ZAKOPANE

■ **Cafe Tygodnik Podhalański.** ul. Kościuszki 3, SDH Granit, IV p.
■ **Willi Kmicic.** ul. Staszica 11a. Wystawa Ewy Bartosz-Mazuś *Dotykem włókna.*
● **16.11, 19.00 Piosenki Jaromira Nohavicy** - Jarząbek i Jurkiewicz
■ **Karczma „Pod Gontem”.** ul. Kasprzowicza 1A
● **17.11, 21.00 Koncert:** IP Sextet - jazz
■ **Dworzec.** ul. Krupówki 12
● **16.11, 20.00 Koncert:** Yuuki
● **17.11, 18.00 Spotkanie filmowe z cyklu Nowe Horyzonty:** rumuński film „Touch me not” w reżyserii i według scenariusza Adiny Pintilie - panel przed projekcją filmu poprowadzi Piotr Cywiński

MSZANA DOLNA

■ **Folwark Stara Winiarnia.** ul. Ogrodowa 2, folwarkstarawiniarnia.pl
● **18.11, 13.00-17.00** 15. Targi Ślubne

JAWORKI

■ **Muzyczna Owczarnia.** ul. Biała Woda 13, muzycznaowczarnia.pl
● **17.11, 20.00 Koncert:** Hengelo
● **18.11, 20.00 Koncert:** Piotr Wyleżół „Human things”



ośrodki kultury

KOŚCIELUSKO

■ **Gminny Ośrodek Kultury Regionalnej.** ul. Nędzy-Kubińska 76, pon.-pt. 9-16. Wystawa twórczości Anny Malacyny-Karpiel.
● **15.11, 18.00 Spotkanie** z Anną Malaciną-Karpiel i promocja książki „Ku prowadzić”
■ **Dom Ludowy.** Chotarz 453
● **17.11, 21.00 Charytatywna zabawa ostatkowa** „Razem łatwiej”

BUKOWINA TATRZAŃSKA

■ **Dom Ludowy.** ul. Kościuszki 87
● **16.11, 18.00 Wernisaż wystawy** prac Agnieszki Górkiewicz „Malowany świat” - obrazy na szkle



NOWY TARG

■ **Miejski Ośrodek Kultury.** al. Tysiąclecia 37, mok.nowyart.pl. Wystawy czasowe: „42. Konkurs Amatorskiej Twórczości Plastycznej” i „Halki i pistolety. Kobiety w walce o niepodległość Polski/hol dolny”
● **15.11, 18.00** Spektakl teatralny „Andropauza 3, czyli jak żyć i nie zwariować”/bilety s. widowiskowa
● **16.11, 15.00** Kino Juniora - pokazy filmowe dla dzieci: „...Klasyka - bohater z Sherwood.../wstęp wolny; s. widowiskowa; 17.00 Spotkanie „Tajemniczy czarny kot - legendy i przesady”/wstęp wolny, s.44; 19.00 Nowotarskie Spotkania Miłośników Filmów „Milczenie owiec”: „...Paul Thomas Anderson szyje arcydzieło.../wstęp wolny s. widowiskowa



● **17.11, 19.15 „Chryczny”** - premiera spektaklu Sceny Teatralnej MOK/wstęp wolny, s. widowiskowa
● **18.11, 11.00** Spektakl teatralny najnowy „BAM BAM” dla dzieci od 9 miesięcy/bilety, scena; 16.00 Wieczór Cecyliński/wstęp wolny, s. widowiskowa; 19.00 Dee The Great - koncert z autorskiego albumu „Mermaid on Fire”/bilety, s. widowiskowa

LIManOWA

■ **Limanowski Dom Kultury**
● **18.11, 16.00 Retransmisja baletu** „Don Kichot” z moskiewskiego Teatru Bolszoj/kino Klaps



● **22.11 44. Festiwal Folklorystyczny Limanowska Staza:** 15.00 koncert konkursowy; 17.00 oficjalne otwarcie festiwalu; 17.30, 20.00 koncerty konkursowe/sala w Zespole Szkolno-Przedszkolnym nr 4, ul. Reymonta 3

JABŁONKA

■ **Orawskie Centrum Kultury.** ul. 3 Maja 3
■ **Orawska Biblioteka Publiczna.** ul. Sobieskiego 13. Wystawa: „Generał Haller i jego podhalańscy żołnierze”.

ZAWOJA

■ **Babiogórskie Centrum Kultury.** Zawoja Centrum
● **16.11, 11.30 Promocja książki** Józef Piłsudski w Zawoi” oraz spotkanie z jej autorem drem Aleksandrem Wiechciem

SUCHA BESKIDZKA

■ **Miejski Ośrodek Kultury - Zamek.** ul. Zamkowa 1. Galeria Sztuki - Zamek - wystawa fotograficzna Grzegorza Bobrowicza „Szept przyrody”. Muzeum Miejskie - wystawa: „Miłość do człowieka - Miłość do sztuki - Miłość do natury”.



spotkania, koncerty

ZAKOPANE

■ **Grand Hotel Starny.** ul. Kościuszki 19
● **18.11, 16.00 Jubileusz** Epifanii 6- zespół Seks

■ **Czytelnia Miejskiej Biblioteki Publicznej.** os. Łukaszków 4a
● **15.11, 11.00 Czwartek Literacki:** w stulecie śmierci Tadeusza Miczińskiego - spotkanie z Wojciechem Kowalewskim
■ **Kościół pw. Matki Bożej Objawiającej Cudowny Medalik.** Olcza
● **17.11, 19.00 100. rocznica odzyskania niepodległości** - chór Katedry Lwowskiej im. Jana Pawła II
■ **Urząd Miasta.** ul. Kościuszki 13
● **19.11, 16.00 Podhalański Uniwersytet Trzeciego Wieku:** „Australia bliska, choć daleka” dr Małgorzata Wesołowska, wykładowca PPWSZ w Nowym Targu

BUKOWINA TATRZAŃSKA

■ **Kościół pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa**
● **16.11, 18.00 100. rocznica odzyskania niepodległości** - chór Katedry Lwowskiej im. Jana Pawła II

NOWY TARG

■ **PSM.** ul. Parkowa 12, sala koncertowa im. J.E. Titza
● **15.11, 18.00 W hołdzie Niepodległej w 100. rocznicę odzyskania niepodległości:** koncert promujący najnowszą płytę w wykonaniu pedagogów, absolwentów i uczniów PSM

RABKA-ZDRÓJ

■ **Siwy Dym**
● **16.11, 20.00 Koncert charytatywny:** Gramy dla Konrada - zagrają m.in.: Ino Ros, Zbyrcycki, Sprytni, Kapela Roy i inni; w przerwach odbędą się licytacje prowadzone przez Kabaret Śleboda - cały dochód zostanie przeznaczony na leczenie Konrada



■ **Deptak**
● **20.11, 15.00 Wernisaż wystawy** „Niepodległość rozdziła się także w Karpatach” - po wernisażu, o godz. 16.00 wykład Jerzego Kapłona (dyrektora COTG PTTK Kraków) „Listopad 1918 rok we Lwowie”/kawiarnia „Zdrojowa”



imprezy różne

ZAKOPANE

■ **Plac przed kinem Sokół.** ul. Orkana 2
● **16.11 Marsz z kijkami w 100. rocznicę odzyskania niepodległości** - zbiórka o godz. 12.00 - plac przed kinem; zakończenie w Czerwonym Dworze - prowadzi Maciej Krupa

STARE BYSTRE

■ **X Rekolacje Góralskie:**
● **16.11, 17.00** Msza pod przewodnictwem abp. Marka Jędraszewskiego, metropolity krakowskiego (kościół św. Stanisława Biskupa w Starem Bystrem); 18.30 Kolacja; 19.00 Powitanie uczestników; 19.10 Marek Jurek, poseł do Parlamentu Europejskiego: Niepodległa Polska w chrześcijańskiej Europie; 20.30 Koncert - Hanka Rybka z zespołem
● **17.11, 7.30** Godzinki i msza św. (kościół św. Andrzeja Boboli w Rogoźniku); 9.00 Śniadanie; 10.00 Ks. prof. Andrzej Zwoliński: Gdy myślę - Ojczyzna...; 11.00 Ks. dr hab. Leszek Tyśień: „Bóg - Honor - Ojczyzna” - próba dekonstrukcji; 12.00 Dr Stanisław Buda: Honor górala; 14.00 Obiad; 16.00 Ks. dr Wojciech Węgrzyniak: O wolności w Biblii; 17.00 Prof. Krzysztof Wieczorek: Miłość Ojczyzny niemiłowana. Tischnerowskie refleksje o patriotyzmie

Warunki do uprawiania turystyki w Tatrach są zróżnicowane, na większości szlaków są one bardzo dobre, ale na szlakach wyżej położonych, zwłaszcza po północnej stronie gór i w pobliżu cieków wodnych, mogą występować oblodzenia. W nielicznych miejscach na szlakach leży twardy, zlodowaciały śnieg. Z powodu remontu zamknięta do odwołania jest Ścieżka nad Reglami (czarny szlak) na odcinku Przysłop Miętusi - Dolina Kościeliska. Ostatnie kilkadziesiąt metrów szlaku na Wrota Chałubińskiego jest w złym stanie, szlak się usypuje. Z powodu obrywu skalnego na południowej ścianie Niebieskiej Turni zamknięty do odwołania jest szlak turystyczny Świnica - Zawrat. Z powodu remontu schronisko na Kalatówkach jest nieczynne do 14 grudnia. Kolej „Rakoń” w Dolinie Chochołowskiej zakończyła kursowanie aż do kolejnego sezonu wiosenno-letniego. Jaskinia Mroźna jest zamknięta do 25 kwietnia. Do 30 listopada wszystkie szlaki turystyczne na terenie TPN są zamknięte od zmierzchu do świtu. Na terenie słowackich Tatr zamknięte do 15 czerwca pozostają szlaki „powyżej schronisk”, zamknięcie to dotyczy również wielu szlaków w dolinach, w których nie ma schronisk. Zamknięte odcinki szlaków są oznaczone w terenie. Wyjeżdżając w góry Słowacji, warto posiadać ubezpieczenie od kosztów akcji ratowniczej oraz kartę ubezpieczenia zdrowotnego EKUZ.

W piątek 23 listopada odbędzie się walne zebranie członków Stowarzyszenia Przewodników Tatrzańskich im. Klemensa Bachledy w Zakopanem. Początek zebrania o godzinie 17 w Dworcu przy ulicy Krupówki 12. Po zebraniu zaplanowana jest impreza z okazji zakończenia sezonu przewodnickiego, która odbędzie się w tym samym miejscu, jej koszt wynosi 30 PLN od osoby. Chętni proszeni są o zgłaszanie swojego uczestnictwa u Andrzeja Stanka do 20 listopada.

W niedzielę 25 listopada na Wiktórkach odbędzie się uroczyste odsłonięcie tablicy pamiątkowej poświęconej Kazimierzowi Gajosowi (1944-2012), przewodnikowi tatrzańskiemu, członkowi Koła Przewodników Tatrzańskich im. Tadeusza Szczerby w Gliwicach. Uroczystość rozpocznie się o godz. 13 Mszą Świętą w kaplicy oo. Dominikanów.

Na Dniu Ratownika, który obchodzono 10 listopada w schronisku w Dolinie Pięciu Stawów, ratowniczą przysięgę złożył jeden dotychczasowy kandydat - Marcin Rzeszotko. Więcej o tegorocznych uroczystościach w jednym z najbliższych numerów TP.

Zapewne pierwszymi skialpinistycznymi zawodami najbliższego sezonu będzie Vertical Kasprowy Wierch, który zaplanowany jest na 6 stycznia 2019 roku. Trasa przebiegać ma od Kuźnic skiturowym szlakiem na dolną stację Goryczkowej, potem zjazdem na fokach pod „Polaka”, a następnie wzdłuż tyczek szlakiem skiturowym na szczyt Kasprowego.

(lk)

Najdłuższy KFG - już za dwa tygodnie

Szesnasty Krakowski Festiwal Górski rozpocznie się 28 listopada.

Dłuższy niż w ostatnich latach krakowski festiwal zawdzięczamy dwóm dniom pokazów filmowych, które poprzedzą część tradycyjnie odbywającą się od piątku do niedzieli na terenie krakowskiego Uniwersytetu Ekonomicznego. Już w środę 28 listopada w kinie Kijów obejrzyć będzie można długo oczekiwanego film *Free Solo* w reżyserii Elizabeth Chai Vasarhelyi i Jimmy'ego China - historię Alexa Honnolda, amerykańskiego wspinacza, dokonującego niewiarygodnych przejść bez asekuracji, zwieńczonych pokonaniem w zeszłym roku bez liny *Freeridera* na 900-metrowej ścianie El Capitana w dolinie Yosemite. By przekonać się, co może czekać w tej ponad półtoragodzinnej produkcji, warto obejrzeć dostępny w internecie zwiastun filmu, jak również odnaleźć opublikowany przez New York Times krótki dokument o dylematach twórców filmu pod zmiennym tytułem - *What if He Falls? - Co, jeśli odpadnie?* Wprowadzeniem do filmu będzie opowieść Konrada Ociepki o jego przejściu *Freeridera* w 2014 roku, będącym pierwszym polskim klasycznym przejściem tej drogi. *Free Solo* startuje w Międzynarodowym Konkursie Filmowym KFG i zapewne zdobędzie którąś z nagród konkursu, więc być może będzie można go zobaczyć powtórnie w niedzielny wieczór, wśród nagrodzonych festiwalowych filmów.

Dzień później, w czwartek 29 listopada, pokazy Międzynarodowego Konkursu Filmowego gościć będzie Multikino przy ulicy Dobrego Pasterza 128, gdzie zobaczyć będzie można dwa filmy - pierwszy to *Mountain* w reżyserii Jennifer Peedom, którego zapowiedź obiecuje film niezsztampowy, poszukujący odpowiedzi na pytania od zarania towarzyszące górskiej działalności, jak choćby o to, co kieruje ludzi w góry, co sprawia, że podejmują niepotrzebne ryzyko, okraszane niezwykle efektownymi ujęciami przeróżnych górskich dyscyplin, w towarzystwie muzyki granej przez orkiestrę symfoniczną. Mniej obiecująco zapowiada się na tym tle *The Holy Mountain*, wyreżyserowany przez Reinholda Messnera film o akcji ratun-

kowej pod Ama Dablam w 1979 roku, w której uczestniczył późniejszy pierwszy zdobywca Korony Himalajów.

Piątek to pierwszy z typowych festiwalowych dni, których siedzibą będzie campus Uniwersytetu Ekonomicznego. Również prezentowane tego dnia filmy mają szansę zebrać festiwalowe laury, będzie bowiem wśród nich choćby *Dawn Wall* - historia pierwszego przejścia najtrudniejszej klasycznej drogi na El Capitanie, ale też historia jednego z jej autorów - Tommy'ego Caldwell, pełna dramatycznych wydarzeń, osobistych wzlotów i upadków. Ten świetny film miał swą polską premierę na niedawnym festiwalu w Łądku-Zdroju, ale i w Krakowie wśród piątkowych seansów nie zabraknie premier - będzie wśród nich choćby *Age of Ondra* autorstwa reżyserów *Dawn Wall* - Petera Mortimera i Josha Lowella, czy też *Blood Moon* Alastaira Lee, opowiadający o eksploracji granitowych ścian Madagaskaru, nie pozbawionej dramatycznych wydarzeń. Piątek to też oczywiście czas pierwszych pokazów, wśród których będzie między innymi spotkanie z Marcinem Świercem, niedawnym zwycięzcą biegu TDS w rejonie Mont Blanc, szwajcarskim alpinistą Danim Arnoldem czy też nurkiem - nie tylko jaskiniowym, ale najbardziej z tym kojarzonym - Krzysztofem Starnawskim. Nie zabraknie tego dnia także punktów programu poświęconych górskiej kulturze - będzie to choćby spotkanie z Bernadette McDonald czy też ciekawie zapowiadająca się, prowadzona przez Beatę Słame, rozmowa z autorkami poświęconych Wandzie Rutkiewicz teatralnych spektakli oraz książek.

Z sobotnich prezentacji ostrzyżę zęby można na „K2 na nartach” - na której pojawić się ma szeroki skład tegorocznej wyprawy - Andrzej Bargiel, Bartek Bargiel, Janusz Gołęb, Marek Ogień i Paweł Pawłus. O swym - zakończonym już raczej, na rzecz golfa i surfingu - wspinaniu opowie z kolei Jerry Moffat, barwna postać brytyjskich skał lat 80. i 90., autor najtrudniejszych dróg na Wyspach tamtych lat. Dla miłośników wspinaczki sportowej atrakcyjne będą też pokazy obecnych mistrzów polskiego wspinania -



Oli Rudzińskiej i Piotra Schaba. Biegowym mistrzem jest z kolei inny sobotni gość - Piotr Hercog. Nieco w cieniu wydarzeń w głównej sali festiwalowej są zazwyczaj warsztaty i spotkania w małych salach - wśród nich potencjał na ciekawą dyskusję ma choćby „Jak ściemniają wspinacze” - rozmowa o książce „Pęknięty dyskurs polskiego alpinizmu” z jej autorką Agatą Rejowską-Pasek, a także z Krzysztofem Wielickim, Andrzejem Mecherzyńskim-Wiktorem i Bogumiłem Słame, prowadzona przez Ilonę Łęcką i Beatę Słame. Nawiązywać do filmu „Free solo” i Alexa Honnolda (ale może też choćby do tegorocznego „żywca” na wschodniej Mni-cha) będzie zaś pewnie Bogusław Kowalski w prezentacji „Solówki a media”.

Niedzielne pokazy to między innymi ten Dave'a MacLeoda, niezwykle wszechstronnego szkockiego wspinacza, autora ekstremalnych przejść tra-

dowych, mikstowych, w tym na własnej asekuracji, ale również i sportowych - bulderów do 8C i dróg w tym samym stopniu, pokonywanych również bez liny. Swe skąkowe umiejętności MacLeod przeniósł również na wielkie ściany - w Dolomitach czy też Patagonii. W góry najwyższe przeniesie widownię Adam Bielecki, po raz kolejny posłuchać będzie też można o zimowej wyprawie na K2 zeszłej zimy - opowiedzą o niej Artur Małek i Marek Chmielarski.

Na krakowskim festiwalu nie zabraknie też punktów programu blisko związanych z Tatrami - w sobotę o początkach taternictwa zimowego opowiadał będzie Grzegorz Folt i mając w pamięci jego świetną zeszłoroczną prezentację o przejściu Głównej Grani Tatr, tutaj też można oczekiwać wiele. W sobotę wystąpi również Filip Babicz, znany w ostatnich latach z najtrudniejszych dryt-olowych dróg w pewnej regio-

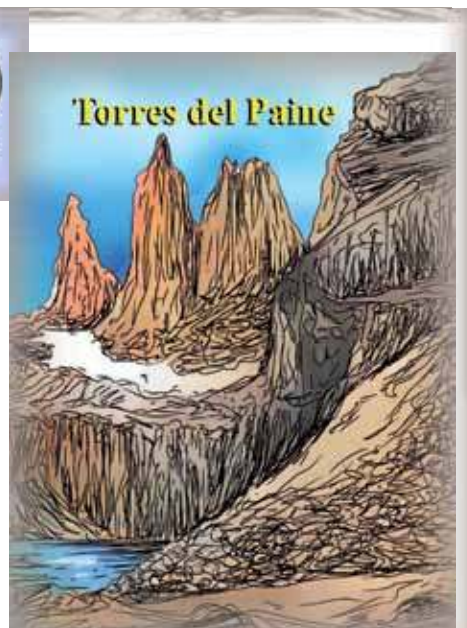
wej jaskini i z rekordowego przebiegnięcia Orlej Perci. Dyskusja „Przewodnictwo w Polsce” siłą rzeczy skoncentruje się zapewne na przewodnictwie tatrzańskim i choć napięcie między stowarzyszeniami zajmującymi się przewodnictwem „wysokogórskim” nieco zelżało w ostatnim czasie, to i tak może być to ciekawy punkt. W niedzielę o pierwszym zimowo-klasycznym przejściu „Superścieku” na Kotle Kazińskim opowiadał będzie jeden z jego autorów Andrzej Marcisz.

Organizatorami Krakowskiego Festiwalu Górskiego są portal wspinanie.pl i Turystyczne Koło Naukowe Wagabunda, a jego głównym sponsorem firma PZU. Dokładny program imprezy, listę filmów w międzynarodowym i polskim konkursie filmowym czy imprezy towarzyszące KFG można poznać na stronie festiwalu - www.kfg.pl.

Łukasz Kosut



Cordillera del Paine to mała grupa góriska w regionie Magallanes, w chilijskiej części Patagonii. Leży ona 400 km na północ od Punta Arenas, a 2500 km na południe od stolicy Chile Santiago. Najwyższymi szczytami są tu: Cerro Paine Grande, którego wysokość różne źródła podają pomiędzy 3050 a 2750 m n.p.m., ale ostatnie badania sugerują, iż jest ona bliższa tej niższej wartości, i Cerro Paine Chico mierzący ok. 2650 m n.p.m. Część tej grupy stanowią trzy Wieże Paine należące do masywu Torres del Paine. Wieża Południowa, mająca wysokość ok. 2500 m n.p.m., została zdobyta przez Armando Aste, Wieżę Centralną, wznoszącą się 2460 m n.p.m., pokonał w 1963 r. zespół w składzie Chris Bonington i Don Whillans, zaś na Wieży Północnej, mającej ok. 2260 m n.p.m., jako pierwszy stanął Guido Monzino. Listę najwyższych zamyka Cuerno Principal z wysokością ok. 2100 m n.p.m. Ponieważ, jak do tej pory, nikt nigdy dokładnie nie zmierzył wysokości tych szczytów, z konieczności więc wymiary tu podane są wartościami przybliżonymi. Teren, na którym leżą, należy do mającego powierzchnię 2400 km kw. Parku Narodowego Torres del Paine. Teren ten początkowo był rezerwatem, który utworzono w 1959 roku, zamieniając go później na park narodowy. W 1978 r. został on wpisany przez UNESCO na listę rezerwatów biosfery. W 2005 r. czeskiemu turyście przewróciła się kuchenka benzynowa, co spowodowało pożar, który zniszczył 160 km kw. parku. Na przełomie lat 2011/2012 kolejny pożar strawił 15.111 hektarów pierwotnych lasów.



70 lat kobiecego przewodnictwa w Tatrach

Przed 70 laty Zofia Radwańska-Paryska została przewodnikiem tatrzańskim. Była pierwszą kobietą, która uzyskała takie uprawnienia, co było precedensem nie tylko w przewodnictwie górskim w Tatrach, ale również w krajach alpejskich.

Utorowała kobietom drogę do tego zawodu, który jeszcze w niektórych krajach i stowarzyszeniach jest hermetycznym, męskim środowiskiem. Obecnie jest już sporo kobiet, których umiejętności wspinaczkowe i przewodnicze są na takim samym poziomie jak u przewodników wysokogórskich, i to nie tylko w krajach alpejskich. U nas, podobnie jak i po drugiej stronie Tatr, nie ma jeszcze kobiet ani w PSPW, ani w NAHVSR. W stowarzyszeniach zrzeszających przewodników tatrzańskich jest zaledwie kilka przewodniczek z uprawnieniami I i II klasy, które mogą prowadzić klientów w Tatrach Polskich poza szlakami turystycznymi, w tym tylko 4 aktywnie uprawiające ten zawód. Wiele kobiet pozostaje na etapie uprawnień przewodniczkich III klasy, ale to zaczyna się stopniowo zmieniać. W Stowarzyszeniu Międzynarodowych Przewodników Górskich „Lider”, organizacji należącej do UIMLA, jest już kilkanaście kobiet, w tym również we władzach tego stowarzyszenia.

Seniorki przewodnictwa tatrzańskiego

Wyłom w przewodnictwie tatrzańskim, jak już wspomniałem, zrobiła Zofia Radwańska-Paryska w 1948 roku. Dopuszcili ją do egzaminu przewodnicy - górale, ponieważ miała duży dorobek wspinaczkowy i dobrze знаła Tatry. Egzamin zdała, przyjęli ją do swojego grona, po kilku latach zaakceptowali, a nawet niektórzy się z nią zaprzyjaźnili. Następnym kobietom było już łatwiej, ale nadal liczył się dorobek wspinaczkowy, narciarski, umiejętności górskie i dobra znajomość Tatr. Róża Drojecka taki dorobek miała jeszcze z okresu przedwojennego, Alina Kaszynowa również wspiniała się i chodziła na narciarskie „wyrpity”, a także po jaskiniach. Obie zostały przewodniczkami tatrzańskimi w 1951 roku. W tym samym roku przewodnikiem została też Anna Marusarz, pierwsza z przewodniczkich rodów górskich, którzy stwierdzili, że w swoim gronie również chcą mieć przedstawicielkę pici pięknej. Pierwsze

trzy nie były górkami, Paryska i Kaszynowa urodziły się w Warszawie, a Drojecka w Strynie.

Maria Cetnarska co prawda również urodziła się w Warszawie, ale kiedy miała rok, zamieszkała z rodzicami na stałe w Zakopanem i tu się wychowała. Jest obecnie najstarszą stażem przewodniczką tatrzańską, bo uprawnienia uzyskała w 1953 roku. W tym roku ukończyła 91. rok życia. Była pierwszą przewodniczką pełnodyspozycyjną w Kole Przewodników Tatrzańskich PTTK. Pasjonatkami Tatr były w tamtych latach m.in. Maria Berger-Chałubińska, żona Stefana Chałubińskiego, oraz Jadwiga Brydówna, która w marcu 1962 roku zamarzła na Beskidzie, w drodze do pracy w Obserwatorium Meteorologicznym na Kasprowym Wierchu. Obie zostały przewodniczkami tatrzańskimi w połowie lat 50.

Po II wojnie światowej wiele przedwojennych pensjonatów prywatnych zostało przekształconych w domy wczasowe - branzowe lub FWP. Potrzebni byli instruktorzy kulturalno-oświatowi, do których należało również organizowanie niełatwych wycieczek. Po krótkim przeszkoleniu zostali kierownikami wycieczek, a następnie przewodnikami podhalańskimi III klasy. W tej grupie w latach 50. były: Teresa Chudoba, Irena Roguska, Barbara Dońska, Maria Sobczak, Romualda Tatur-Krukowska, Irena Rubinowska. W 1968 roku, kiedy zlikwidowano przewodnictwo podhalańskie, wszystkie zostały automatycznie przewodniczkami tatrzańskimi III klasy. Irena Rubinowska ukończyła w 1974 roku dwuletni kurs przewodniczkich, została przewodniczką II klasy, a następnie I klasy. W KPT im. Macieja Sieczki w Krakowie przewodniczkami tatrzańskimi zostały: Irmína Butkiewicz-Mazurkiewicz, Teresa Urbańska-Fischer i Anna Walisch-Machalica, a po kursie w SKPG również dwie zakopianki - Alicja Łaptaś-Szafriska i Barbara Cybulska-Ewy. Z dużym dorobkiem wspinaczkowym oraz kwalifikacjami narciarskimi, po zdaniu egzaminu, uprawnienia przewodnika tatrzańskiego II klasy uzyskała w 1963 roku Krystyna Sałyga-Dąbkowska, która potem,

będąc również ratownikiem tatrzańskim, przepracowała wiele lat, aż do emerytury, w Pogotowiu Tatrzańskim, na stanowisku profilaktyka. Do senierek przewodnictwa tatrzańskiego należy też zaliczyć Zofię Stecką i Władysławę Nowicką, które zmarły w podeszłym wieku w ostatnich dwóch latach. Ukończyły pierwszy oficjalny kurs przewodniczek, zorganizowany w Zakopanem w 1967 roku. Zofia Stecka została przewodniczką I klasy.

Oprowadzanie grup wycieczkowych i autokarowych

W okresie zorganizowanego, masowego ruchu turystycznego - grup młodzieży szkolnej, wycieczek autokarowych z zakładów pracy oraz grup wczasowiczów, przewodnictwo tatrzańskie ograniczało się głównie do oprowadzania tych grup, rzadko zdarzało się, by przewodnik z indywidualnymi klientami wyruszał na ambitniejsze tury, w tym pozaszlakowe. Irena Rubinowska miała najwięcej takich zleceń, bo zawodowo trudniła się przewodnictwem, mniej miała, ze względu na to, że przewodnictwo było ich dodatkowym zajęciem - Krystyna Sałyga-Dąbkowska i Stefania Pych-Hajdukiewicz. Od 1967 roku, kiedy to Witold Paryski był kierownikiem pierwszego kursu przewodniczkich w Zakopanem, aż po 2000 rok, szkolenie przewodników było głównie nastawione na przygotowanie do prowadzenia grup wycieczkowych w Tatry i tereny przyległe, z Pieninami włącznie, oraz na oprowadzanie po polskim i słowackim Podtatrzu. W tym okresie na siedmiu zakopiańskich kursach i kilku zorganizowanych w Kołach Przewodników Tatrzańskich im. Macieja Sieczki i AKPT w Krakowie oraz w Katowicach i Gliwicach przybyło 105 przewodniczek tatrzańskich. Z nich tylko kilka uzyskało uprawnienia wyższej klasy. Nie było zapotrzebowania na ambitne szczytowe tury, nie było też dopingu, by podnosić swoje kwalifikacje przewodniczek, a jeżeli któraś z kobiet to robiła, to wyłącznie dla swojej satysfakcji. Tak było aż do 2000 roku.

Przewodnictwo tradycyjne - wysokogórskie - specjalistyczne

W listopadzie 2000 roku Polskie Stowarzyszenie Przewodników Wysokogór-



Zofia Radwańska-Paryska

Fot.: z arch. Muzeum Tatrzańskiego

skich zostało przyjęte w Chambéry do związku przewodników alpejskich, tym samym nasi przewodnicy wysokogórscy uzyskali licencje UIAGM/IVBV i oficjalnie mogli pracować w górach świata. Po wcześniejszym czteroletnim szkoleniu przewodników PSPW w Alpach i Tatrach ich kwalifikacje zostały uznane za równorzędne z alpejskimi. Początkowo było ich kilkunastu, nie było wśród nich kobiet, i chociaż od tego czasu upłynęło już 18 lat, to nadal tak jest. Ambitnych turystów, chcących wejść na Mięguszwiecki Szczyt lub na Mnicha, było i jest coraz więcej. Przewodnicy wysokogórscy IVBV oraz z I i II klasą przewodnika tatrzańskiego mają coraz więcej pracy. Opłaca się uzyskać uprawnienia przewodnika tatrzańskiego wyższej klasy, co też kilka kobiet uczyniło. W Zakopanem powstało Stowarzyszenie Wysokogórskich Przewodników Tatrzańskich, zrzeszające przewodników I i II klasy. Zadbano o odpowiedni poziom ich wyszkolenia. Obecnie jest kilka kobiet, które mają uprawnienia przewodnika tatrzańskiego I i II klasy i prowadzą w Tatrach Polskich

poza szlakami, zgodnie z obowiązującym rozporządzeniem dyrektora TPN i rozporządzeniem ministra sportu i turystyki. Są także w stowarzyszeniach przewodniczek mogące poprowadzić wycieczki specjalistyczne - przyrodnicze, szlakami zabytków czy znanych postaci, ale również wybitne taterniczki jaskiniowe czy też świetne skialpinistki, które zaproponują i poprowadzą na atrakcyjną skiturę. Większość jednak ogranicza się do tradycyjnego przewodnictwa, głównie grup młodzieży szkolnej, gdyż grupy takie, udające się w Tatry, mogą je zwiedzać wyłącznie z przewodnikiem tatrzańskim.

W ewidencji w ciągu tych 70 lat zarejestrowano niespełna 300 przewodniczek tatrzańskich, w tym aktualnie aktywnych zawodowo około 100. Absolwentkami ostatnich kursów przewodniczkich jest prawie tyle samo kobiet, co mężczyzn, a więc zawód przewodnika tatrzańskiego stopniowo się feminizuje. Z pewnością już niebawem najlepsze dołączą do stowarzyszeń zrzeszających przewodników wysokogórskich, tych z najwyższej półki.

Apoloniusz Rajwa



Joanna Stępińska na turze w Tatrach Wysokich.



Zosia Bachleda na skitourze z klientem.

Fot.: z arch. Zosi Bachledy

telefony alarmowe

Po stronie polskiej

NUMER RATUNKOWY W GÓRACH - 601 100 300; numer alarmowy - 985

TOPR (Tatry) - Zakopane, Piłsudskiego 63 a; stacja centralna 18 20 63 444. **Idziesz w góry? Pobierz specjalną aplikację „Ratunek”.** Aplikacja połączy cię z ratownikami górnymi i wysła twoją lokalizację. Wejdź na: ratunek.eu.

GOPR (Gorce, Pieniny, Beskid) - Rabka, Al. 1000-lecia 1; stacja centralna - 18 26 768 80; stacja ratunkowa (całoroczna): Turbacz - schronisko PTTK 18 266 77 80, Nowy Targ Kowaniec - dyżurka 18 266 59 80, Szczawnica - dyżurka 18 262 26 80

Po stronie słowackiej

NUMER RATUNKOWY W GÓRACH - 18 300
HZS (Horska Zachranna Služba) - Rejon Vysoké Tatry - Starý Smokovec 52 442 28 20, Rejon Slovenský Raj 53 449 11 82, Rejon Nízke Tatry (północ) - Jasna 44 559 16 78, Rejon Orava 43 586 31 04, Rejon Malá Fatra - Vrátna 41 569 52 32, Rejon Vel'ká Fatra - Donovaly 48 419 97 24, Rejon Západné Tatry (południe) - Žiarska Dolina 44 558 62 18, Rejon Nízke Tatry (południe) - Tále 48 619 53 26

biura podróży

ogłoszenia płatne

● **GRUPA „TRIP”**, ul. Tetmajera 35, tel. 18 20 20 200, www.trip.pl, biuro@trip.pl, czynne 9-17, konferencje, kongresy, szkolenia, rezerwacja hoteli: Belvedere****, Litwor****, Czarny Potok***, wczaszy zagraniczne, bilety autokarowe, bilety lotnicze.

● **TOUR & TRAVEL POLAND**, ul. Kościuszk 15, tel. 182015051, zakopane@tppoland.eu, www.tppoland.eu. Bilety lotnicze, autokarowe, promowe. Wczasy i wycieczki zagraniczne, krajowe. Wycieczki i imprezy dla firm, konferencje, szkolenia. Ubezpieczenia i wiza.

● **BIURO TURYSTYCZNE „TERESA”**, Zakopane, AL. 3 MAJA 9 (Budynek Jawor’), tel./fax 18 20-13-660, tel./fax 18 20-143-01. Pobyty w Zakopanem, wycieczki lokalne, wczaszy krajowe i zagraniczne dla turystów indywidualnych, zakładów pracy i szkół, autokarowe bilety międzynarodowe m.in. Nowy Targ - Wiedź, bilety lotnicze, bilety Zakopane - Kraków, ubezpieczenia. www.teresa.zakopane.pl e-mail: biuro@teresa.zakopane.pl.

● **BIURO PODRÓŻY POMIAN TRAVEL**, Zakopane, ul. Zaruskiego 2 (Hotel Gromada); 18 20 152 04, www.pomiantravel.pl. LAST MINUTE, wycieczki krajowe i zagraniczne, grupy, incentive, pielgrzymki, Portugalia, bilety lotnicze i na Kasprowy Wierch.

noclegi i gastronomia

ogłoszenia płatne

● **RESTAURACJA REGIONALNA „MONTE ROSA”**, Zakopane, ul. Nowotarska 8, tel. 18 20 146 56. Potrawy regionalne, kuchnia europejska. Obsługa grup zorganizowanych. Imprezy okolicznościowe - muzyka górska.

baseny

ogłoszenia płatne

● **Hotel BELVEDERE******, ul. Droga do Białego 3, czynny 8-22, 18 20 21 200, basen ze zjeżdżalnią, jacuzzi, łaźnia rzymska, sauna fińska, sauna turecka, sauna na podczerwień, siłownia, sala gimnastyczna, squash, bilard, kregielnia, golf, SPA Belvedere.

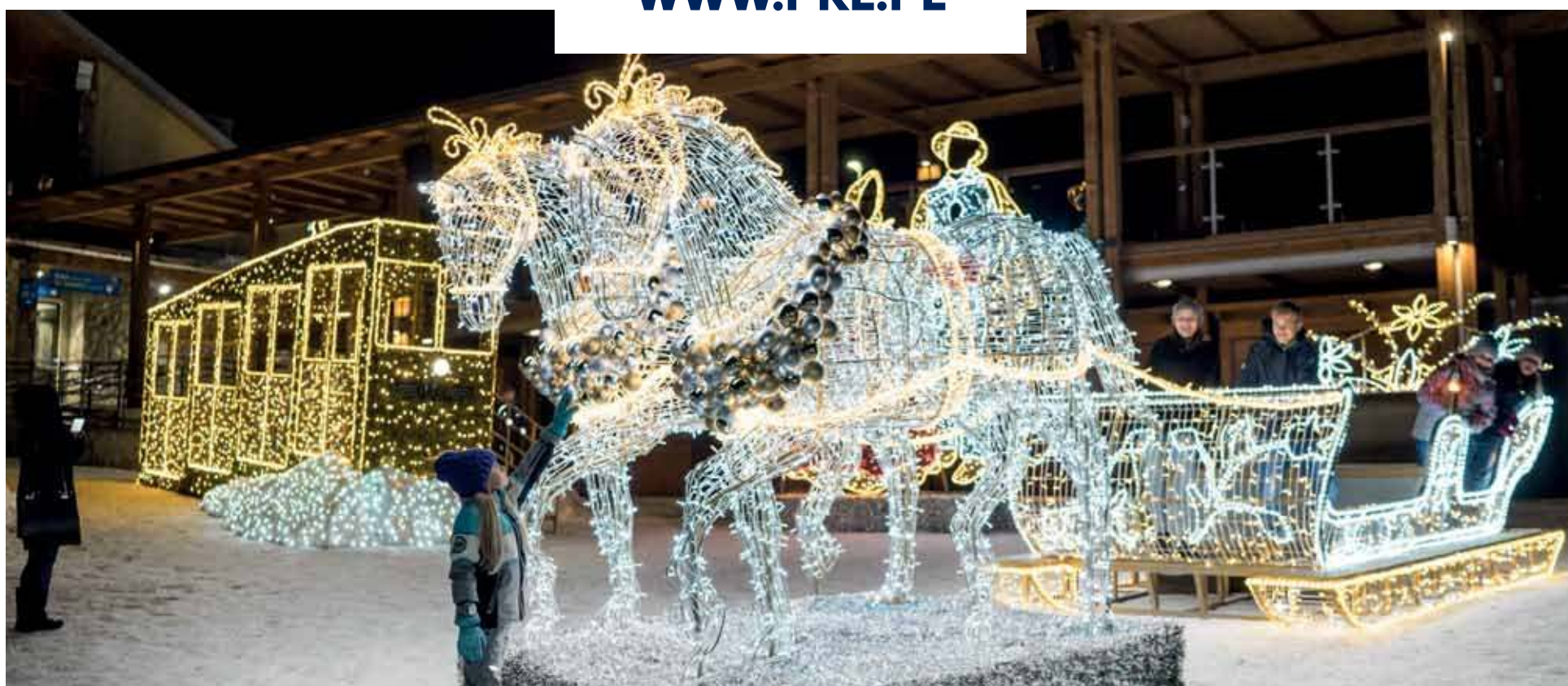
KRAINA ŚWIATŁA

KRAINA ŚWIATŁA Na Gubałówce

NIEZWYKŁE ILUMINACJE ŚWIETLNE

**Zapraszamy codziennie
od godziny 16:00**

WWW.PKL.PL





21 marca – 20 kwietnia

Aktualnie stajesz wobec konieczności wyboru. Decyzja może być niezwykle istotna i ukształtować całą twoją przyszłość. Masz jeszcze na szczęście trochę wolnego czasu na dogłębną analizę warunków i możliwości. Nie każdy ślepy tor nosi ostrzegawczą, widoczną z daleka białą łaskę.



21 kwietnia – 21 maja

Skorzystaj z jakiejś dłuższej wolnej chwili i na spokojnie spróbuj to uporządkować. Musisz teraz w każdej rozmowie klarownie przedstawiać swoje stanowisko, wystrzegając się niepotrzebnych dygresji. Biegając chaotycznie po tematach, łatwo wpaść możesz w beżeni absurdu.



22 maja – 21 czerwca

Ostrożność ma różne oblicza, ale, jak większość rzeczy, nie znosi przesady. Co więcej, może obrócić się przeciw tobie. Takie permanentne niedowierzanie w pewnym momencie przestaje być wyrazem przezorności, zamieniając się w rujnującego buldożera totalnej nieufności.



22 czerwca – 22 lipca

Chyba nadszedł czas, by zrealizować to, co od dawna chodzi ci po głowie. Zastanów się, bo może jednak te projekty, które tak lekko odrzuciłeś, w gruncie rzeczy nie były takie beznadziejne. Z braku weny na pewno warto przygarnąć te walęsające się po śmietnikach bezdomne myśli.



23 lipca – 22 sierpnia

Jeszcze chwila i okaże się, że jednak za daleko się zagalopowałeś. Nie powinieneś tak poddawać się presji w kwestii wyjaśnienia tej kwestii. Na pewno jednak nie tym sposobem, bo przecież istnieją inne metody. A nie każdemu cios w spłot słoneczny rozwiązuje usta.



23 sierpnia – 22 września

Pomoc bez wątpienia ci się przyda. Co więcej, nie powinno z tym być problemów, mając na uwadze szerokie grono twoich znajomych i przyjaciół. Ważne tylko, by, wybierając na obserwatora sowę, nie wyznaczać jej służby w godzinach porannych, południowych i przedwieczornych.



23 września – 23 października

Świat nie jest urządzony po twojemu. Stoisz wobec alternatywy pogodzenia się z tym albo wiecznego, bolesnego odczuwania niesprawiedliwości. Bywają tacy, którzy czują się świetnie, zalewając cementem uliczny koszt pelen odpadów jako postument własnych pomników.



24 października – 22 listopada

Co prawda lepsze jest wrogiem dobrego, choć w niektórych przypadkach bywa to dyskusyjne. Właśnie gdy mamy do czynienia z człowiekiem. Ulepszanie gwoździ przez dodawanie mu dodatkowej główki również z drugiej strony na pewno nie zwiększa jego intelektu.



23 listopada – 21 grudnia

Masz zwichrowaną interpretację tego, co cię spotyka. Włącz bardziej analityczne myślenie, bo to ułatwi ci zrozumienie i prawidłową ocenę tego, co przed sobą widzisz. Przywiązywanie drzew do palików nie oznacza przecież, iż skazane są na śmierć przez rozstrzelanie.



22 grudnia – 20 stycznia

Łagodniejszą metodą, która ma szansę przynieść pozytywne rozwiązanie problemu. To, co zamierzasz teraz, może wywołać wręcz przeciwną reakcję i pogrzebać wszelkie szanse. Na pewno nie wystrzyszysz czyjegospojrzenia na tę sprawę, przecierając mu oczy papierem ściernym.



21 stycznia – 20 lutego

Poczucie bezpieczeństwa może być złudne. Tym bardziej że w aktualnej sytuacji nie jesteś w stanie rozeznaczyć, co tak naprawdę masz przed sobą, widząc jedynie gęste kłęby mgły. Niestety człowiek zderzenie z rozpędzonymi chmurami też miewa śmiertelne skutki.



21 lutego – 20 marca

Uporczywie boisz się otworzyć przed kimkolwiek. Nie jest to tak do końca najlepsza życiowa postawa, jako że dusisz w sobie wszystko, co złe, nie mając nikogo, kto mógłby ci w tym ulżyć. Powinnas jednak na ten klucz do swojego wnętrza złożyć jakiś porządek ganieć.

Pytia

Dieta, ruch – zdrowie seniora

Zgodnie z „Piramidą zdrowego żywienia i aktywności fizycznej”, opracowaną specjalnie dla osób starszych przez Instytut Żywności i Żywienia, dieta i umiarkowana aktywność fizyczna to podstawowe elementy zdrowego stylu życia.



Fot.: Agnieszka Nowelli

Dieta i umiarkowana aktywność fizyczna to podstawowe elementy zdrowego stylu życia seniora.

Zdaniem IŻŻ warzywa i owoce powinny stanowić podstawę diety seniorów. Są one źródłem cennych składników odżywczych, takich jak witaminy, minerały, błonnik, oraz substancji antyoksydacyjnych. Spożywane w odpowiednich proporcjach zmniejszają zachorowalność na choroby cywilizacyjne, m.in.: układu krążenia, cukrzycę, nowotwory, a co za tym idzie wpływają na wydłużenie życia.

Zdrowe ciało

Za spożywaniem warzyw i owoców przemawia także ich zdolność do wspierania rozwoju prawidłowej mikrobioty (mikroflory) jelitowej. To warunek niezbędny zdrowej pracy i szczelności jelit. Obecny w warzywach i owocach błonnik stanowi pożywkę dla bakterii bytujących w jelicie. Umożliwia im wzrost i rozwój. „Odpowiednia mikrobiota jelit zmniejsza stan zapalny, a dzięki temu ogranicza alergię i nietolerancję pokarmową. Dlatego tak istotna jest suplementacja odpowiednio dobranymi szczepami bakterii, która umożliwia zmniejszenie ryzyka chorób układu krążenia poprzez ograniczenie wchłaniania cholesterolu całkowitego, LDL (tzw. „złego cholesterolu”) i trójglicerydów. Ostatnie badania wskazują także, że zastosowanie probiotyków zmniejsza ryzyko depresji i zaburzeń poznawczych” – wyjaśnia Katarzyna Stachurska, dietetyk.

Bakterie jelitowe biorące udział w syntezie witamin z grupy B zapobiegają ich niedoborom, dzięki czemu zmniejszają ryzyko zaburzeń układu nerwowego. Szczepy probiotyczne mogą być także pomocne w zapobieganiu i wspomaganiu leczenia osteoporo-

zy. Ułatwiają trawienie laktozy, umożliwiają spożywanie nabiału, który jest szczególnie cennym źródłem wapnia.

W wieku podeszłym dochodzi również do zmniejszenia wydolności układu odpornościowego. Zastosowanie odpowiednich kultur bakterii obniża stan zapalny, ogranicza przepuszczalność bariery jelitowej i usprawnia jego funkcjonowanie.

Żywność naturalnie obfita w probiotyki to fermentowane produkty mleczne, takie jak: kefir czy mleko acidofilne, a także warzywa kiszone, np. ogórki. Ważne jest także spożywanie prebiotyków, czyli produktów zawierających wspomniany wcześniej błonnik pokarmowy (np. inulinę). Bogate źródła inuliny to warzywa, zwłaszcza: szparagi, karczochy, por, cebula, czosnek i cykorja.

Niestety bardzo często sama dieta bogata w kiszonki nie wystarczy. Seniorzy, którzy cierpią na przewlekłe choroby jelit, tj. wrzodziejące zapalenie jelita grubego czy zespół jelita drażliwego, powinni dodatkowo suplementować probiotyki, najlepiej o udokumentowanym działaniu. Bardzo ważne jest, aby osoby starsze, borykające się z problemami układu pokarmowego, zawsze konsultowały wybór probiotyku z lekarzem lub dietetykiem, który dobierze odpowiedni preparat, zawierający szczep o właściwościach określonych dla danego schorzenia.

Zdrowy umysł

Probiotyki są skutecznym narzędziem wzmacniania nie tylko ciała, ale także ducha i umysłu. Ich suplementacja, a także zdrowy styl życia, tzn. od-

powiednia dieta i aktywność, wpływają na rzadsze występowanie depresji. Obecność probiotyków w organizmie wpływa korzystnie na jelita, a te z kolei oddziałują na stan całego organizmu, na zachowanie i emocje, oraz na występowanie różnego rodzaju zaburzeń psychicznych, głównie lękowych i depresyjnych. Tylko w jelitach znajduje się 100 mln komórek nerwowych, których działanie rzutuje na nasz nastrój i odgrywa niemałą rolę przy zachorowaniach na depresję czy chorobę Alzheimera.

Probiotyki mogą też zapobiec chorobom układu nerwowego lub zmniejszyć odczuwane objawy.

Zdrowa dieta

Osoby starsze, które często przyjmują wiele leków, są grupą szczególnie narażoną na zaburzenia flory bakteryjnej przewodu pokarmowego. Zdrowa dieta, spożywanie żywności zawierającej naturalne probiotyki i prebiotyki, a także odpowiednio dobrane suplementy probiotyczne mogą pomóc przywrócić lub zachować równowagę bakteryjną jelit.

an

Na temat probiotyków i korzyści związanych z ich stosowaniem edukuje kampania społeczna „Probiotyk – wybieram świadomie”. Jej misją jest podniesienie wiedzy pacjentów na temat znaczenia jakości probiotyków i mądrego stosowania tylko przebadanych preparatów.

Więcej informacji na stronie: wybieramprobiotyk.pl

Krzyżówka nr 46

POZIOMO: 1. ograniczenia handlowe z innym państwem 6. harcerskie spotkanie 10. pleciana z drutu 11. słuchowisko radiowe 12. w diecie pod kontrolą 13. czynny wulkan w Gwatemali 15. okryte rękawiczkami 19. spłot traw z ziemią 22. w nim odbicie 23. np. ciężarowcy 24. „Ślomiany ...” film z Marilyn Monroe 25. ... czwartek - ostatni czwartek przed Wielkim Postem 26. herb rodowy Landkorońskich 29. drzewo z kokosem 31. szwank 32. gra losowa z kubkiem 33. pocisk z grotem.

PIONOWO: 1. największa antylopa 2. rogaczna w oborze 3. obok Diora i Chanel 4. imię królów Danii i Szwecji 5. z nocami w tytule powieści 6. zabezpieczanie, zaszyfrowywanie 7. rzeka w Austrii i w Niemczech 8. ciastka z kremem 9. Christie, autorka kryminałów 14. śpiewała z Budką Suflera 16. przypięta złośliwie 17. rozgwieżdżone 18. wrocławski kabaret 20. faza Księżyca 21. szyper z Biblii 26. górski wiraz 27. praca kuratora 28. widowisko rozrywkowe 29. skrzynia z desek lub dykty 30. z ogonkiem i blaszką.

HASŁO – PRZYSEKOWIE JAPONSKIE – z ponumerowanych pól od 1 do 24 wraz z kuponem prosimy przysyłać na kartkach pocztowych na adres redakcji w terminie do 10 dni od ukazania się numeru. Wśród osób, które nadesłały prawidłowe odpowiedzi, rozdzielamy nagrodę niespodziankę.

Rozwiązanie krzyżówki nr 43/2018:

Hasło: **TEN SIĘ NIE MYLI KTO NIC NIE ROBI**
Nagrodę niespodziankę wylosowała pani **MARIA MARUSARZ** z Zakopanego. Gratulujemy! Prosimy o kontakt z redakcją.



50 lekcji jak głosić swoją prawdę

Książka

Książki Reginy Brett są w Polsce niezwykle popularne. To właśnie w naszym kraju autorka skupia największą liczbę czytelników w trakcie swoich spotkań autorskich.

Jej najnowsza książka „Mów własnym głosem” inspirowana jest Polską i dedykowana Polakom. We wstępie pisze: „Przez wiele lat zastanawiałam się, dlaczego Bóg wybrał Polskę na moją bratnią duszę. Dlaczego spośród kilkuset krajów świata właśnie tu moje książki cieszą się największą popularnością? Stojąc pod kaszami stoczniovców, nagle uświadomiłam sobie, jak brzmi odpowiedź. W tym świętym, zranionym miejscu, gdzie naziści dopuścili się najpotworniejszych zbrodni przy milczącej zgodzie świata, zapisano również najpiękniejsze karty historii.” Dodaje też: „Pora, żebyśmy wszyscy głośno mówili o swoich doświadczeniach. Wielu z nas zostało skrzywdzonych w dzieciństwie i w młodości. Niektórzy wciąż doznają cierpienia z rąk ludzi nadużywających władzy (...). To dla was napisałam tę książkę. Możecie podzielić się swoją prawdą. Możecie opisać swoją prawdę. Możecie stanąć w swojej prawdzie. W ten sposób odzyskacie utraconą siłę. Ta książka to oficjalne pozwolenie na to, żebyście ujeli się za sobą - i już zawsze stali po swojej stronie”.



„Mów własnym głosem” to 50 lekcji Reginy o tym, jaką siłę mają słowa, nie milczenie; o tym, że nawet jeśli trudno zmierzyć się z prawdą, to tylko w ten sposób staniemy się wolni. Również o tym, jak ćwiczyć się w odwadze. Jak stawiać czoła codzienności wbrew naszym obawom i lękom. I wreszcie - jak przekazywać swoją historię, by była inspiracją i nadzieją. Dotyczą wyrażania siebie - w mowie, piśmie, zachowaniu - czasem wbrew otoczeniu i mimo wewnętrznych zranień. To mocny głos pisarki, bardzo na czasie. Regina chce nam pokazać, jak ważne jest, byśmy odkrywali swoją prawdę i podążali za nią. Z niezmienną wiarą w człowieka i tkwiące w nim dobro autorka powtarza najprostsze i zarazem najpiękniejsze lekcje, które pragnie przekazać swoim czytelnikom. Podkreśla: „Ciesz się życiem, szczęściem, obfitością, zdrowiem i wolnością tak mocno, jak tylko potrafisz. To od ciebie zależy, jak bardzo otworzysz się na radość. Źródło wszelkiego dobra jest niewyczerpane, ale żeby z niego nabrać, musisz uwolnić się od swojej starej historii. I zacząć opowiadać nową”.

Regina Brett pisze od 1986 roku. Za felietony drukowane na łamach „The Plain Dealer”, największej gazety w Ohio, otrzymała wiele krajowych i stanowych nagród. Była też dwukrotnie nominowana do nagrody Pulitzera w dziedzinie reportażu. W Polsce, nakładem wydawnictwa Insignis, dotychczas ukazały się jej książki: „Bóg nigdy nie mruga”, „Jesteś cudem”, „Bóg zawsze znajduje ci pracę”, „Twój dziennik” i „Kochaj”.

an



Dla naszych czytelników mamy od wydawnictwa Insignis 2 egzemplarze książki. Otrzymają je osoby, które napiszą do nas jako pierwsze w poniedziałek 19.11 o godz. 17 na adres: konkurs@24tp.pl. W treści wiadomości prosimy podać imię, nazwisko i adres, a w tytule wpisać: Książka.



Fot.: Bartłomiej Jurecki

To była rekordowa banderia w historii Zakopanego.

Zakopane

Rekordowa banderia

Najbardziej spektakularnym elementem obchodów 11 listopada w Zakopanem była rekordowa banderia.

W banderii mogliśmy oglądać stu jeźdźców na koniach w góralskich strojach z biało-czerwonymi flagami. W niedzielę zjechali oni spod regli do sanktuarium na Krzeptówkach, gdzie zaplanowano główne

uroczystości związane z 100. rocznicą odzyskania niepodległości.

Już dzień wcześniej na świetny pomysł wpadli harcerze ze Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej, którzy narodowymi wstęgami udekorowali kilkadziesiąt miejsc pamięci narodo-

wej - pomników, tablic.

W niedzielę w sanktuarium na Krzeptówkach została odprawiona msza w intencji Ojczyzny, po której pod Krzyżem - Miejscem Pamięci Narodowej złożono urnę z ziemią z Westerplatte. Później w towa-

rzystwie rekordowo dużej banderii wszyscy przemaszerowali na cmentarz przy ul. Nowotarskiej, gdzie przy Kwaterze Legionowej przedstawiciele władz i mieszkańcy złożyli wiązanki kwiatów.

pp

Zakopane

Wiek pieśni patriotycznej

Biały krzyż nie pamięta już, kto pod nim śpi. Partyzant i żołnierz wyklęty zginął - żeby Polska była Polską.

Muzyczną wyprawę przez trudną historię Polski przeżyli uczestnicy koncertu z okazji 100-lecia odzyskania niepodległości, który Zakopane zorganizowało w sanktuarium Świętej Rodziny. Przed zakopiańską publicznością z okazji 100-lecia odzyskania niepodległości wystąpił Tatrzański Chór „Szumny” w towarzystwie zespołu wokalnego Szkoły Muzycznej im. M. Karłowicza w Zakopanem. Wraz z chórzystami i solo śpiewała Nika Lubowicz. Joanna Staszak w imieniu władz miasta dziękowała Mirosławie Lubowicz - pomysłodawczyni, dyrygentce, która poprowadziła koncert, a także jej mężowi Stanisławowi Lubowiczowi, który zaaranżował część utworów. Zaczęło się od pierwszego hymnu Polski, za który uznaje się „Bogurodzicę”. Następnie śpiewacy przeprowadzili melomanów przez okres walk Legionów o wolną Polskę, przez okres drugiej wojny światowej, piosenki patriotyczne i żołnierskie. Były pieśni wojskowe śpiewane na wielu frontach. Były przeboje lat po-

wojennych. Takie jak jeden z hitów Czerwonych Gitar - „Biały krzyż”. Nie wszyscy z nas wiedzą, że Krzysztof Klenczon skomponował „Biały krzyż”, aby upamiętnić swego ojca. Czesław Klenczon walczył jako żołnierz Armii Krajowej. Po wojnie był jednym z żołnierzy wyklętych, działał w podziemiu antykomunistycznym. Gdy Krzysztof Klenczon miał trzy lata, Urząd Bezpieczeństwa zatrzymał jego ojca. Był rok 1945. Czesław Klenczon przez kolejnych 11 lat ukrywał się na Pomorzu. Do rodziny powrócił jesienią 1956. - *Siostra gitarzysty opowiada, że ojciec po powrocie do domu zamykał się z synem w pokoju i całą noc opowiadał, jakby chciał nadrobić w ten sposób lata rozłąki* - mówi Marlena Wierzbanowska. - *Piosenka „Biały krzyż” powstała w 1968 roku, gdy komunistyczna cenzura dopuściła do głównego nurtu wątki partyzanckie*. Czerwone Gitary oszukały cenzurę. Tekst piosenki jest skonstruowany w taki sposób, że można go odczytać na różne sposoby - w latach PRL miał być pochwałą walk party-



Niepodległościowy koncert w sanktuarium Świętej Rodziny w Zakopanem, Tatrzański Chór Szumny wraz z rozśpiewaną młodzieżą ze Szkoły Artystycznej.

zanckich. Ale Krzysztof Klenczon chciał w tej kompozycji oddać hołd żołnierzom antykomunistycznego podziemia. Zakopane, Tatry odegrały ważną rolę w powstaniu tej piosenki. Bo inspiracją dla autora tekstu Janusza Kondratowicza był napotkany w za-

kopiańskim lesie brzoźowy krzyż bez tabliczki. Ten tak charakterystyczny element polskiego krajobrazu najczęściej w PRL łączony był z symbolicznym oznaczeniem partyzanckich mogił. Najczęściej bezimiennych. O roli pieśni patriotycznej w kształtowa-

niu tożsamości narodowej mówiła Marlena Wierzbanowska. Koncertowa wędrownia przez kolejne epoki zwieńczona została pieśnią Jana Pietrzaka „Żeby Polska była Polską”.

Tekst i fot.: Rafał Gratkowski

Nowy Targ

Naczelnik w mieście

Setki mniejszych i większych flag, gromkie odśpiewanie hymnu w samo południe - tak nowotarżanie uczcili Święto Niepodległości.



W roli Naczelnika - Stanisław Apostoł.

Uroczystości rozpoczęła Msza św. w kościele Najświętszego Serca Pana Jezusa. Przewodniczył jej i wygłosił kazanie ks. płk Stanisław Gulak, rektor nowotarskiej uczelni. Po

nabożeństwie barwny pochód z konną banderą na czele i dorózką wiozącą Józefa Piłsudskiego przeszedł przed ratusz. Tam w samo południe wszyscy wspólnie odśpiewali 4 zwrotki Mazurka



Radosny pochód na zakończenie niedzielnych uroczystości.

Dąbrowskiego.

Był też czas na przemówienia. Można było posłuchać między innymi, co powiedziałby Naczelnik Piłsudski gdyby 11 listopada pojawił się na nowotarskim Rynku.

W postać wodza wcielił się Stanisław Apostoł.

Burmistrz Grzegorz Watycha został odznaczony Medalem za Zasługi dla Obronności Kraju, a po oficjalnym wy-

prowadzeniu pocztów sztandarowych mieszkańcy mieli jeszcze okazję pospiewać pieśni patriotyczne.

Tekst i fot.:
Józef Figura

Dursztyn

Piłsudski z wizytą u sióstr

Wolność nie jest nam dana raz na zawsze. Ona jest nam zadana - przekonywał w niedzielę 4 listopada w ślad za św. Janem Pawłem II proboszcz Dursztyna o. Józef Kiełbasa OFM.

Wiele działa się w tym dniu w Dursztynie. A wszystko za sprawą rezydujących w tej wsi niepokalanek. To dzięki zaangażowaniu tych 3 prowadzących przedszkole kobiet już po raz któryś mieszkańcy wioski przekonali się, że nie ma rzeczy niemożliwych, a chcieć, po prostu znaczy móc! I tak ku zaskoczeniu wielu na tydzień przed pamiętną datą 11 listopada tę najwyżej położoną wieś polskiego Spisza nawiedził sam marszałek Piłsudski. Towarzyszył mu orszak przebranych w stroje z epoki rodziców i dziadków przedszkolaków. - *Kostiumy częściowo przywieźliśmy z Krakowa, najmłodszym uszyła je s. Marianna, a część - tak, jak np. ja - postarała się o nie sama* - tłumaczyła Zuzanna Czajka - matka uczęszczającego do przedszkola Olka. W rolę wielkiego ojca niepodległości Józefa Piłsudskiego wcielił się mieszkaniec wioski Józef Sowa, który - jak sam przyznał, poczuł się tym wszystkim umocniony i zaszczycony. - *Poprosiłam o podjęcie się tej roli właśnie p. Józefa, bo imponuje mi on swoją postawą i wiedzą. To taki prawdziwy rolnik i patriota* - komentowała swój wybór organizatorka imprezy s. Łucja Poręba.

Misja Mieczysławy i sióstr

Historia Zgromadzenia Niepokalanego Poczęcia NMP, a zarazem początek ich dzieła dla miejscowych zaczęła się w Dursztynie w 1973 r. To wtedy za sprawą ówczesnej właścicielki Skałki Mieczysławy Faryniak siostry objęły w posiadanie tereny położone u stóp Czerwonej Skały. Ich fundatorka, natchniona chęcią przekazania swoich ziem osobom konsekrowanym, przez blisko 20 lat starała się o pozyskanie godnych następców. Kiedy powojenne szkolnictwo było jeszcze na Spiszu

w powiatach, to ona w opuszczonej dursztyńskiej szkole rozpoczęła nauczanie w języku polskim. A kiedy po okolicznych wioskach nikt nie słyszał nawet o idei przedszkola, ona prowadziła z dursztyńskimi dziećmi tzw. *Aniolki*, nie pobierając za swój trud żadnej opłaty. Przybyła na Skałkę niepokalanki idealnie wpisały się w działania swej dobrodziejki. Zaraz po tym, jak nad przebudowanym dla ich potrzeb domem Mieczysławy udało się w 1975 r. (po długim wstrzymywaniu prac przez władze Polski Ludowej) położyć dach, siostry rozpoczęły nauczanie najmłodszych. I czynią to nieprzerwanie do dziś.

Potrzeba miejsca i serca

Niedzielna akcja uczczenia Święta Niepodległości zorganizowana w Dursztynie przez siostry niepokalanki nie była jedyną taką. Od kiedy w klasztorze zamieszkały s. Marianna Kożusko, s. Łucja Poręba i s. Jolanta Ślaska zdarza się, że dursztyńianom trudno za nimi nadążyć. Wielokopiłkowe misterium „Kielich goryczy” zadziwiło wszystkich swoim rozmachem. Podobnie było z teatrem cieni, Drogą Krzyżową ze świętymi, jasełkami i wieloma podobnymi inicjatywami. Prócz działalności artystycznej i kulturalnej na rzecz wsi siostry regularnie prowadzą swoje przedszkole, do którego rokrocznie uczęszcza ok. 20 dzieci - z Dursztyna i okolicznych wiosek. A że ich placówka jest raczej niewielka i trudno już się pomieścić, w sierpniu tego roku postanowiły zbudować nowy obiekt. Dom ten będzie pełnił funkcję zarówno spełniającego nowe, restrykcyjne wymogi przedszkola, jak i normalnego domu zakonnego. - *Jesteśmy na etapie zmierzania do położenia dachu* - opowiada zapytana o postępcy prac



Wielki niepodległościowy różaniec na chwilę przed wypuszczeniem go prosto do nieba.

s. Łucja. - *Może uda nam się wykonać go jeszcze przed zimą. Jak nadmieniam, inwestycja, na którą się porwały, przekracza ich finansowe możliwości, dlatego z wdzięcznością przystały na podsuniętą im przez mieszkańców Dursztyna ideę urządzenia na ich rzecz Niepodległościowego Balu Charytatywnego. - Pomysł z wprowadzeniem przejazdu marszałka Piłsudskiego przedstawiłam rodzicom jeszcze w maju. Na początku chciałam, żeby impreza była kameralna. A nie z tak wielkim rozmachem* - tłumaczy s. Łucja. - *Ale w naszej sytuacji taki bal jest nam bardzo potrzebny.*

Lokalny patriotyzm

W dzieło materialnej pomocy siostram 4 listopada zaangażowali się w Dursztynie wszyscy. Pomogła straż pożarna, sołtys wsi Stanisława

Sołtys, ojcowie franciszkanie, miejscowy zespół regionalny Honaj, rodzice i dziadkowie przedszkolaków, sponsorzy i inni. Zaproszenie na to wydarzenie przyjęli też poseł na Sejm RP Edward Siarka z małżonką oraz radna powiatu nowotarskiego Maria Łojas-Jurkowska. Tuż po tym, jak w kościele ofiarowana została zrobiona z rodzinnych zdjęć dursztyńian Mapa Polaków i wykonana przez dzieci różańce, wypuszczono do nieba ogromny, złożony z biało-czerwonych baloników niepodległościowy różaniec. A przebrani w stroje z epoki mieszkańcy Dursztyna odtanńczyli uroczystego poloneza. Na zaproszenie naczelnika OSP Michała Hornika wystąpiła też Podhalańska Grupa Rekonstrukcyjna, która przedstawiła zebranym bitwę powstańczę. Całość zakończyła

się w remizie widowiskiem słowno-muzycznym pt. *Z pieśnią przez dzieje Polski* w wykonaniu Rodziny Cudziuchów, dzieci, rodziców oraz Zespołu Honaj. - *To, co siostry tutaj robią, jest nie do opisania i nie do przecenienia* - podkreśla - jak wielu innych - mieszkanka Dursztyna Maria Mocherek. - *Musimy im jakoś pomóc. Może zabawą andrzejkową lub sylwestrem?* A ktokolwiek uczęszczał kiedyś do sióstr na Skałkę lub w jakikolwiek inny sposób korzystał z ich dobrodziejstwa, też może dołożyć swoją cegiełkę, wpłacając dowolny datek na: Zgromadzenie Niepokalanego Poczęcia NMP Dom Generalny, 96-516 Szymanów, ul. Szkolna 2, nr konta: 18 2490 0005 0000 4600 3106 3382. Jeszcze wiele zostało do zrobienia!

Tekst i fot.:
Krystyna Waniczek



Szlak pasterski

Warsztaty rękodzielnicze, festiwal wyrobów wełnianych, jarmark pasterski, targi produktów górskich – Związek Podhalan uczestniczy w programie „Szlak Kultury Wołoskiej”.

Obejmuje on tereny od Cieszy-
na po Bieszczady, stronę pol-
ską i słowacką. Dofinansowa-
ny jest z programu unijnego. Uczest-
niczy w nim Związek Podhalan, który
jest jednym z 10 partnerów transgra-
nicznego projektu.

W październiku odbyły się kolej-
ne warsztaty, m.in. w Bukowinie Ta-
trzańkiej ze snycerki i obróbki drewna,
w Kluszkowcach z budowania in-
strumentów pasterskich, w Sromow-
cach Wyżnych z obróbki wełny. W za-
jęciach uczestniczyli zarówno dorośli,
jak i uczniowie szkół.

Do tej pory Związek Podhalan
zorganizował 35 warsztatów eduka-
cyjnych i 5 rękodzielniczych. Odbyły
się też targi i spotkania studyjne. W ra-
mach projektu obok Domu Podhalan
w Ludźmierzu została wybudowana
babcia edukacyjna, postawiona bra-
ma karpacza i altana.



Warsztaty obróbki wełny w Sromowcach Wyżnych.

Fot.: arch. ZP



Uczestnicy spotkania w urzędzie marszałkowskim podpisują umowę.

Fot.: www.malopolska.pl

Muzeum w Domu Podhalan

W Domu Podhalan w Ludźmierzu powstanie aktywny ośrodek edukacji i dokumentacji tradycji Podhala.

W urzędzie marszałkowskim w Krakowie 19 październi-
ka Andrzej Skupień, prezes
Związku Podhalan, Ewa Iwulska z od-
działu ZP w Ludźmierzu, Anna Wen-
de-Surmiak, dyrektor Muzeum Ta-
trzańkiego, oraz Jacek Krupa, marsza-
łek województwa małopolskiego, pod-
pisali umowę o użyczenie placówki.

Nową placówkę w formie magazy-

nu studyjnego utworzy Muzeum Ta-
trzańskie na podstawie porozumie-
nia ze Związkiem Podhalan. Będzie to
ekspozycja studyjna, na której znajdą
się muzealia nieekspozowane na wy-
stawach głównych Muzeum Tatrzań-
skiego. To nowa forma udostępniania
zbiorów. Nie jest to wystawa, ale tak
zorganizowany magazyn, by publicz-
ność mogła z bliska zapoznać się z ko-
lekcją. Część zgromadzonych tam eks-
ponatów będzie też dostępna dla badań
naukowych oraz wypożyczana w ce-
lach edukacyjnych i naukowych.

Pod opieką Madonny

Matka Boska Szkaplerzna widnieje na sztandarze oddziału ZP w Jazowsku.



Tradycją jest wbijanie gwoździ na pamiątkę poświęcenia sztandaru.

Fot.: arch. ZP

Oddział ma zaledwie 2 lata, ale
prężnie się rozwija. Poświę-
cenie sztandaru odbyło się 13
października w kościele parafialnym.
Później uroczystości przeniosły się
do remizy.

Nowosądecki starosta Marek Pła-
wiak przyznał ZP w Jazowsku nagro-
dę za szczególne zasługi na rzecz upo-
wszechniania kultury ludowej regionu
i wspierania lokalnych inicjatyw spo-
łecznych. - Jesteście chyba jedyną organi-
zacją, która w tak krótkim czasie postarała
się o swój sztandar. To świadczy o waszym
wielkim zaangażowaniu - mówił starosta.
Prezesem jazowskiego oddziału, który
liczy 70 członków, jest Jan Biel. - Na-
szym zadaniem jest kultywowanie tradycji
naszego regionu, dbałość o folklor i tradycje
związane z gwarą, strojem, muzyką i obrzę-
dami - przekonywał prezes.

Na sztandarze widnieje obraz
Matki Bożej Szkaplerznej, patronki
parafii w Jazowsku, na szafirowym tle.
Znajduje się też data założenia związ-
ku, a w każdym z rogów symbol regio-
nu - sercówka Jazowska. Druga strona
sztandaru to herb ZP na niebieskim tle
z nazwą oddziału.

Kabaret Truteń obchodził 25-lecie istnienia.

Z tej okazji w Domu Ludowym
w Ludźmierzu Zarząd Główny
Związku Podhalan zorga-
nizował uroczysty jubileusz, który
odbył się 17 października. Spotka-
nie rozpoczął występ zespołu „Pod-
halanie” z Ludźmierza, a następnie
na scenie ze specjalnym programem
zaprezentował się Kabaret „Truteń”.
Na finał „Trutnie” przygotowały nie-
spodziankę w postaci walki bokser-
skiej.

Kabaret został uhonorowany za
promowanie kultury góralskiej w Pol-
sce i na świecie Medalem Związku
Podhalan, który wręczył Andrzej
Skupień, prezes ZP.

Fot.: P. Kurczaj



„Trutnie” już ćwierć wieku zabawiają publiczność.

Sztandar na rocznicę



Na sztandarze widnieje św. Jakub Apostoł

Patronem oddziału ZP w Piekelniku jest święty Jakub.

Poświęcenie sztandaru odbyło się
14 października i połączone było
z obchodami 10. rocznicy powsta-
nia oddziału. Uroczystość rozpoczęła
się Mszą św., której przewodniczył ks.
Władysław Ząbel, kapelan ZP. Później
wszyscy wspólnie z zespołem „Pie-
kielnicanie” przeszli do remizy. - Cieszę

się, że po 10 latach udało się przygotować
i poświęcić nasz sztandar. Chcemy kultywo-
wać podhalańskie tradycje i przekazywać je
dzieciom i młodzieży - zapewnia Bożena
Barnaś, prezes oddziału. Na sztanda-
rze oddziału ZP w Piekelniku widnie-
je wizerunek św. Jakuba Apostoła, któ-
ry jest też patronem miejscowej parafii.
Na uroczystość dotarli goście z Amery-
ki, z koła nr 82 Piekelnik ZPPA, i przy-
wieźli ze sobą swój sztandar.

Fot.: FOTO-ANA Anna Czerwień oraz
FOTO-COLOR Władysław Czyż

Srebrny jubileusz



W czasie spotkania wystąpiły dzieci z Piekelnika.

Fot.: FOTO-ANA Anna Czerwień oraz
FOTO-COLOR Władysław Czyż

Toporzysko

Kawaleryjska droga do niepodległości

Tradycja zobowiązuje - doszli do wniosku strzelcy ochotniczego szwadronu Toporzysko i na swój sposób uczcili 100-lecie odzyskania niepodległości.

Konie na placu manewrowym chodzą jak po sznurku. Potrzeba wielu godzin ćwiczeń, by pokaz musztry przebiegał niemal idealnie. Szóstka jeźdźców na koniach porusza się to w szeregu, to kolejno. Zwierzęta spokojnie reagują na kolejne komendy kawalerzystów. Mundury kawalerzystów 3. Pułku Strzelców Konnych nie pozwalają dojrzeć, że najmłodszy z nich ma zaledwie 14 lat.

Na chwilę pokazu i podczas piątkowych odwiedzin w stadninie Bór w Toporzysku można przenieść się w czasie. Mamy XX-lecie międzywojenne i fantastycznie prezentujące się wojsko. Doskonale wyćwiczeni i wyposażeni jeszcze nie zdają sobie sprawy, że czeka ich wielka wojna i wrześniowa kampania. Ówczesni strzelcy 3. PSK walczyli do samego końca kampanii - oddział został rozproszony dopiero 5

października 1939, po tym, jak wpadł w zasadzkę.

Na dwa dni przed Dniem Niepodległości w Toporzysku strzelcy zorganizowali obchody na swój, nietypowy sposób. Jest wystawa na planszach rozstawionych dookoła krytej ujeżdżalni, a ponieważ teoria bywa nudna - jest też pokaz musztry konnej. Historia przeplata się tu ze współczesnością, gdyż swój sprzęt i umiejętności zaprezentowali również zawodowi żołnierze batalionu dowodzenia z Giżycka. On również przyjął tradycję 3. Pułku, stąd ta więź odległego Giżycka z Toporzyskiem.

Każda przyjeżdżająca grupa młodzieży trafia na kolejne stanowiska, gdzie można poćwiczyć choćby wsiadanie na drewnianego konia czy wziąć do ręki najnowszy karabin współczesnego zupełnie żołnierza.

Całość kończy dynamiczny pokaz jazdy w wy-



Pokaz musztry.

konaniu strzelców konnych toporzyskiego szwadronu. Jest więc pokaz musztry, sekcji, czyli 6 koni, oraz pokazy władania białą bronią - lancą i szablą.

Szwadron Toporzysko działa tu od lat. Młodzi lu-

dzie z okolic, i nie tylko, pracują przy koniach, mają swe zbiórki, gdzie ćwiczą jazdę, elementy władania białą bronią. Kilku kandydatów udało się pozyskać z trwającego tu właśnie obozu proobronnego.

Dziś szwadron to blisko 30 strzelców.

To nie zawód, tylko działalność społeczna i hobby. Jednym ono z czasem mija, na innych przychodzi w późniejszym okresie, niemniej zawsze jesteśmy otwarci na każdego,

kto chciałby dołączyć - podpowiada Zbigniew Sajpt, chorąży kawalerii ochotniczej szwadronu Toporzysko w barwach pułku 3. strzelców konnych.

Tekst i fot.:
Józef Figura

Bukowina Tatrzańska

Drogi do wolności

W Bukowinie Tatrzańskiej z okazji Święta Niepodległości przez 4 dni organizowane były różne wydarzenia.

Wśród 7 listopada w szkole w Bukowinie Tatrzańskiej odbył się konkurs „Podhalańskie, spiskie i orawskie drogi do niepodległości”. Wzięli w nim udział uczniowie nie tylko z naszego terenu, ale i z dalszych regionów Polski.

W kolejnym dniu obchodów 100-lecia niepodległości, w czwartek 8 listopada, były uroczystości pod tablicą upamiętniającą pobyt marszałka Piłsudskiego



Wśród uczniowie zmierzali się w konkursie „Podhalańskie, spiskie i orawskie drogi do niepodległości”.

na Olczańskim Wierchu oraz na cmentarzu, przy grobach oficerów rozstrzelanych przez Niemców. W uroczystościach wzięła udział

m.in. kompania reprezentacyjna 1. Batalionu 21. Brygady Strzelców Podhalańskich w Rzeszowie. Została odprawiona Msza św., a po niej - w dolnej sali kościoła - uczestnicy uroczystości obejrzeli akademię przygotowaną przez uczniów i nauczycieli szkoły w Bukowinie Tatrzańskiej.

W piątek o godz. 18 odbył się na koncert patriotyczny w Domu Ludowym, a w niedzielę gminne obchody Święta Niepodległości przeniosły się do Białki Tatrzańskiej.

Tekst i fot.:
Monika Para-Miśkowiec

Niepodległość w oczach dzieci

Prace plastyczne, obrazy na szkle, plakaty, fotografie, stare narzędzia, płaskorzeźby - to wszystko oglądać można na wystawie w Szkole Podstawowej w Bukowinie Tatrzańskiej.



Jeden z eksponatów.

Drogi do niepodległości oczyma naszych dzieci” - to tytuł wystawy, która powstała z okazji okrągłej rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości.

Na wystawie znalazły się prace dzieci z klas 0-III, biorących udział w konkursie plastycznym. Są prace uczniów ze szkoły ginących zawodów, działającej przy Domu Ludowym. Można także oglądać wystawę regionalną „Ocalić od zapomnienia”, fotograficzną „Moja mała Ojczyzna” oraz wystawę „Drogi do niepodległości na plakacie”.

Eksponaty i prace plastyczne wypełniły szkolne korytarze. Organizatorzy za dbali o odpowiedni wystrój i wszystko dopięli na ostatni guzik. Wystawa powstała z inicjatywy szkoły.

Tekst i fot.:
Monika Para-Miśkowiec

Szczawnica

Legioniści z Pienin

W Szczawnicy było ich 30. Wśród nich najmłodszy - 17-latek Antoni Urbański. Ponad 100 lat temu walczyli o to, by Polska odzyskała niepodległość.

Szczawnica 100-104 lata temu zapisała sobie piękną kartę w historii Polski. Przy każdym góralu mieszkającym w tym czasie w uzdrowisku można byłoby napisać Wielki Polak. A wszystko zaczęło się od hasła: Jan Malinowski werbuje do Sokoła - towarzystwa gimnastycznego, którego celem było podnoszenie sprawności fizycznej i duchowej oraz rozbudzanie ducha narodowego. Za młodym góralem poszło wielu, wśród nich byli: Antoni Zachwieja, Wojciech Węglarz, Julian Majerczak, Antoni Urbański, Józef Wiercioch, Wincenty Mastalski, Jan Węglarz, Jan i Piotr Mastalscy, Kazimierz Duch i Władysław Wojakowski. Chłopcy uczyli się strzelać do tarczy, która znajdowała się w Parku Zdrojowym.

Musztry uczył ich Lejanowski - żołnierz CK Armii. „W czasie mojego pobytu w szkole powszechnej razem z moimi braćmi nauczyłem się strzelać” - wspomina jeden z legionistów szczawnickich Kazimierz Duch. „Mistrzem naszym w strzelaniu był Jan Malinowski - artysta rzeźbiarz, syn najpoważniejszego gospodarza w Szczawnicy Łukasza Malinowskiego, który przez kilkadziesiąt lat był wojtą w Szczawnicy. Potem nauczył nas także wiele nasz starszy kolega Władysław Wojakowski, późniejszy pułkownik Wojska Polskiego, syn kierownika Ogrodów Zdrojowych, zaopatrzonego przez starszych swych braci we wszelką możliwą broń” - dodaje.

W 1912 r. powstaje Związek Strzelecki Krościenko, którego

re zreszta ponad 100 młodych krościenian. Podobnie jest w Szczawnicy, gdzie na czele staje Władysław Wojakowski. Młodzieniec, który sam zgłosił się do Legionów, a potem prowadził akcję agitacyjno-werbunkową w Królestwie.

28 lipca 1914 roku Józef Piłsudski ogłasza koncentrację wszystkich oddziałów strzeleckich. W Szczawnicy do legionistów zgłaszają się kolejni, m.in.: Piotr Przychodźki, Michał Słowik, Roman Wajdziak, Jakub Węglarz, Andrzej Węglarz, Jakub Walkowski i Wojciech Zięba. - W 1914 roku entuzjazm w Szczawnicy był ogromny, powstał Komitet Obywatelski, na czele którego stanął Jan Maniecki - dyrektor Zakładów Zdrojowych, weteran powstania styczniowego - mówi Barbara Węglarz, dyrektor Muzeum Pienińskiego w Szlachtowej. - Cała wieś się zaangażowała. Przed komisją stanęli kolejni poborowi, coraz to młodszy.

I Kompania Kadrowa przekroczyła granice Kongresówki, za nią poszły bataliony strzeleckie. Z nich w grudniu 1914 roku Piłsudski tworzy pierwszą brygadę Legionów. Walczyli dzielnie aż do upragnionej wolności, czyli 11 listopada 1918 roku.

Jak wyglądał ten dzień 100 lat temu w Pieninach? - Kościół w Szczawnicy przygotował obchód Zmartwychwstania Polski, dzwony w Krościenku i Szczawnicy biły przez pół godziny przed sumą jako podziękowanie Bogu za zmartwychwstanie Polski - opowiada Barbara Węglarz. Proboszcz krościenki ks. Jan Kralisz i szczawnicki ks. Józef Put z ambony wzywa-



Najmłodszy podczas uroczystości odsłonięcia Krzyża Legionistów.

li parafian, aby odpowiednio uczcić ten dzień, tak żeby faktycznie było to wielkie święto narodowe. Sklepy winny być zamknięte. W nabożeństwie winny wziąć udział rady gminne, straż pożarna ze sztandarem, Związek Niewiast Katolickich ze sztandarem. Domy ustrojone zostały białymi orłami polskimi i chorągiewkami. Zakład Zdrojowy tego dnia tonął we flagach. Radość była wielka. W ramach obchodów 100-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości w Szczawnicy została otwarta okolicznościowa wystawa „Szczawniczanie w walce o Niepodległość”.

Uroczystość uświetnił występ chóru Uniwersytetu III Wieku i grupy wokalne zespołu „Juhasy” pod dyrekcją Ewy Zachwiei. Wcześniej na cmentarzu w Szczawnicy potomkinie legionistów Krystyna Szczepaniak, wnuczka Adama Mastalskiego „Mikołasa”, i Irena Urbańska, córka najmłodszego legionisty Antoniego Urbańskiego, oraz przedstawiciel młodego pokolenia - uczeń LO w Krościenku Filip Salamon odśpiewali „Krzyż Legionistów”. Było wspomnienie wydarzeń sprzed 100 lat, hymn Polski w wykonaniu orkiestry dętej działającej przy OSP Szczawnica, a także pieśni patriotyczne. Pamiątkowy krzyż powstał z inicjatywy Pienińskiego Oddziału PTTK, a wyrzeźbił go Marek Dziedzina.

Tekst i fot.:
Aneta Dusik

JAKA JEST TWOJA TAJEMNICA? MASZ JAKIŚ SEKRET?

Nasz sekret to bezgraniczny przepych

Wszystkie ekskluzywne usługi są włączone:

BEZPŁATNE USŁUGI ORGANIZATORA
ŚLUBÓW

APARTAMENTY Z WIDOKIEM NA OCEAN

KLUB UPRIWILEJOWANYCH
WRAZ Z EKSKLUZYWNYMI
PROMOCJAMI

WYŚMIENIE OBIADY, POSIŁKI,
PRZEKĄSKI I BEZ OGRANICZEŃ TRUNKI
Z GÓRNEJ PÓŁKI

POPIJANIE, SMAKOWANIE
I DELEKTOWANIE W WYBRANYCH
OŚRODKACH

KAŻDEGO WIECZORU WYSTĘPY
I PRZEDSTAWIENIA NA ŻYWO

ŚWIATOWEJ KLASY SPA
- mogą obowiązywać dodatkowe opłaty

Apple Vacations sprawia, że ceremonia ślubna lub podróż poślubna zaplanowana w którejś lokalizacji Secrets staje się łatwo dostępną i przystępną cenowo wraz z bezpośrednim przelotem z miasta, w którym mieszkasz. Unlimited-Luxury - to odczucie bezgranicznego przepychu. Oferta obejmuje i zapewnia wszystko pozostałe, łącznie z wyśmienitymi posiłkami, przekąskami i bez ograniczeń trunkami z górnej półki.

MEKSYK / JAMAJKA / REPUBLIKA DOMINIKAŃSKA / KOSTARIKA / PANAMA

APPLE VACATIONS

COSMOS TRAVEL INC. 708-599-7104

Maria Styrzcula (Hajnos) • cosmostravel01@comcast.net
cosmostravelinc.com • 7911 S. Narragansett Ave. Burbank, IL

Like us on facebook! 2017 Platinum Agency



UBEZPIECZENIA



**Krzysztof
Krezel**

WSZELKIEGO RODZAJU

- domy
- samochody
- na życie
- zdrowie
- plany emerytalne
- od wypadku

BIZNESOWE

- „trucki”
- łodzie
- sklepy
- fabryki
- firmy - biznesy

MEDYCZNE „OBAMA CARE”

wykupienie programu według
indywidualnych możliwości

WIELE INNYCH



6444 W. Archer Ave.
Chicago, IL 60638
bus: 773 586 7044
fax: 773 586 7112
ckrezel@farmeragent.com

773-586-7044

NAVIGAPol
TRAVEL SERVICES

708.907.3236

International & Domestic Travel Specialists

Bilety Lotnicze
Słoneczne Wakacje
Paczki i dolary do Polski
Notariusz
Pisma Urzędowe
Apostille

CALL TO CHECK OUR SPECIALS
AND LAST MINUTE OFFERS!

**APPLE
VACATIONS**

Katarzyna CHLEBEK
OWNER

Like us on Facebook!



tel: 708.907.3236
fax: 708.907.3319
navigapol@gmail.com

7007 W. 79th Street
Unit 1
Bridgeview, IL 60455

Office Hours:
M-F: 10am-6pm
Sat: 10am-2pm



**PULASKI
ANIMAL HOSPITAL**

Adres - 5424 S. Pulaski Road, Chicago, IL 60632
telefon: 773 735 2112
www.PulaskiAnimalHospital.com

Godziny przyjęć:

poniedziałek - piątek od 9 do 19
sobota od 9 do 15, niedziela od 9 do 12.

Konieczność umawiania wizyty istnieje jedynie w przypadkach zabiegów chirurgicznych. Tak jak i ludzie, zwierzęta nie wiedzą, kiedy będą chore, w związku z tym zabiegi mogą się czasami przedłużyć i istnieje prawdopodobieństwo niewielkiego opóźnienia.



- opieka geriatryczna • dentystyczna • wizyty kontrolne • pomoc w nagłych wypadkach
- pielęgnacja • praktyka ogólna: medycyna i chirurgia, szczepienia i profilaktyka, sterylizacja
- profilaktyka dentystyczna • natychmiastowa pomoc

Obsługa w języku polskim



Drodzy Rodzice! Co tydzień witamy najmłodszych Podhalan, którzy przyszli na świat w szpitalach w Zakopanem i Nowym Targu. Aby zdjęcie Waszych pociech ukazało się w gazecie, wystarczy Wasza zgoda. Dyrekcji i pracownikom obydwu szpitali dziękujemy za pomoc.

dzieci@24tp.pl

Redakcja

Fot.: Zofia Szwejnos

Szpital Powiatowy im. Dr Tytusa Chałubińskiego w Zakopanem



Aleksandra Walkosz,
cóрка Moniki i Pawła
6.11.18, 3200 g, 53 cm
Biały Dunajec



syn Renaty i Sławomira
Waliczków
7.11.18, 3360 g, 55 cm
Biały Dunajec



córka Barbary i Dariusza
Chowańców
7.11.18, 2700 g, 52 cm
Nowy Targ



Tadeusz Możdżyński, syn
Justyny i Grzegorza
7.11.18, 3750 g, 56 cm
Poronin



Szymon Paluszek, syn
Karoliny i Grzegorza
8.11.18, 2900 g, 54 cm
Bustryk



Hania Madej, córka
Izabeli i Pawła
12.11.18, 3000 g, 54 cm
Ząb



Hania Łojas, córka Sabiny
i Pawła
12.11.18, 3140 g, 50 cm
Zakopane



syn Heleny i Jana
Staszłów
11.11.18, 3500 g, 57 cm
Małe Ciche



Fot.: PK

Tymon, syn Karoliny
i Pawła
10.11.18, 3800 g, 57 cm
Zakopane



Klara Owsiak, córka
Marceli i Dariusza
12.11.18, 3670 g, 54 cm
Zubrzyca D.



Marysia Słodyczka, córka
Doroty i Bartłomieja
12.11.18, 3200 g, 55 cm
Kościelisko



Olivia Harkabuz, córka
Krystyny i Jarosława
5.11.18, 3400 g, 59 cm
Podsarnie



córka Magdaleny
i Dominika Dudów
5.11.18, 3390 g, 56 cm
Podwilk



Joanna Podczerwińska,
córka Edyty i Sebastiana
7.11.18, 2700 g, 52 cm
Krempachy



Emilka Stołowska, córka
Barbary i Adama
7.11.18, 3000 g, 52 cm
Biały Dunajec



Szymon Guzik, syn
Karoliny i Pawła
6.11.18, 3330 g, 55 cm
Nowy Targ



Luiza Brawiak, córka
Izabeli i Stanisława
6.11.18, 3680 g, 57 cm
Niedzica



Zuzia Chlipała, córka
Marty i Franciszka
7.11.18, 3890 g, 60 cm
Ochotnica D.



Oliwia Knap, córka
Eweliny i Mateusza
7.11.18, 3100 g, 55 cm
Lasek



syn Danuty i Sławomira
Białoniów
5.11.18, 3380 g, 57 cm
Lasek



Bartosz Konopko, syn
Magdaleny i Marka
7.11.18, 3590 g, 53 cm
Nowy Targ



Helenka Wojławska,
córka Agnieszki i Witolda
7.11.18, 2800 g, 50 cm
Kraków



Zuzia Gniewek, córka
Marty i Łukasza
8.11.18, 3860 g, 56 cm
Lipnica M.



Lenka Chowaniec, córka
Joanny i Krzysztofa
8.11.18, 3860 g, 56 cm
Nowy Targ



Maja Mroczek, córka
Katarzyny i Łukasza
5.11.18, 3300 g, 55 cm
Nowy Targ



Maksymilian, syn Emilii
i Przemysława
7.11.18, 3450 g, 54 cm
Nowy Targ



Marika Zając, córka Anny
i Łukasza
29.10.18, 2750 g, 50 cm
Rabka



Mateusz Romaniak, syn
Danuty i Wiesława
9.11.18, 3370 g, 52 cm
Chabówka



Zuzia Niemiec, córka
Anny i Jacka
7.11.18, 2800 g, 56 cm
Skawa



Marcel Waksmundzki,
syn Anety i Pawła
9.11.18, 3560 g, 60 cm
Niedzica



Dominika Stechura, córka
Danuty i Rafała
9.11.18, 3200 g, 57 cm
Leśnica



Marcelinka Karpel, córka
Pauliny i Krzysztofa
11.11.18, 3410 g, 56 cm
Leszczyny



Antoni Filip Brynczka, syn
Izabeli i Łukasza
8.11.18, 3650 g, 58 cm
Czarny Dunajec



Marysia Stec, córka
Katarzyny i Marcina
10.11.18, 2300 g, 52 cm
Zakopane



Anielka Jaskierska, córka
Kamili i Sebastiana
10.11.18, 3340 g, 55 cm
Nowy Targ



Anna Maria Bachórz,
córka Bożeny i Macieja
10.11.18, 3960 g, 54 cm
Spytkowice



Alan Polaczek, syn
Marzeny i Adriana
12.11.18, 2780 g, 50 cm
Lipnica M.



córka Karoliny i Mateusza
Misterkiewiczów
11.11.18, 3200 g, 55 cm
Ponice



Emilka Rajska, córka
Magdaleny i Adama
10.11.18, 3150 g, 57 cm
Ludźmierz



Emilka Skoczeń, córka
Marii i Antoniego
12.11.18, 3630 g, 55 cm
Dzianisz



Marysia Maciaszek, córka
Magdaleny i Michała
9.11.18, 2300 g, 52 cm
Wróblówka

USG, RTG, EEG

ZAKOPANE

◆ **Lek. med. ANDRZEJ KLASIŃSKI** – specjalista rentgenolog. **BADANIA JAMY BRZUSZNEJ, TARCZYCY, SUTKÓW, STAWÓW, DOPPLER. UL. SIENKIEWICZA 3b.** Pon.-czw. 12-14, pt. 11.30-13, tel. 504 108 602. (1/Z)

◆ **GABINET USG** – lek. med. **EWA GÓRKA, specj. rentgenolog.** USG jamy brzusznej, tarczycy, głowy przez ciemniakko u dzieci, piersi. Pon.-wt. i czw. 14-17, śr. 16-18. **Ul. Sienkiewicza 4A.** Po godz. 20: 608 610 101. (2/Z)

◆ **PRACOWNIA RENTGENOWSKA** czynna od poniedziałku do piątku w godz. 11-18. Zdjęcia zębów punktowe, panoramiczne. **Ul. Kościuski 8, I piętro,** tel. 18 20 158-21. (3/Z)

◆ **Badania USG jamy brzusznej, piersi, tarczycy, węzłów chłonnych, narządów moczny (jądra, najądrza); pn., wt. 15-17, śr. 13-15. Lek. EWA SMOŁECKA, specjalista radiolog, certyfikat PTUSG.** **Ul. Zborowskiego 4/6.** Tel. 509 923 737. (124/Z)

◆ **SPECJALISTYCZNY GABINET ULTRASONOGRAFICZNY** dr n. med. **Anna Gwóźdź, dr n. med. Paweł Gwóźdź.** **Badania USG jamy brzusznej, piersi, tarczycy, doppler tętnic szyjnych i żył, łącznie z konsultacją chirurgiczną.** Certyfikat Polskiego Towarzystwa Ultrasonograficznego. **Rejestracja tel. 660 073 960.** Zakopane, ul. Makuszyńskiego 1. (382/Z)

◆ **Dr n. med. JACEK JANCELEWICZ.** **Badania USG TARCZYCY, JAMY BRZUSZNEJ, PIERSI, STAWÓW (kolano, bark i inne), NACZYŃ – DOPPLER TĘTNIC SZYJNYCH I ŻYŁ KOŃCZYN DOLNYCH.** Soboty od 11:00, Nowotarska 10 c. Tel. 604 916 262. (252/NT)

NOWY TARG

◆ **Gabinet USG, opisy zdjęć rtg. LEK. MED. DAMIANA MAJDA** – specjalista radiolog. **Badania USG:** jamy brzusznej, piersi, szyi, tarczycy. USG Doppler kolor tętnic szyjnych i kręgowych, żył i tętnic kończyn. Ul. Szafarska 14, pon, wt, czw. 14.30-17. Rej. 604 437 310. (1/NT)

◆ **RTG dla dorosłych i dzieci,** nowoczesna technologia, przystępne ceny, krótki termin oczekiwania, opis zdjęć przez specjalistów radiologii. **Zaprasza NZOZ PULS,** ul. Wojska Polskiego 14, tel. 18 261 17 58. Czynne: pn., wt., śr., czw. 8-17, pt. 8-16. (210/Z)

◆ **Centrum Zdrowia „Intermed”,** ul. Wojsk Ochrony Pogranicza 8A. **Badanie USG:** jamy brzusznej, tarczycy, piersi, węzłów chłonnych, moczny, naczyń tętniczych i żylnych, badania naczyniowe. Czynne: śr., pt. 14-16. **Rejestracja:** 18 549 16 66, pon-pt. (118/NT)

KROŚCIENKO

◆ **Lek. med. Wojciech Granowski. USG: JAMY BRZUSZNEJ, TARCZYCY, JĄDER, DOPPLER: TĘTNIC SZYJNYCH, TĘTNIC I ŻYŁ KOŃCZYN, OPISY ZDJĘĆ RTG.** **Ul. Esperanto 2.** **Rejestracja:** 604 567 583. (133/NT)

INTERNA

ZAKOPANE

◆ **GASTROMED INTERNA i ENDOSKOPIA** Specjalistyczna Poradnia Internistyczna, ul. Stolarczyka 12. **Lek. med. Henryk Chodurski** przyjmuje pon.-pt. po wcześniejszej rejestracji telefonicznej: 18 20 646 64, 606 46 39 40. www.gastromedzakopane.pl (10/Z)

◆ **Lek. ALINA ŁOJAS. SPECJALISTA MEDYCYNY RODZINNEJ.** **Badania** kierowców, badania do pozwolenia na broń. Tel. 602 24-27-54. (11/Z)

◆ **PRYWATNY INTERNISTYCZNY GABINET LEKARSKI** – lek. Łukasz Błoński – specjalista chorób wewnętrznych z wieloletnim stażem przyjmuje w Zakopanem, ul. Kościuski 11 (budynek Alior Banku) po wcześniejszej rejestracji telefonicznej. 602 690 348. (416/Z)

◆ **WIZYTY DOMOWE. EWA SIUDUT-WŁOSIŃSKA.** Lekarz chorób wewnętrznych, lekarz rodzinny. Zakopane, tel. 18 20-62-686, 604 37-22-68. (14/Z)

◆ **Lek. med. JERZY WALCZAK** – specjalista chorób wewnętrznych i medycyny rodzinnej. Wizyty domowe, badania kierowców, badania do celów sa.-epid. **Ul. Kościeliska 76,** po telefonicznym uzgodnieniu: 604 348 192. (7/Z)

NOWY TARG

◆ **Lek. med. Anna Filarecka** – specjalista chorób wewnętrznych, pulmonolog. Spirometria, RTG. Przyjmuje: ul. Wojsk Ochrony Pogranicza 8A, pon., wt. 16-17. Tel. 603 032 089, 18 5491666. (94/NT)

◆ **Specjalistyczny Gabinet Lekarski – lek. med. Witold Kalata** specjalista chorób wewnętrznych. Ośrodek Zdrowia we Frydmanie (Ip.), ul. Jana Pawła II 12, środy 16-18. **Rejestracja:** 600 354 696, 516 618 111 po 15-ej. Porady internistyczne i kardiologiczne. Wizyty domowe. Kwalifikacje do zabiegów operacyjnych. (167/NT)

OKULISTYKA

ZAKOPANE

◆ **Lek. med. LUCYNA GALICA-JURECKA** – OKULISTA, Optometrysta PWR, ul. Krupówki 52 (obok Biura Ogłoszeń TP) – pon., śr. i pt. w godz. 10-13, 16-18, wt. i czw. 10-13. Zakład optyczny na miejscu. **Rejestracja tel. 18 20 66 824** czynna od 10-18, w soboty 10-14. **Przy zakupie okularów zniżka na badanie okulistyczne.** (23/Z)

◆ **Lek. med. NADZIEJA KLASIŃSKA** – specjalista chorób oczu, ul. Kasprusie 1b – (zakład optyczny), wtorek i czwartek 14.30-16. Tel. 18 20 149 71. Diagnostyka i leczenie okulistyczne. Pełny wybór szkielek kontaktowych. (26/Z)

◆ **GABINET OKULISTYCZNY.** Specjalista okulista lek. **MAŁGORZATA KWIATKOWSKA.** Ul. Chałubińskiego 37B, tel. 18 20 62-907, 601 177-405 przyjmuje pn. i czw. od 16-17, Zakopane, ul. Sienkiewicza 3B, przyjmuje wt. 16-17, pt. 17-18. W nagłych przypadkach codziennie. (27/Z)

◆ **Lek. med. TOMASZ SZTENCEL** – OKULISTA. Dobór soczewek kontaktowych. Zakład optyczny na miejscu. Zakopane, Na Wilcznik 1 a. **NAGŁE PRZYPADKI: 604 42 65 92.** **Rejestracja** tel. czynna od 9-18, w soboty 10-13, 18 20 153 73. (28/Z)

◆ **Lek. med. ESTERA RÓŻEWICZ** – OKULISTA. Diagnostyka i leczenie chorób oczu. Wtorek 8-10, czwartek 16-17, piątek 10-12. Ul. Gimnazjalna 1 (DOM RZEMIOSŁA). Tel. dom. 18 20 68 148, 606 609 406. (29/Z)

◆ **GABINET OPTOMETRYCZNY.** **Badanie wad wzroku i dobór okularów. Inż. LUCYNA MARUCHA** Optometrysta UM Poznań. Zakład Optyki Okularowej, ul. Kasprusie 1 B. Tel. 18 20 149 71, www.optyka-optometria.pl (300/Z)

◆ **Lek. med. WERONIKA MARASZEWSKA** – specjalista chorób oczu przyjmuje: pon. 10-12, wt. i czw. 16-18. Ul. Zamowskiego 17 a, tel. 18 20 121-66, 695 996 417. (30/Z)

NOWY TARG

◆ **Lek. med. Marta Kotylak** – specjalista chorób oczu. leczenie schorzeń oczu, soczewki kontaktowe, orzecznictwo, badania profilaktyczne, okulistyka dziecięca, kwalifikacje do laserowego usuwania wad wzroku, komputerowe badanie pola widzenia, badanie tomografii komputerowej oczu (OCT). Ul. Kolejowa 10, pon, pt 9-17, wt, czw. 14-17. Rej. 509 297 858, 18 26 73 272. (5/NT)

◆ **OKO-TEST** – N. Targ Szpital, ul. Szpitalna 14, rej. 604 792 762. Operacje zaćmy w trybie nowoczesnej, bezpiecznej CHIRURGII JEDNO DNIA, mikrociecie, znieczulenie miejscowe, najwyższej jakości soczewki wewnątrzgałkowe, operacje usunięcia skrzydlika, grądzówki, guzków, plastyka powiek. Komfortowe warunki pobytu, pełna opieka anestetyczna. (57/NT)

RABKA

◆ **SPECMED, dr n. med. Małgorzata Woś,** ul. Orkana 20B, Rabka. Świadczymy usługi w zakresie konsultacji okulistycznych oraz Chirurgii Jednego Dnia. **OPERACJE ZAĆMY, LASEROWE LECZENIE SCHORZEŃ SIATKÓWKI I JASKRY.** **Rejestracja:** 18 267 67 54 lub 602 222 084 (49/NT)

PEDIATRIA

ZAKOPANE

◆ **Indywidualna Specjalistyczna Praktyka Lekarska – GRAŻYNA MAŁEK** – pediatra. Codziennie: Droga do Olczy 8 b. Tel. 18 20 14-999, 603 610-605. (19/Z)

◆ **Pediatra TERESA BURNAT** – specj. chorób dzieci. Wizyty domowe, tel. 18 20-125-92, 604 06-17-26. Gabinet: Bulwary Słowackiego 4A/3. (21/Z)

◆ **MEDICAL CLINIC** – KONSULTACJE SPECJALISTÓW KLINIK CMUJ W KRAKOWIE – ul. Tetmajera 7, rejestr. 18 20 613-58. **Dr n. med. ANNA HUZIOR-BAŁAJEWICZ** – choroby dzieci (testy alergiczne), tel. 601 633-915. (37/Z)

◆ **PEDIATRYCZNE WIZYTY DOMOWE.** Lek. Janina Kovacs. Tel. 601860090 (245/NT)

GINEKOLOGIA, POŁOŻNICTWO

ZAKOPANE

◆ **Specjalistyczny Gabinet Chorób Kobiecych i Położnictwa, USG, USG piersi i cytologia** – lek. med. **DANUTA GRUSZKA-WRÓBEL,** specjalista ginekolog-położnik. Droga do Samków 3 A, poniedziałki i czwartki od 16. Tel. 18 20 629-50, 604 118 380. (40/Z)

◆ **SPECJALISTA GINEKOLOG POŁOŻNIK** – **ANNA BAŃKOWSKA-PODOLAK** przyjmuje w gabinecie przy ul. Ks. Stolarczyka 12 – poniedziałki, środy 17-19 – USG, cytologia. 601 28-15-79. (139/Z)

◆ **PORADNIA GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZA,** lek. med. **GRZEGORZ MARKOWSKI** – spec. ginekolog-położnik, Nowotarska 79, 18 20 64 244. **Przyjęcia:** bezpłatne (umowa z NFZ): pn., śr., czw. 8-14.30, wt. 14-18; prywatne: wt. 18-19, pt. 16-17. (13/Z)

◆ **Medical Clinic** – **dr n. med. MARIUSZ BAŁAJEWICZ** – Tetmajera 7 – **USG przesiewowe 2D/3D/4D,** KTG, cytologia, niepłodność, menopauza, posiewy (bakteryjne, chlamydia, wirusy HPV). Pt. i sob. 601 480-163. (45/Z)

◆ **Specjalistyczny Gabinet Lekarski Ginekologiczno-Położniczy** – **dr n. med. ANDRZEJ SAŁYK** – USG, cytologia, bezbolesne usuwanie nadżerki metodą Krio – przyjmuje: ul. Nowotarska 79 (koło ronda); pon., śr., i czw. od godz. 16. Tel. 604 802-696, rejestracja telefoniczna 13-14.: 18 20-143-79. (46/Z)

◆ **Lek. med. MACIEJ WIDERA** – ginekolog – położnik – **USG, CYTOLOGIA.** Przyjmuje: wt. i czw. 16-18 po uzgodnieniu tel. 602 389-411. Ul. Kaszelewskiego 6 (dojazd od ul. Powstańców Śląskich przez parking pod Gubałówką). (41/Z)

◆ **Lek. med. ANNA PRUSAK** specjalista ginekolog-położnik. USG ginekologiczno-położnicze, USG piersi, USG 3D/4D, cytologia, KTG, laser. Ul. Sienkiewicza 3b, środa 16-18, czwartek 10-12, 606 29 39 38. (43/Z)

◆ **SPECJALISTYCZNY GABINET GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZY. LEK. AGNIESZKA GUJA-BORKOWSKA.** USG, cytologia. Przyjmuje: ul. Kościeliska 28. Tel. 500 445 842. (421/Z)

NOWY TARG

◆ **Dr hab. n. med. Hubert Wolski,** specjalista ginekolog-położnik USG 3D, 4D, cytologia, ul. Waksmundzka 67, Nowy Targ. **Rejestracja** telefoniczna 660 615 089. (18/NT)

◆ **LaserMED** – ginekologia, a w tym laserowa i estetyczna. Ul. Krzywa 17, tel. +48 18 888 02 00, www.lasermed.com.pl www.facebook.com/lasermedNT (178/NT)

◆ **PRYWATNY GABINET SPECJALISTYCZNY POŁOŻNICTWO I GINEKOLOGIA I MEDYCYNĄ PRZECIWDZIAŁENIOWĄ** lek. spec. **Bogumiła Moskal-Jarmolińska.** Przyjmuje pon., wt., czw. przy ul. Witosza 26/1, rejestracja: 601 501 397, 18 266 34 27 (166/NT)

◆ **Gabinet ginekologiczny – SPECJALISTA GINEKOLOG-POŁOŻNIK KRYSZYNA BUNDA.** Gabinet czynny: wt., śr., pt. 14-17. Ul. Sobieskiego 15. Tel. 18 266-22-39, 605 048 900. (11/NT)

◆ **GINEKOLOGIA I POŁOŻNICTWO, GINEKOLOGIA ONKOLOGICZNA. NOWO OTWARTY GABINET. PRZYJMUJE JERZY KIEDZIUCH** – jedyny na Podhalu specjalista w zakresie ginekologii onkologicznej. Badanie USG w cenie konsultacji. Cytologia. Nowoczesna przychodnia Centrum Zdrowia Intermed, Nowy Targ, ul. Wojsk Ochrony Pogranicza 8a. **Rejestracja:** 185491666. Więcej na: intermed24.pl (265/NT)

◆ **Lek. med. ANNA GAŚSIOROWSKA, SPECJALISTA GINEKOLOG POŁOŻNIK** – USG, cytologia. Przyjmuje: LASERMED, ul. Krzywa 17, Nowy Targ. Tel. +48 18 888 02 00. (409/Z)

PORONIN

◆ **LEK. MED. AGNIESZKA ZGODAYKA** – **SPECJALISTA GINEKOLOG-POŁOŻNIK. USG, CYTOLOGIA.** Przyjmuje: ul. Za Torem 28D. Tel. 606 420 912. (326/Z)

RABKA

◆ **PORADNIA GINEKOLOGICZNA – KONSULTACJE, LECZENIE, DIAGNOSTYKA, USG, Magneto STYM** – leczenie nietrzymania moczu z przyczyn ginekologicznych, urologicznych i neurologicznych. NSZOZ Rabka-Zdrój, ul. Jana Pawła II 26. Rej. 8-18, tel. 18 26 76 929, leczenienszoszspj.region-rabka.pl (151/NT)

LARYNGOLOGIA

ZAKOPANE

◆ **GABINET LARYNGOLOGICZNY.** Specjalista laryngolog lek. **PAWEŁ KWIATKOWSKI.** Dobór aparatów słuchowych. Ul. Sienkiewicza 3B: pon. i czw. od 16-17. Ul. Chałubińskiego 37B, wt. i pt. 17-18. W sprawach pilnych codziennie: 18 20-62-907. Wizyty domowe, 603 125-510. (34/Z)

◆ **Dr n. med. JANUSZ KWIATKOWSKI** – specjalista laryngolog, ul. Sienkiewicza 3 B: środy i piątki w godz. 16-17. Wizyty domowe, tel. 18 20 638-76, 605 200 885. (33/Z)

◆ **Lek. med. KSENIA SZCZEPANIK-ŁADYGIN, PEDIATRA I LARYNGOLOG** dzieci i dorosłych. Ul. NOWOTARSKA 79 (ZAK-MED), pn. 16-18, śr. i pt. 9-11. **Rejestracja:** 18 20 018-40, tel. 18 20 153-27, 502 485-903. (32/Z)

◆ **WOJCIECH MAŁEK** – spec. **audio-log laryngolog.** Zakopane, Dr do Olczy 8 b (codziennie) i Nowotarska 79 ZAK-MED (pn., czw.) i wizyty domowe. Nowy Targ, Kopernika 7. **DOBÓR APARATÓW SŁUCHOWYCH. BADANIA SŁUCHU: AUDIOMETRIA, TYMPANOMETRIA, OTOEMISJA, ABR; ENDOSKOPIA.** **Badania okresowe pracowników.** 18 20 14 999, 601 46 04 50. (31/Z)

RABKA

◆ **DR N. MED. MIECZYŚLAW KOSSEK** – **SPECJALISTA OTOLARYNGOLOG.** Choroby uszu, nosa, gardła i krtań u dzieci i dorosłych. Choroby alergiczne górnych dróg oddechowych. Kompleksowa opieka na chorym dzieckiem. Rabka, Orkana 19B, CH „Małgosia” Ilp, pok.4. Pon. śr. pt. 16-17, 18 26 70 509, 603 055 491. (8/NT)

◆ **DR N. MED. JAN WOŚ, SPECJALISTA OTOLARYNGOLOG,** Szpital im. Żeromskiego w Krakowie, badanie dorosłych i dzieci (endoskopia w cenie), usunięcie migdałków, operacje przegrody nosa i endoskopowa zatok, leczenie chrapania. **SPECMED, Orkana 20B, 182676754** (360/Z)

NOWY TARG

◆ **Lek. med. Magdalena Król** – specjalista otolaryngolog i specj. foniatra laryngolog. N. Targ Długa 100 (róg Szafarskiej), wt. czw. 16-17, w pozostałe dni po 18-ej ul. Gorceńska 71. Tel. 18 26 658 04, 607 507 929. **Badania** słuchu: TYMPANOMETRIA, AUDIOMETRIA. Testy skórna, alergiczne, badania nauczycieli i kierowców. (6/NT)

◆ **LaserMED** – laserowe leczenie chrapania i laserowe podcinanie wędzidełek. Ul. Krzywa 17, tel. +48 18 888 02 00, www.lasermed.com.pl www.facebook.com/lasermedNT (181/NT)

◆ **Dr med. EMILIAN KOWAL** – specjalista otolaryngolog, chirurg głowy i szyi, choroby uszu, gardła, nosa, krtań u dzieci i dorosłych. N. Targ, Wojska Polskiego 14, pon 12.30-16.30, wt, śr. 10-16, czw. 9-13. Tel. 18 266 66 60. **Operacje w „Chirurgii Jednego Dnia” Szpitala Zakonu Bonifratrów w Krakowie.** (9/NT)

SPEC. GABINETY

LEKARSKIE

ZAKOPANE

◆ **Lek. med. ALEKSANDRA SKUPIEŃ-DUDEK** – **MEDYCYNĄ PRACY** – badania profilaktyczne, badania kierowców oraz dla celów sanepid. – ul. Sienkiewicza 3 b, pon. i czwartki 9-11, środy 15-17, tel. 603 125-551 (38/Z)

◆ **CIERPIE NA CHOROBY ŻYŁ, TĘTNIC NÓG I RĄK? KONSULTACJE SPECJALISTYCZNE, BADANIE USG DOPPLER ŻYŁ I TĘTNIC CO MIESIĄC.** **Przychodnia ul. Orkana 6 D.** (146/Z)

NOWY TARG

◆ **MEDYCYNĄ PRACY** – lek. med. **Dariusz Zarzycki** specjalista chorób wewnętrznych i medycyny pracy, badania okresowe, badania kierowców. Ul. Wojsk Ochrony Pogranicza 8A, wt, śr, czw, od 16-ej. Tel. 18 549 16 66. (175/NT)

◆ **GABINETY SPECJALISTYCZNE:** pulmonologiczny, endokrynologiczny, chirurgiczny, neurologiczny, internistyczny, medycyna pracy, rehabilitacja, pracownia USG, pracownia RTG, pracownia endoskopii, biopsja szpiku kostnego, biopsja tarczycy, laboratorium, echo serca, holter, transport sanitarny, obstawy imprez masowych, usługi pielęgniarstwa. **Wojsk Ochrony Pogranicza 8a** (dojazd również od ul. Sybiraków). 18 54 91 666, www.intermed24.pl (177/NT)

PODOLOGIA

ZAKOPANE

◆ **GABINET PODOLOGICZNY “STUDIO ORCHIDEA”** – specjalista podolog. **LECZENIE GRZYBICY STÓP I PAZNOKCI,** badania mykologiczne, usuwanie modzelei, odcisków, kurzajek, **NATYCHMIASTOWE PROSTOWANIE WRASTAJĄCYCH PAZNOKCI.** Ul. Grunwaldzka 11b, 600 801 792, studioorchidea.net (329/Z)

◆ **GABINET PODOLOGICZNY mgr Jolanta Skuta,** Zakopane, ul. Sienkiewicza 3. **Specjalistyczny pedicure, modzele, brodawki,** skuteczna i szybka terapia, **stopa cukrzycowa, wrastające paznokcie, pękające pięty** i inne. **Tel. 531 467 974,** stopypodhale.pl (289/NT)

NOWY TARG

◆ **GABINET PODOLOGICZNY mgr Jolanta Skuta,** Nowy Targ, ul. Szafarska 93c. **Specjalistyczny pedicure, modzele, brodawki,** skuteczna i szybka terapia, **stopa cukrzycowa, wrastające paznokcie, pękające pięty** i inne. **Tel. 531 467 974,** stopypodhale.pl (286/NT)

ENDOSKOPIA

ZAKOPANE

◆ **GASTROMED INTERNA i ENDOSKOPIA** Pracownia Endoskopowa, ul. Stolarczyka 12. **Dr Henryk Chodurski** przyjmuje pon.-pt. po rejestracji telefonicznej: 18 20 646 64, 606 46 39 40. Także w ramach NFZ. **Gastroskopia, kolonoskopia.** (68/Z)

NOWY TARG

◆ **LEK. MED. CEZARY WOJŚLAWSKI** – **CHIRURG.** **Gastroskopia, kolonoskopia, rektoskopia.** Ul. Rynek 24. Wtorek: 15-17, sobota: 9-11 oraz po telefonicznym uzgodnieniu: 18 266-63-78, 606 262 796. (17/NT)

◆ **CENTRUM ZDROWIA „INTERMED”,** Nowy Targ, ul. Wojsk Ochrony Pogranicza 8A, lek. Dariusz Zarzycki, kolonoskopia, gastroskopia. Tel. 18 549 16 66 (244/NT)

ORTOPEDIA

ZAKOPANE

◆ **GABINET LEKARSKI ORTOPEDYCZNY USG, LECZENIE FAŁĄ UDEZENIOWĄ** – lek. med. **STANISŁAW NOWAK.** Ul. Krzeptówki 87 (DW APE-NA). Przyjęcia: wtorek, środa, czwartek. **Rejestracja:** 661 620 100. (336/Z)

◆ **SPECJALISTYCZNY GABINET ORTOPEDYCZNO-URAZOWY, prof. dr hab. med. Daniel Zarzycki,** ul. Jagiełłońska 34, wtorki 17-19. **Rejestracja** telefoniczna: 668 690 415. (268/Z)

◆ **GABINET ORTOPEDYCZNY. Dr n. med. WOJCIECH KĄCKI.** Przyjmuje: piątki (17-19): Zakopane, Balzera 18, rejestracja: 606 509 539; poniedziałki (18-20): ALLMEDICA, Nowy Targ, Kolejowa 31, rejestracja: 18 265 74 88 (196/Z)

◆ **Dr n. med. BARBARA JASIEWICZ** – **SPECJALISTA ORTOPEDA.** Gabinet: Zakopane, Droga na Antałówkę 3. **Rejestracja:** 784 343 665 w godz. 19.00-21.00. (392/Z)

◆ **PORADNIA ORTOPEDYCZNA, lek. med. SZYMON BANAK** przyjmuje w poniedziałki 17.00-19.00, ul. Makuszyńskiego 1, Zakopane. **Rejestracja** telefoniczna: 694 41 35 49. (405/Z)

NOWY TARG

◆ **LaserMED** – leczenie zwyrodnień stawów i urazów sportowych **komórkami macierzystymi** oraz osoczem bogatopłytkowym. Ul. Krzywa 17, tel. +48 18 888 02 00, www.lasermed.com.pl www.facebook.com/lasermedNT (250/NT)

◆ **Specjalistyczny Gabinet Ortopedyczny** – lek. med. **Piotr Ratułowski.** USG stawów kolanowych, barkowych i innych. USG stawów biodrowych u dzieci, mięśni i ścięgien. Rynek 24, wtorki i piątki 15-18. Tel. 606 49 16 16, 604 630 633. **Możliwość prywatnych operacji artroskopowych i innych w Klinice Św. Łukasza w Bielsku-Białej.** (107/NT)

CHIRURGIA

ZAKOPANE

◆ **ANDRZEJ BEREZNOWSKI** – specjalista chirurg. Operacje laparoskopowe pęcherzyka żółciowego. Operacje żyłaków kończyn dolnych, przepuklin. **Chirurgiczne usuwanie zmian skórnych.** Gabinet: ul. Jagiełłońska 1. **Rejestracja: 608 400 766.** (313/Z)

◆ **SPECJALISTYCZNY GABINET CHIRURGICZNY** dr n. med **Anna Gwóźdź, dr n. med. Paweł Gwóźdź.** Operacje laparoskopowe. Operacje przepuklin, żyłaków kończyn dolnych, usuwanie zmian skórnych. **Rejestracja tel. 660 073 960.** Zakopane, Makuszyńskiego 1. (373/Z)

NOWY TARG

◆ **LaserMED** – laserowe leczenie żyłaków i hemoroidów, skleroterapia, **laserowe** usuwanie zmian skórnych. Ul. Krzywa 17, tel. +48 18 888 02 00, www.lasermed.com.pl www.facebook.com/lasermedNT (179/NT)

◆ Konsultacje chirurgiczne, możliwość prywatnych zabiegów. Diagnostyka i leczenie chorób odbytu i jelita grubego. Mikrobiologiczna ocena flory bakteryjnej jelit, nadwrażliwości na pokarmy. Porady dietetyczne. Usuwanie zmian skórnych laserem przez wyrażanie i chirurgiczne wycięcie. **EW MED. Lek. Ewa Żegliń-Kacprzak,** ul. Szpitalna 8, 606 117 824. (155/NT)

◆ **CHIRURGIA OGÓLNA I NACZYNIOWA, USG ŻYŁ I**

◆ **Lek. med. spec. chirurgii ogólnej** **Wojciech Panz** - przyjmuje w CENTRUM ZDROWIA „INTERMED”, Nowy Targ, ul. Wojsk Ochrony Pogranicza 8A. Leczenie owrzodzeń przewlekłych, chirurgia ogólna. Tel. 18 549 16 66 (243/NT)

CHIRURGIA NACZYNIOWA
NOWY TARG

◆ **LaserMED** - laserowe leczenie żyłaków, skleroterapia, laserowe zamykanie naczynek. Ul. Krzywa 17, tel. +48 18 888 02 00, www.lasermed.com.pl www.facebook.com/lasermedNT (261/NT)

NEUROCHIRURGIA
NOWY TARG

◆ **Dr hab. n.med. RYSZARD CZEPKO**, specjalista neurochirurg, neurotraumatolog. Wykonuje zabiegi z zakresu neurochirurgii i onkologii mózgu oraz kręgosłupa. Oferuje najlepsze współczesne metody leczenia (mikrochirurgiczne i minimalnie inwazyjne). **MEDICAL CLINIC PODHALE, WAKSMUND** 18 26 44 000. (291/NT)

NEUROLOGIA
ZAKOPANE

◆ **GABINET NEUROLOGICZNY**, dr n. med. **RYSZARD BIELSKI** - specjalista neurolog. Przyjmuje ul. Kościuszkii 11 (nr jedenaście), wt. i czw. 15-16.30. Rejestracja tel.: 602 624-020. Padaczka, choroby kręgosłupa, profilaktyka udarów mózgu, nerwice. (60/Z)

NOWY TARG
◆ **STANISŁAW SKRZYPEK** - specjalista neurolog przyjmuje codziennie od pn. do pt. 17-20. Ul. Gorczańska 29, również wizyty domowe. Tel. 507 060 345. (80/NT)
◆ **Lek. med. spec. neurolog Dariusz Grzywnowicz** - przyjmuje w CENTRUM ZDROWIA „INTERMED”, Nowy Targ, ul. Wojsk Ochrony Pogranicza 8A. Diagnostyka, terapia i rehabilitacja układu nerwowego oraz narządu ruchu. Tel. 18 549 16 66 (242/NT)

UROLOGIA
ZAKOPANE

◆ **MAREK HANDZLIK** - SPECJALISTA UROLOG przyjmuje dzieci i dorosłych. USG układu moczowego. Środy 14-20. Ul. Jagiellońska 2 (NZOZ „Esculap”). Rejestracja pn.-pt. 8-15: 18 20 631-77. (62/Z)
◆ **GABINET UROLOGICZNY**, lek. Janusz Szczepka - specjalista urolog - chirurg - USG nerek, pęcherza, prostaty, uroflowmetria, cystoskopia, laseroterapia. Ul. Gimnazjalna 1, pt. 16-19, sob. 9-11. tel. 502 733-153. (111/Z)

NOWY TARG
◆ **Dr n. med. Sylwester Kranas** - chirurg, specjalista urolog. N. Targ, ul. Długa 129. FEMEdica. 18 26 633 11, 603 774 775. (231/NT).
◆ **Prywatna Poradnia Urologiczna UROVITA**, ul. Szaflarska 93d, specjalista urologdy pracujący w Pododdziale Urologicznym Szpitala Powiatowego w Zakopanem: lek. med. Piotr Trybek., lek. med. Leszek Michalski. Poradnia czynna po południu, po rejestracji tel.: (32) 249 39 86 po godz. 15.00, tel.: 606 201 080 w godz. 8.00-15.00 (174/NT)

RABKA
◆ **PORADNIA UROLOGICZNA - KONSULTACJE, LECZENIE, USG, Magнето STYM** - leczenie nietrzymania moczu z przyczyn ginekologicznych, urologicznych i neurologicznych. NSZOZ Rabka Zdrój, ul. Jana Pawła II 26. Rej. 8 18, tel. 18 26 76 929, www.leczenienszoszpj.region-rabka.pl (36/NT)

NEFROLOGIA
NOWY TARG

◆ **CHOROBY NEREK I UKŁADU MOCZOWEGO** - specjalista nefrolog **Marrek Truczka** przyjmuje: ul. Długa 44, w poniedziałki 16-18. Tel. 600 314 922 (2/NT)

REUMATOLOGIA
ZAKOPANE

◆ **Dr n. med. JACEK JANCELEWICZ**, specjalista reumatolog. Konsultacje specjalistyczne dorosłych i dzieci. USG stawów. Recepty refundowane. Nowotarska 10 c, soboty od 11.00, 604 916 262. (237/NT)

NOWY TARG
◆ **Lek. med. STANISŁAWA PIERZGA** - specjalista reumatolog, przyjmuje w środy 16-17, Ul. Szaflarska 14. tel. 606 626 608. (102/NT)

KARDIOLOGIA
ZAKOPANE

◆ **Lek. med. WŁODZIMIERZ RÓŻEWICZ** - specjalista chorób wewn., kardiolog - przyjmuje: ul. Gimnazjalna 1 (DOM RZEMIOSA), pon. i śr. 17-19. Wizyty domowe. EKG. Tel. 18 20 68-148, 604 44-07-39. (59/Z)
◆ **Lek.med. MICHAŁ STASZEL**, specjalista kardiolog, specjalista chorób wewnętrznych. EKG, Holter EKG, Holter ciśnieniowy, EKG wysiłkowe. Zakopane, ul. Sienkiewicza 4a, rej. telefoniczna **782 24 20 00** (od 17:00). (417/Z)

NOWY TARG
◆ **Dr n. med. Genowefa Kmieć** - specjalista kardiolog, specjalista chorób wewnętrznych, ECHO SERCA Z DOPLEREM, EKG, Holter EKG, Holter ciśnieniowy. Nowy Targ, Rynek 24 - soboty w godz. 9-12. Rabka, ul. Orkana 18f/31 w piątki 16.-19. Rejestracja telefonicznie: 601 91 22 73. (16/NT)
◆ **„ZDROWE SERCE”** ul. Wojska Polskiego 14, ECHOKARDIOGRAFIA, EKG WYSIŁKOWE, HOLTER CIŚNIENIA i EKG. Dla dorosłych i dzieci. Kardiolog Paweł Chruściel. Rej. 18 26 672 56, 604 468 992 (dzieci), 666 942 546 (dorosli). (89/NT)
◆ **PAWEŁ CHRUŚCIEL**, specjalista kardiolog, specjalista chorób wewnętrznych. Echokardiografia, EKG wysiłkowe, holter ciśnienia. Ul. Wojska Polskiego 14, cały tydzień od godziny 16, rej. 18 26 672 56, 666 942 546. (4/NT)
◆ **Specjalistyczna Pracownia Echo-kardiografii Dzieci i Dorosłych „ZDROWE SERCE”**, Ul. Wojska Polskiego 14, Beata Radzyńska-Chruściel i Paweł Chruściel. Rejestracja - dzieci: 604 468 992, dorośli: 18 26 672 56. (56/NT)
◆ **Specjalistyczny Gabinet Kardiologiczny lek. med. Robert Długopolski** - specjalista chorób wewnętrznych i kardiologii. ECHOKARDIOGRAFIA, EKG WYSIŁKOWE, EKG-HOLTER. Przychodnia „Allmedica”, Kolejowa 31, czwartki od 16.00. Rejestracja: 18 265 74 88, 606 683 999. (112/NT)
◆ **CHOROBY SERCA, UKŁADU KRĄŻENIA, CHOROBY WEWNĘTRZNE**, EKG, ECHO SERCA, HOLTER EKG, HOLTER CIŚNIENIOWY, KONTROLA STYMULATORÓW SERCA I KARDIOWERTERÓW - DEFIBRYLATORÓW. **Lek. med. Daniel Pelczarski, specjalista chorób wewnętrznych**. Ul. Kolejowa 31. Tel. 606 683 999, 502 490 805 (do godz. 19). (108/NT)
◆ **CENTRUM ZDROWIA „INTERMED”**, Nowy Targ, ul. Wojsk Ochrony Pogranicza 8A, ECHOKARDIOGRAFIA, HOLTER, EKG. TEL 18 549 16 66 (241/NT)

CZARNY DUNAJEC
◆ **SPECJALISTYCZNY GABINET KARDIOLOGICZNY LEK. MED. ROBERT DŁUGOPOLSKI** - SPECJALISTA CHOROÓB WEWNĘTRZNYCH I KARDIOLOGII. Przyjmuje w NZOZ „VITA”, ul. Mościckiego 5, w wyznaczone czwartki od godz. 15.30. Tel.: 18 265 70 10, 698 526 042. (109/NT)

RABKA-ZDRÓJ
◆ **GABINET KARDIOLOGICZNY** - dr n. med. **Tomasz Jachymczyk** - terapia schorzeń serca i układu krążenia, diagnostyka kardiologiczna: EKG, ECHO serca. **Rejestracja telefoniczna:** 607 99 66 74. DH Dominik, Zakopiańska 6A, I p. gab. nr 1 (426/Z)

LOGOPEDIA
NOWY TARG

◆ **PRACOWNIA LOGOPEDYCZNA MOWA**, kompleksowa diagnoza i terapia dzieci i dorosłych - wady wymowy, jąkanie, zaburzenia komunikacji. N. Targ, ul. Kowaniec 2, lub z dojazdem do klienta 533501509, www.logopedamowa.pl (200/NT)
◆ **LOGOPEDIA & BIOFEEDBACK** mgr **Teresa Jagoda** - diagnoza, profilaktyka, likwidowanie zaburzeń mowy, problemów szkolnych, nadpobudliwości psychoruchowej, autyzmu metodą EEG BIOFEEDBACK. Ul. Zakopiańska 78, tel. 607 407 039. (95/NT)

WITÓW
◆ **PRYWATNA PRAKTYKA LOGOPEDYCZNA** - mgr **Elżbieta Watycha**. Wczesna interwencja, diagnoza, terapia zaburzeń i wad wymowy, rewalidacja niesłyszących, terapia afazji, dysleksja. Nowoczesny gabinet, najnowsze oprogramowanie. Witów 245 c - 604 215 061 - www.e-watycha-ppl.firmy.net (252/Z)

PSYCHOLOGIA, PSYCHIATRIA
ZAKOPANE

◆ **Lek. med. psychiatra ZBIGNIEW ŁABĘDZKI** - depresje, lęki, obsesje, zaburzenia psychiczne wieku podeszłego, nerwice, anoreksja i bulimia, bezsenność. Ul. Sienkiewicza 3 „Radowid”, pon. 9-14, wt. 9-19. 18 20 700-40, 501 056 947. www.zbigniew-labedzki-psychiatra.com (70/Z)
◆ **Specjalista psychiatra, lek. med. EWA MAKIEŁA** - przyjmuje w Zakopanem, ul. Nowotarska 10 c - środy 15-17. Rejestracja w godz. dopołudniowych: 18 20 155 66. (231/Z)
◆ **Mgr JAN DYBA**, Psycholog - psychoterapia zaburzeń psychicznych (depresja, nerwice, lęk, uzależnienia), radzenie sobie z sytuacjami trudnymi, terapia rodzin, terapia grupowa; ul. Na Wilcznik 1a, www.jandyba.pl. Tel. 602655100. (315/Z)
◆ **PRACOWNIA PSYCHOLOGICZNA** - **ANNA JANUSZEK**, ul. Nowotarska 12 D (dom „Jarosta”), 609 664 379. Badania psychologiczne kierowców i operatorów maszyn, pomoc psychologiczna, doradztwo zawodowe. Jakość i przystępne ceny. Dorośli, młodzież, dzieci. pracownia@psychologzakopane.pl (279/Z)
◆ **SPECJALISTYCZNY GABINET PSYCHIATRYCZNY lek. med. ANNA PAWŁOWSKA-ZDANOWSKA**. Przyjmuje: ul. Sienkiewicza 3B. Pon., wt., czw. - terminy do uzgodnienia telefonicznego. Kontakt: 604 792 252. (396/Z)

KLIKUSZOWA
◆ **Gabinet Psychologiczny dla Dzieci i Młodzieży**. Diagnoza, terapia, w sparcie dla rodziców, Klikuszowa 40a, rejestracja: 535 122 256, psycholog-podhale.pl (217/NT)

NOWY TARG
◆ **SPECJALISTA PSYCHIATRA, MEDYCYNY PRACY** - dr n. med. **MICHAŁ GAŁECKI** - wtorki, czwartki i piątki od godz. 15, Nowy Targ, ul. Szkolna 2, rejestracja tel. 603 97-19-11. Leczenie nerwic, depresji, psychozy, zaburzeń osobowości, uzależnień. Wizyty domowe. (74/Z)
◆ **MACIEJ BRYNIARSKI**. Lek. specjalista psychiatra. Nowy Targ, ul. Wojska Polskiego 24. Przyjmuje: pon. 14.30-17, czw. 14-17. Rejestracja, wizyty domowe; tel. 608 480 432. (19/NT)

◆ **Specjalista psychiatra IWONA TI-MEK** przyjmuje pod nowym adresem ul. Kolejowa 22, I piętro. Pon. 15.30-18, czw. 15-17. Tel 512-076-640 (303/Z)
◆ **GABINET PSYCHOLOGICZNO-PSYCHOTERAPEUTYCZNY** Nowy Targ, ul. Kolejowa 22. Konsultacje i opinie psychologiczne, psychoterapia. Rejestracja telefoniczna: mgr **Marta Szyrkowiec-Paruzel** (terapia poznawczo-behawioralna) 604536415, mgr **Kamila Bryja** (terapia psychodynamiczna) 508993461. (389/Z)
◆ **GABINET PSYCHOTERAPII PSYCHODYNAMICZNEJ OSÓB DOROSŁYCH I MŁODZIEŻY. KRZYSZTOF KOŁODZIEJ**. Nowy Targ, Femedica, ul. Długa 129; Zakopane, Centrum Psychologiczne CEL, ul. Gimnazjalna 3. 663493368, krezu9@op.pl, pop.e_podhale.com.pl (413/Z)

ENDOKRYNOLOGIA
ZAKOPANE

◆ **Prof. dr hab. med. JERZY STARZYK** - SPEC. ENDOKRYNOLOG - choroby tarczycy, przysadki, jąder, jajników, nadnerczy, niedobór wzrostu, przedwczesne i opóźnione dojrzewanie, otyłość i niedobór masy ciała. Ul. Sienkiewicza 3 B. Czynne: soboty od godz. 10. Rejestr. 18 20 622-00. (36/Z)

NOWY TARG
◆ **DR N. MED. DOROTA SZCZEBŁOWSKA**, SPECJALISTA ENDOKRYNOLOG, SPECJALISTA CHOROÓB WEWNĘTRZNYCH, LEK. MEDYCYNY LOTNICZEJ. Wizyta + USG - 150zł - najtaniej na Podhalu! Nowy Targ, ul. Długa 129. 603 774 775, 18 266 33 11. (249/NT)
◆ **Lek. med. Irena Wójciak Majerczak**, ENDOKRYNOLOG, specjalista chorób wewnętrznych. USG tarczycy. Przyjmuje czw. 15-17, N. Targ, ul. Wojsk Ochrony Pogranicza 8A. Rejestracja: 18 549 16 66. Krościenko przychodnia Esperanto 2, pon. od 16-ej. 609 46 88 44. (71/NT)
◆ **Lek. med. Elżbieta Pastuszek**, specjalista internista - ENDOKRYNOLOG. USG jamy brzusznej i tarczycy. Rynek 24. Przyjmuje: 1., 2. i 3. sobota miesiąca: 9-13. Tel. 602 319 259. (42/NT)

DERMATOLOGIA
ZAKOPANE

◆ **SPECJALIŚCI DERMATOLOGDZY** - WENEROLOGDZY, asystenci Kliniki CMUJ: dr med. Marek Brzewski i dr med. Paweł Brzewski. Przyjmują w piątki 17-19. Ul. Makuszyńskiego 1. Rejestracja: 12 267 35 60, 608 472-034. (66/Z)
◆ **Lek. med. DANUTA SZTENCEL** - SPECJALISTA CHOROÓB SKÓRY, KOSMETOLOG - zmarszczki, mezoterapia, laseroterapia, peelingi lecznicze, znamiona barwnikowe, raki skóry, brodawki, przeszczep włosów - kwalifikacja. Na Wilcznik 1A, 18 20 153-73. (65/Z)
◆ **Lek. med. KRZYSZTOF MARASZEWSKI** - DERMATOLOG, WENEROLOG - zamrażanie brodawek, diagnostyka znamion barwnikowych. Przyjmuje: pon. oraz pt. 16-17; w pozostałe dni - 605 596 710. Ul. Zamoyskiego 17 a. Wizyty domowe. (67/Z)
◆ **ŁUSZCZYCA SKÓRNA, ŁUSZCZYCA STAŁOWA** oporna na leczenie dermatologiczne, nawracająca. Recepty refundowane. Dr n. med. Jacek Jancelewicz. Tel. **604 916 262**, Zakopane Nowotarska 10 c, soboty od 11.00. (210/NT)
◆ **Lek. ANNA IGRAS**, SPECJALISTA DERMATOLOG-WENEROLOG. Choroby skóry, włosów, paznokci i przenoszone drogą płciową. Badanie znamion dermatoskopem, kriochirurgia, elektrokoagulacja. Przyjmuje: NZOZ Esculap, ul. Jagiellońska 2. Rejestracja: 18 20 63 177. (422/Z)

NOWY TARG
◆ **LEK. MED. KATARZYNA DZIUBAS-STOCH** - SPECJALISTA DERMATOLOGII I WENEROLOGII przyjmuje we wtorki i piątki 16-18, ul. Bolesława Wstydliwego 32. Tel. 18 264 86 38, 604 128 106. Dzwonić po 18. (77/NT)

◆ **Specjalistyczny Gabinet Dermatologiczny, lek. med. Rita Lech-Jóźwiakowska**, specjalista dermatolog-wenerolog. Przyjmuje we wtorki i czwartki w godz. 16-18. **Uwaga zmiana adresu:** ul. Marii Pajerskiej 8a. Tel. 603 611 551, www.dermatolognowy-targ.pl (124/NT)
◆ **LaserMED** - laserowe zamykanie naczynek, laserowe leczenie kuzajek, przebarwień, znamion, trądziku, grzybicz paznokci i skóry, rozstępów oraz wielu innych. Leczenie łysienia komórkami macierzystymi, osoczem bogatopłytkowym i lampą LED. Ul. Krzywa 17, tel. +48 18 888 02 00, www.laser-med.com.pl www.facebook.com/laser-medNT (182/NT)

RABKA
◆ **PORADNIA DERMATOLOGICZNA** - NSZOZ Rabka Zdrój, ul. Jana Pawła II 26. Rejestracja 8-18, tel.18 26 76 929, leczenienszoszpj.region-rabka.pl (153/NT)

PROKTOLOGIA
ZAKOPANE

◆ **SPECJALISTYCZNY GABINET PROKTOLOGICZNY dr n. med. Paweł Gwóźdź**. Operacyjne i nieoperacyjne leczenie żylaków odbytu, szczeliny, przetok i innych schorzeń proktologicznych. **Rejestracja tel. 660 073 960**. Zakopane, Makuszyńskiego 1. (153/Z)
NOWY TARG
◆ **LaserMED** - laserowe leczenie hemoroidów. Ul. Krzywa 17, tel. +48 18 888 02 00, www.lasermed.com.pl www.facebook.com/lasermedNT (180/NT)
◆ **HEMOROIDY, ŻYŁAKI ODBYTU** - nieoperacyjne leczenie, inne choroby odbytu - szczeliny, kłykciny, brodawki, świąd, zapalenia, krwawienia, zaparcia. **EW MED. Lek. Ewa Żegleń-Kacprzak**, ul. Szpitalna 8, 606 117 824. (176/NT)

STOMATOLOGIA
DZIECIĘCA
ZAKOPANE

◆ **AVO-DENTAL**. Krupówki 50, Zakopane, poniedziałek-piątek 11-18. Tel. 18 20 156-97, 512 157-497, 18 20 625 40. (172/Z)
◆ **IMPLADENTAL** - stomatologia estetyczna, lek stom. **KATARZYNA FUDALA-TECZA**. Chirurgia, protetyka, IMPLANTY, stomatologia dziecięca, **TOMOGRAFIA 3D**. Ul. Witkiewicza 1/4, Zakopane. Pon.-sob. 8-20. Tel. 601 276 122. (272/Z)
◆ **STOMATOLOGIA PRZY RÓWNI ANNA I BARTOSZ NIEZGODZIŃSCY**. Stomatologia bez bólu. **Indywidualne podejście do Małego Pacjenta**. Nowoczesne metody leczenia. Ul. Sienkiewicza 4A/4, tel. 530 602 603, www.przyrowni.eu (299/NT)

STOMATOLOGIA
ZAKOPANE

◆ **Avo-Dental. A. W. JASIEWICZ**. PROTEZY, KORONY PEŁNOCERAMICZNE, MOSTY PORCELANOWE. Zakopane, Krupówki 50, 18 20-156-97, 18 20 625 40, 512 157 497. Pn.-pt. 11-18, sob. po wcześniejszym uzgodnieniu 10-14. (79/Z)
◆ **GABINET STOMATOLOGICZNY** - ul. Sienkiewicza 3 (Radowid). 18 20 64 220, 601 45 63 69. Pon.-sob. **LIDIA ZAREMBA-SOŁTYS, MATEUSZ SOŁTYS** i **AGNIESZKA KOWALKIEWICZ-SOŁTYS**; **ANNA NIEDZIŁSKA-STEFANIK** (606 278 912). Pełny zakres usług, RTG, mikroskop. (80/Z)
◆ **TATRZAŃSKIE CENTRUM STOMATOLOGII ESTETYCZNEJ I IMPLANTOLOGII TATRA MED**. Ul. Chramcówki 9, Zakopane. Pon-Pt: 9-20; Sob.: 10:30-15:30. Recepja: 530 433 433, 18 200 19 16. www.tatramed.pl (86/Z)
◆ **Stomatologia „EVADENT”** lek. stom. **EWA DASZKIEWICZ**. Pełen zakres usług. Stomatologia estetyczna, dziecięca, chirurgia, nowoczesna protetyka, rtg. **Rejestracja:** 602 880 990. Ul. Zborowskiego 4a/5, Zakopane. (135/Z)

◆ **STOMATOLOGIA ZALIŃSKA**, Al. 3 Maja 23, lek. stom. Elżbieta Zalińska. Tel. 692 073 576. Pełen zakres usług, RTG, chirurgia, endodoncja, protetyka, stomatologia dziecięca. (290/NT)
◆ **GABINET STOMATOLOGICZNY lek. dent. ANNA BORKOWSKA-SZKUTNIK** - pełny zakres usług, leczenie dzieci, chirurgia stomatologiczna, bezbolesne leczenie kanałowe w **mikroskopie** zabiegowym. Rejestracja telefoniczna - 692 22 66 66, ul. Kościeliska 28, 34-500 Zakopane (265/Z)
◆ **IMPLADENTAL** - stomatologia estetyczna, lek stom. **KATARZYNA FUDALA-TECZA**. Chirurgia, protetyka, IMPLANTY, stomatologia dziecięca, **TOMOGRAFIA 3D**. Ul. Witkiewicza 1/4, Zakopane. Pon.-sob. 8-20. Tel. 601 276 122. (271/Z)
◆ **KOMPLEKSOWE LECZENIE STOMATOLOGICZNO-PROTETYCZNE, lek. stom. MONIKA PABIŚ-SIĘKA** (Chałubińskiego 18 B, 604 232 488, 18 20 614 37), **lek. stom. SEBASTIAN SIĘKA** (Sienkiewicza 22 c, 606 71 61 41). Implanty, mosty i korony porcelanowe, za-trzaskowe protezy szkieletowe, rekonstrukcja złamanych zębów, piaskowanie, wybielanie zębów. ZDJĘCIA PANTOMOGRAFICZNE, TOMOGRAFIA 3D. (151/Z)
◆ **GABINET STOMATOLOGICZNY - MEDYCYNĄ ESTETYCZNA - STOMATOLOGIA ESTETYCZNA** - **lek. stom. JUSTYNA KĘDZIERSKA**. Tomografia 3D + pantomogram + cefalo. Ul. Chyców Potok 26 (CH „Szymonek”), poniedziałek-sobota 9-20. Rejestracja: 506 36 58 56. (405/Z)
◆ **STOMATOLOGIA PRZY RÓWNI ANNA I BARTOSZ NIEZGODZIŃSCY**. Nowoczesne leczenie stomatologiczne. Stomatologia bez bólu. Pełen zakres usług, implantologia, endodoncja, protetyka. Mikroskop, pantomograf, tomografia liniowa. Ul. Sienkiewicza 4A/4, pn.-sob. Tel. 530 602 603, www.przyrowni.eu (298/NT)

PORONIN
◆ **SICHELSKI** - STOMATOLOGIA. Poronin, ul. Kasprowicza 75 a (przy zakupiance), pn.-śr. 12-19, czw.-pt. 9-16, tel. 18 20 751 51. Przyjmują: **lek. stom. Adam Sichelski, lek. dent. Ewa Kościelniak**. Kompleksowe i nowoczesne leczenie. (81/Z)

BUKOWINA TATRZAŃSKA
◆ **BUKOWINA TATRZAŃSKA WIERCH RUSIŃSKI 66. GABINET STOMATOLOGICZNY lekarz dentysta: MICHAŁ PASICH**, tel. 784-151-943 (259/Z)

NOWY TARG
◆ **GABINET STOMATOLOGICZNY LEK. DENT. PAULINA SAMOLEJ-UJWARY**. Leczenie dzieci i dorosłych. **EKSPRESOWE WYKONYWANIE PROTEZ ZĘBOWYCH** - pon. i czw. godz.12. Gabinet czynny pon.-pt. Tel. 609 209 290. (105/NT)
◆ **SPECJALISTYCZNE CENTRUM STOMATOLOGICZNE „MEDICUSDENTAL”** Nowy Targ, ul. Długa 100, medicusdental.pl, 18 264 63 21, 602 742 282. Czynne codziennie: 8-19. **LECZENIE ZACHOWAWCZE, PROTETYKA, LASEROWE PODCI-NANIE WĘDZIŁEK I PROFESJONALNA ENDODONCJA**. (46/NT)
◆ **IZABELA STOKŁOSA** lek. stom. Stomatologia estetyczna, dziecięca, protetyka, chirurgia, implanty, leczenie chorób przyzębia, laseroterapia, ozonoterapia, bezbolesne znieczulenie „the Wand”. ZOOM - wybielanie zębów, RTG, RVG - bezpłatne dla pacjentów gabinetu. Gwarancja na wykonane usługi. Rejestracja: 602 100 287, N. Targ, Ogrodowa 73. (75/NT)
◆ **LEK. DENTYSTA MICHAŁ SZCZEPANIAK**. Nowoczesne metody leczenia i diagnostyki. IMPLANTY, protetyka estetyczna, chirurgia, leczenie kanałowe w mikroskopie zabiegowym, laseroterapia, ozonoterapia. RTG zębów cyfrowe, pantomograf, cefalometria, TOMOGRAFIA 3D. N. Targ, Kopernika 7, pn-pt 8-20, sob 9-14 tel. 18 264 89 13 oraz Medical Clinic Podhale, Waksmund, Nowotarska 294, tel. 18 264 40 00. (29/NT)

◆ **GABINET STOMATOLOGICZNY.** Lek. stom. Krystyna Grońska-Bugaj, lek. stom. Barbara Cygan, Nowy Targ, ul. Ku Studzionkom 12, Tel. 18 26 48 172, czynne pon-pt, **LECZENIE DOROSŁYCH I DZIECI, RTG, PROTETYKA I WYBIELANIE.** (130/NT)

◆ **GABINET STOMATOLOGICZNY, LEK. STOM. MAŁGORZATA BUNDA, LEK. STOM. PIOTR BUNDA - SPECJALISTA CHIRURGII STOMATOLOGICZNEJ,** ul. Jana III Sobieskiego 15. Czynne pon.-pt., także W SOBOTĘ, po wcześniejszej rejestracji telefonicznej. Pełny zakres usług, chirurgia stomatologiczna. Tel. 504 620 074. (142/NT)

◆ **ANNA STOKŁOSA-PIELA lek. stom.,** dyżur całodobowy - 606 463 125, 18 266 32 89, N. Targ, Kolejowa 127. Leczenie i usuwanie zębów w znieczuleniu komputerowym „the Wand”, leczenie paradontozy, laseroterapia, ozonoterapia, rentgen - panorama cyfrowa. Od pon.- sob. do godz. 21. Rejestracja wyłącznie telefoniczna. (27/NT)

◆ **Gabinet Stomatologiczny. Lek. stom. LUCYNA KĘDZIERSKA-NO-WAK.** Przyjmuje: NOWY TARG, HARCERSKA 12, pon. i śr. w godz.14-19, pt. w godz. 10-14. GRONKÓW 321 B (rejon skrzyżowania) wt., czw. w godz. 14-19. Tel. 609 464 474, dom: 18 26 565 56. (26/NT)

RABKA-ZDRÓJ

◆ Centrum Stomatologii Dominik, ul. Zakopiańska 6a, Rabka. Pon.-sb. 8.30-20. Tel.: 182670739. **Leczenie próchnicy dzieci i dorosłych, korony, protezy, aparaty, RTG, implanty, chirurgia.** (414/Z)

JABŁONKA

◆ **CENTRUM STOMATOLOGII RODZINNEJ „IMPLADENT”** lek. stom. MARZENA BOGACZ-KLUCZ, lek. stom. WOJCIECH KLUCZ. Jabłonka, ul. Wąska 2 (Juta). KOMPLEKSOWE LECZENIE STOMATOLOGICZNE I PROTETYCZNE, IMPLANTY, WYBIELANIE. Poniedziałek-sobota. 660 459 439, 606 621 014, 18 26 528 83. (221/Z)

ZUBRZYCA GÓRNA

◆ **Gabinet w Zubrzycy Górnej 488** oferuje: stomatologia zachowawcza i dziecięca, protetyka, chirurgia, rentgen. Czynne: pon.-pt. 10-20, sob. 12-16. Tel.: 604 519 887, 735 989 347, (12) 272 63 55. (294/NT)

CHIRURGIA STOMATOLOGICZNA

ZAKOPANE

◆ **IMPLADENTAL** - stomatologia estetyczna, **lek. stom. KATARZYNA FUDALA-TEŹCZA.** Chirurgia, protetyka, IMPLANTY, stomatologia dziecięca, **TOMOGRAFIA 3D.** Witkiewicza 1/4. Pon.-sob. 8-20. CHIRURGICZNE USUWANIE ZĘBÓW MĄDROŚCI. 601 276 122. (129/Z)

◆ **TATRA MED** ul. Chramcówki 9, Zakopane. Chirurgia stomatologiczna, chirurgia periodontologiczna, **tomografia 3D.** Receptja: 530 433 433, 18 200 19 16. www.tatramed.pl (291/Z)

NOWY TARG

◆ **DR N. MED. DANIEL URYGA, LEK. DENT. KATARZYNA MACIKOWSKA.** Implantologia. Chirurgia stomatologiczna. Medycyna i stomatologia estetyczna. Nowy Targ, Rynek 24, tel. 502 382 043. (284/NT)

◆ **LEK. STOM. PIOTR BUŃDA, SPECJALISTA CHIRURGII STOMATOLOGICZNEJ.** N. Targ, Jana III Sobieskiego 15. Czynne pon.-pt., także w SOBOTĘ, po wcześniejszej rejestracji telefonicznej. Tel. 504 620 074. (285/NT)

PORONIN

◆ **IMPLANTY, S3 Stomatologia,** ul. Za Torem 28d, tel. 18 201 29 29. Lek. dent. **ANDRZEJ ŻEGLEŃ - specjalista periodontolog.** Chirurgia stomatologiczna, zabiegi periodontologiczne, implanty. 504 104 963 (312/Z)

PROTETYKA

ZAKOPANE

◆ **Specjalistyczny Gabinet Stomatologiczny dr ZBIGNIEW RASZCZYK,** Sobiechowska Bór 57, Kościelisko. Protezy, korony, mosty porcelanowe. Pełny zakres usług. Protezy refundowane przez NFZ. **602 11 93 02, 18 20 70 539.** (288/Z)

◆ **TATRA MED,** ul. Chramcówki 9, Zakopane. Licówki, korony i mosty pełnoceramiczne, protezy na zatrzaskach, wkłady, nakłady, protetyka na implantach. Receptja: 530 433 433, 18 200 19 16. www.tatramed.pl. (344/Z)

NOWY TARG

◆ **Lek. dentysta Michał Szczepaniak.** PROTETYKA ESTETYCZNA: licówki porcelanowe, korony i mosty pełnoceramiczne. Kompleksowe prace protetyczne na implantach. Protezy na zatrzaskach. N. Targ, Kopernika 7, pn-pt 8-20, sob 9-14 tel. 18 264 89 13 oraz Medical Clinic Podhale, Waksmund, Nowotarska 294, tel. 18 264 40 00. (30/NT)

STOMATOLOGIA ESTETYCZNA

ZAKOPANE

◆ **AVO-DENTAL.** Kompleksowe leczenie strefy uśmiechu, rozjaśnianie, leczenie przebarwień, korekta kształtu, korony pełnoceramiczne, korekta ust. **A.W. Jasiewicz, ul. Krupówki 50.** Tel. 18 20 156 97. Pon.-pt. 11-18. (311/Z)

ORTODONCJA

ZAKOPANE

◆ **AVO-DENTAL.** Ortodoncja. Krupówki 50, pon.-piątek 11-18. Aparaty stałe i ruchome. Ortodoncja dzieci i dorosłych. Tel. 18 20-156-97, 18 20-625-40, 512 157 497. (90/Z)

NOWY TARG

◆ **DR N. MED. SPECJALISTA ORTODONTA MONIKA GEIS -WITES** - leczenie ortodontyczne dzieci i dorosłych. WSZYSTKIE RODZAJE APARATÓW. Nowy Targ Krzywa 14, Kraków Starowiślna 88/11. Rejestracja 603 690 634. (132/NT)

IMPLANTO-

PROTETYKA

ZAKOPANE

◆ **IMPLANTY - AVODENTAL,** ul. Krupówki 50, Zakopane. Tel. 18 20 156 97, 18 20 625 40, 512 157 497. (230/Z)

◆ **IMPLANTY - lek. stom. PAWEŁ SKÓWIK,** ul. Sabaly 2, Zakopane. Poniedziałek-piątek 10-19. Tel. 18 20 14 931, 602 49 09 24. (249/Z)

◆ **TATRZAŃSKIE CENTRUM STOMATOLOGII ESTETYCZNEJ I IMPLANTOLOGII TATRA MED.** Implantacje natychmiastowe, chirurgia przedimplantacyjna, sterowana regeneracja kości, **Tomografia 3D.** Receptja: 530 433 433, 18 200 19 16. www.tatramed.pl (343/Z)

◆ **IMPLANTY - IMPLANTOPROTETYKA, lek. stom. Sebastian Siekła,** ul. Sienkiewicza 22c, tel. 606 71 61 41. TOMOGRAFIA 3D (281/Z)

NOWY TARG

◆ **IMPLANTY - TOMOGRAFIA 3D - lek. dentysta Michał Szczepaniak.** N. Targ, Kopernika 7, pn-pt 8-20, sob 9-14 tel. 18 264 89 13 oraz Medical Clinic Podhale, Waksmund, Nowotarska 294, tel. 18 264 40 00. (162/NT)

JABŁONKA

◆ **IMPLADENT S.C. CENTRUM STOMATOLOGII RODZINNEJ** - ul. Wąska 2, Jabłonka. KOMPUTEROWE PLANOWANIE W PROGRAMIE SIMPLANT IMPLANTACJA NATYCHMIASTOWA, ODBUDOWY TYMCZASOWE NA IMPLANTACH DO 48 GODZIN. Tel. 606 621 014, 660 459 439, 18 26 528 83. (219/Z)

PERIODONTOLOGIA

PORONIN

◆ **S3 STOMATOLOGIA,** Za Torem 28 d, 18 201 29 29, **lek. dent. ANDRZEJ ŻEGLEŃ - specjalista periodontolog** - 504 104 963. Kompleksowe leczenie chorób przyzębia (paradontozy), usuwanie kamienia poddżąstwowego, chirurgiczne wydłużanie koron klinicznych. Zabiegi periodontologiczne. Przeszczepy dziąseł, pokrywanie recesji. (266/Z)

ENDODONCJA

ZAKOPANE

◆ **TATRA MED** ul. Chramcówki 9, Zakopane. Nowoczesne leczenie kanałowe w mikroskopie zabiegowym, resekcje wierzchołków korzeni, tomografia endodontyczna 3D. Receptja: 530 433 433, 18 200 19 16. www.tatramed.pl (290/Z)

◆ **GABINET STOMATOLOGICZNY ANNA BORKOWSKA-SZKUTNIK.** Bezbolesne i nowoczesne leczenie kanałowe w mikroskopie zabiegowym. Rejestracja telefoniczna 692 22 66 66, ul. Kościeliska 28, Zakopane. (347/Z)

◆ **STOMATOLOGIA PRZY RÓWNI.** Mikroskopowe leczenie endodontyczne. Pełna diagnostyka endodontyczna. **ENDODONCJA JEDNEGO DNIA.** Resekcje wierzchołków zębów. Pełny zakres usług. Ul. Sienkiewicza 4A/4, tel. 530 602 603, www.przyrowni.eu (300/NT)

ANALITYKA

ZAKOPANE

◆ **LABORATORIUM DIAGNOSTYKI HORMONALNEJ I BIOCHEMICZNEJ „HORMON-DIA”**, Kraków, ul. Mazowiecka 25 - o/Zakopane, ul. Makuszyńskiego 1, tel. 18 20 174 22. Czynne: pon.-piątek 7.30-12.30, 16-18. Oferujemy pełny zakres badań laboratoryjnych. (98/Z)

◆ **ANALIZY LEKARSKIE, Włodzimierz Danielewski,** mgr farm., analityk kliniczny. Zakopane, UL. SIENKIEWICZA 3 B, codziennie oprócz sobót w godz. 7.30-17. Badania podstawowe oraz specjalistyczne w chorobach kobiecych, tarczycy, miazdżycy, cukrzycy, prostaty, PSA marker nowotworowy, Helicobacter pylori Chlamydia, markery osteoporozy. WIZYTY DOMOWE. Tel. 18 20 622-00, 601 53 35 58. (97/Z)

MEDYCINA

ESTETYCZNA

ZAKOPANE

◆ **AVO-DENTAL.** Krupówki 50, poniedziałek-piątek 11-18, tel. 18 20 156 97. Wygładzanie zmarszczek, powiększanie ust, ODMŁADZANIE, rozjaśnianie zębów. (208/Z)

◆ **Lek. stom. KATARZYNA FUDALA-TEŹCZA.** Botoks, kwas hialuronowy, powiększanie ust, mezoterapia, modelowanie policzków, peelingi medyczne, usuwanie przebarwień, wolumetria twarzy, nici liftingujące. Zakopane, ul. Witkiewicza 1/4, tel. 603 091 100. (384/Z)

◆ **Lek. med. SYLWIA SZYMANUSZKA-KNAST.** Osocze bogatopłytkowe, botoks, kwas hialuronowy, nici PDO pełen zakres, wolumetria twarzy, laserowe usuwanie naczynek i owłosienia. **STUDIO URODY NATURA ZAKOPANE,** ul. Zamayskiego 20A. Tel.600 332 129 (412/Z)

NOWY TARG

◆ **LaserMED** - medyczna depilacja laserowa, osocze bogatopłytkowe, komórki macierzyste, **laserowe** odmładzanie, **laserowy** lifting, **laserowe** zamykanie naczynek, **laserowe** leczenie przebarwień skórnych, leczenie łysienia. Ul. Krzywa 17, tel. +48 18 888 02 00, www.lasermed.com.pl www.facebook.com/lasermedNT (251/NT)

◆ **VOGUE MEDYCYNĄ ESTETYCZNĄ** oferuje: **botox, wypełniacze, poprawę owalu twarzy, powiększanie ust, mezoterapię, nici liftingujące, ULTRA-FORMER III BEZOPERACYJNY LIFTING TWARZY, lipolizę iniekcyjną: modelowanie sylwetki.** MOŻLIWE WIZYTY DOMOWE. Nowy Targ, ul. Kazimierza Wielkiego 7a. Tel: 577 982 303, www.Vogue-eMed.com (279/NT)

MEDYCYNĄ

NATURALNĄ

ZAKOPANE

◆ **GABINET BIOREZONANSU ZAKOPANE** - TESTY ALERGICZNE APARATEM MORA NA OBECNOŚĆ BAKTERII, GRZYBÓW, PASOŻYTÓW, TERAPIE NEUTRALIZUJĄCE, WZMACNIAJĄCE, ANTYNIKOTYNOWE, OCZYSZCZAJĄCE ORGANIZM APARATEM BODY DETOX. REJESTRACJA TEL.: 601 44 15 43, (183/Z)

◆ **Dyplomowana masażyстка oferuje MASAŻE LECZNICZE: MAŁEZYJSKI** (przy menopauzie, stany zapalne, ciąża), **ŚWIECOWANIE USZU** - z dojazdem do pacjenta. 791 163 319 (425/Z)

NOWY TARG

◆ **Energy Life mgr Joanna Cwalińska** - testy systemowe dra Cornelisena na obecność wirusów, bakterii, pasożytów, grzybów, alergenów, obciążeń środowiskowych i metali ciężkich oraz terapię eliminacyjną (aparat Mora). Zabiegi wyszczuplające, modelujące, drenaż limfatyczny, żylny, lifting i inne (aparat Vip Complex). Kowaniec 16A, 18 26 467 31, 600 494 573. (39/NT)

◆ **TESTY I TERAPIE ELIMINUJĄCE** alergię, wirusy, bakterie, pasożyty, grzyby pleśniowe. Przy użyciu aparatu MORA, MAAGNETOREAPII, ŚWIATŁOTERAPII, ZIOŁOLECZNICTWA. Wspomagamy leczenie chorób m.in. reumatycznych, infekcyjnych, układu pokarmowego. KURACJA ANTYNIKOTYNOWE. **Gabinet BLOKOM** Żaneta Staszal, ul. Krzywa 18c, 607 616 786. (55/NT)

CHIRURGIA

PLASTYCZNA

NOWY TARG

◆ **CHIRURG PLASTYCZNY Dr n. med. Zbigniew Giedroń-Juraha** - wybitnej sławy chirurg plastyk. Chirurgia plastyczna twarzy, sylwetki. Ekspert medycyny estetycznej. Twórca metod operacyjnych. **MEDICAL CLINIC PODHALE, WAKSMUND** 18 26 44 000. (292/NT)

◆ **Dr n. med. Mateusz Zachara** - **chirurg plastyk.** Chirurgia plastyczna twarzy, sylwetki, ginekologia estetyczna. Specjalista medycyny estetycznej. **MEDICAL CLINIC PODHALE, WAKSMUND** 18 26 44 000. (293/NT)

ALERGOLOGIA

ZAKOPANE

◆ **PRYWATNY GABINET ALERGOLOGICZNO-PULMONOLOGICZNY,** Zakopane, ul. Gimnazjalna 5. Lekarz med. **ZOFIA KOMUSIŃSKA-BIEDERMANN** - specjalista alergolog, pulmonolog, pediatra. Poniedziałek-piątek po telefonicznym uzgodnieniu: tel.: 18 20 64-064 i 601 52-92-91. (96/Z)

◆ **Dr hab. n. med Jerzy Soja** - specjalista chorób płuc i chorób wewnętrznych. Konsultacje i leczenie z zakresu chorób płuc: astma oskrzelowa, przewlekła obturacyjna choroba płuc (POCHP), sarkoidoza, choroby śródmiąższowe płuc, nowotwory płuc i opłucnej. **MEDICAL CLINIC PODHALE, WAKSMUND. 18 26 44 000.** (295/NT)

PULMONOLOGIA

NOWY TARG

◆ **Dr hab. n. med. Jerzy Soja** - specjalista chorób płuc i chorób wewnętrznych. Konsultacje i leczenie z zakresu chorób płuc: astma oskrzelowa, przewlekła obturacyjna choroba płuc (POCHP), sarkoidoza, choroby śródmiąższowe płuc, nowotwory płuc i opłucnej. **MEDICAL CLINIC PODHALE, WAKSMUND 18 26 44 000.** (295/NT)

REHABILITACJA

ZAKOPANE

◆ **CENTRUM REHABILITACJI SPORTOWEJ mgr Michał Zarzycki,** ul. Jagiellońska 34. Rejestracja telefoniczna 604 504 966. (269/Z)

◆ **CENTRUM PROMOCJI ZDROWIA** - **techniki nastawiania kręgosłupa, masaże, pole magnetyczne** - **DAREK NIELESZCZUK** - dyplomowany mistrz bioterapii i technik manualnych. KONSULTACJE GRATIS. Ul. Nowotarska 79 (przy rondzie, Fresh Market, III piętro) - 18 20 620-35, 511 044-025. (187/Z)

◆ **LUZMED. Tlenoterapia hiperbaryczna.** Wskazania: zaburzenia neurologiczne, choroby dermatologiczne, opóźnienia procesa starzenia, wspomaga namnażanie komórek macierzystych, rekonwalescencja po urazach, zwiększa wydolność sportowców. Chramcówki 29a. 666 966 614 KONSULTACJE GRATIS (424/Z)

NOWY TARG

◆ **GABINET REHABILITACJI LECZNICZEJ** - rehabilitacja wszystkich schorzeń kręgosłupa, po urazach układu kostnego, po urazach układu nerwowego - NIEDOWŁADY, po udarach mózgu. Korekcja wad postawy. Możliwość wykonania zabiegów w domu pacjenta. Nowy Targ, ul. Gorceńska 29, 605 079 054. (97/NT)

UZALEŻNIENIA

ZAKOPANE

◆ **ODTRUCIE POALKOHOLOWE, ODWODNIENIA, NIEDOŻYWIENIA** - **WIZYTY W DOMU PACJENTA** - kroplówki, zastrzyki, tabletki. TERAPIA. Tel. 601 525 588. (148/Z)

◆ **PORADNIA PROFILAKTYKI I TERAPII UZALEŻNIEŃ „RODZINA” NZOZ,** ul. Chramcówki 19A, stowarzyszenierodzina@neostrada.pl, tel: 18 20-17-200. Pon.-pt. Leczenie uzależnień od narkotyków, alkoholu, hazardu, komputera, DDA, psychoterapie. (180/Z)

◆ **WSZYWKI ESPERAL/DISULFIRAM.** Tel. 660 073 960. (385/Z)

◆ **PORADNICTWO W ZAKRESIE UZALEŻNIEŃ, KONSULTACJE, MOTYWACJA - TERAPIE. MAREK HARASIMOWICZ** - terapeuta uzależnień. Zakopane, ul. Jagiellońska 2. Tel. 607 266 319, 601 272 551. (377/Z)

KONINKI

◆ **WYJĄTKOWO SKUTECZNY PROGRAM TERAPII** - Prywatne Centrum Terapii Uzależnień „KONINKI”. DYSKRECYJA - POMOC. **DETOKS - ODRUCIA - BADANIA.** Bezpiecznie w szpitalu. 18 33 17 250, 18 33 19 737, www.terapie.net.pl, www.pomoc.terapie.net.pl (92/NT)

OTYŁOŚĆ

ZAKOPANE

◆ **PORADNIA DIETETYCZNA** - mgr inż. **ANETA ZAJĄC.** Indywidualny plan żywieniowy w zdrowiu i w chorobie (hipercholesterolemia, celiakia, niedoczynność tarczycy, itp.). Bezpłatna analiza składu ciała. Droga do Olczy 11 c, 880 563 097. (355/Z)

◆ **CENTRUM DIETETYCZNE NATURHOUSE W ZAKOPANEM, UL. KOŚCIUSZKI 15, ZAPRASZA NA BEZPŁATNĄ KONSULTACJĘ DIETETYCZNĄ:** pomiary antropometryczne ciała, badanie ilości tkanki tłuszczowej w organizmie, wskazówki dotyczące prawidłowego żywienia. 18 20 156 19. (337/Z)

NOWY TARG

◆ **TOP DIETETYK mgr inż. ALICJA GAŁKA** Indywidualne plany żywieniowe w zdrowiu i chorobie. Profesjonalne porady żywieniowe. Bezpłatna analiza składu ciała. Nowy Targ Krzywa 14, Rabka, Czarny Dunajec. Tel. 502 770 922. (186/NT)

◆ **MEDYCZNE CENTRUM ODCHUDZANIA I DIETETYKI.** Leczenie nadwagi i otyłości pod opieką doświadczonego lekarza i dietetyka. Badanie nowoczesną aparaturą. Koszt wizyty dla osób dorosłych wynosi 100 zł, dla dzieci 80 zł, co piąta wizyta jest bezpłatna. Przychodnia Specjalistyczna, N. Targ, ul. Wojska Polskiego 14. Tel. 606 958 058, 698 694 802, 18/26117 58. (96/NT)

◆ **Mgr. EWA PYZOWSKA** - **DIETETYK KLINICZNY.** Tworzenie indywidualnych planów żywieniowych, analiza składu ciała, poradnictwo dietetyczne. Przyjmuje po uzgodnieniu telefonicznym: 880164549. Strona internetowa: www.ewapyzowska-dietetyk.pl, Nowy Targ i okolice. (420/Z)

◆ **DIETETYK, PSYCHODIETETYK** - **mgr JOANNA KŁEPACZ.** Skuteczna dietoterapia otyłości i chorób dietozależnych w oparciu o najnowszą wiedzę psychologiczną i dietetyczną. Indywidualne plany żywieniowe. Nowy Targ, al. Tysiąclecia 111, tel. 182657488 (423/Z)

OPIEKA

SKRZYPNE

◆ **DOM SENIORA TATRZAŃSKA JESIEN** - opieka długoterminowa, krótkoterminowa i dzienna. Skrzypne, ul. Wierchowa 20. Tel. 601 364 265, www.tatrzanekajesien.pl (169/NT)

WETERYNARYJNE

ZAKOPANE

◆ **Gabinet Weterynaryjny „Zakopianka” i salon pielęgnacji zwierząt.** Os. Szymony 8, Zakopane, pn.-pt. 9-18, sob. 9-14. Tel.:18 533 17 70, 608 347 452, e-mail: wet.zakopianka@gmail.com (318/Z)

◆ **PRZYCHODNIA WETERYNARYJNA „TATRAVET”,** ul. Staszica 5b. Pon.-pt. 8-20, sob. 10-18, niedz. 10-13. **Tel. 18 54 277 04, 669 897 438.** www.tataravet.pl (320/Z)



RADIO
KRAKÓW



WAGODNIK

tak czy tak?



RADIOKRAKOW.PL FB.COM/RADIOKRAKOW

ZAKOPANE 100,0 FM / RABKA-ZDRÓJ 87,6 FM

CLI
systemy komputerowe

34-400 Nowy Targ, ul. Sokoła 16
tel. 18 266 40 05 www.cli.pl

**KOMPUTERY
KASY FISKALNE
USŁUGI INFORMATYCZNE
SERWIS**

Oprogramowanie dla: Sklepów,
Biur podatkowych, Pensjonatów,
Hurtowni, Gastronomii

**SZYBKO
TANIO
BEZPIECZNIE**

INTER RADIO TAXI
196-21
18 20 142-32
ZAKOPANE

**APARATY
SŁUCHOWE**

- refundacja NFZ
- szeroki asortyment
- dobór komputerowy
- raty nieoprocenowane
- laryngolog
- diagnostyka szumów usznych
- bezpłatne badania słuchu
- wizyty domowe

Nowy Targ, ul. Krzywa 13
Zakopane,
ul. Sienkiewicza 3b

Tel./fax (018) 264 64 39

BASENY

- PRYWATNE
- DLA PENSJONATÓW I HOTELI
- TECHNOLOGIA I URZĄDZENIA BASENOWE
- DEZYNFEKCJA WODY BASENOWEJ SOLĄ

www.ekobasen.pl

ZBIORNIKI I URZĄDZENIA

- STUDZIENKI WODOMIERZOWE I KANALIZACYJNE
- PRZEPOMPOWNIE ŚCIEKÓW
- SZAMBA
- ZBIORNIKI NIETYPOWE

www.ekoservis.pl

OCZYSZCZALNIE ŚCIEKÓW

- PRZYOBIEKTOWE
- EKOLOGICZNE
- TANIE W EKSPLOATACJI
- MODERNIZACJA
- PROJEKT, REALIZACJA, SERWIS

www.ekoservis.pl

EKOSERVISPOL Sp. z o.o.
ul. Ludźmierska 29
34-400 Nowy Targ
tel./fax: 18 266 59 28, kom. 601 073 700
ekoservis@ekoservis.pl

KEGEL-BŁAZUSIAK

**ZIMOWE
OBUWIE ROBOCZE**

Fryda - Salon Firmowy Kegel-Błazusiak
ul. Składowa 26, Nowy Targ, tel. 18 266 99 96

**NOWY OPEL
COMBO LIFE**

- Do 2126 litrów przestrzeni ładunkowej*
- Do 19 systemów bezpieczeństwa
- Wersja 5- i 7-osobowa

LICZĄ SIĘ FAKTY

DNI RODZINNEGO BIZNESU
od 12 do 20 października
Zapraszamy!

Marimex
www.marimex.com.pl

Nowy Targ ul. Krakowska 7
tel. 18 26 48 882
tel. kom. 605 913 136, 693 826 698, 669 800 583

GEWONT TAXI ZAKOPANE
18 20-11111
SOLIDNIE BEZPIECZNIE I TANIO
196-26
www.taxigiewont.pl biuro@taxigiewont.pl

**SPECJALISTYCZNA USŁUGA OCHRONY
FORMACJA OCHRONNA
OCHRONA OSÓB I MIENIA
ZAK-COP**

**ZAK-COP
OCHRONA**

Monitoring Konwoje
Ochrona fizyczna

kom: 0 604 560 918 e-mail: zak-cop@zakopane.biz.pl

tatrynet
internet service provider

34-500 Zakopane
ul. Chałubińskiego 5A
tel. 18 20 149 46
e-mail: info@tatrynet.pl

apm SZAFLARY
Obok EUROCASH
KOMPLEKSOWE WYPOSAŻENIE GASTRONOMII

**Szeroki wybór
urządzeń
używanych**

zadzwoń / zapytaj / zaoszczędź!
tel. 18 27 55 494

34-424 Szaflary, ul. Zakopiańska 18
fax 18 27 55 493, kom. 602 126 903
e-mail: apmsc2005@onet.eu

Autoryzowany przedstawiciel

SAMOCCHODY UŻYWANE
Marimex
www.marimexuzywane.pl

W ciągłej sprzedaży około 100 samochodów używanych

Nowy Targ - Kraków - Myślenice
34-400 Nowy Targ, ul. Krakowska 7
tel. + 48 18 26 48 882
kom. +48 693 826 698, 605 913 136, 669 800 583
nowytarg@marimex.com.pl

AUTO SPA
ZAKOPANE - MYJNIA SAMOCHODOWA

KOMPLEKSOWE CZYSZCZENIE POJAZDÓW
BARDZO BOGATA OFERTA PROFESJONALNA OBSŁUGA

tel. 608 419 999, 792 244 366

RADIO TAXI
191-92
ZAKOPANE
18 2000 919

NASZA AKCJA

ODDAM ZA DARMO

- Trzy PIESKI i jednego KOTKA. 502 731 703.
- BIURKO POD KOMPUTER. 602 139 636.

PRACA

dam

- Hotel w Zakopanem zatrudni Kucharza, więcej informacji pod numerem: 727 555 151 szef.kuchni@stamary.pl
- Przyjmę stolarza Piekelnik 668 006 429
- Obsługa wypożyczalni nart. 609 603 034
- POMOC DOMOWA ZA GRANICĄ. Poszukujemy pomocy domowej w zakresie obowiązków: sprzątanie, prasowanie, dbanie o czystość zadbanego domu. Miejsce pracy jest w Niemczech/Szwajcaria. Od kandydatki oczekujemy: uczciwość, pracowitość, lojalność. Osoba powinna być dyspozycyjna, preferencja stanu wolnego. Warunki wynagrodzenia są bardzo dobre, do szczególnego omówienia z pracodawcą po dokładnym uzgodnieniu zakresu pracy. Prosimy przysłać CV na adres: mspraca@okpoczta.pl

- Przyjmę do sklepu spożywczego w Nowym Targu 607194378
- ZATRUDNIĘ CIEŚLI, DEKARZY TEL: 605277644
- Zatrudnię KIEROWCĘ kategorii D 606286379
- POKOJOWA co 2-gi dzień - Białka Tatrzańska. 608 188 233.

EURO LABORA

PRACA w AUSTRII

na warunkach austriackich dla:

CIEŚLI SZALUNKOWYCH, MURARZY, ZBROJARZY, DEKARZY, ELEKTRYKÓW, HYDRAULIKÓW, SPAWACZY, ŚLUSARZY, MONTERÓW, STOLARZY, OPERATORÓW ŻURAWIA

Komunikatywny j. niemiecki

Kontakt:
praca@euro-labora.com
+48 32 417 20 56, 502 693 712,
535 655 034, 533 550 034
Certyfikat: 14601

- Willa Roztoka w Bukowinie T. poszukuje osób na stanowiska: kucharz, pokojowa, pomoc ogólna. Praca bez zamieszkania, sezonowa lub całoroczna. Proszę o kontakt telefoniczny 603-190-843
- Firma GAMATEX w Starem Bystrem zatrudni MAGAZYNIERA / KIEROWCĘ KAT. C+E. Dogodne warunki pracy, stałe zatrudnienie, praca w tygodniu. Oferty proszę przysłać na rekrutacja@lavarid.pl
- ZATRUDNIĘ ZBROJARZY TEL: 605277644
- Praca w Niemczech remonty, wykończenia, stała praca 004915145674305.

PRACA w sklepie spożywczym KASJERKA

w Bukowinie Tatrzańskiej

Kontakt:
609 820 250

- Zleć SZYCIĘ NARZUT NA KUŚNIERCE. 603 514 316.
- Zatrudnię PIEŁĘGNIARKĘ - Zakopane - 601 52 74 51.
- ZATRUDNIĘ DZIEWCZYNĘ JAKO SPRZEDAWCĘ W SKLEPIE ZABAWKOWYM W ZAKOPANEM. Praca na stałe. 609 097 999.
- Ośrodek Narciarki Bania w Białce Tatrzańskiej zatrudni osoby na stanowiska: PRACOWNIK PORZĄDKOWY oraz OBSŁUGA WYCIĄGU. Informacja tel. 694 463 016 / administracja@hotelbania.pl

Foluszowy Potok

Hotel „Foluszowy Potok”

Zakopane ul. Zamoyskiego 42

zatrudni:

- POMOC KUCHENNA
- ŚNIADANIOWA
- KELNER/KELNERKA

Praca zmianowa, co drugi dzień, możliwość przyuczenia do zawodu.

Tel. **660 41 00 46**

- Hotel Paryski w Zakopanem zatrudni recepcjonistę/recepcjonistkę. umowa o pracę/zlecenie. 517246688 sekretariat@hotelparyski.pl hotelparyski.pl
- Biurowo Rachunkowe Auditplus Sp. z o.o. w związku z dynamicznym rozwojem poszukuje Głównego Księgowego oraz Specjalisty ds. Rozrachunków. Oferty proszę przysłać do dnia 20-11-2018r na adres e-mail: biuro@auditplus.pl.

44 OGŁOSZENIA DROBNE



46/2018

Bambi Zakopane

KOMPLEKS BAMBI ZAKOPANE zatrudni

POKOJOWĄ

Oferujemy umowę o pracę i atrakcyjne wynagrodzenie. Wymagane doświadczenie.

biuro@bambizakopane.pl

tel. 880 336 521
w godz. 10:00-17:00

- Zatrudnię kucharkę do pensjonatu w Białce Tatrzańskiej. 696215702
- PRZYJMĘ KIEROWCĘ DO RADIO TAXI W ZAKOPANEM. 604 504 738.
- Pensjonat zatrudni na stałe Panią DO SPRZĄTANIA I POMOCY W KUCHNI. Bez zakwaterowania. 18 20 66 836.
- Zatrudnie na stałe Panią do sklepu spożywczego w Bukowinie Tatrzańskiej. Praca zmianowa od 7 do 14 i od 14 do 21. Umowa Ubezpieczenie dobre wynagrodzenie 694137525

MAŁE CICHE Szkoła narciarska

Zatrudnimy INSTRUKTORKI i INSTRUKTORÓW do szkoły narciarskiej

Umowa, ubezpieczenie. Atrakcyjne warunki pracy.

Kontakt:
601 662 058

- Szukam pary do pracy w małej duńskiej gospodzie. Szukamy 2 osób, może pary małżeńskiej, która chciałaby stać się częścią życia w starej gospodzie w Danii, wykonując różne dziwne prace. Szukam osób które znają język angielski lub chociaż jedną z nich. Prace będą takie, jak czyszczenie pomieszczeń, konserwacja budynków i naprawa wszystkiego, co jest zepsute w pokojach lub na zewnątrz. Przyjeżdżając znajduje się pole golfowe, więc koszenie trawnika i utrzymywanie przyjemnego otoczenia jest częścią pracy. Każdy dzień jest inny w takim miejscu, więc wszyscy pracownicy muszą być elastyczni i przygotowani do wykonywania różnych zadań każdego dnia. Więcej informacji na ten temat na rozmowie kwalifikacyjnej. Wynagrodzenie według umowy. Posiłki i zakwaterowanie w zajeździe są wliczone w cenę. Skontaktuj się z Stig Vistisen pod adresem stigv@email.dk lub telefonicznie +45 30 11 11 33 +4530111133
- RESTAURACJA W ZAKOPANEM PRZYJMIE NA STANOWISKO KUCHARZ. DOBRE WYNAGRODZENIE, STAŁY ETAT - 721 111 775.
- Piekarnia - Bańska Nizna zatrudni KIEROWCĘ. 605 21 19 37.
- Przyjmę tynkarza 886381794
- Przyjmę do pracy na recepcji w Szafarach. Wymagana znajomość języka angielskiego. Atrakcyjne wynagrodzenie. 730818108
- grafik komp. CorelDraw, praca Szaflary, CV na maila biuro@reklamyzakopane.pl
- Zatrudnimy Panią do pracy przy maglu w pralni- Nowy Targ 693944494
- Sklep Multibrandowy w Galerii Krupówki w Zakopanem z markami Guess, Tommy Hilfiger, Calvin Klein poszukuje Pań w wieku od 21 lat na stanowisko SPRZEDAWCA / DORADCA KLIENTA wymagania to doświadczenie w branży odzieżowej, wysoka kultura osobista, komunikatywność, dyspozycyjność, podstawowa znajomość j. angielskiego. Oferujemy umowę o pracę lub umowę zlecenie, wysokie wynagrodzenie, system premiowania. Telefon: 660-719-519, budzuu@wp.pl
- ZATRUDNIĘ MONTERA SUCHEJ ZABUDOWY TEL: 605277644
- PRZYJMĘ DO GOTOWANIA I SPRZĄTANIA W PENSJONACIE W ZAKOPANEM - 600 450 450.
- ZATRUDNIĘ SZPACHLARZY TEL: 605277644
- POSZUKUJĘ PRACOWNIKA DO SKŁADANIA I BUDOWY DOMKÓW GÓRSKICH DREWNIANYCH - Z MINIMALNYM DOŚWIADCZENIEM - 512 751 226
- DELIKATESY CENTRUM W PORONIE ZATRUDNI SPRZEDAWCZYNIE - 665 00 34 35

- „Zatrudnimy do prac ogólnobudowlanych na terenie Niemiec. Praca legalna. Tel. 727-686-699 mail: zw12.78@wp.pl” 727686699 zw12.78@wp.pl
- PRZYJMĘ PRACOWNIKA ORAZ INSTRUKTORA NARCIARSTWA - WYCIĄG ORCZYKOWY - BUKOWINA TATRZAŃSKA - 888 182 157.
- Hotel Skalny*** w Zakopanem zatrudni KELNERA/BARMANA. 182019100 skalny@skalny.com.pl

TERMO PODHALE

OFERTA PRACY

Stanowisko: **doradca klienta/Zakopane**

Opis obowiązków:

- sprzedaż i doradztwo w zakresie technologii grzewczych
- obsługa klienta w stacjonarnym punkcie sprzedaży
- doradztwo i konstruowanie ofert dla klienta na podstawie dostępnych produktów

Oferujemy:

- gwarantowane wynagrodzenie podstawowe - od 2000 zł
- premie za wykonanie zadań - od 300 zł lub 4% prowizji
- szkolenia i certyfikaty branżowe

CV ze zdjęciem prosimy wysłać na adres: **b.krawczak@termopodhale.pl**

- KARCZMA RABANICA W PORONIE ZATRUDNI OD ZARAZ KELNERKĘ - 600 071 887.
- POMOC KUCHENNA, SPRZĄTANIE - PRACA STAŁA - ZAKOPANE - 601 50 44 86
- DO SKLEPU MEDYCZNEGO W ZAKOPANEM - SPRZEDAWCĘ z kwalifikacjami: fizjoterapeuta lub technik farmacji. 604 295 268.
- Praca Zakopane młodą osobę do sprzątania zatrudnię 2-3 razy w tygodniu. 698 137 333
- Firma zatrudni mechanika, blacharza dobre warunki wysokie wynagrodzenie 508095498
- PRACOWNIKA NA STRAGAN, NA SEZON ZIMOWY - MAŁE CICHE - 503 705 563.
- Przyjmę do pracy w sklepie z odzieżą używaną w Zakopanem tel. 605 690 922
- Nowy 3* Hotel w Zakopanem na Krzepówkach zatrudni recepcjonistów, pokojowe, kucharza i kelnerów. 502 957 076 hotelkoronatar@gmail.com
- Rezydencja Gubałówka w Koscielisku zatrudni osoby na stanowisko: Pokojowa, Kelner / Barman. 660404701 info@rezydencjagubalowka.pl www.rezydencjagubalowka.pl
- Przyjmujemy do WSPÓŁPRACY KIEROWCÓW TAXI w radio taxi 919. 601 054 062

Chocholowskie termy

Spółka Chocholowskie Termy Sp. z o.o. **poszukuje osoby na stanowisko**

SPECJALISTA DS. MARKETINGU

Szczegóły na naszej stronie **www.chocholowskieterm.pl** w zakładce praca.

Zapraszamy do kontaktu telefonicznego: **572 70 80 77**

lub przesłania CV na adres: **rekrutacja@chocholowskieterm.pl**

- PRZEDSZKOLE NIEPUBLICZNE w Zakopanem zatrudni NAUCZYCIELKĘ lub STUDENTKĘ WYCHOWANIA PRZEDSZKOLNEGO i WCZESNOSZKOLNEGO. Szczegóły pod nr tel. 726-230-019 i 607-875-736
- Hotel Skalny*** w Zakopanem zatrudni KONSERWATORA. 182019100 skalny@skalny.com.pl
- PIEŁĘGNIARKĘ ZATRUDNI GABINET STOMATOLOGICZNY - ZAKOPANE - 601 52 92 77.
- Multibrandowy sklep w Galerii Krupówki w Zakopanem z markami Guess, Tommy Hilfiger, Calvin Klein. Poszukujemy osoby na stanowisko: Kierownik Sklepu - Sprzedawca. Zakres obowiązków to zarządzanie sklepem i zespołem sprzedawców, raportowanie sprzedaży, dbałość o obsługę klienta, sporządzanie grafik pracy itp. Wymagania to doświadczenie w pracy na stanowisku kierowniczym w branży odzieżowej, dyspozycyjność oraz znajomość j. angielskiego. Oferujemy umowę o pracę, atrakcyjne wynagrodzenie oraz system premiowania. Zainteresowane osoby prosimy o przesłanie CV oraz kontakt telefoniczny: Telefon: 660-719-519, e-mail: budzuu@wp.pl
- Stacja Narciarska Szymaszkowa zatrudni na sezon zimowy barmanki i pomoce kuchenne. Więcej informacji pod nr tel. 693 319 707

- Stolarz lub pomocnik stolarza, szukam od zaraz. 790455655
- KIEROWCĘ KAT. D, wymagana karta kierowcy - 796 803 803.
- Hotel Skalny*** w Zakopanem zatrudni osobę do pracy w Recepcji. 182019100 skalny@skalny.com.pl
- Przyjmujemy konserwatora. Tel. 502 350 981
- APARTHOTEL W BIAŁCE TATRZAŃSKIEJ ZATRUDNI NA STANOWISKA: KUCHARZ, KELNERKA, RECEPCJONISTKA. 604 701 009.
- FIRMA Z ZAKOPANEGO zatrudni PRACOWNIKA DO MAGAZYNU. Oferujemy dobre wynagrodzenie, umowę o pracę. 696 44 83 83
- ZATRUDNIĘ FLIZIARZY TEL: 605277644
- PRZYJMĘ DO PRACY KIEROWCĘ KAT. D - 663 73 73 80
- Opieka Niemcy Legalnie 725248935
- Zatrudnimy pracowników na stanowisko kucharka/pomoc kuchenna/pokojówka, tel. 608088017
- Hotel w centrum Zakopanego zatrudni pomoc kuchenną, praca na stałe. Więcej informacji pod numerem telefonu 727 555 151 szef.kuchni@stamary.pl
- PRACA ZIMA roznoszenie ulotek i zapisy na kuligi. Atrakcyjne wynagrodzenie 693636136
- RECEPCJONISTA/KA HOTEL *** NAT w Bukowinie Tatrzańskiej zatrudni pracownika recepcji 507645428 ks.bukowina@nat.pl

Mercure

Hotel Mercure Kasprowy zatrudni:

RECEPCJONISTĘ SPA & WELLNESS

Oferujemy:
umowę o pracę,
atrakcyjne wynagrodzenie
Czekamy na Ciebie!

Wyslij swoje CV na adres:
kstopka@kasprowy.pl
tel. **18 202 40 61**

- PRZYJMĘ Panią NA SEZON ZIMOWY - MAŁA GASTRONOMIA - BUKOWINA TATRZAŃSKA - 518 373 275
- Pensjonat Staszewka w Zębnie zatrudni kucharkę i pomoc kuchenną. 604514810 staszewka@gmail.com Ząb http://staszewka.pl/
- Potrzebna POMOC DO SPRZĄTANIA dochodząca najchętniej z Zakopanego. 18 20 127 14
- Potrzebni PRACOWNICY - BUDOWLANKA. 791 669 932.
- Rzeczelnego mężczyznę przyjmę do pracy w pralni- Nowy Targ. 693944494
- SPRZĄTANIE APARTAMENTÓW - PRARWOJAZDY - 508 007 500
- Transmarino Sp. z o.o. w Rabce- Zdrój, zatrudni osobę do sprzedaży materiałów budowlanych. Wymagania: znajomość obsługi komputera, dyspozycyjność, uczciwość, łatwość nawiązywania kontaktów z klientem. Mile widziane doświadczenie. CV oraz oferty proszę kierować na adres praca@transmarino.pl praca@transmarino.pl praca@transmarino.pl
- Instruktor Narciarstwa 504835414
- Praca stała lub na weekend na stanowisku Kelner restauracji bacówka Chyżne 665424295 Malgosialenczowska@onet.eu Chyżne Małgorzata
- NIEMCY - PODATKI, RODZINNE, TŁUMACZENIA. 502 27 97 48.
- Przyjmę do pracy wykańczanie budynków wewnątrz 536 279 319
- ZAKOPANE - GABINET STOMATOLOGICZNY ZATRUDNI HIGIENISTKĘ STOMATOLOGICZNĄ, ASYSTENTKĘ. 601 52 92 77.
- Stacja Narciarska Szymaszkowa poszukuje na sezon zimowy pracowników do śnieżenia oraz obsługi i zabezpieczenia trasy narciarskiej. Więcej informacji pod nr tel. 601 628 584
- HOTEL *** NAT w Bukowinie Tatrzańskiej zatrudni KUCHARZA, KELNERA 507645428 ks.bukowina@nat.pl
- Firma budowlana z Bukowiny Tatrzańskiej zatrudni do PRACY W KRAKOWIE PRACOWNIKÓW BUDOWLANYCH Z DOŚWIADCZENIEM. Wynagrodzenie 20zł/ha + nocegi i obiad. 697 610 826

szukam

- Stolarz. Wykończenia, elewacje, schody, remonty budynków drewnianych. 790455655 maronarch@gmail.com Marek

- Przedsiębiorca Pani z dużym doświadczeniem w sprzedaży i marketingu, mobilna i dyspozycyjna szuka ciekawej pracy. Pomóc w prowadzeniu biznesu? 698688942 maria.jola.kasiewicz@wp.pl

INFORMATYK SZUKA PRACY

jako:

GRAFIK KOMPUTEROWY, PROGRAMISTA, SERWISANT KOMPUTEROWY, ADMINISTRATOR SIECI KOMPUTEROWYCH.

Znajomość programów m.in.: Adobe Photoshop, Adobe Design, Corel Draw, Pakiet Office.

Tel. **504 937 442**

- KUCHARKA, POSPRZĄTAM. 500 108 532
- POSPRZĄTAM. 694 830 383, 18 26 66 820.
- RZEŻBA W DREWNI - 727 693 757
- Przyjmę SZYCIĘ CHAŁUPNICZE. 797 715 133.
- POSPRZĄTAM, UGOTUJĘ, WYMIJĘ OKNA, ZAOPIEKUJĘ SIĘ STARSZĄ OSOBĄ - 537 039 399
- Godzinowa opieka do osób potrzebujących pomocy (dojazd do lekarza, zakupy, itp.) 515 581 651

BIZNES

- AGENCJA OCHRONY OSÓB I MIENIA „KUGUAR” Security Waldemar Wojtowicz - ochrona fizyczna obiektów i osób, monitoring, konwoje (koncesja MSWiA nr L 0011/00) usługi detektywistyczne (koncesja K 3/00). 600 345 007
- Doradztwo w zakresie sprzedaży usług hotelowych 793931388
- OBŚŁUGA APARTAMENTÓW, biuro 7/24h, 600 49 49 49
- Sprzedam lokal, 6% ZWROTU, 249.000 PLN tel 531 331 091

POŻYCZKI

- PROVIDENT - ZAKOPANE - 602 468-953.
- POŻYCZKI - DYSKRECJA. 608 660 102.
- Szybkie pożyczki bankowe i pozabankowe dla osób i Firm. Akceptujemy wszystkie dochody Polskie i zagraniczne. Pomagamy małym Firmom i osobom z niskimi dochodami. Jak uzyskać pomoc? Skontaktuj się z nami telefonicznie 500 072 678.
- PROVIDENT - DYSKRECJA. 609 820 345.

BIURA RACHUNKOWE

- BIURO PODATKOWE - KSIĘGOWOŚĆ, ZUS, DOTACJE Z PUP 518177882
- BIURO RACHUNKOWE - DORADZTWO PRAWNE - PEŁNY ZAKRES ORAZ SZKOLENIA BHP I PPOŻ - PROFESJONALNIE - PRZYSTĘPNE CENY - UWAGA! NOWA SIEDZIBA: UL. STOLARCZYKA blok 8, mieszkanie 29A (parter) -18 20 00678, 501 515 342.
- www.SZAFARSKI.pl Nowy Targ - Czarny Dunajec tel. 601 524 149

NIERUCHOMOŚCI

pośrednictwo

- FIRMA FAKTOR NIERUCHOMOŚCI. Nowy Targ, ul. Szafarska 37, tel. 18 266 76 06, 608 021 538, www.firmafaktor.gratka.pl
- PROFESJONALNE ADMINISTROWANIE/ZARZĄDZANIE NIERUCHOMOŚCIAMI - licencja TATRA-DOMUS Hubicki Oskar. Kilkunastoletnie doświadczenie. oskarhubicki@tatra-domus.com 889 189 154
- TATRA-DOM Nieruchomości Pośrednictwo, Zarządzanie. Tel: 502 350 981, 602 23 94 84 Zakopane, Sienkiewicza 20. www.tatra-dom.pl
- CHATA POD TATRAMI - nieruchomości, Zakopane, ul. Gimnazjalna 1 pok. 206 (Dom Rzemiosła), tel./fax +48 18 201 33 00, 601 347 277, 606 701 770, www.nieruchomosci-zakopane.com.pl
- VEGA - nieruchomości. Zakopane, Droga na Bystre 5, tel. 18 206 66 69, 600 22 30 20, 609 999 989 www.vega.biz.pl
- RE/MAX DUO - MIĘDZYNARODOWE BIURO NIERUCHOMOŚCI. ZAKOPANE (18)2073773, NOWY TARG, RABKA-ZDRÓJ, KRÓŚCIENKO (18)2755541, www.remax-polska.pl/duo

◆ DOMATOR - BIURO NIERUCHOMOŚCI - Zakopane. 665 10-50-40, www.doma-tor-nieruchomosci.pl
◆ ODKRYJ-ZAKOPANE.COM BIURO NIERUCHOMOŚCI. WYNAJEM APARTAMENTÓW, SPRZEDAŻ. 728 898 861, 604 701 009.
◆ VISITZAKOPANE.PL - NIERUCHOMOŚCI, SPRZEDAŻ, WYNAJEM. Ul. Jagiellońska 36, Z-ne, 600 49 49 49.
◆ Biuro Nieruchomości TRZY KORONY - Monika Mastalska, licencja nr6224, SZCZAWNICA, Główna 28, Galeria Centrum II p. 18 26 227 08, 607 282 401, www.nieruchomosci.018.pl, e-mail: biuro@nieruchomosci.018.pl
◆ NIERUCHOMOŚCI IMPER - POŚREDNICTWO Zakopane, ul. Sienkiewicza 1c. Tel. (18)2063273, 698 088 862, 600 056139, mail: biuro@imper-nieruchomosci.pl, www.imper-nieruchomosci.pl. ZARZĄDZANIE NIERUCHOMOŚCIAMI ul. Sienkiewicza 1C, mail: nieruchomosci.imper@gmail.com. Tel. (18)20150-87, 600056239
◆ NIERUCHOMOŚCI „ZOFIA” ZAKOPANE tel. 18 20 68 615, RABKA-ZDRÓJ tel. 18 26 79 122, www.zofianieruchomosci.com.pl

wynajem

◆ DO WYNAJĘCIA POKÓJ NA STAKE W PORONINIE. 880 390 028
◆ POSZUKUJĘ MIESZKANIA DO WYNAJĘCIA (2 pokoje z kuchnią, na parterze) w CENTRUM ZAKOPANEGO. 724 330 562
◆ DO WYNAJĘCIA POKÓJ NA DŁUŻEJ W ZAKOPANEM - 18 44 88 935.
◆ Szukam na dłuższej kawalerki. Zakopane. 504831417 piotrek5527@wp.pl
◆ POKOJE NA DŁUŻEJ WYNAJMĘ - 692 301 048.

**FIRMA
HOTELARSKA
szuka
do wynajęcia
PENSJONATÓW
APARTAMENTÓW**
Tel. 502 740 130

◆ Do wynajęcia LOKAL 25 m2 (pod biuro, sklep). I piętro - Łapsze Niżne, Delikatesy „Centrum”. 504 230 942.
◆ ZAKOPANE CENTRUM, TANIO, POKÓJ NA DŁUŻEJ OD ZARAZ. 502 879 648
◆ MIEJSCE NA REKLAMĘ PRZY ZAKOPIANCIE - 692 023 035
◆ DO WYNAJĘCIA POKÓJ, Rybkówka, od 25.11 - 788 815 508.
◆ POKOJE PRACOWNICZE - 889 267 560.
◆ POKÓJ, KUCHNIA + ŁAZIENKA, na dłuższy okres. 18 20 110 26
◆ Lokal do wynajęcia biurowe, gabinety 509 228 550
◆ Profesjonalnie i kompleksowo poprowadzę wille / pensjonat / apartamentowiec. Dzierżawa lub prowizja. Możliwe referencje. 788 63 36 33
◆ DO WYNAJĘCIA MIESZKANIE - ZAKOPANE - 535 191 373.
◆ Wydzierżawię Pensjonat w Zakopanem 660337657
◆ DO WYNAJĘCIA POKÓJ Z KUCHNIĄ, na dłużej - Zakopane - 797 288 200.
◆ Szukam Lokali 50-200m2 sieć. 506083958

kupno

◆ APARTAMENT DWUPOKOJOWY - ZAKOPANE - 572 036 452
◆ Kupię DZIAŁKĘ lub DOM w Nowym Targu - dam SAMOCHÓD w rozliczeniu. 510 816 342.
◆ KUPIĘ MIESZKANIE 3-4 POKOJE, ZAKOPANE, OKOLICE - 668 559 593
◆ MIESZKANIE 607 677 710.
◆ KUPIĘ ŁĄKĘ, LAS W ZAKOPANEM - 789 237 589.
◆ Kupię działkę lub dom w Zakopanym, może być rozpoczęta budowa , lub stary dom tel 660797241 660797241 marekg@b12.pl

sprzedaż

◆ DZIAŁKA Sierokie 3985 m2, TEL. 607 677 710
◆ ATRAKCYJNA DZIAŁKA W ZAKOPANEM - 607 506 428.
◆ ZAKOPANE ZA STRUGIEM DZIAŁKA 660 TYS. AN „ZOFIA” 18 20 63 076.

◆ MURZASICHLE PIĘKNA POSIADŁOŚĆ NA WIDOKOWEJ DZIAŁCE 1599 TYS. AN „ZOFIA” 18 20 630 76.
◆ SPRZEDAM DOM JEDNORODZINNY Z ZABUDOWANIAMI GOSPODARCZYMI, nadającymi się pod działalność - SUPER CENA - do negocjacji - 512 746 702
◆ DZIAŁKA 50 AR - w stronę lotniska. 515 503 494.
◆ APARTAMENTY 31-42m2, garaż - od 300 000 pln, 607 677 710
◆ APARTAMENT - ZAKOPANE, UL. POLNA - 607 506 428.
◆ Mieszkanie dwupoziomowe, garaż Zakopane ul. Szkolna 14 blisko Gubałowski i Krupówek, 79m2 tel 508004689, 600725042 600725042 majcherczak.mariola@gmail.com
◆ APARTAMENTY ZAKOPANE CENTRUM, TEL 607 677 710
◆ ZAKOPANE - APARTAMENT Z OGRÓDKIEM I GARAŻEM, CENA 365 000zł. DOMATOR 665 10 50 40
◆ NOWY TARG CENTRUM, UL. PARKOWA - DOM ORAZ DZIAŁKA BUDOWLANA, dom o pow. użytk. 158 m2, działka 168 m2. 601 407 368.
◆ DZIAŁKA BUDOWLANA - NOWY TARG. 660 113 058.
◆ Zakopane - CENTRUM NOWE APARTAMENTY Z GARAŻEM PODZIEMNYM. DOMATOR 665 10-50-40
◆ POLE ROLNE - CHOCHOŁÓW, ok. 1.5 ha - w całości lub na części - 695 088 840, 880 336 580.
◆ ZAKOPANE, DZIAŁKA BUDOWLANA BLISKO CENTRUM, cena 490 000zł. DOMATOR. 665 10 50 40
◆ ZAKOPANE TATARY DOM Z OGRODEM 1.2 MLN AN „ZOFIA” 18 20 63 076.
◆ ZAKOPANE LOKALE HANDLOWO - USŁUGOWE DO KUPNA I NAJMU AN „ZOFIA” 18 20 63 076.
◆ MIESZKANIE NA KRUPÓWKACH - 607 506 428.
◆ DZIAŁKA ROLNA 122 ARY I 42 ARY LASU - LASEK. 660 079 941.
◆ ZAKOPANE - APARTAMENT Z GARAŻEM BLISKO CENTRUM, cena 585 000zł. DOMATOR 665 10 50 40
◆ ZAKOPANE - OKAZJA! MIESZKANIE 3 POKOJE, CENA 360 000zł. DOMATOR 665 10 50 40
◆ DZIAŁKA - BUTOROWY - 790 658 381.
◆ STARE BYSTRE: DZIAŁKI ROLNE I DZIAŁKA BUDOWLANA 20 arów. 502 541 619.
◆ DZIAŁKA BUDOWLANA 860 m2 - Ostrowsko. 788 397 550, 575 496 088.
◆ DZIAŁKA - Waksmund, pod lasem. 515 503 494.
◆ GARAŻ W NOWYM TARGU. 660 113 058.
◆ DOM - okolice NOWEGO TARGU - Łopuszna, sąsiedztwo szlaków turystycznych i jeziora Czorszyńskiego, ATRAKCYJNA CENA -490 000zł. tel. 604 903 796 - BEZPOŚREDNIO
◆ ZAKOPANE - PENSJONAT blisko centrum. DOMATOR 665 10 50 40
◆ Apartament z ogródkiem, garaż 88 m2 - 607 677 710
◆ Działkę 15 ar wraz z zabudowaniami w Czarnym Dunaju 602 580 332
◆ Sprzedam willę w centrum Zakopanego, ulica Kasprusie. 515247140

BIURA

ARCHITEKTONICZNE

◆ Architekt Katarzyna Gał-Zagórska: projektowanie, nadzory. Zaskale, Polna 18. 609 683 078

TURYSTYKA

I WYPOCZYNEK

◆ NAJLEPSZE APARTAMENTY www.bambizakopane.pl
◆ POKOJE 2-OSOBOWE ZAKOPANE, POKOJE 2-OSOBOWE, 100 ZŁ/OS. ZE ŚNIADANIEM. 606 883 371

ANTYKI

◆ ANTYKI - SKUP, SPRZEDAŻ - Zakopane, Krupówki 46. 601 464 133

SPRZEDAŻ

budowlane

◆ TARTAK OFERUJE W DOBRYCH CENACH: DESKI 2.5/ 3.2/ 5/ 7, WIĘZBY, ŁATY, STEPLE BUDOWLANE, OPAŁ. 506 543 968.
◆ PILNIE SPRZEDAM GONTY - 783 290 100.

◆ Rury plastikowe Fi 80 604503802
◆ Blachy Dachowe od 11zł/m 886-012-875
◆ Żerdzie korowane na płot 787 172 869
◆ BRUSY 6seмки, 600 zł/kubik. 731 59 79 97.

**STUDNIE
GŁĘBINOWE**
**system szwedzki, w 1 dzień
MOŻLIWOŚĆ PROJEKTÓW**
POMPY CIEPŁA
**ODWIERTY
DO 150 m**
**Tel. 607 980 682
605 632 978**

◆ Drut zbrojeniowy 12m. 10fi ok.100sztuk po 20zł. Zakopane, odbiór własny. 606317799
◆ Stemple, żerdzie budowlane 787 172 869
◆ Stemple różnej długości 4zł. sztuka. Odbiór własny 606317799
◆ Szamba betonowe szczelne różne pojemności z atestem. Posiadamy również betonowe kanały samochodowe. Transport z HDS tel. 78545800

**Studnie
Głębinyowe**
Pompy Ciepła
**Od projektu
do realizacji**
**510 018 800
604 907 204**
**Brak wody
zero kosztów**

◆ ŻERDZIE, STEPLE, TARCICA. 698 125 795
◆ Deski szalunkowe. 5kubików. po 350zł. 606317799

tv, agd, komputery

◆ INSTALACJE TV SAT DVB-T, MONITORING. 505 45 12 11.
◆ SERWIS KOMPUTERÓW, LAPTOPÓW I KONSOL - TANIO I PROFESJONALNIE - 505 45 12 11.
◆ NOWY ZESTAW GARNKÓW PHILIPAK MILANO FUTURO 18 CZĘŚCI. 604 771 316

maszyny, narzędzia

◆ ŁADOWACZ ATLAS PODWIESZANY DO CIĄGNIKA, stan b. dobry. 601 716 133.
◆ KOCIOL NA EKOGRΟΣZEK. UŻYWANY. TANIO! 605 564 270
◆ Wywrotka sam4x4 c360 604503802
◆ REBAK DO GAŁĘZI, do ciągnika, 2800 zł - 518 373 275.
◆ Ifa w504x4 604503802
◆ OKAZJA sprzedam PIECE AKUMULACYJNE. 500 894 813
◆ Minikoparka Jcb804 3,5t 2005r 604503802
◆ GLEBOGRYZARKA, STAN B.DOBRY, SZEROKOŚĆ ROBOCZA: 180CM. 3800ZŁ. 694 721 111
◆ DOJARKA. 505 657 862.
◆ FERGUSON Z KABINĄ - 607 594 498.
◆ CIĄGNIK ZETOR 7245 z turem. 502 00 21 38
◆ SPRZEDAM CIĄGNIK, SILNIK 30, ROBIONY, z napędem, zarejestrowany i przyczepą jednoosiową. Cena 8 tysięcy. 517 254 576

różne

◆ AKORDEON włoski, stan dobry. 800 zł. 18 26 391 08, 511 91 88 01.
◆ BRAMY GARAŻOWE PRODUCENT 18 3331597, 508656559.
◆ SPRZEDAŻ PELETU - 692 824 993.
◆ DREWNO OPAŁOWE KOMINKOWE. 512 230 269
◆ ZIEMNIANKI 15kg/10zł i ZIEMNIANKI OPADOWE, BURAKI PASTEWNE - dowóz. 517 752 815.
◆ Sprzedam mleko 18 28 584 20
◆ WYŚWIETLACZE REKLAMOWE - 510557980
◆ Chłodnie do mleka 500l. Cena 1900 zł 694 052 057
◆ BALE. 721 089 991.

◆ MAŁE SERKI. 531 357 698.
◆ NAMIOT HANDLOWY STAŁOWY 4.5x3m. 700 zł. 603 514 316.
◆ PIEC 35KW EKOGRΟΣZEK UŻYWANY, RYNNY, RURY PLASTIK NOWE, KAMIEŃ BIAŁCZAŃSKI 3m3 tanio - 601 41 99 77.
◆ OGRZEWANIE WODY ENERGIĄ SŁONECZNĄ - 510557980
◆ SPRZEDAM DLA KUCYKA: UPRĄŻ GÓRALSKĄ WRAZ KUMOTERKAMI, LAJBUDĄ, FASIAGIEM ORAZ DWOJE SAN GÓRALSKICH - stan b. dobry - 663 116 340.
◆ OWIES I PALUSZKI PASZOWE dla bydła, dostawa na miejsce. 538 853 926.
◆ Sprzedam rękawice wełniane, kosiarkę konną 885 275 202
◆ SPRZEDAM OPAŁ ŚWIERKOWY I ORZYŃKI Z DESEK - 661 867 363.

SOJAN
SPRZEDAŻ
HURTOWA I DETALICZNA
• PELLET
• EKOGRΟΣZEK
• WĘGIEL
• DREWNO:
KOMINKOWE / OPAŁOWE / ROZPAŁKA
PASZE • ZBOŻA
• MĄKI PIEKARNICZE
Lasek 64, 18 265 11 07, 663 557 290

◆ BALE. 503 838 971.
◆ ZASILANIE SŁONECZNE I OŚWIETLЕНИЕ DO BACÓWEK - 510557980
◆ Sprzedam wagę elektryczną sklepową 18 26 581 56
◆ Sprzedam NOWE KILIMY RĘCZNIE TKANE (z owczej wełny). Wzory: jarzębina i parzenica (60/80), kroskus. GOBELIN - pejzaż zimowy - (145/80). SPÓDNICZKI WEŁNIANE Z PARZENICAMI - RĘCZNIE ROBIONE NA DRUTACH - rozmiar 36-44. TORBY JUHASKIE. Tel. 793 887 893
◆ OŚWIETLЕНИЕ ŚWIĄTECZNE WYSOKIEJ JAKOŚCI - 510557980
◆ PSZENICA, JEĆMIENI, ZBOŻE ŚRUTOVANE - dowóz. 517 752 815.
◆ PROMOCJA! ODPADY BUKOWE CIĘTE 120 ZŁ. 694 539 130.
◆ Sprzedam przyczepę gastronomiczną 664 053 027
◆ DREWNO KOMINKOWE. 501 577 105.

zwierzęta

◆ MLECZNA KOZA - 18 20 153 34
◆ Sprzedam krowę. 600194063
◆ Ciele byczek 18 28 570 26
◆ OW CZAREK NIEMIECKI młoda suczka. 791 669 932.
◆ 2 KROWY CIELNE - 880 541 876
◆ Półtoraroczną suszkę bawońską+głębie 791 414 483
◆ RATLERKI. 606 636 185.
◆ Krowę wysoko-cielną, cena do uzgodnienia 519 107 782
◆ OW CZARKI PODHALAŃSKIE. 18 27 55 162
◆ Ratlerki- Pinczerki 883873041
◆ Sprzedam pinczerki 889 838 692
◆ Krowa biało-czerwona, zacielona trzecie ciele. 18 27 55 776
◆ JAŁÓWKA czerwono-biała, od dobrej krowy. 885 797 616.
◆ ŚWINIE. 500 789 382.
◆ Krowę wysoko cielną 18 26 342 19

KUPNO

◆ KUPIĘ KSIĄŻKI, PŁYTY. Dojazd. Gotówka. 508-245-450.
◆ Kupię drogo góralskie spódnice stare, nowe różnego rodzaju i koloru, chustki 573 321 730
◆ Skup starego drewna. Darmowa wymiana starych desek na blachę. Najlepsze ceny! 516 309 899.
◆ OBWOŻNY SKUP ZŁOMU - dojazd do klienta. 536 269 912.
◆ SKUP STAREGO DREWNA, darmowa wymiana desek. 536 916 495

MOTORYZACJA

kupno

◆ SKUP AUT za gotówkę, osobowe, dostawcze, całe lub uszkodzone. 500-349-500.
◆ Kupię DO REMONTU BLACHARSKIEGO POWYPADKOWE, STARE I NOWE. 18 266 10 01, 601 837 091.
◆ TOYOTA - kupię każdy model, osobowe, terenowe, dostawcze, stan obojętny, wszystkie roczniki. 531-666-333.

**ZŁOMOWANIE
POJAZDÓW**
WŁASNY TRANSPORT
SKUP ZŁOMU
Tel. 606 523 404
Najlepsze ceny!
Nowy Targ
Ul. Ceramiczna 10
**SPRZEDAŻ CZĘŚCI
UŻYWANYCH**
TEL. 18 26 637 50

◆ SKUP SAMOCHODÓW, PŁACĘ LEPIEJ OD INNYCH. GOTÓWKĄ. 600 225 631.
◆ Skup Samochodów Osobowe-Dostawcze. Każda Marka 512700770

**KASACJA
POJAZDÓW**
ODBIÓR WŁASNYM TRANSPORTEM
SKUP ZŁOMU.
NAJLEPSZE CENY
- SPRAWDŹ.
NOWY TARG,
UL. WAKSMUNDZKA
(obok oczyszczalni ścieków)
Tel. 18 533 13 44
696 774 738

◆ KUPIĘ KAŻDY SAMOCHÓD, TAKŻE DO POPRAWEK LAKIERNICZYCH, PŁACĘ NAJLEPIEJ. TYLKO ZADZWOŃ A ZOBACZYSZ! 510 816 342.
◆ Kupię KAŻDY SAMOCHÓD, stan obojętny. DOBRZE ZAPŁACĘ. 504 012 602.

**POMOC 24h
DROGOWA**
SERWIS
tel. 18 20 200 20
www. autoserwispapier.pl
**WYNAJEM
SAMOCHODÓW**

◆ MERCEDES SPRINTER ,95-'06 kupię każdego, stan obojętny. 531-666-333.

części

◆ WYDECHY GŁOŚNE YAMAHA VIRAGO. STAN B.DOBRY, NIEKOMPLETNE. 300ZŁ. 694 721 111

KUPIJEMY
- auta powypadkowe
- osobowe
- ciężarowe
- terenowe 4x4
KASACJA
tel. 502 412 405

ZŁOMOWANIE
wszystkich pojazdów
tel. 502 412 405
**CZĘŚCI
ZAMIENNE**
tel. 509 790 139

◆ POKROWCE, AKCESORIA, DYWANIKI, ODZIEŻ ROBOCZA, OBUWIE. NOWY TARG, PLAC EVRY 10, K/BIEDRONKI. 18 26 66 992.

**Dorabiamy
KLUCZE**
SAMOCHODOWE
z immobilizerami
do samochodów europejskich,
japońskich, amerykańskich.
**AWARYJNE OTWIERANIE
ZATRZAŚNIĘTYCH SAMOCHODÓW**
AUTO SERWIS GALICA
ul. Piłsudskiego 19
34-520 Poronin
Tel. 18 20 741 74
605 610 691, 601 56 11 18

inne

◆ PRZEWOZY - lotniska, szpitale. 510 151 054
◆ SERWIS I NAPRAWA MOTOCYKLI, SKUTERÓW, QUADÓW I SKUTERÓW ŚNIEŻNYCH - TRANSPORT GRATIS - 794 579 994

AKUMULATORY
samochodowe, motocyklowe
ciężarowe, kosiarki
zabawki, żelowe, prostowniki
Centrum Akumulatorów
ul. Bulwarowa 1, 34-400 Nowy Targ
tel. 730 30 30 99
www.akumulatory-nowytarg.pl
pn-pt 8-17, sb 8-14

sprzedaż

◆ RENAULT MEGANE KOMBI 2.0TD, 2000r: 604 401 542.
◆ OKAZJA! SPRZEDAŻ TANICH SAMOCHODÓW, możliwe zamiany! 18 266 10 01, 601 837 091.

PAPISERVICE
OLEJ OPAŁOWY
OLEJ NAPĘDOWY
PROMOCJA
PORONIN, ul. Kasprowicza 28
7.00-17.00
tel./fax: 18 207 4845
18 207 4224

◆ SPRZEDAM MERCEDES DO PRZEWOZU DWÓCH KONI - 533 441 840
◆ Samochód Mitsubishi L200 przebieg 201 tys, rocznik 2013 602 580 332
◆ SUZUKI VITARA 1991, 1.6 benzyna. 604 401 542.

AUTO-COMPLEX
Nowy Targ
SERWIS SAMOCHODÓW
JAPONSKICH I KOREAŃSKICH
TOYOTA, MITSUBISHI
SUZUKI, SUBARU, NISSAN,
HYUNDAI, KIA I INNE
OFERUJE: PRZEGLĄDY,
NAPRAWY, DIAGNOSTYKĘ
KOMPUTEROWĄ,
CZĘŚCI ZAMIENNE
tel. 18 264 14 50
501 454 148
serwisnt@auto-complex.pl

◆ Seicento poj.1.1, 2004 rok 697 297 372
◆ TOYOTA COROLLA 1.4, pierwszy właściciel, pierwsza rejestracja 2005, stan bdb + nowe opony zimowe - 604 277 930
◆ VW SHARAN, r. 2003 - 696 05 05 10.
◆ POMOC DROGOWA CITROEN JUMPER 2005, 2.3HDI, możliwa zamiana. 511 91 88 01.

- eprasa.pl 9a14b39b48

POŻEGNANIA

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że dnia 8 listopada 2018 r.
zaopatrzona Św. Sakramentami
zasnął w Panu przeżywszy lat 66

NASZA NAJUKOCHAŃSZA
MAMA, TEŚCIOWA, SIOSTRA I BABCIA

**DANUTA
OLSZEWSKA**
z domu Łaciak

"Odszedłeś ale w sercach naszych pozostaniesz na zawsze"

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że w dniu 11.11.2018 r. odszedł od nas w wieku 57 lat
zaopatrzony Sakramentami Św.
nasz najukochańszy
Mąż, Tata, Syn, Brat, Przyjaciel

**Stanisław
BOSAK**
Zam. Podwilk 467

"Spieszmy się kochać ludzi
tak szybko odchodzą"

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że w dniu 7 listopada 2018 r. zmarł w wieku 57 lat
zaopatrzony Sakramentami Św. Nasz najukochańszy
nasz drogi Brat i Wujek

**JÓZEF
ŻÓŁTEK**
Zam. Pyżówka ul. Podhalańska 11

www.zakladpogrzebowyjablonski.pl

JABŁOŃSKI RAFAŁ
ZAKŁAD POGRZEBOWY

KOMPLEKSOWA ORGANIZACJA CEREMONII POGRZEBOWYCH
ROZLICZENIA BEZGOTÓWKOWE W RAMACH ZASILKU KRUS I ZUS
TRANSPORT MIĘDZYNARODOWY / WIEŃCE

RATUŁÓW 6C
(OBOK RONDY)

FILIA
CZARNY DUNAJEC
UL. KMIETOWICZA 5A

TEL. CAŁODOBOWY: 661 429 750, 18 26 580 91, 601 054 720
E-MAIL: rafal4157@gmail.com

JESTEŚMY DO PAŃSTWA DYSPOZYCYJNI 7 DNI W TYGODNIU 24H / DOBE

Świętej Pamięci

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że w dniu 7 listopada 2018 r. zmarła w wieku 79 lat,
zaopatrzona Sakramentami Św. Nasza ukochana
Żona, Mama, Babcia, Prababcia i Siostra

**MARIA
MROSZCZAK**
Z domu Gocik
Zam. Waksmund ul. Nowotarska 201

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że dnia 6 listopada 2018 r.
zmarła w wieku 48 lat,
zaopatrzona Św. Sakramentami
zasnął w Panu przeżywszy lat 56

NASZA NAJUKOCHAŃSZA
SYN, MAŻ, TATA, TEŚĆ, BRAT I DZIADEK

**TOMASZ
CHOWANIEC**

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że w dniu 12.11.2018 r. Zmarła w wieku 84 lat
Zaopatrzona Sakramentami Św. Nasza Najukochańsza
Mama, Teściowa, Babcia i Prababcia

**JANINA
RAFACZ**
"TRYNIOK"
Zam. Żaluczne 95

ZAKŁAD OSTATNIEJ POSŁUGI

CAŁUN

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE
PRZEWÓZ MIĘDZYNARODOWY

Czynne w godz. 7-18 tel./fax 18 201 20 80
Całodobowy tel. 798 467 667, 601 514 635
Zakopane, ul. Nowotarska 18
(vis a vis cmentarza)
calun-zakopane.pl

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że w dniu 08.11.2018 r. Odszedł od nas w wieku 71 lat
zaopatrzony sakramentami Św.
Nasz Najukochańszy
Mąż, Tata, Teść, Dziadek, Zięć i Brat

**LUDWIK
MROWCA**
Zam. Żąb ul. Szlak Papieski 282 - Żąb 27

Świętej Pamięci

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że w dniu 7 listopada 2018 r. zmarł w wieku 48 lat,
zaopatrzony Sakramentami Św. Nasz ukochany
Syn i Brat

**JACEK
BIELAŃSKI**
Zam. Waksmund ul. Długa 67

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy
że w dniu 9 listopada 2018 roku odszedł do wieczności w wieku 55 lat
opatrzony Sakramentami Św. Nasz ukochany Brat i Wujek

**JAN
MASTELA**
WSPÓLNE MODLITWY przy Zmarłym odprawiane będą
12 - 13 listopada o godz. 17:30, w Kaplicy Cmentarnej w Skawie

ZAKŁAD OSTATNIEJ POSŁUGI

PORONIN
Piłsudskiego 36
tel. całodobowy
+ 48 721 275 746
+ 48 721 275 722

- Organizacja i obsługa ceremonii pogrzebowych
- Przygotowanie zmarłych do pochówku
- Przewozy zmarłych z domu do chłodni, odbiór ze szpitali
- Załatwienie formalności w urzędach i na cmentarzach
- Sprzedaż trumien, urny - kremacja zmarłych
- Przewozy w kraju i za granicą
- Kredytowanie pogrzebów w ramach zasiłku ZUS i KRUS
- Akcesoria pogrzebowe: kwiaty, wieńce, wiązanki
- Krzyże, tabliczki, klepsydry, galanteria żałobna

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że dnia 6 listopada 2018 r.
zaopatrzona Św. Sakramentami
zasnął w Panu przeżywszy lat 82

NASZA NAJUKOCHAŃSZA
MAMA, TEŚCIOWA, SIOSTRA, BABCIA I PRABABCIA

**JANINA
LABUDDA**

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że w dniu 8 listopada 2018 roku odszedł do wieczności, przeżywszy 83 lata
opatrzona Sakramentami Św. Nasza ukochana Mama, Babcia i Prababcia

**ANNA
SMOLEŃ**

Świętej Pamięci

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że w dniu 8 listopada 2018 r. zmarł w wieku 78 lat,
zaopatrzony Sakramentami Św. Nasz ukochany
Mąż, Tata, Dziadek i Brat

**JÓZEF
MILANIAK**
Zam. Frydman ul. Jana III Sobieskiego 65

"Odszedłeś ale w sercach naszych pozostaniesz na zawsze"

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że w dniu 07.11.2018 r. odszedł od nas w wieku 43 lat
zaopatrzony Sakramentami Św.
nasz najukochańszy
Syn, Mąż, Tata, Brat, Wujek, Kuzyn

**Adam
JANOWIAK**
Zam. Lipnica Wielka 721

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że dnia 6 listopada 2018 r.
zaopatrzony Św. Sakramentami
zasnął w Panu przeżywszy lat 70

NASZA NAJUKOCHAŃSZA
MAŻ, TATA, TEŚĆ, BRAT, DZIADEK I PRADZIADEK

**WŁADYSŁAW
PAWLIKOWSKI**
„Kowolczyk”

Odszedł, ale w sercach
naszych pozostaniesz na zawsze

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że dnia 9 listopada 2018 r. zaopatrzona Św. Sakramentami
zmarła w wieku 86 lat
Nasza Kochana
MAMA, BABCIA I PRABABCIA
Ś.P.

**ZOFIA
PAPUGA**
z domu Kociuga
zam. Nowy Targ, ul. Kowaniec 50

AR
BRZOSTOWSCY

ZAKŁAD USŁUG PORZEBOWYCH
NOWY TARG
ul. Św. Anny 46

TEL. CAŁODOBOWY 18 266 98 94
kom. 601 46 57 59 kom. 507 52 33 34
www.arbrzostowscy.pl

Filia Łapsze Niżne, ul. Jana Pawła II
tel. 18 265 92 21

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że dnia 7 listopada 2018 r.
zaopatrzony Św. Sakramentami
zasnął w Panu przeżywszy lat 70

NASZA NAJUKOCHAŃSZA
S.P. MAŻ, TATA, TEŚĆ, BRAT I DZIADEK

**STANISŁAW
ZIELIŃSKI**

Ś.P.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że
dnia 7 listopada 2018 roku
odszedł od nas zaopatrzona Św. Sakramentami
Nasza Najukochańsza
Mama, Teściowa, Ciocka

**ANTONINA
SZAFLARSKA**
(zd SZCZĘCH)
zamieszkała Czarny Dunajec, Karczmieć Dolny 51A
przeżywszy 86 lat

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że dnia 7 listopada 2018 r.
zaopatrzony Św. Sakramentami
zasnął w Panu przeżywszy lat 67

Ś.P.

**STANISŁAW
GASIENICA-BYSTRZAN**

Świętej Pamięci

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że w dniu 10 listopada 2018 r. zmarła w wieku 74 lat,
zaopatrzona Sakramentami Św. Nasza ukochana
Siostra, Ciocka i Bratowa

**MAŁGORZATA
WALENTA**
Z domu Bryńczka
Zam. Kłuszkowice ul. Turystyczna 5

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że dnia 9 listopada 2018 r.
zmarła w USA przeżywszy lat 68

NASZA NAJUKOCHAŃSZA
CÓRKA, ŻONA, MAMA, BABCIA, TEŚCIOWA I SIOSTRA

**WANDA
KLIMECKA**

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że dnia 12 listopada 2018 r.
zaopatrzony Św. Sakramentami
zasnął w Panu przeżywszy lat 65

NASZA NAJUKOCHAŃSZA
MAŻ, TATA, TEŚĆ, BRAT I DZIADEK

**JAN
MARTINCZAK**

DOM POGRZEBOWY

- modlitwa przy Zmarłym
- przechowywanie Zmarłego we własnej chłodni
- pomoc w załatwianiu formalności w USC, ZUS i KRUS
- duży wybór trumien
- obsługa uroczystości pogrzebowych
- kwiaty, wieńce, wiązanki, tabliczki, ozdoby pamiątkowe
- kremacja

ANDRZEJ KRUPA
WAKSMUND ul. Na Równi
tel. 691 537 858, 18 26 537 64

Nasi w czołówce

Krzysztof Bodurka z Nielepic i Mirosława Witowska z Zakopanego zwyciężyli w V Biegu Niepodległości w Zakopanem. W biegu kobiet całe podium należało do biegaczek z Podhala.

Tegoroczny bieg miał wyjątkowo uroczysty charakter ze względu na 100. rocznicę Odzyskania Niepodległości. Wzięła w nim udział rekordowa liczba ponad 700 biegaczy z Polski, Ukrainy i Słowacji. Zawody pod honorowym patronatem prezydenta Andrzeja Dudy zorganizował Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji.

Głównym dystansem, na którym rywalizowali biegacze, było 10 kilometrów. Trasę zawodów poprowadzono ulicami Za-

kopanego. Rywalizacja wchodziła w cykl 100. biegów na 100-lecie Niepodległości. Wszyscy uczestnicy zostali na mecie uhonorowani dwoma pamiątkowymi medalami. Wśród mężczyzn zwyciężył Krzysztof Bodurka, drugi był Jan Wydra z Mszany Dolnej, trzeci Viktor Starodubtsev. W kategorii kobiet najlepsza była Mirosława Witowska z Zakopanego przed Katarzyną Frączy- stą z Kościeliska i Magdaleną Stopką rów- nież z Kościeliska.



Jeden z głównych atrybutów biegu – biało-czerwona flaga.



W biegu wystartowało ponad 700 zawodników.

PIŁKA NOŻNA. III liga

Podhale wygrywa w Ostrowcu Świętokrzyskim

Z kompletem punktów wrócili z Ostrowca Świętokrzyskiego piłkarze Podhala Nowy Targ. W przedostatnim spotkaniu rundy jesiennej rozgrywek grupy IV 3 ligi nowotarżanie po emocjonującym starciu pokonali 3:2 tamtejszą drużynę KSZO 1929. To już 15. z rzędu spotkanie bez porażki podopiecznych Dariusza Mrózka, których za tydzień czeka starcie o mistrzostwo jesieni ze Stalą Rzeszów.

Podhale nie najlepiej weszło w mecz, czego skutkiem był gol stracony już w 6. min. spotkania. Po prostopa- dłym podaniu za plecy nowotar- skich obrońców, Piotr Jedlikowski wygrał pojedynkę z Mateuszem Szukałą.

Nowotarżanie dobrze jednak zarego- wali po straconej bramce, przejęli inicjaty- wę i szybko zaczęli stwarzać sobie kolej- ne bramkowe okazje. Efekty w postaci gola wyrównującego przyszły w 33. min. Marek Mizia dośrodkował na 8 metr przed bram- kę gospodarzy, tam Damian Mrówka ubiegł bramkarza oraz obrońców KSZO i głową skierował piłkę do bramki, rehabilitując się tym samym za chwilę wcześniej zmarno- waną niemal identyczną sytuację. Za mo- ment efektywną interwencją w bramce Pod- hala popisał się Szukała, broniąc strzał jed- nego z ostrowian z rzutu wolnego.

Druga połowa wyrównana, jeżeli cho- dzi o przebieg gry, ale to Podhalu udało się

przechylić szalę zwycięstwa. W 79. min. nowotarżanie objęli prowadzenie, po tym jak Artur Płaskowski wykazał się reflek- sem w polu karnym gospodarzy i popisał się skutecznym strzałem z 8 metrów.

W 90. min. co prawda KSZO wyrów- nało za sprawą Adama Dawidowicza (tak- że trafienie w zamieszaniu), ale kilkanaście sekund później nowotarżanie opowiedzieli golem na wagę 3 punktów. Z rzutu różnego dośrodkował Dawid Dynarek, centrę głową „przedłużył” Artur Lewiński, a z 3 metrów także głową do bramki trafił Płaskowski.

- Gratuluję zawodnikom determinacji, za- angażowania i cierpliwości. Potrafiliśmy wygrać na trudnym terenie, mimo swoich problemów, ja- kie mieliśmy w ciągu tygodnia. Zaczęliśmy źle, ale paradoksalnie stracony gol nas pobudził. Nie ukrywam, że druga połowa nie była dobra w na- szym wykonaniu, ale tym bardziej chwała chłopa- kom, że potrafili mecz wygrać. Sprawdziło się porzekadło, że jak nie możesz zdobyć gola z gry,

Na dystansie 5. kilometrów najlep- si byli Julia Kudlińska z Wieliczki i Grze- gorz Kunc z Krakowa. W nordic walking najlepsza była Mariola Pasikowska z Czę- stochowy, wśród mężczyzn Sławomir Ra- dziszewski z Zakopanego.

10 km Open

Kobiety

1. Mirosława Witowska, Zakopane, 0:37:53.68
2. Katarzyna Frączyta, Kościelisko, 0:42:50.26
3. Magdalena Stopka, Kościelisko, 0:44:23.49
4. Marzena Gut, Bochnia Borek, 6 0:46:30.36
5. Jarmila Kakusová, Zákamenné SVK, 0:46:37.21
6. Alicja Trzebunia, Zakopane, 0:47:26.59

Mężczyźni

1. Krzysztof Bodurka, Nielepice, 0:32:26.18
2. Jan Wydra, Mszana Dolna, 0:32:49.72
3. Viktor Starodubtsev, Berdejov UKR, 0:33:20.78
4. Orest Babjak, Berdejov Uzhodor UKR, 0:34:41.06
5. Piotr Biernawski, Nowy Targ, 0:34:54.53
6. Michał Talaga, Raba Wyżna, 0:35:30.84

5 km Open

Kobiety

1. Julia Kudlińska, Wieliczka, 1 0:19:34.81
2. Anna Hruby, Rozkochów, 0:21:12.97

3. Renata Haładyna, Bukowina Tatrzańska, 0:21:37.32
4. Nikola Komorowska, Zakopane, 0:22:08.55
5. Anna Kidoń, Lipnica Mała, 0:22:09.43
6. Angelika Gryc, Chochółów, 0:22:52.40

Mężczyźni

1. Grzegorz Kunc, Kraków, 0:15:41.14
2. Edvard Hapak, MARAS team UKR, 0:15:51.39
3. Patryk Rydziński, Zakopane, 0:16:08.42
4. Piotr Kita, Mszana Dolna, 0:16:32.01
5. Mateusz Rodewald, Wronki, 0:16:49.38
6. Andrzej Pradziad, Murzasichle, 0:17:22.84

5 km Nordic Walking

Kobiety

1. Mariola Pasikowska, Częstochowa Żarki, 0:32:55.41
2. Sylwia Loley, Zakopane, 0:33:38.15
3. Joanna Kowalczyk, Kraków, 0:35:58.79
4. Hanna Wybranowska, Zakopane, 0:36:29.80
5. Katarzyna Szwajnos-Różak, Poronin, 0:37:19.36
6. Katarzyna Suska, Wadowice, 0:37:21.09

Mężczyźni

1. Sławomir Radziszewski, Zakopane, 0:30:13.81
2. Piotr Ordzowiak, Zawoja Osielec, 0:30:13.87
3. Rafał Michoń, Niepołomice, 0:32:56.19
4. Tadeusz Kowalczyk, Kraków, 0:33:38.68
5. Daniel Suski, Wadowice, 0:34:44.29
6. Damian Machoński, Zabrze, 0:35:48.19

pp

Fot.: Maciej Jonek

KSZO 1929 Ostrowiec Świętokrzyski - NKP Podhale Nowy Targ 2:3 (1:1)

Bramki: 1:0 Jedlikowski 6, 1:1 Mrówka, 1:2 Płaskowski 80, 2:2 Dawidowicz 89, 2:3 Płaskow- ski 90.

Podhale: Szukała - Drobnak, Mączka, Le- wiński, Tonia - Mizia (76 Dziedzic), Dynarek, Na- wrot, Mrówka (58 Przybylski), Barbus (58 Ko- bylarczyk) - Płaskowski.

1. Stal R.	16	33	38-13
2. Podhale	16	33	30-15
3. Hutnik	16	32	31-20
4. Motor	16	29	27-18
5. Wisła P.	16	28	17-13
6. Stal K.	16	25	28-20
7. Orleń	16	24	25-20
8. Chelmskianka	16	21	23-24
9. Avia	16	21	18-19
10. KSZO	16	21	24-20
11. Wólczańska	16	21	22-15
12. Wisła S.	16	18	18-26
13. Wiślanie	16	17	22-35
14. Sokół	16	17	25-28
15. Czarni	16	16	18-28
16. Podlasie	16	13	16-35
17. Soła	16	12	15-31
18. Spartakus	16	10	11-28

Maciej Zubeł

Efektowna wygrana

Rozkręca się kariera Łukasza Brzeskiego.

Reprezentant NKSW Hoły Team Nowy Targ właśnie odniósł piąte zwycięstwo w swoim czwartym pojedynku zawodowym w formule MMA. Tym razem jednak ciężar gantkowy tej walki był zdecydowanie najcięższy ze wszystkich dotychczasowych.

Brzeski stoczył pojedynek na Gali w Pardubicach, zorganizowanej przez rosnącą w siłę czeską federację XFN (coś na wzór polskiego KSW). Rywalem Brzeskiego był reprezentant gospodarzy Alexander Cverna, którego bilans walk zawodowych wynosił 5-1, a jakiś czas temu o jego sile przekonał się Kevin Szaflarski.

Brzeski nie przestraszył się jednak rosnącego (186 cm i 123 kg wagi) Czecha i w drugiej rundzie zakończył walkę przez tzw. duszenie zza pleców.

- Piękna walka, która pokazała jak świetnie rozwija się Łukasz. Od samego początku miał pełną kontrolę w ringu. Pierwszą rundę wygrał bezapelacyjnie. Obalał i obijał bezradnego rywala. W drugiej rundzie Czech ruszył na Łukasza. Zaczęła się mocna wymiana. W pewnym momencie Łukasz obalił Cverne, „zapiął” duszenie i było po walce. Wspaniała atmosfera, walki oglądało ponad 10 tysięcy widzów - cieszył się zaraz po walce trener Brzeskiego, Wojciech Hoły.

(mz)
Fot.: archiwum NKS



Fot.: Jurek Jurecki

Wielkim zwycięstwem 3:1 zakończył się kolejny pojedynek pomiędzy zakopiańskimi Oldboyami a węgierskim zespołem JPH. Tym razem mecz odbył się w Tortel, małej wiosce, niedaleko słynnego z wód geotermalnych miasta Cegled.



Łukasz Brzeski pokonał reprezentanta gospodarzy, Czecha Alexandra Cverne.

Na zwycięskiej ścieżce

Od zwycięstwa do zwycięstwa kroczą w rozgrywkach II ligi reprezentanci Gorców Nowy Targ. Nowotarżanie we własnej hali pokonali 8:2 drużynę UKS TKKF MOSIR Dukla.

Goście nie byli w stanie nawiązać wyrównanej walki z nowotarżanami. Tylko słabszej dyspozycji Tomasza Chyca przyjezdni zawdzięczają dwa wygrane pojedynki. W pozostałych, poza krótkimi fragmentami, byli jedynie tłem dla gospodarzy.

- Fajnie „otwarliśmy” spotkanie. Prowadzenie 3:1 w pierwszym rzucie gier singlowych sprawiło, że było nam łatwiej. Gry deblowe ciężkie, ale też zwycięskie. Wiedzy było jasne, że meczu nie przegramy. Poszliśmy za ciosem, wygraliśmy kolejne trzy gry singlowe i przypieczętowaliśmy wygraną. Co do Tomka Chyca, to nie może się przełamać w naszej hali. Zdecydowanie lepiej gra na wyjazdach. Myślę, że to tylko kwestia czasu, kiedy ustabilizuje swoją formę i będzie bardzo mocnym naszym punktem - ocenił grający trener Gorców Tomasz Klag.

Po tym zwycięstwie Gorce zostały

samodzielnym liderem tabeli, bowiem punkty w tej serii meczów potraciły drużyny Podwawelskiego Kraków i Bronowianki Kraków, które wcześniej także były niepokonane.

Gorce Nowy Targ - UKS TKKF MOSIR Dukla 8:2

I stół: Tomasz Klag - Rafał Iwaniuch 3:0 (5,11, 8); Tomasz Chyc - Jacek Gałuszka 1:3 (9,-7, -9, -11); Klag - Gałuszka 3:0 (2, 7, 6); Chyc - Iwaniuch 2:3 (-8 -5,10,8 -11)

II stół: Marek Mozdyniewicz - Hubert Kopczyk 3:0 (13, 8, 9); Jakub Czystocz - Szymon Sporek 3:0 (10, 5, 13); Mozdyniewicz - Sporek 3:0 (9, 4, 11); Czystocz - Kopczyk 3:1 (3,7, -9, 13).

Deble: Mozdyniewicz/Klag - Iwaniuch/Kopczyk 3:2 (8,-6, 10, -11, 9); Czystocz/Chyc - Gałuszka/Sporek 3:1 (7,2,-7,9)

mz

Spacerek

Unihokeistki Górali Nowy Targ nie miały absolutnie żadnych problemów z zainkasowaniem kompletu punktów w starciu z najsłabszą w lidze drużyną LUCE Bielsko-Biała.

Nowotarżanki na własnym parkiecie wygrały kolejno 19:1 oraz 26:0.

- Posiadaliśmy sporą przewagę, ale nasza skuteczność pozostawiała wiele do życzenia. Oddaliśmy dużo strzałów, tyle, że nicelnych i zablokowanych - podsumował szkoleniowiec Górali Jacek Michalski.

Górale Nowy Targ - LUCE Bielsko-Biała 19:1 (5:0, 3:0, 11:1) i 26:0 (8:0, 6:0, 12:0)

Bramki dla Górali: I mecz: Sarna Pohrebny 3, Fuła 3, Krzystyniak 3, Grynia 2, Siuta 2, Białoń 2, Rokicka, Piekarczyk, Kubowicz, Lech. **II mecz:** Węgrzyn 5, Krzystyniak 4, Fuła 4, Rokicka 3, Sarna Pohrebny 2, Białoń 2, Leśnicka 2, Piekarczyk, Grynia, Siuta, Kubowicz

Górale: Jachymiak - Lech, Sarna Pohrebny, Grynia, Piekarczyk, Siuta, Fuła, Krzystyniak, Kubowicz, Rokicka, Białoń, Węgrzyn, Leśnicka.

mz

Tak blisko

Piłkarki Rysów Bukowina Tatrzńska w meczu 1/8 rozgrywek o Puchar Polski mierzyły się w Białce Tatrzańskiej z ekstraklasową drużyną AZS UJ Kraków. Bukowianki ostatecznie przegrały starcie, ale były bardzo bliskie sprawienia olbrzymiej niespodzianki.

Rysy pierwsze straciły gola, ale potem dwukrotnie trafiły do krakowskiej bramki za sprawą Klaudii Maciążki i Sabiny Kornaś i w 40. min. objęły prowadzenie 2:1. Niestety jeszcze przed przerwą rywalki wyrównały z rzutu karnego.

W drugiej połowie krakowianki objęły prowadzenie w 80. min., ale 5 minut później wyrównała Maciążka. Minęły jednak kolejne 3 minuty i ponownie przyjezdne zdobyły gola, jak się okazało decydującego o losach spotkania. Co prawda w ostatniej akcji meczu do remisu i tym samym do rzutów karnych mogła doprowadzić Maciążka, ale tym razem swojej szansy nie wykorzystała.

- Mamy bardzo duży niedosyt, bo naprawdę byliśmy blisko największego sukcesu w naszej historii. Nie przestraszyliśmy się uty-

tułowanego przeciwnika. Oczywiście kulturą i organizacją gry ustępowaliśmy, ale nadrabialiśmy to ambicją i determinacją. O to, że przegraliśmy, pretensje możemy mieć tylko do siebie. Oprócz sytuacji z 90. minuty, zlamowaliśmy jeszcze 3 stuprocentowe sytuacje. Mimo wszystko gratuluję dziewczynom walecznej postawy. Wiem, ile ich ten mecz kosztował zdrowia. Tym bardziej żal, że nie udało się nam sprawić niespodzianki - przyznał trener Rysów Paweł Podczewiński.

Rysy Bukowina Tatrzńska - AZS UJ Kraków 3:4 (2:2)

Bramki dla Rysów: Maciążka 21, 85, Kornaś 44.

Rysy: Dulak - Jurkowska, Nowobilska, Szostak - Gawlak (15 Kulpa), Solawa, Kołkowska, Misiura, Kornaś - Maciążka.

mz

BASENY TERMALNE
BASENY-SAUNY-RESTAURACJE-STREFA ZABAW DLA DZIECI
PARK LINOWY-30 METROWA HUŚTAWKA BIG SWING

www.goracypotok.pl | info@goracypotok.pl | +48 717 525252

KS Szarotka dziękuje Basenom Gorący Potok za wsparcie

Tygodnik Podhalański do kawy na śniadanie

HOTELARZU! ZAMÓW U NAS COTYGODNIOWY PREZENT DLA SWOICH GOŚCI!

Co tydzień przywieziemy Państwu na miejsce specjalnie zapakowany najnowszy numer Tygodnika Podhalańskiego. Co tydzień ustalimy liczbę egzemplarzy, odpowiadającą liczbie wynajętych pokoi.

Co tydzień w ramach tej współpracy będziemy publikować oferty hoteli, które przystąpiły do akcji „Tygodnik Podhalański do kawy na śniadanie”.

Co tydzień Twoi goście znajdą w Tygodniku Podhalańskim bogaty informator dla turystów, aktualny program imprez kulturalnych i sportowych, darmowe bilety na spektakle teatralne, seanse kinowe, koncerty.

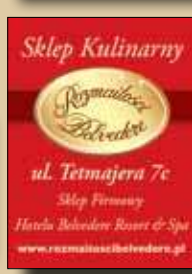
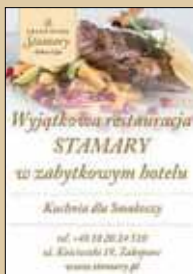


Hotele i pensjonaty, które przystąpiły już do akcji „Tygodnik Podhalański do kawy na śniadanie”.

Teraz czekamy jeszcze na Twój hotel.

Zadzwoń:

508 380 383 lub 18 2000000





Po 10. meczach bez przegranej, juniorzy Podhala w końcu poczul smak porażki.

Przerwana seria na pożegnanie jesieni

Piłkarze Podhala Nowy Targ w ostatnim meczu rundy jesiennej rozgrywek Małopolskiej Ligi Juniorów Starszych przegrali 0:2 na własnym boisku z Garbarnią Kraków i tym samym przerwali serię 10. kolejnych meczów bez porażki.

Dla piłkarzy Podhala mecz miał już tylko prestiżowe znaczenie, bowiem szanse na zajęcie jednego z dwóch pierwszych miejsc w tabeli, premiowanych grą na wiosnę na szczeblu centralnym, stracili już jakiś czas temu. Co innego Garbarnia. Krakowianom tylko wygrana w Nowym Targu dawała awans.

Nowotarżanie mieli ogromną chęć, by sprawić „psikusa” rywalom i tym samym przedłużyć swoją serię meczów bez porażki. Pierwsza połowa zdawała się potwierdzać, że nowotarżan stać na dobry wynik w tym spotkaniu. Podhalańscy mieli w tej odsłonie dwie znakomite bramkowe okazje. W pierwszym przypadku bliski szczęścia był Kacper Wybrańczyk, w drugim zimnej krwi zabra-

kło Wojciechowi Kobylarczykowi.

Kluczowe dla losów spotkania były pierwsze minuty drugiej połowy, w których nowotarżanie stracili dwa gole. Najpierw z rzutu karnego (gospodarze protestowali, że faul był poza polem karnym), a potem po kontrataku, który był konsekwencją straty piłki przy jej wprowadzeniu z własnej połowy.

W kolejnych fragmentach Podhalańscy jeszcze walczyli. Nieźle budowali akcje w ofensywie, ale te na ogół rozbijane były przez dobrze zorganizowanych w defensywie krakowian, jeszcze w środkowej strefie boiska.

- Szkoda, bo chcieliśmy mocnym akcentem zakończyć jesień. Żał niewykorzystanych sytuacji w pierwszej połowie, a w drugiej dwa szybkie ciosy mocno ograniczyły nasze szanse

na korzystny wynik. Garbarnia po zdobyciu goli umiejętnie zacięła swoje szyki obronne, przez które nie byliśmy w stanie przebić - przyznał trener Podhala Sebastian Świerżbiński.

Podhale rundę jesienną w rozgrywkach MLJS zakończyło na miejscu 5. Na dzisiaj jeszcze nie wiadomo jak rozgrywki będą wyglądały na wiosnę.

NKP Podhale Nowy Targ - Garbarnia Kraków 0:2 (0:0)

Podhale: Pieszek (58 Kudła) - Derek, Wybrańczyk, M. Topór (80 Kuruc), Uhroński - Głowa, Łukaszczyk, Pranica (55 Zubeł), Molis (80 Mańko), A. Topór (55 Skóbel) - Kobylarczyk (46 Otręba).

Tekst i fot.: Maciej Zubeł

PLYWANIE



Zawodnicy klubu Płetwał z medalami i dyplomami po zawodach w Nowym Targu.

37 medali dla Płetwala

Zawodnicy Klubu Sportowego Płetwał Zakopane zdobyli rekordową liczbę 37 medali w IV edycji zawodów o Puchar Burmistrza Nowego Targu.

Zawody odbyły się w niedzielę. Pływacy z klubu Płetwał wywalczyli 11 złotych, 16 srebrnych i 10 brązowych medali, pobijając swoje rekordy życiowe.

Medale zdobyli: Oliwka Drab -

brąz, Maja Świąchowicz - 2x brąz, Karolina Pęczek - złoto, 2x srebro, Iga Polak - 2x srebro, brąz, Kamil Łacek - 2x srebro, Andrzej Bielawa - brąz, Mikołaj Staszek - złoto, 2x srebro, Stasiu Ślimak - 2x złoto, srebro, Maciek Dyląg - brąz,

Lena Brzoza - 2x złoto, Ania Janik - złoto, brąz, Monika Ryba - 2x srebro, Ola Bukowska - 2x złoto, Mateusz Urban - złoto, srebro, Patryk Łacek - złoto, srebro, Wiktor Tworek - srebro, brąz, Bartek Knapczyk - srebro, brąz, Kuba Mleczo - srebro, Filip Socha - brąz.

opr. pp

Powtórka sprzed tygodnia

Kończąca jesienną rundę 15. kolejka w nowosądeckiej V lidze przyniosła podhalańskim drużynom same zwycięstwa. Była to powtórka sprzed tygodnia, kiedy Wierchy Rabka, Jarmuta Szczawnica i Huragan Waksmund też wygrały.

W poprzedniej kolejce nasze drużyny grały u siebie, teraz poza Jarmutą grały spotkania wyjazdowe. Inne rezultaty 15. kolejki zakończyły się zgodnie z prognozą, zatem tabela w zasadzie nie uległa zmianie. Wszystkie nasze drużyny zajmują miejsca w czołówce i zapewne będą grały o IV ligę, do której zgodnie z tegorocznym regulaminem awansują dwa najlepsze zespoły.

Jarmuta Szczawnica - Skalnik Kamionka Wielka 3:1 (2:0)

Bramki: 1:0 Pietrzak 19, 2:0 Pietrzak 26, 2:1 Nowak 50, 3:1 Pietrzak 56. Sędziował: Łukasz Kogut z Nowego Sącza.

Jarmuta: Olchawa - Jasiurkowski, Bobak, Goldyn (50 Ciesielka ŻK), Ojrzanowski ŻK (88 Trybała) - Czubiak, Kuziel, Mlak, Urban, Zieliński ŻK (78 Ł. Wiercioch), Dyląg - Pietrzak.

Skalnik: Kociotek - Chochla, Tumidaj, Griński, Bembenik ŻK - Morański (60 J. Ogórek), Żarnowski ŻK, ŻK, CZK 63, Hasior, Dara (70 R. Ogórek), Nowak ŻK - Bajdel CZK 6.

To był bardzo dziwny mecz. Goście prawie od początku spotkania grali w liczebnym osłabieniu po czerwonej kartce dla Bajdela za brutalny faul na Jacku Pietrzaku. W 63. minucie kolejny zawodnik Skalnika musiał opuścić boisko po dwu żółtych a w konsekwencji czerwonej kartce. Tymczasem tuż przed przerwą i przed zakończeniem spotkania drużyna Skalnika wykonywała dwa rzuty karne, oba obronione przez Olchawę. W obu przypadkach wykorzystanie „jedenaście” dawało gościom kontakt bramkowy. Faul na grającym trenerze Jarmuty chyba tak rozsierdził Jacka Pietrzaka, że ten ustrzelił w tym meczu hac tricka. Pierwszego gola J. Pietrzak zdobył w 19 minucie, kiedy po zagranii Kuziela otrzymał piłkę na 16 metrze, przyjął futbolówkę i precyzyjnym strzałem umieścił ją w rogu bramki. Drugi gol grającego trenera Jarmuty był jeszcze bardziej efektywny. Po prostopadłym podaniu Czubiaka J. Pietrzak huknął tak, że piłka wyśladowała w górnym okienku. I chociaż goście nie wykorzystali rzutu karnego, to w 50. minucie zdobyli kontaktową bramkę, finalizując szybką kontrę. Sześć minut później J. Pietrzak skompletował hac tricka i wydawało się, że jest po meczu, tym bardziej, że od 63. minuty goście byli zmuszeni grać w dziewięciu. Tymczasem tak osłabiona liczebnie drużyna Skalnika organizowała groźne kontry, ale skoro goście nie potrafili pokonać Olchawy nawet z rzutów karnych, zwycięstwo pozostało przy gospodarzach.

- Grając w liczebnej przewadze daliśmy sobie nie tylko strzelić gola, ale sprokurowaliśmy dwa rzuty karne, na szczęście niewykorzystane przez rywali. Nasi zawodnicy chyba już z utęsknieniem wyczekiwali nie tylko na zakończenie meczu, ale też na zakończenie rundy, stąd tak słaba postawa. Mając stuprocentowe sytuacje znowu ich nie wykorzystaliśmy, co dawało drużynie przeciwniej nadzieję na odwrócenie losów spotkania. Wygraliśmy, jesteśmy w czołówce, ale co będzie dalej, zależy od decyzji zarządu - przekonuje trener Jarmuty Jacek Pietrzak.

Ogniwo Piwniczna - Wierchy Rabka 1:2 (0:1)

Bramki dla Wierchów: Wróbel, Olszanicki

Wierchy: Gogola - Zdun, Wróbel, Jurek, Kościelniak - Lupa (68 Burtan), Chodźko, Masłowski, Ciecko, Świder (58 Niverton) - Masłowski.

Aby utrzymać miejsce w czołówce drużyna Wierchów Rabka tego meczu przegrać nie mogła i tak też się stało. Wygrana podopiecznym trenera Marka Holochera nie przyszła jednak łatwo. Pierwsza połowa zakończyła się prowadzeniem Wierchów 1:0. Autorem gola był Wróbel, który wykorzystał dośrodkowanie z rzutu nogą rozgrywającego Lupy i głową trafił do bramki gospodarzy. W kolejnych minutach goście mieli przynajmniej dwie

znakomite okazje do podwyższenia wyniku, jednak obie niewykorzystane przez Lupa i Ciećkę.

Po przerwie Ogniwo wyrównało, zdobywając gola z wyraźnego spalonego. W 85. min. rabczanie zadali decydujący cios. Zdun posłał prostopadłe podanie do Olszanickiego, który po chwili wygrał pojedynek sam na sam z bramkarzem rywala.

- Było to dla nas trudne spotkanie. Same warunki do gry były niesprzyjające. Nierówne boisko i porywisty wiatr utrudniały grę. Nasza dyspozycja w tym spotkaniu była też nie najlepsza. Prowadziliśmy 1:0 i powinniśmy ten wynik podwyższyć, ale się nie udało. Tym samym stwarzaliśmy gospodarzom nadzieję na korzystniejszy wynik. Jednak w pewnym sensie sprzyjało nam szczęście, bo gospodarze przestrelili rzut karny, ale z kolei zdobyli gola z dwumetrowego spalonego. Zrobiło się nerwowo w końcówce, która jednak zakończyła się dla nas szczęśliwie i to jest najbardziej pozytywne dla nas wydarzenie z tego spotkania - oenił trener Wierchów Marek Holocher.

LKS Rupniów - Huragan Waksmund 2:3 (0:2)

Huragan: R. Mroszczak, R. Antolak, Kolasa.

Huragan: Byrnas - Wróbel, Traczyk Jan Waksmundzki (82 S. Waksmundzki), Luberdą, Budziak (80 Zubeł), D. Antolak, J. Mroszczak, R. Antolak - Kolasa, R. Mroszczak (90 Cyrwus).

Powrót do składu dwu czołowych strzelców Huraganu: Kolasy i R. Mroszczaka zaowocował wygraną tej drużyny w wyjazdowym spotkaniu z Rupniowem. Obaj napastnicy zdobyli po jednej bramce. Najpierw po rzucie różnym R. Mroszczak wykazał się refleksem i z 5 metrów uderzył tuż pod poprzeczkę. Potem po kontrataku i podaniu R. Mroszczaka, R. Antolak wygrał pojedynek sam na sam z bramkarzem gospodarzy. Dwubramkowe prowadzenie najwyraźniej uspiło czujność waksmundzian, którzy w pierwszym kwadransie II połowy roztrwonili przewagę. Najpierw stracili gola z rzutu karnego, a potem na skutek indywidualnego błędu Budziaka. Na szczęście w 83. min. Huragan zdobył trzecią bramkę i jak się okazało, był to gol zwycięski. Dogrywał R. Antolak, a skutecznym strzałem popisał się Kolasa.

- Z pierwszej połowy jestem bardzo zadowolony. Co o drugiej mam sporo zastrzeżeń. Błędy w defensywie omal nie kosztowały nas utratę punktów w meczu, w którym byliśmy zespołem lepszym - przyznał trener Huraganu Marcin Zubeł.

Huragan ma do rozegrania jeszcze zaległe spotkanie z Kolejjarzem Stróże, ale kiedy się ono odbędzie, decyzji jeszcze nie ma. W niższych podhalańskich ligach jesienne rozgrywki już się zakończyły mimo sporej liczby zaległych meczów.

Pozostałe mecze 15. kolejki:

Zalesianka - Sokół Słupnice 1:6, Kolejarz - Łużna 4:4, Tymbark - Laskovia 1:5, Orzeł - Rytyro 1:3, Sokół Stary Sącz - Gród 1:4.

1. Poprad Ryto	15	39	46-16
2. Wierchy Rabka	15	36	53-12
3. Sokół Słupnice	15	34	54-21
4. Jarmuta Szczawnica	15	32	37-14
5. Gród Podegrodzie	15	30	33-23
6. Huragan Waksmund	14	27	26-23
7. Skalnik Kamion. W.	15	23	28-22
8. Zalesianka Zalesie	15	21	28-28
9. LKS Łużna	15	17	21-31
10. LKS Rupniów	15	16	19-31
11. Laskovia Laskowa	15	15	30-44
12. Sokół Stary Sącz	15	14	24-34
13. Orzeł Wojnarowa	15	14	26-44
14. Ogniwo Piwniczna	15	12	15-32
15. Kolejarz Stróże	14	9	22-44
16. KS Tymbark	15	1	10-65

(zk)

Tylko jeden dobry set

Drugą porażkę w trzecim meczu rozgrywek II ligi małopolskiej ponieśli siatkarze Gorców Nowy Targ, którzy na własnym parkiecie ulegli 1:3 drużynie Gryfu Brzesko.

Gospodarze źle weszli w mecz i pierwsze dwa sety gładko przegrali. Zdecydowanie najlepsza w ich wykonaniu była trzecia partia, wygrana do 22. Wydawało się, że nowotarżanie pójda za ciosem, ale kolejny set to absolutna dominacja przyjezdnych, którzy w tej partii oddali Gorcom jedynie 9 (!) punktów.

- Pierwsze dwa sety były przespane. W pierwszym zepsuliśmy dziewięć zagrywek. Taka liczba powinna być w całym meczu, a nie w jednym secie. W drugiej partii było podobnie. Przyjęcie też nie funkcjonowało. Pozytywnie,

to trzeci wygrany set. Pokazali się w tej partii siatkarzko od lepszej strony. Widać było, że przeciwnicy dłużej ze sobą grają. U nas brak było komunikacji, spadające bezpieczne piłki, żaden nie krzyknął, żaden się do niej nie ruszył - przyznała trenerka Gorców Izabela Łabuz.

Gorce Nowy Targ - Gryf Brzesko 1:3 (22:25, 17:25, 25:22, 9:25)

Gorce: Rapacz, Kwiatkowski, Kroma, Bałos, Apostoł, Pyzowski, Batkiewicz (libero), Pawlik (libero) oraz Koziana, Lupa, Filarecki, Jasiurkiewicz. **mz**

SKOKI NARCIARSKIE. Puchar Świata

Nasza kadra na Wistę

Już w tym tygodniu najlepsi skoczkowie narciarscy na świecie przyjadą do Wisły, aby zainaugurować zawody Pucharu Świata w sezonie 2018/2019.

Po raz drugi w historii pierwsze w sezonie zimowym konkursy rozegrane zostaną na skoczni im. Adama Małysza w Wiśle-Malince. W piątkowych kwalifikacjach na wiślańskim obiekcie wystartuje 12 reprezentantów Polski, którzy walczyć będą o awans do niedzielnego konkursu indywidualnego.

Trener Kadry Narodowej A - Stefan Horngacher oraz trener Kadry Narodowej B - Maciej Maciusiak powołali do składu na inaugurujące sezon zawody w Wiśle 12 polskich skoczków: Kamila Stocha, Piotra Żyłę, Dawida Kubackie-

go, Stefana Hulę, Jakuba Wolnego, Macieja Kota, Aleksandra Zniszczoła, Tomasza Pilcha, Pawła Wąska, Przemysław Kantykę, Klemensa Murankę i Andrzeja Stękałę.

Program zawodów
Puchar Świata w skokach narciarskich Wisła 2018
16-18.11.2018
16.11.2018, piątek
- 11:00 - TCM / odprawa kierowników drużyn
- 16:00 - trening oficjalny (2. serie)
- 18:00 - kwalifikacje

pp

BIEGI ULICZNE. XXVI Sztafetowy Bieg Niepodległości im. Marszałka Józefa Piłsudskiego

Rekord trasy

W ubiegłym roku w Zakopanem odbył się jubileuszowy XXV Sztafetowy Bieg Niepodległości im. Marszałka Józefa Piłsudskiego, w tym roku na jubileusz 100. rocznicy odzyskania niepodległości została rozegrana kolejna edycja tej imprezy.

Do tegorocznego biegu zgłosiły się 32 drużyny rywalizujące w kilku kategoriach. Start jak co roku nastąpił w Parku im. Józefa Piłsudskiego. Uczestnicy pokonywali 7-kilometrową trasę kolejnymi zakopiańskimi ulicami, by na metę dotrzeć w pobliże Szkoły Podstawowej nr 4 na Olczy, która nosi imię Marszałka Józefa Piłsudskiego. W zależności od kategorii wiekowej drużyny liczyły od 4 do 12 zawodniczek lub zawodników. Najlepszy rezultat na tej samej od kliku lat trasie uzyskała drużyna Podhale 2018. Wynik 20.54,5 jest nowym rekordem trasy. Zwycięzcy w kategorii open startowali w grupie drużyn zaliczanych umownie do zakładów pracy. W tej grupie startowały drugie i trzecie na mecie sztafety MOSiR Zakopane. W kategorii klubów sportowych w zawodach uczestniczyła tylko sztafeta z Liceum Ogólnokształcącego Zespołu Szkół Mistrzostwa Sportowego. Nie wiele wyższa była frekwencja w kategorii szkół ponadgimnazjalnych. Rywalizowały dwie placówki: Zespół Szkół Hotelarsko-Turystycznych i Zespół Szkół Budowlanych. Odrębną kategorię miały trzecie klasy Gimnazjów i 7-8 klas Szkół Podstawowych. Tu bezkonkurencyjni byli gimnazjaliści z ZSMS Zakopane, którzy w kategorii open uplasowali się na 4. miejscu. Również w kategorii szkół podstawowych klas VI i niższych najlepsi byli zawodnicy SP ZSMS. Jak co roku wszyscy uczestnicy biegu, a także zaproszeni goście, byli podejmowani poczęstunkiem kulinarnym. Po tym odbyła się akademii poświęcona 100. rocznicy odzyskania przez nasz kraj niepodległości, poprzedzona złożeniem wiązanki kwiatów przed tablicą upamiętniającą patrona szkoły marszałka Józefa Piłsudskiego. Najlepsze trzy sztafety w swoich kategoriach otrzymały puchary, pozostali okolicznościowe dyplomy. Organizatorem tegorocznego biegu

była Szkoła Podstawowa nr 4 Zakopane-Olcza wspólnie z MOSiR Zakopane. Honorowym starterem był komendant sopockiej Straży Miejskiej, a jak co roku w imprezie uczestniczyła Orkiestra Dęta Straży Pożarnej z Tenczyna. Właśnie w rytm melodii legionowych granych przez orkiestrę do startu rozgrzewali się uczestnicy biegu.

Open:

1. Podhale 2018 20.54,5, 2. MOSiR II Zakopane 22.01, 6. 3. MOSiR I Zakopane 23.32,5, 4. Gimnazjum ZSMS 23.28,6, 5. Straż Pożarna Zakopane 24.17,6, 6. LO ZSMS Zakopane 24.22,4.

Zakłady pracy:

1. Podhale 2018, 2. MOSiR II Zakopane, 3. MOSiR I Zakopane, 4. Straż Pożarna Zakopane, 5. Pracownicy ZSMS Zakopane 24.29,1, 6. Zespół Giewont Olcza 25.2,0, 7. Urząd Miasta Zakopane 27.55,6, 8. 4 TEA + 30.32,9, 9. Nauczyciele SP 4 Zakopane 31.00,5, 10. Związek Podhalan 31.12,5, 11. Nauczyciele SP 3 Zakopane 32.15,1, 12. Rodzice SP 4 Zakopane 33.45,5

Szkoły ponadgimnazjalne:

1. ZSH-T I Zakopane 25.19,2, 2. ZSB Zakopane 25.37,5, 3. ZSH-T II Zakopane 27.42,3



Wystartował XXVI Sztafetowy Bieg Niepodległości w Zakopanem.

PIĘKA NOŻNA. IV liga

Tylko Watra wróciła z tarczą

Tarnovia Tarnów - Watra Białka Tatrzańska 1:4 (0:1)

Bramki dla Watry: Pazurkiewicz 8, Gąsiorek 79, Rabiński 82, samobójcza 90. **Watra:** Możdżeń - Kuchta, Lewicki, Gąsiorek, Kosturko - Misiura (77 Rabiński), Kolbon, Świerzbowski, Dobranowski (68 Kostrzewa), Czubin - Mazurkiewicz.

Watra szybko, bo już w 8. min. objęła prowadzenie, po tym jak do bramki gospodarzy po podaniu od Misiury, trafił Pazurkiewicz. Wynik 0:1 utrzymał się do przerwy. Druga połowa mogła się zacząć źle dla białczan, bo arbiter główny ukarał ich mocno dyskusyjnym rzutem karnym. Intencję strzelca wyczuł jednak Możdżeń. To był jeden z kluczowych momentów tego spotkania, bo chwilę później kolejne gole zaczęła zdobywać Watra. Na 2:0 prowadzenie podwyższył Gąsiorek, po dośrodkowaniu z rzutu różnego Kołbona. Parę chwil później Pazurkiewicz posłał w bój Rabińskiego, który wygrał pojedynek jeden na jeden z bramkarzem gospodarzy. Potem co prawda z honorowego gola cieszyli się tarnowianie, ale to do Watry należało ostatecznie słowo, choć w tym wypadku napastników gości wyręczył jeden z zawodników Tarnovii, zaliczając samobójcze trafienie. - To był nasz siódmy mecz wyjazdowy w tej rundzie i dopiero pierwsze zwycięstwo. Było ono jak najbardziej zasłużone. Można gdybać, co by było, gdyby padł

W ostatniej kolejce rundy jesiennej rozgrywek grupy wschodniej IV ligi Lubania Maniowy przegrał w Bochni, a Szaflary w Drwinii. Z tarczą wrócili jedynie piłkarze Watry Białka Tatrzańska, którzy wygrali w Tarnowie z Tarnovią 4:1.

gol wyrównujący z rzutu karnego. Świetnie jednak spisał się w bramce Dawid. Fajnie, że mocnym akcentem zakończyliśmy jesień - ocenił trener Watry Janusz Piątek.

Bocheński KS - Lubania Maniowy 1:0 (0:0)

Lubania: Świerad - Augustyn, D. Firek, Górecki, Pluta - Zagata (84 Jurek), Jandura, Kurnyta, Duda, M. Firek (70 Gorlicki) - Kasperczyk.

Losy meczu rozstrzygnęła akcja gospodarzy z 65. min. - To był mecz do jednej bramki. Kto ją zdobędzie, wygra. Niestety sztuka ta udało się rywalom. Wąskie boisko, w dodatku zniszczona murawa, spowodowały, że w meczu dominowała głównie walka w środkowej strefie. Determinacji i zaangażowania na pewno nikt nam nie może odmówić. Tym razem jednak nie przełożyło się to na korzystny dla nas wynik. Szkoda, bo chcielibyśmy dobrze zakończyć rundę. Nie udało się, ale teraz już patrzymy w przyszłość. Dla nas już za tydzień rozpocznie się okres przygotowawczy - podkreślił trener Lubania Grzegorz Hajnos.

GKS Drwinia - LKS Szaflary 2:1 (2:0)

Bramki: 1:0 G. Mus 35, 2:0 Mus 41, 2:1 F. Kamiński 65.

Szaflary: Zhuk - Hreśka, Strama, Rzymowski, K. Kantor (70 Mrowca) - M. Kantor, Stawicki, Pawlikowski, Gałdyn, F. Kamiński - Kwiatek.

O końcowych losach spotkania zdecydowała głównie pierwsza połowa, przegrana przez Szaflary 0:2. W drugiej podopiecznym Grzegorza Zmudy udało się „złapać” kontakt po trafieniu F. Kamińskiego, ale na więcej już gospodarzom szafarzanom nie pozwolili. - Pierwsza połowa przespane. Łatwo stracone gole ułożyły mecz. W drugiej połowie już wzięliśmy się do pracy. Zdobyliśmy gola, mieliśmy okazję na kolejne, ale byliśmy nieskuteczni. Ogólnie mecz nie był dobrym widowiskiem - przyznał trener Szaflar Grzegorz Zmuda.

1. Poprad	15	40	30-9
2. Unia	15	35	31-8
3. Limanovia	14	34	31-12
4. Sandecja II	15	27	29-17
5. Watra	15	26	33-23
6. Orkan	15	26	24-20
7. Barciszanka	14	19	19-22
8. Okocimski	15	19	18-22
9. Glinik	15	18	16-29
10. Drwinia	15	17	19-25
11. Szaflary	15	17	14-26
12. Lubania	15	16	14-15
13. Tarnovia	15	16	16-22
14. Dunajec	15	15	23-29
15. Bocheński	15	13	18-30
16. Olimpia	15	2	11-31

Maciej Zubek



Gimnazja/Szkoły Podstawowe:

1. Gimnazjum ZSMS Zakopane, 2. Gimnazjum Kościelisko 24.25,3, 3. SP 3 Zakopane 24.48,4, 4. SP 5 Zakopane 25.41,7, 5. SP 4 Zakopane 27.08,5, 6. SP 9 Zakopane 27.15,9, 7. SP 2 Zakopane 28.44,0.

Szkoły Podstawowe:

1. SP ZSMS Zakopane 24.57,7, 2. SP 3 Zakopane 26.18,0, 3. SP Kościelisko 26.22,0, 4. SP 5 Zakopane 26.4,2, 5. SP Dzianisz 26.49,4, 6. SP 4 Zakopane 27.46,7, 7. SP 2 Zakopane 27.49,3, 8. SP 1 Zakopane 28.10,9, 9. SP 9 Zakopane 28.34,9.

Kluby sportowe:

1. LO ZSMS Zakopane.
Tekst i fot.: Zdzisław Karaś

REKLAMA



URODZINY
Twojego Dziecka



Nowy Targ
Rynek 2

www.miniclub.pl

TROJ Gorce Nowy Targ dzięki za wsparcie finansowe
drużyny uniwersyteckiego Black Strikers Nowy Targ



NASZE WYSOKIE UMIEJĘTNOŚCI SPOTKAŁY SIĘ Z UZNANIEM KLIENTÓW W JEDENASTU KRAJACH ŚWIATA NA TRZECH KONTYNETACH CO JEST WYNIKIEM KONSEKWENTNIE WYKORZYSTYWANYCH ATUTÓW TAKICH JAK: DOŚWIADCZENIE W DYSTRYBUCJI NA WIELKĄ SKALĘ ORAZ UMIEJĘTNOŚĆ ZASPOKOJENIA POTRZEB KLIENTA PEŁNĄ I PRZEJRZYSTĄ GAMĄ OFEROWANYCH PRODUKTÓW, DOSTOSOWANYCH DO MIEJSCOWYCH POTRZEB.

NAWIĄŻEMY WSPÓŁPRACĘ Z

DEKORATOREM WNĘTRZ

ZAKRES WSPÓŁPRACY:

**DORADZTWO KLIENTOM ORAZ WYKONYWANIE PROJEKTÓW
Z ZAKRESU ARANŻACJI I DEKORACJI WNĘTRZ,**

Od kandydatów oczekujemy:

- komunikatywności i łatwości w nawiązywaniu kontaktów,
- umiejętności budowania dobrych relacji z klientami sklepu,
- umiejętności komputerowego projektowania aranżacji wnętrz.

Współpraca oparta o własną działalność gospodarczą.

**ZAINTERESOWANYCH PROSIMY O SKŁADANIE SWOICH OFERT OSOBIŚCIE
LUB NA ADRES E-MAIL**

nowytarg.kasy@castorama.pl

Szczegółowe informacje otrzymają Państwo

pod nr telefonu **18 26 30 140**

**ZASTRZEGAMY SOBIE PRAWO ODPOWIEDZI TYLKO NA
WYBRANE OFERTY**

**CASTORAMA NOWY TARG
UL. SZAFLARSKA 176
34 - 400 NOWY TARG**

KANDYDATÓW PRZESYŁAJĄCYCH APLIKACJE PROSIMY O UMIESZCZENIE KLAUZULI WYRAŻAJĄCEJ ZGODĘ NA PRZETWARZANIE DANYCH OSOBOWYCH ZGODNIE Z USTAWĄ O OCHRONIE DANYCH OSOBOWYCH Z DNIA 27 KWIEŚNIA 2016 r. NADESŁANYCH APLIKACJI NIE ZWRACAMY. ZASTRZEGAMY SOBIE PRAWO ODPOWIEDZI TYLKO NA WYBRANE OFERTY